O Vspráwiedliwieniu Człowieká grzeßnego.

O Tey máteryey maſz Czytelnilku łáſkawy cáłe Kazánie wtore/ w POſtylli Kátholiczney/ ná dźień S. Máryey Mágdáleny: Item ná Niedźiele ßoſtą / y iedennáſtą po Troycy S.: y ná dźień Náwroceniá Páwłá S. / y ná dźień Máttheußá S. náydźieß o tym nie máło. Przetoß ſię tu rozßerzáć nie będźiemy: tylko ſummę náuki Kátholiczney o tym ártykule pokazawßy/ á Luterſkie błędy/ o Vſpráwiedliwieniu krotko náznáczywßy/ ná dowody przećiwne odpowiemy.)( )(

Dwádźieśćiá rożnych náuk miedzy Luterany o vſpráwiedliwieniu.

Piße Oſyánder (choćia też Ewángelik) że miedzy Luterany/ ieſt dwádźieśćiá rożnych opiniy/ o tym iednym Artykule/ y wylicza ich czternaśćie/ ſámego Philippa y vczniow iego. Bo ſkoro/ práwi/ ktory nápadł ná iákie mieyſce w piſmie/ w ktorym ieſt/ iáka wzmiánká ſpráwiedliwośći: tedy wnet nowe vſpráwiedliwienie z niego vkował: Jáko ná przykład: czytał ktory ono: Vwierzył Abrahám BOgu/ y poczytano mu ieſt ku ſpráwiedliwośći. y wnet z tego mieyſcá/ wyrwał dwa ſpoſoby vſpráwiedliwienia: ieden z ſłowá/ Vwierzył: áby twirdźił/ że wiárá/ ieſt ſpráwiedliwość náßá. A drugi z ſłowá/ Poczytano ieſt: áby mowił że nam BOG poczyta/ ſpráwiedliwość ſwoie/ y nas ma zá ſpráwiedliwe / choćiaſmy my grzeßni y nieſpráwiedliwi. Czytał drugi: Jeſteſmy vſpráwiedliwieni / przez krew iego: y wnet ſtąd náucza/ że krew nádrożßa P. Chryſtuſowá ieſt ſpráwiedliwość náßá. Czytał trzeći: iáko przez iednego nieposłußeńſtwo / wiele ich ſtáło ſię grzeßnymi: ták też przez posłußeńſtwo iednego / wiele ich ſtánie ſię ſpráwiedliwymi: y wnet vczy/ że posłußeńſtwo Páná Chryſtuſowe/ ieſt ſpráwiedliwość náßá. Czytał czwarty: Wſtał z martwe P. Chryſtus/

XVI-100

IX.23: Est. t. 33 str 383
bibl. 8
brak str V_1 - posadzenie
kompl.

XVI, 8°-100

Biblioteka Publ. w Wydawnictwie

5361.1976

IX.440/76

Jakub Wujek z Kągrowca

DIALYSIS
To iest/

Rozwiązánie álbo rozebránie Asserciy Páná Jákubá Niemoiewskiego/ z Dowodámi iego náprzeciw JEsuitom POznáńskim wydánych.

Nápisáne przez Professory COLLegium POznáńskiego Societatis IBSV./

Proszę was brácia w imię Páná nászego JEsu Chrystá/ ábyście tosz mowili wszyscy/ y áby nie były miedzy wami odszczepieństwa/ a bądźcie doskonalymi w iednym wyrozumieniu y zdaniu.

1. Corinth: 1.

W POznáńiu/
W Drukárni Jana W Glrabá/ Roku
M. D. LXXX.
Cum Gratia & Priuilegio S. R. M.

3/IX 62

Ná Herb J. M. X. Biskupá POznáñskiego.

TRáfiay strząśl o do celu/ ktoryć
zámierzony:
ROzmnażay chwałę BOżą/ rzadź
lud powierzony:
Ták pierśćieniec odniesieß/ kleynoth
znamienity/
Nie Herb Cnotą żołnierską/ lecz włá-
sną nábyty.

Wysoc.

WYsoce Wielebnemu w Pánie Chrystusie Oycu/ y Pánu/ P. Lukaszowi KOścieleckiemu/ z łáski BOżey Biskupowi POznáńskiemu/ Pánu y Pácronowi swemu Mćiwemu/ łáski BOżey/ y wszelákich poćiech y szczęśliwośći.

WYSZły przeszłego ROku 1579. Mćiwy Kśiężę kśiążki nie wielkie Páná Jákubá Niemoiewskiego/ ktorym dał ten tytuł: Diátribe/ álbo Kollácya przyiaćielska z X. JEsuitámi Poznáńskimi/ o przedniey sze rożnice wiáry chrześćijáńskiey czásu tego. W ktorych nas ná początku winnie/

 żesmy

żesmy do iáwney rozmowy z
nim postąpić niechcieli/ daw-
szy sámi pierwey/ iáko on mo-
wi/ pobiedkę ich stronie. Y to
nam przyczyta/ żebysmy sie z
tego chlubić mieli/ y wiersżá-
mi sie iákimis przechwaláć/ że
P. Niemoiewski/ z námi do
iáwney disputácyey pozwolić
nie chćial/ áni śmial. Skąd
powieda/ że spráwę tego w-
szytkiego Actu prawdźiwą/
ná iáśnią wydáć musiał: áby
sie ztąd moli ludźie nie gorsy-
li. Y potym nápisał dźieśięć
Assertiones álbo Artykułow
przećiwko nam/ y náuce nie
ták nászey/ iáko wszystkiego
Kościołá powszechnego. O
ktorych sie chce z námi piorem
disputowáć/ ábo iáko on mo-
wi/

wi/vczynić Kollacya przyia/
cielska. To iest o tym: Iż tytuł
y regula Iesuitarum nowa/
iest nauce Apostolskiey y Ko/
ściołowi powszechnemu prze
ciwna: iż sie nieslusznie Iesui/
tami nazywamy etc. iż o Ko/
ściele s. chrześciańskim / nic
nie wierzemy: iż o vznaniu sie
bie / o doskonałości zakonu
Bożego / o vsprawiedliwie/
niu / o wierze chrześciańskiey /
o vżywaniu naswiętsze° Sá/
kramentu / o wzywaniu świę
tych / o czyścu / nie dobrze trzy
mamy y vczymy. Y dowodźi
tego ná nas im nawiecey mo/
że: á ktemu syllogismámi y Dy
alektyka / ná ktora sam zezwo
lić pierwey niechćiał: zowac
to Sophistyka fortelmi y pro

żna Philosophia. A obieca-
wszy nic osob żadnych nie do-
tykáć/ wnet ná teyże kárćie zo-
wie nas nowymi zakonniká-
mi dworu Rzymskiego/ y po
tym ná kilku mieyscách/ Pány
ich Mćiámi/ osobliwymi mi-
łosnikámi á práwie towárzy-
szmi P. Jezusowymi/ bráćia
P. Jezusowa/ bárzo nowymi
zwolennikámi/ nowymi The
ologámi/ á náwet y Jezusámi
etc. Ktemu chcac zgánić y o-
hydźić náukę nászę/ nie bierze
iey z żadnych pewnych ksiag/
ktore° z nászjch towárzyszow/
ále zbiera Kácerska náukę/
z ksiażek Marćiná Kemnicá
Ministrá Bránszwickiego/
ktory nápisal náprzećiw zebrá-
niu nászemu/ y náuce Censu-
ry Ko-

ry K Oleńſkiey / ktora on náſzym bez żadnego gruntu przypiſuie. Do ktorych kſiążek Láćińſkim ięzykiem napiſánych y P. Niemoiewſki odſyłá Czytelniki / iákoby ći wſzyſcy ktorym to piſał / one kſiążki Láćińſkie czytáć y rozumieć mogli: ktorych teraz y ledwie kto doſtánie / y ſam P. Niemoie: znáć iż ich nie czytał. Jáko ſie pokaże iáſnie ná ſwych mieyſcách. Nád to chce P. Niem: pokázowáć obledliwośći náſze / á ſwoich hániebnych błędow kácerſkich nie widźi: nic nie pámiętáiąc ná ono ſłowo Páńſkie: Wyrzuć pierwey tram ábo bálkę z oká twego: á tám dopiero przeyźrzyſz: ábyś mogł wyrzućić proſzek z oká Matt: 7.

brátá twego. Ná te tedy kſiąż
ki P. Niemo: iżeſmy odpiſáć
muſieli/mniemam/iż nam żá-
den człowiek báczny zá złe
mieć nie będzie. Gdyſz ſie nam
ináczey vczynić nie godźiło:
Nie tylko dla zgorſzenia wie-
la ludźi/ktoreby vroſć mogło/
gdybyſmy o wſzytkim nie dáli
lepſzey ſpráwy: ále y dla tego/
iż nas właſnie ná to P. BOg
pozwáć y powołáć ráczył. Bo
ieſli ſie P. Niemoiewſkiemu
godźi iáwnie vczyć y o wierze
publicè diſputowáć/ choć to
nie ieſt iego profeſsya: gdyſz
nie ieſt żadnym Miniſtrem
ſłowá BOżego/ ále iáko ſam
wyznawa/láikiem y człowie-
kiem zátrudnionym in rebus
politicis: dáleko nam to wie-
cey

cey przyſtoi: ktorzy ácz niego//
dni y napoſlednieyſzy/iednák
ieſteſmy ſłudzy Kośćiołá Bo
żego/ná to powoláni/ábyſmj
y zdrowa náuka / y przykłá//
dem dobrym/ile nam Bog łá
ſki ſwey vżyczáć raczy/byli po
mocnicy Boży ku pozyſkániu
duſz P. Bogu. Ktemu iż nie
tylko P. Niemoiewſkiemu /
ále y naliſzemu człowiekowi/
ktory nás zopyta / winniſmy
dáć ſpráwę o náuce náſzey.
Bo ták Piotr S. roſkázuie/
mowiac: Badźćie záwſze go// 1. Pet: 3.
towi ku doſyć vczynieniu ká//
żdemu / ktory od was żada
ſpráwy o tey nádźieiey y wie//
rze/ktora w was ieſt: wſzák//
że z ſkromnośćia y z boiáźnia/
ſumnienie máiac dobre: áby w

tym co was obmawiáią / byli záwstydzeni ći co potwarzá-ią wásze dobre w Chrystusie obcowánie.

Wolelibysmyć byli w prawdźie / żeby sie to było vstnie przy ludźiách vczonych odpráwiło : ale iż Pan ma swoie przyczyny / y ták mieć chce : tedy iuż ták zá nim iáko nas prowádźi / iść muśimy. Bo ácż sie w sporách y w contrádictiách żadnych namniey nie kochamy : y krzywdy násze własne / winnismy skromnie znośić : ále kedy idźie o cześć y o chwałe Páná y BOgá nászego / y o prawde KOśćiołá iego S. powszechnego / tám sie nam też zámilczeć niegodźi.

Zwłaszczá iż Pan obiecuie

to nam

to nam / że gdy mu w czym o
sobie y nauce swey sprawe le-
pſza y pewnieyſza damy: że
to od nas chętliwie et candi-
do indicio przyiąć będzie go-
tow. A Panie BOże day to /
aby nie tylko chętliwie przyiął
to pisanie nasze: ale vznawszy
błędy swe / á prawdę iednego
s. Kościoła powszechnego /
w nim ze wszystkimi Katho-
liki żywotá dokonał. O co
my pokornie P. Bogá proſi-
my / y o to ſie w tych książkach
postáramy / aby ſmy go nie o-
zdobą mowy / ale prostością
prawdy / á cichością y szcze-
rością chrześciańſka nie mo-
wie zwyciężyć / ale ieśli rzecz
można / P. Bogu / y iednemu
prawdziwemu Kościołowi
iego

iego pozyſkáć mogli. Coby łácniuchno było/ gdyby on v/ znawſzy prawdźiwie ſam ſie bie/ á nic nie vſſáiąc náuce/ dowćipowi y rozumowi ſwe mu/ chćiał być iednym z o/ nych máluczkich/ o ktorych P. Matt: Jezus powiedźiał: Dźiękuie 11. tobie Oycże/ Pánie nieba y źiemie/ iżeś zákrył táiemnice ſwe od roſtropnych y ma/ drych/ á obiáwiłeś ie máluczkim. Bo to ieſt nawietſza przekáżá do vznánia praw/ dy: Jáko y ſam P. Chryſtus powiedźieć raczył/ gdy do o/ nych Pháryzeuſzow mowił: Joa: 5. A iáko wy wierzyć możećie/ gdyż ſzukácie chwały od lu/ dźi/ á chwały ktora od ſámego Bogá ieſt nie ſzukácie? Y

Jan

Jan S. także: Wiele/ prawi/
y z Kſiążąt onych żydowſkich
wierzyli weń/ ale nie śmieli
wyznawáć dla Pharyzeu/
ſzow/ áby ich z bożnice nie wy Jo: 12.
rzucono. Bo vmiłowáli wie/
cey chwałę ludzką/ á niżli ch/
wałę Bożą.

A przy tym/ gdyby Pan
puściwſzy ná ſtronę piſmá
tych nowych/ niepewnych/ á
bárzo niezgodnych Dokto/
row/ w ktorych ſię ſnadź z pil
nośćia obiera: iáł ſię pilnie czy
táć Doktorow onych świe/
tych ſtárych/ od ták wiele wie
kow w Kośćiele chrześćiáń/
ſkim záwołánych: iáko Augu
ſtyná/ Hieronimá/ Ambroże/
go/ Grzegorzá/ Báſiliuſzá/
Chryſoſtomá/ y inſzych po/
dobnych:

dobnych: ktore P. Bog raczył dać Kościołowi swemu/ aby pisma ś. szczerze wykładali/ nic sie nie oglądaiąc na te dzisieysze rożnice o wierze: á im bliższy byli czásow Apostolskich/ tym lepsza sprawę dać mogli o tym wszystkim/ co swieci Apostołowie Kościołom tak ná pismie/ iako y vstnie bez pisma podali. Tych mowie gdyby sie ial czytać z pilnością á z pokorą/ nie szukaiąc w nich tego/ w czymby przedsiewzięcia swe°/ y swych prꝛocupatas opiniones mogł podeprzeć/ ale szczerze obacżenia prawdy: snádniuchno/ by ia nálazł zá pomocą Bożą. Tymći sposobem Wicelius/ tym Staphylus/ y wiele in/

szych

aby sie nikt obrażać nie raczył/ á nasze prostote ná lepszą stro ne wykładał.

Co sie tycże skargi P. Nie/ moiew: żesmy do iawney ro/ zmowey z nim postąpić nie/ chćieli: y sam to Pan świad/ czy/ iżesmy chćieli do iawney/ iedno iż Łacińskim ięzykiem/ y sillogistice/ to iest sposobem w takich disputacyach zwyczáy/ nym/ czegosmy mieli y mamy słuszne przyczyny. Lecz żeby/ smy sie mieli z tego chlubić/ y iakimis wierszámi przechwá/ lać/ że Pan z námi do iawney disputacyey/ pozwolić niech/ cial/ áni smiał: o takich wir/ szach żadnych nic nie wiemy: y wiedza to dobrze ci ktorzy nas znáią/ że sie tymi pro/

żnośćiámi nie báwimy. Je-
dno gdy śię z kim tráfiło o
tym mowić/tedyśmy spráwę
dawáli prawdźiwą / że śię
nam po POLsku / przy gmi-
nie pospolitym/iáko on chćiał
disputowáć nie godźiło: ále
w Collegium / po Láćinie di-
sputowáć byliśmy gotowi. O
czym w tjch kśiążkách naprzod
krotką spráwę damy. A po-
tym do Asserciy Páńskich przj
stąpiemy / y Argumentá ábo
ráczey sophismátá ktore nam
zádawa/ iáśnie rozwiążemy/
dáiąc pewną spráwę o náuce
nászey. Ktorać insza nie iest/
áni byłá/áni będźie/iedno ná-
uká KOśćiołá ś. powszechne
go / ktory Rzymskim zową/
ktora iest y podánim Apostol-
skim/

ſkim/ y piſmy ś. ſtárego y no-
wego Zakonu/ y Dekretámi
wſzyſtkich Conciliow/ y ſtáro
żytnoſćią/ y powſzechnoſćią/
y zezwoleniem wſzyſtkiego
chrześćiáńſtwá/ y wylanim
krwie S. Męczennikow/ y
rożliczńymi cudámi mocno w-
twirdzoną. Jáko káżdy ſná-
dnie poznáć może/ y z kázánia
náſzego iáwnego w kośćie-
lech (boć ſie my z náuką ſwą
nie kryiem po káćiech) y z Po-
ſtylle POLſkiey/ ktora od ie-
dnego z náſzych przed kilkiem
lat nápiſána/ y ná iáſnią ieſt
wydána.

Te tedy kſiążki náſze/ y o-
brone Wiáry Kátholickiey/
ofiárniemy twey Mći/ iáko te-
mu/ ktorego Bog wſzechmo-

gacy w tym kráiu náſzym Po-
znáńſkim poſtánowił Biſku-
pem/y rzadzca Kościołá Pá-
ná Jezu Chryſtá/ktorego ſo-
bie krwia własna nábył. Co
że ſłuſznie czyniemy káżdy z
tych przyczyn obaczyć iáſnie
bedzie mogł. Naprzod iż wie-
my y wyznawamy / że to ieſt
W. M. własny vrzad á nie
kogo inſzego (iáko kiedyś o-
nego káplaná w JEruſalem
od BOgá poſtánowionego/
Deuter: 17.) gdzie trudna á
watpliwa gadká/rozmowá
piſánie/miedzy ludźmi o reli-
giiey náſtáwa/ſpolnie z Se-
natormi/y z bráćia/ktore W.
M. Kośćioł przydał/ to ieſt/
z Prelaty z Kápitula/ rozſa-
dek czynić. Nád to/ nie táy-
na ieſt

na ieſt wielom ludźiom / żeś W. M. iáko Biſkup práwy / chcąc zgorſzenia tákowe po-hámować / drukowánia przeciwnych KOśćiołowi Powſzechnemu kſiążek w tym mieśćie zábronił. Ná koniec że W. M. Mćiwym / láſkáwym / á oſobliwym Pánem / pátronem / y dobrodźieiem náſzym z námy: á nie tylko nam W. M. chcć ſwoie pokázowáć ráczyſz / ále y o to ſię ſtáráſz / áby COllegium od nieboſzczyká X. Adáma KOnárſkiego przodká W. M. dobrze záczęte / ozdobę y pomnożenie więtſze zá W. M. miálo. Ráczże tedy W. M. tę práca náſzę láſkáwie przyiąć / á iákoś W. M. powi-

nien w vrzędzie páſterſkim / ku cżćiey á chwale pomnożę / nie bierz / y nas z łáſki ſwey nie wypuſzczay. POZnánię 12. Julij. Anno D. 1589.

W. M.

ſłudzy w P. Chryſtuſie

Profeſſorowie Col / legium POZnáń / ſkiego Societatis IESV.

Do Czytelniká Chrześćiiáńskiego.

Wiedz o tym Czytelniku łáskawy/że te kśiąż ki/iáko y drugie/ktore po tym wydádzą/iuż od roku były nápisáne/iáko to wielom zacnym ludźiom wiádomo/ktorzy práwie nágotowáne widźieli. Ale dla pilnieyszych á potrzebnieyszych zábáwdrukárnie prędzey wydrukowáne być nie mogły. A ták nie przyczytay nam tego że ták pozdnie wyszły/ále raczey pilnie czytay á obaczay w nich że Pan Niemoiewski nie z námi záczął/ále pod płaszczem imienia nászego stárożytna KOściołá

ściołá powszechnego náukę oppugnowáć chćiał. Co my sobie zá wielkie szczęśćie mamy/ że Pan nie nálasł w nas inszey winy iedno obronę státeczną prawdziwey powszechney náuki: ktoreyiesmy przeto bronić musieli że mianowićie nas powabił. Acz w tych książkách náyduią się niektore rzeczy/ ktore Pan ná nas kłádźie/ do ktorych się áni my znamy/ áni Kośćioł powszechny. Jáko to z czytánia pilnego tych książek snadnie obaczysz. A zatym Paná BOgá zá nas proś.

)(

Dowodna

Dowodná spráwá o Disputáciach Poznáńskich.

NA początku Xiązek / Czytelniku łaskáwy / ktore przećiwko nam P. Jákub Niemoiewski / wydał / obiecuie to / że o Akćie / ktory s nami záczął / miał dáć spráwę dobrą. Temu iáko vczynił dośyć / przypuśćiem ná rossądek ludzi bacznych / ktorych affecti nie vwodzą / gdy sie obiema scriptom pilnie przypátrzą. Bo náprzod co Pan pisze / żesmy J. M. osobę miánowićie prouocowali / to samo iego pisánie nápirwsze pokaże / ktore nam posłał. Co áby sie iáśniy pokázało / musiem tu ná krotce dáć spráwę skąd tá prouocatia vrosłá / y iáko przyszło do tego pisánia.

Początki Collegium w Poznániu Societatis IESV.

Gdyśmy z woley / á z przeyrzenia Bożego / zá stáránim J. M. sławney pámięći / X. Adáma Konárskiego Biskupá przed tym Poznáńskiego / dobrodźieiá y fundátora nászego (ktorego pámiątká / niech będzie w błogosławieństwie) y tudzież J. M. pánow

A mieszczanow

Mieszczánow Poznáńskich (ktorzy sie
Fundatores Collegij. też do tego y chęćia y pomocą prawie znaczną przyłożyli) bylysmy tu do Poznania/ porządnie wezwáni/ y przy Kościele s. Stánisławá/ roku 1571. posádzeni: skoro sie Szkoły potrzebne zbudowały/ otworzyliśmy ie Roku 1573/ 25. Junij: y poczęliśmy tu tákże/ iáko y po inszych rozlicznych stronách Swiátá/ młode Ludzie/ w náukach wyzwolonych/ y w Krześciáńskiey pobożności/ wedle dáru nam od Páná Bogá dánego/ z plnością w
Disputácie zwyczáyne. práwowáć. Y miedzy inszemy sposoby szkolnego ćwiczenia/ oprocz disputacij zwyczaynych/ ktore w Szkołach/ o rożnicách dzisieyszych około wiáry/ co tydzień bywáią: miewálismy disputácie znácznieysze y iáwnie po dwá kroć do roku/ á zwłaszczá in Renouatione studiorum, iáko iest obyczay we wszystkich nászych Collegiách po rożnych kráiach. Ná ktore Akty wzywalismy J. M. X. Kánonikow/ Zákonnikow S. Dominicá/ S. Franciszká/ Cármelitow/ Kápłanow/ pánow/ y Stáchácicow

ćicow vczeńßych/ktorży ſie ná ten czás w Poznániu naydowali: pánow Doktorow Medikow/ Vrzednikow mieyſkich/ y mieſczán przednieyßych: poſłáwßy im przynámniey tydźień przed tym ná piſmie Aſſertiæ, o ktorych ſie diſputowáć miáło: ktoreſmy poſyłali/ y do Prædicantow tych ktorży w Kámienici y ná przedmieſcu kázą: czyniáć im te potćiwość/ y dáiáć im też wolność/ ieſli by ſie chćieli przysłucháć tym diſputaciam, ábo też diſputowáć/ przećiw Aſſertiam náßym: iáko niektorży z ich ſtrony/ choćiaß nie bedąc Prædicanti vczynili/ diſputuiąc doſyć ſpokoynie y ſkromnie/ y bywáło tego po kilká kroć. Aß roku Páńſkiego 1574. iákoś o S. Lućiey/ po śmierći nieboſczyká X. Biſkupá náßego Poznáńſkiego/ poſłał do nas p. Niemoiewſki J. M. p. Chriſtophá Jwinſkiego: ktory/ przyßedßy do nas z J. M. p. Mikołáiem Tomićkim/ y z p. Jánem Piotrowſkim/ śieſtrzánkiem J. M. p. Podſkárbiego koronnego przełożył poſelſtwo ſwe: ktore

prouokaciá p. Niemoiewſkiego ná diſputácio.

 ſummá

summá była/ iż p. Jákub Niemoiewski/ chce z námi disputowáć: y podał nam cedule/ iego ręką własną nápisáną: ktorey niewiem czemu teraz niedáli drukowáć: ná ktory były nápisáne te słowá.

páná Niemoiewskiego Prouocatia.

Z Jesuitámi chce mowić publice/ á po Polsku dla zbudowánia wszech wobec. Chce mowić porządnie/ podług stárego zwyczáiu/ á o wszystkie Artikuły głowne wiáry krześćiáńskiey. Item/ áby z każdy strony były obráni do tego Superarbitri dlá porządku. Item/ áby Notarij publici byli co by excipowali z obu stron/ allegata. Do tákiey rozmowey czás y mieysce tu zárázem złożyć/ á iá przyiadę z chęćiá rád do teo/ á in charitate rozmowiem sie/ y pokázem sobie bledy. Wolno mi też będzie/ wźyć ku sobie dwu do pomocey: ábym mogł respirowáć w mowie/ Jesuitowi tákże dwu.

Odpowiedźieliśmy/ náprzod/ iż nam dźiwno/ że P. Jákub Niemoiewski/ wyźywa nas ná disputácią/ gdyż to nie iest iego profesśia: á P. Prædicanci

z ich

zich strony / ktorym by to właśnie należało / że się ci w zbraniaią: Drugie / żeć nam nie nowiną disputować / byle iedno porządnie á spokoynie / chociaż y z Pánem Niemoiewskim. Y wziąwszy cedułę / odpowiedźieliśmy vstnie / ná wszystkie Condicie.

Ale iż się P. Iwinski domágał / ábyśmy to wszystko ná kárćie spisáli / że by to mogł P. Niemoiewskiemu odesłáć: Vczyniliśmy y to / y odpisáliśmy názaiutrz cedułę one / ktorą P. Niemoiewski oprocz wiedzenia náśe drukowáć dał / ktorey te słowá były.

Moy łaskáwy pánie Iwinski. Jákom w. m. vstnie powiedźiał / mi się nie wymáwiami / żebyśmy publicè disputowáć nie mieli / chociaż y s P. Niemoiewskim: ále disputowáć ritè & legitimè, more in Academijs seruari solito, to iest / porządnie / & Dialecticè, breuiter, dla rychleyszey odprawy. A ktemu po Łácinie / nie tylko dla tego / iż miedzy nami sa niektorzy / co y słowká po Polsku nie vmieią: ále y dla tumultu pospolstwá. A też mi nie

1. Odpowiedz ná nászą Prouocatią

A iż chcemy

chcemy mieć vulgum, iudicem contrauersiarum, ale eruditos / ktemu iż disputare non conuenit, iedno eruditis, & linguarum peritis, præsertim Latinæ, Græcæ, & Hebraicæ.

2. O wszystkich Artykułach zarázem sie mowić nie może. Ale iż nas P. N. prouocuie / niechże on proponuie Themata, siue assertiones, (iáko sie záchowuie) ktorych chce defendowáć / y niech ie nam przynámniey tydzien ante diem disputationis wydá / á my ie bedźiem pro posse oppugnowáć po iednemu: á on bedźie winien ná nasze Argumenta odpowiedáć.

3. Zezwálámy też / żeby byli Arbitri, y Notarij publici.

4. Mieysce może być w Kámienicey / gdźie oni Kázánia miewáia / Tam my poydźiem do nich. A gdy nam ná nasze Argumenta odpowiedzą / my zas potym podámi im też Assertiones nasze / y bedźiem ich defendowáć w nas w Collegium, y ná ich Argumenta pro virili odpowiedáć.

O czas

O czás ſie potym námowimy / y 5.
modum ábo leges diſputationis futu-
ræ, ſpiſzemy. Bo tego potrzebá áby
ieden z nich præſidował ábo reſpon-
dował / Może mieć iednego iuuanta
ad reſumenda Argumenta, iáko ſie
v nas záchowuie. A my bedźiem po
iednemu diſputować przećiwko im/
cum modeſtia debita, ad Dei gloriam,
vt veritas eluceſcat.

Ná te cedule/ niezárázem / ále po-
dobno w ßeść Niedźiel odpiſał Pan
Niemoiewſki drugą ſwą cedule: ktorą
nam oddáli 6. Febr: Anno 1575.
ínopinatò ná cmintárzu / kiedyſmy
ßli z Kośćioła / P. Joachim Buko-
wiećki / y z kylkiem ſłachćicow/ prze-
czytáwßy ią pirwey przed námi. Vs-
pomináli ſie zá ras odpowiedźi: po-
wiedźieliſmy / że to ták z pretká być
niemoże: teraz idźiemy do J. M. P.
Márßáłka ná obiad: á teżeſmy my
czekáli odpiſu P. Niemoiewſkie- przez
6. Niedźiel: może on też poczekáć
ktory dźień &c. Te cedule P. Niemo-
iewſki teraz ináczey drukować dał / á

niżli ia pirwey do nas posłał. Bo ia odmienił / bárzo ná wieku mieyscách.

Co káżdy obaczy gdy śie iego własnym słowom ni wczym námiy nie odmienionnym przypátrzy. Ktore własna iego ręka napisáne po dziś dzień chowamy / iáko y pirwßa Cedule. Godźiło śie było P. Jesuitom ná pirwße ofiárowánie moie / ktorem przez J. M. P. Iwinskiego vczynił przyzwolić zárázem / ná iáwna y polską rozmowe bez odwłok / y Condicij niepotrzebnych / gdyż sámi wyżywali do tego káżdego z nas / á iáko mam spráwe miánowicie mnie pobiełke dáwaiąc / ktemu że nas iáwnie Heretikámi posądzáia y Triumphy śpiewáia ante victoriam.

Wtorá p. Niemoiewskiego Cedulá ináczey w Xiąszkách iego wydrukowána.

Ale niechcą mowić po polsku semna nie dla inßey przyczyney iedno áby lud Krześćiáński nierozumiał rozmow náßych / y wyrozumáwßy áby nie poczuł bledow ich. Lecz Páw: S. rozumnym á własnym iężykiem roskázuie mowić we z borzech krześćiáńskich dla wirozumienia słuchaczow / y oni sámi

po Polsku

po Połſku nas do ludzy ná ſwych ká-
zániach obnoſzą y ſzáczuią. Przetoż
ſię mnie s Pány mowić ináczey nie-
godźi ieno po polſku. A ieſli o ich Hi-
ſpána idźie/ ten może mieć Tlumácza.
Podobni wſzyſtkim folgowáć niż ie-
dnemu. Niechcą też mowić żemną
ieno ſzkolnym obyczáiem / dla tey
przyczyny áby temu nikt nierozumiał
ieno żący ábo ći tylko/ ktorży ſię So-
phyſtyki vczyli. A iżby tym ſnadni Pá-
nom/ ſczerą náukę wiáry Krześćiáńſki
po proſtu od Apoſtołow páńſkich ná
piſmie zoſtáwioną zácmić y przy-
trzáſnąć prozną Philoſophią y wy-
myſły Ludzkimi. Lecz tákowe diſpu-
tácie w Szkołach dla ćwiczeniá Lu-
dzi młodych / ſą od Philoſophow
wynálezione / á miedzy Ludem Krze-
śćiáńſkim/ roſkázuie Páweł S. słowo
Boże ſczerze á proſto powiadáć / bez
fortełow y bez Philoſophiey: Przetoſz
iá z P. Jeſuity mowić chcę podług
práwdźiwy á Krześćiáńſki Dialectiki/
to ieſt / krotko porządnie ad propo-
ſitum, y od rzeczy záczęty nieodſtępu-

iąć/ iednák bez fortełow sillogismow/ y lapáczek wszelákich. Bo ták też mawiał Augustyn S. s przećiwniki wiáry Krześćiáński wieku swoiego/ nieskołnym obyczáiem áni Sollogistice/ chocia to bárzo dobrze vmiał/ ieno iż sie to do wyrozumienia pospolitemu Człowiekowi przygodźyć niemoże. Niechcą też wtey rozmowie p. Jesuitowie ludu Krześśiáńskie° przypuśćić do rossądku. Bo wolą ták że by im wierżono bez proby y dowodow. Lecż słowo Boże roszkázuie doświádczać Duchow iesli z Bogá są/ y strzedż sie fáłszywych Prorokow tákże y Augustin S. przypominá to często że vwierzywszi auctoritati potrzebá pilnie rationes Fidei, szukáć ex scripturis Canonicis. Przetoż y sam disputował cum Manichęis & Arrianis, przy bistnośći Człowieká pospolitego. A tam káżdy słucháiąc rossądek czyni wsumnieniu swoim iuxta mensuram fidei. Nie mnie tedy potrzebá tey rozmowi S. P. Jesuity ále káżdemu Człowiekowi krześćiáńskiemu/ ktory sie chce wywiadowáć

dować co błądá co prawda. Przetoż iáwnie mowić chce/ y thám gdzye by sie nawiecey słuchácżow zmieścić mogło/ to iest ábo ná wádze ábo w kośćiele v fáry. A iż sie thumultu obawaia iest mi to dziwno ia przyczyney do teo niemysle dawáć/ Bog widzi myśli ich. Obiecuie to iednák ze w miłośći Krześćiáńskiey y spokoinie chce mowić. A ku temu moze być vrzad. Custos pacis publicæ. Beda też ich mośći pánowie superarbitri.

Chcą też wszyscy po ßkolsku ná mie iednego dísputowáć / co widze ni do czego by sie inego przygodzyć niemogło ieno do Confusyey. A iżby prawda wielomownośćia zátlumioná była. Lecż Páwel S. w gromádzie Krześćiáńskí/ dwiemá mowić roskázuie a drugim rossadek czynić. Także y Augustin dísputował cum Fortunato sam á sam. Niechmi tedy pánowie iednego s poisrzodku siebie do tákowey rozmowy stáwia/ s ktorym iá chce dalí pan Bog mowić v przeymem sercem páná Bogá o to proßąc / ábym z obu

stron

17

ſtron mowili nie podług myśli náſzy. ale to co by ſie iemu podobáło. A iż by on ſam wyſwiádczył známienicie práwde ſwoie ku obáczeniu káżdemu błądzącymu. Może też być drugá pará aſſidentow dla odpoczynku. Tákże y Notarij vtrinq.

A iż chcą mieć odemnie Themata pewne o czym by mowić / tedy to pánom proponuie. Jeſt Wiárá powſzechná Apoſtolſká / do ktorey ſie wſzyſcy iednáko ozywámy. O te mowić bede z nimi / pokázuiąc to że przy nas ieſt tá Wiárá ſtáteczná á ich błędy y exorbitancias à recta fide, porządnie per articulos fidei zá pomocą Bożą okázować y dowodzyć / etc.

O czáśie rozmyślać ſie niepotrzebá / iam Cłowiekiem zátrudnionym in rebus Politicis, pánom záwſze łácno y ná mieſcu ſiedzą. Przetoż iuż Concluſiuè dáwam im pro termino aſſignato, dzień Piątnáſty kwietnia do tákowi rozmowi / tam dali P. Bog ſtáwie ſie do Poznánia / y mowic bede s ktorymkolwiek z nich nie tylko przez

ten ieden

ten ieden dźień/ ále y przez ćáły tydźień continuo będźieli tego potrzebá etc.

Jeśli tedy przymą / te ták słuszne condicie y czás náznáczony do rozmowi pryiádę rád dali Pan Bog. Jeśli więc nie przymią iuż to trzeczi ras/ ták chętliwe° y Krześćiáńskie° pozwolienia moiego/ á scrypty by się iákimy báwić chćieli vchodząc ták potrzebny rozmowi/ tedy będźie to iuż wiadomo/ káżdemu bácznemu Krześćiáninowi/ że się my niezbrániamy dáć/ o wierze swey słuszną spráwę. A iż pánowie podobno práwdzie swey niedufáiąc / niechćą z swego Collegium na iásny plac wystąpić Dátum 26. Jan: 1575.

Názaiutrz po oddániu tey ceduly/ posłali oniż Pánowie sługę do nas/ vpomináiąc się odpowiedźi / y ofiáruiąc się / że ią mieli P. Niemoiewskiemu przesłáć. Odpowiedźieliśmy/ że gdy będźie gotowá / tedy my náydźiemy / kto ią odnieśie y oddá. Inszych ći słow y rzeczy niepámiętami/ ieśliśmy mowili/ ábo nie. Bośmy o

tym

tym nigdy niemyślili/ áby ſie to kiedy do druku dáć miało. To iednák pámiętámi: iż gdyſmy ſie w tey mierze J. M. P. Márßałká koronnego rádźili/ tedy on iáko zwykł/ krotko á wezłowáto odpowiedźiał. Já práwi/ niewiem do czego by ſie tá diſputácia przygodźyć mogła. Bo chociáby P. Niemoiewſki wygrał: iábych przecie/ dla tego Wiáry ſwey nieodſtąpił. Á ieſlibyśćie też wy plac otrzymali/ tedy by ſie przecie P. Niemoiewſki do nas nieńáwrocił. Dał tego y inße niemałe á wáżne przyczyny/ ktorych tu ná ten czás wyliczáć niepotrzebá. Táß też właſnie była/ y J. M. Ż. Jána Powodowſkiego Adminiſtratora, ſede vacante, ſententia: bez ktorych wiádomośći/ ná táką Diſputácią/ iáko chćiał mieć P. Niemoiewſki/ przyzwolić ſie nam niegodźiło. Przetoß we dwie Niedźieli/ to ieſt/ 20. Februárij tegoß Roku 1575. odpiſáliſmy P. Niemoiewſkiemu/ oſtátnią cedule/ y odeſłáliſmy ią/ przez Ż. Jákubá Wrobiewſkiego/ plebáná Kázimierſkiego/

ſkiego/proſząc go/ áby ią oddał J.M. P. Grzegorzewi Kretkowſkiemu/ ná on czás Káſtellánowi Kruſzwickiemu: że by ią on zás P. Niemoiewſkiemu/ w Rádzieiowie ná Seymiku oddał.

Wtorey náſzey Cedułey te były słowá: Godźyłoć ſie było P. Niemoiewſkiemu/ przyiąc one słuſzne Condicie, od nas podáne/ ná te diſputácią/ ná ktorą on nas wyzwał/ nie my iego: gdyż nic nowego nie w náſzámi/ ále ná táką diſputácią zezwáłamy/ iáką ſie wſzędźie w Krześciáńſkich ſzkołách y w Acádemiách záchowuie/ to ieſt/ po Łácinie/ á ktemu porządnie y ſyllogiſticè, áby był Reſpõdent y oppugnantes, żeby ſie krotko á iáſnie ná káżde Argumentum odpowiedźieć mogło.

Odpowiedź náſza ná wtorą Cedułe P. Niemoiewſkiego.

Ale iż ſie Pánu podobáło naſze rationes ináczey wykłádáć/ y ná gorſzą ſtrone obracáć/ iákobyſmy to czynyli/ áby nie rozumiano rozmow náſzych: to my iuż ták od páná zá wdzięcznie przyiąc muſimy.

Bo ácż

Bo acz ći by nam też łacno tákieß zdomysłu swego zbieráć przyczyny/ dla czego P. Niemoiewski niechce disputowáć po Lácinie/ áni obyczáiem wßędzie zwyczáynym/ w Krześciáństwie/ nie tylko w Acádemiach pápieskich/ ále y w Witebergu y w Lipsku/ y wßędy miedzy nimi. Ale iż sie te przymowki ni do czego innego nie przygodza/ iedno do wáśniey á swárow/ przetoß ie opußczam.

Alleguie Páwłem S. że on rozumnym á właśnym ięzykiem roskázuie mowic wzborzech Krześciáńskich/ á słowo Boże ßczerze á prosto powiedáć. Co iest wßystko prawda. Aleć inßá iest słowo Boże powiedáć iáko ná Kázániu: á inßá disputowáć/ áby prawda od fáłßu rozeznána była/ co Páweł S. zowie contradicentes arguere, item rectè tractare álbo secare verbum veritatis. Co prościy/ y krocey y iáśniey być nie może/ iáko argumentámi/ ábo Syllogismámi/ zwłaszcza po Lácinie Fortelow sie báć nie potrzebá. Bo od tego Dialektićá/

lektică/ktorey/to iest/własny vrząd/ prawde od fałßu rozeznáwáć. A też Páwel S. nie broni y bronić nie káże/ mowic inßemy iezykámi / zwłaszcza gdy sa ktorzy ie rozumieia/ iáko ich w Poznániu iest bárzo wiele/ ktorzy mediocriter vmieia po Łácinie/ ktorych wßystkich ná disputacie przypußczámi.

Przywodźi y Augustiná S. że on nie ßkolnym obyczáiem disputował/ á ktemu przy bytności Ludu Krześćiáńskiego. To iednák zá nami / że on po Łácinie disputował. A co sie dotycze obyczáiu/ wolno iemu było/ iáko Biskupowi w Biskupstwie swym/ vczyć/ y rozmáwiać/ y disputowáć iáko nálepiey rozumiał. Ale nam ná podleißym á niegodnym sługom Kościoła S. powßechnego/ nie godźi sie gránić nam zámierzonych przestępowáć. W ßkołach/ w Acádemiach/ y w Kollegiách disputowáć możemy/ ná rynku áni w Kościele/ á zwłaßcza nowym obyczáiem / bez dozwolenia Zwierzchności ták duchownych/ iáko

y świątskich nie możemy/ Cy to żeśmy się byli offerowali/ iść do Kamienice do nich/ rozumieliśmy cum hac conditione, ieśliby nam było od stárszych dozwołono.) A ći iákośmy z nich wyrozumieli/ ná to nie pozwoła. A ieśli się kto chce dáliey o tym spirać/ odpowiemy po prostu s Páwłem S. że my tákiego obyczáiu nie mamy/ áni Kościoł Boży. Qui enim resistit potestati, Dei ordinationi resistit.

A też P. Niemoiewski nie podał nic pewnego o czymby dysputować. Jedno iż chce okázować/ że przy nich iest Wiárá powszechná Apostolská/ á błędy náße (iáko ie on zowie) okázować porządnie per articulos fidei. Skąd się iáśnie okázuie/ że P. Niemoiewski ordinem disputationis záchować nie mysły. Bo nie tego rzecz okázować/ dowodzić probować/ który Themata podáie/ ále ich bronić/ náprzeciw káżdemu/ y Argumenta soluować. Kiedy my wydámi Themata, ktorych ieden z nas defendować będzie/ tedy P. Niemoiewskiemu y

káżdemu

kazdemu kto chce bedzie wolno przeciwko im probować y okazować contrarium. A nic na tym chocia ich bedzie kilka na iednego / byle porzadnie a po iednemu.

Gdyż tedy Pan Niemoiewski nie podał nic wyraznie o czym by sie disputować miało / iedno tak in genere confuse owßytkim: ztąd znać / że nie chce disputować ale kazać albo mieć iakies Colloquiũ, albo sie tak o Wierze gadać / iako dziś iest obyczay na bieśiadach / to iest / sine certa materia, & sine Methodo: co nie iest nic inßego / iedno prawde chcieć wielomowßtwẽ nieporzadnym zacmić.

Ponieważ tedy P. Niemoiewski / na słußne a pospolite condicie disputacicy / wßedzie zwyczayney nie przyzwała: nam sie też na iego condicie nowe / niepewne y niezwyczayne przyzwolić nie godzi. Wstąże my iednak według zwyczaiu naßego na dwunaßty dzień Kwietnia / dali Pan Bog / disputatiæ iawne mieć bedziemy w naßym Collegium, y pewne Themata

podámy/ná ktore będźie wolno przyść komu miło/ y oppugnować ie/ wedle práw zwyczaynych/ tych ktoryż porządnie disputuią.

Od tego czásu/ byliśmy w milczeniu z P. Niemoiewskim przez trzy Lata/ áż Roku 1578. in Ianuario Xśiążki swe tu w Poznániu drukować dał. Czego iż się Drukárz powáżył przećiw Przywileiowi/ ktory otrzymał od J. Krol. miłości: gdźie mianowićie dołożono tego/ áby nic contra fidem Catholicam nie drukował: słusznie to J. M. X. Biskup Poznáński vczynił z Vrzędu swego/ że mu y Exemplárze contrá Priuilegium drukowáne pobrał/ y práse záhámował/ áżby się zárecżył/ że ná potym nic tákowego drukować nie będźie. Ktore xiążki tenże Drukárz Roku 1579. nád zákázánie przećie z nowu/ podobno w Grodźisku wydrukował: ták iż dopiero Roku 1579. in Martio zupełne przyszły do rąk naszych/ ktorycheśmy ledwie s trudnością dostáć mogli. Toć iest krotká

krotká á práwdziwá spráwa Aktu tego.

O disputáciach Polskich przy pospolstwie: á czyiá rzecz iest/ rossadek czynić w rzeczach około Wiáry.

OBiecáwszy P. Niemoiewski Ceduły nászey pierwszey niwćżym nieszácowáć / przygánia iey przećie we cżterżech rzecżach. Náprzod żesmy rozmowey Polskiey niepozwolili: Drugá żesmy cżásu do tego żadnego niezłożyli. Trzećia żesmy pospolstwá ku rossadkowi przypuśćić niechćiely. Czwárta / żesmy niechćieli Disputowáć / iedno porzadnie à Dialectice, ábo iáko on mowi Szkołnym obyczáiem.

Cżásusmy ná pirwszey cedule niezłożyli / żesmy tego sami vczynić niemogli. Pierwey sie było trzebá o insze condicie zgodżyć / á potym społnie / iáki cżás pewny postánowić / ktory by oboiey stronie był snádnieyszy. Jednák

Cżemu cżásu nie złożono.

nák ná wtorey Cedule/dźieneśmy náznáczyli/ktoregośmy w swoim Collegium według obyczáiu Dispútacie mieli. Niechćieliśmy/ iedno po Łácinie á Syllogistice dispútowáć/ dla prętszey odprawey/y dla snádnieyszego rozeznánia prawdy: aby śie próżnym słowom y wielomowstwu Drogá zágrodźyłá: gdyż Páwel S. zákazuie contendere verbis, s przeczáć śie słowy. Bo to/ mowi/ do niczego inszego nie iest pożyteczno/ iedno do wywrocénia słuchácżow 2. Tim. 2. Niechćieliśmy po Polsku/ przy gminie prostych Ludzy/ták Mężow/ iáko y Niewiást: iż to niebyło w mocy nászey: iż to nowy á niezwyczáyny obyczay dispútowánia: ktorego y Kośćielne y Cesárskie práwa zákazuią: á iż śie táka Dispútacia, do niczego inszego nieprzygodźi/ iedno do zgorszenia/ á do wywrocénia máłuczkich. Niechćieliśmy mieć pospolstwá/ śedźym ták wielkich/ trudnych y wysokich rzeczy: bo by temu zrozumieć niemogli ći/ quibus lacte opus est, non solido cibo: ad Hebr. 5.

Cżemu Łácińską Dispútacia być má.

Cżemu po Polsku nie Disputuią.

Concil: Chalced. Acti. 3. Decretū Valenniani & Martiani.

Cżemu po spolstwádo rozsądku nie przypuszcżáć.

ad Hæbr. 5. 1. Cor. 3. ále vczone Ludzie/ qui pro consuetudine exercitatos habent sensus, ad discretionem boni & mali. ad Hæbr: 5. ktorzy iuß dlá zwyczáiu / z mysły wyczwiczone maią / y snádniey obáczyć mogą / co fałß / á co práwda. Bo á záß to nie wielká Smiałość / mowić y sądzyć komu o tych rzeczach / ktorych sie iáko żiw státecznie nieuczył? Zadne rzemiesło / nie iest ták nikczemnie/ w ktorymby kto mogł być Mistrzem/ á niżli sie go pirwey wyuczy. A w tey samey náwyßßey náuce o Boskich táiemnicách/ káżdy chce być Mistrzē/ choć sie iey nieuczył. Ná co sie Hieronym S. in Prologo Galeato skárży tymi słowy: sámo tylko iest rzemiesło pismá S. ktore sobie pospolićie wßyscy przywłaßczáią. To swiekotliwá Bábá/to zgłupiały stárżeć/ to Zophystá żwáwy/ to wßyscy sobie przywłaszczáią / ßarpáią / vczą pirwey / niżly sie náuczą. A drudzy stroiąc powágę/ y wielkie słowá rozwáżaiąc / miedzy Niewiástkámi o swietym pismie

Sententij S. Hieron: piekná.

 disputuią.

disputuią. Drudzy sie vczyć niewstydzą od Niewiast / czego by Mężow vczyli. A niedosyć ná tym: ále nád to/ iákaś látwiośćią mowey / y owszē śmiáłośćią / wykłádáią to inszym/ czego sámi nierozumieią. Y mogł że nam kto lepiey á włáśniey / te wszeteczne mowy y Disputacie dźiśieysze o Wierze / náwiecey przy Kuflách/ y te śmiałość Kácerską opisáć: niżli ią tu Hieronym S. wymálował? A wiec by on był dopuśćił / áby ći mieli czynić rossądek o pismie S. y o włásnym wykłádźie iego / ktorży sie go nigdy Gruntownie nie vczyli? Y przetoż nám żaden báczny Człowiek zá złe mieć niebędźie: żesmy pospolitego Człowieká / niechćieli mieć sędźiem Disputáciey nászych: ále tylko te / ktorży máią zmysły wyczwiczone/ ku rozeznániu złego y dobrego.

Ná argumēty P. Niemoiewskieo odpowiedź pirwszá.

Ale tu Pan Niemoiewski pytá: Gdźie te chćemy podźieć / ktorży sie tych Szkolnych syllogismow nieuczyli? Odpowiemy. Niechay po stáremu do Kośćioła ná Kazánie chodzą/

á w

á w pokorże y w prostoćie / niech się prawdy BOżey / od Pásterżow / Doktorow / y Káznodźieiow porządnie powołánych / vczą. Jáko nápisáno Vstá kápłáńskie przystrzegáią náuki: á Lud pospolity / ma się pytáć z vst ich o zákonie Bożym. Bo / iáko Augustin S. mowi contrà Epistolam Manichæi, quæ vocatur Fundamenti cap. 4. Lud pospolity / nie ostrość rozumienia / ále prostość wierzenia / nábespiecznieyszym czyni. O czym kto chće / niechay szerzey czytá Hosium contrà Brentium lib. 2. Folio 235. operum ipsius. A wszák / práwi / Apostoł Páński pospolitemu Człowiekowi rossądku w rzeczach tákowych dozwalá? Niewiem ktory Apostoł / ábo kędy. Bo iesli P. Niemoiewski rozumie ono miesce ad Galat. 1. Jesli iá ábo Anyoł z Niebá / opowiedá wam inszą Ewángelią / niżliśćie ras od nas przyieli: niżlismy wam podali / niech przeklęty będźie. Tedyć y my tákiego rossądku káżdemu dopuścimy. Bo łácniuchno poznáć / kto in-

Malach. 2.

Wtorá.

ßą Ewángelią przed tym niesłychá-
ną do Krześćijáństwá wnosi: y tego
sie wystrzegáć / by był y Anyołem z
Niebá / by też y cudá czynił: á dáleko
wiecey / iesli żadnych cudow / żadney
świątośći Anyelskiey ná sobie nám-
niey niepokaże. Jesli záśie rozumie
ono miesce Páwła S. 1. Cor. 14. áby
ieden ábo dwá mowili / á drudzy ro-
ssądek czynili: tedy niech wie każdy:
żeć tám Páweł S. nie o pospolstwie:
ále o Prorokách mowi / ktorży in pri-
mitiua Ecclesia byli / iáko teras Bisku-
pi / ábo Dotkorowie. Y przetoß dlá
porządku roskázuie / áby nie wßyscy
pospołu: ále ieden / dwá / ábo trzey
mowili / á drudzy Prorocy / áby rossą-
dżali to / co oni dway ábo trzey przy-
toczyli. Co każdy łácno obáczy / ktory
tam to miesce z báczeniem przeczytá.
Tákżeć też Ján S. 1. cap. 4. káżeć w
práwdźie Duchow probowáć / y nie-
káżdemu wierzyć: ále inßá iest pro-
bowáć / á inßá rossądzáć. Ono pier-
wße / każdemu przynáleży / lecż to w-
tore niekażdemu. Bo niewßyscy má-
ią dáru

ia dáru rozeznánia Duchow 1. Cor. 12. ale tylko przełożonym Kościelnym/ ktorych vrzad iest vczyć/ y rossadzać/ y pisma wykładać. Deuter 17. & 21. Leuit. 10. 2. Paralip. 17. & 19. Ezech. 44. Aggæi 2. Epheſ. 4. Malach. 2. Actor. 20. 15. Takżeć y P. Chriſtus każe ſie ſtrzedz fałſzywych Prorokow: Matth. 7. ale ktorzy ſa fałſzywy Prorocy/ Kościoł ma oſadzyć. Bo kto Kościoła niesłuchá/ ten dopiero ma być nietylko zá fałſzywego Proroká/ ále zá poganina y Jáwnogrzeſznika/ Matth. 18.

Czyá rzecz vczyć roſsadzać/ piſmo wykładać.

Leczjáko proſty Człowiek/ ma duchow probować y poznáwać fałſzywe Proroki: náuczył nas tego y ſam Pan Bog Deut. 13. & 18. Náprzod ieſli ſie to nie ſtánie co prorokowali. Jáko Luther prorokował/ że wnet po iego śmierći miał Pápież zginać: Kiedy on Wirſz czeſto powtárzał/ Peſtis eram viuens moriens tua mors ero Papa. To był iego Wirſz/ o czym miedzy inſzymi Buhenhagius, Pomeranus ná Kázániu pogrzebnym ku

Jáko duchow probować/ y poznáwać fałſzywe Proroki. 1. Znák.

márney

márney chwáłe iego wſpomniał. A nie ſtáło ſie tak. Y przetoż był fałſzywym Prorokiem. Drugá choć by ſie ták ſtáło/ y choć by cudá czynił: ale ieſli vczy náuk nowich/ o ktorych Oyćowie náſzy Krześćiánie przed tym nieſłychali: tedy też ieſt fałſzywym Prorokiem. Toć ieſt ſnádny ſpoſob probowánia duchow: iáko y Páwek S. vczy Galat. 1. ktory gdy by záchowali wſzyſcy Krześćiánie/ nigdy by aduerſárze ták wiele vczniow nie mieli. A w nowym Teſtámencie Jan S. w tymże Liſćie ſwoym cap 4. dáie drugi ſpoſob probowánia Duchow. Każdy/ mowi/ ktory dzieli Chriſtuſá/ ten ieſt Antichriſtem. Jáko czynią wſzyſcy Hæretici/ dzielać Koſćioł P. Chriſtuſow/ ktory ieſt Ciáło iego: y ná tak wiele czeſći roſſiekuiąc/ iáko i eſt wiele roznych Sekt miedzy nimi. Też ſą iáſne proby/ ktorych y náproſtſzy Ludźie vżywać mogą. Z ktorymi ſie y one zgadzáią/ ktore dáią ſtárzy Doktorowie Origenes tak mowi in cap. 3. ad Titum, teſte Pamphilo

2. Znák.

2. Znák.

4. Znák.

in Apo-

in Apologia pro Origene. Hæreticus nobis habendus est omnis ille, qui Christo se credere profitetur: & aliud de veritate Christianæ fidei credit, quàm habeat definitio Ecclesiasticæ traditionis. To iest/ każdego tákiego mamy mieć zá Hæretyká: ktory wyznáwa/ że wierzy Christusowi: á przećie co inszego o práwdźie wiáry Krześciáńskiey wierzy: á niżli ma traditia, ábo podánie postánowienia Kośćielnego. Tákżeć y Irenæus vczy: że tylko tych Kápłanow słucháć mamy: ktorży są w Kośćiele/ qui successionem habent ab Apostolis, ktorży pochodzą/ ábo máią porządną Successioń od Apostołow. A insze lepák/ ktorży odstępuią od przednieyszey successiey/ mamy mieć podeyrzánie/ ábo zá hæretyki/ ábo zá odsczepieńce/ álbo zá obłudniki &c. lib. 4. Cap. 43. aduersus hæreses.

Kto iest hęretykiem.

A iż P. Niemoiewski y Diálektykę v nienáwiść przywodźy / záwiąć ią sophystiką/ prozną Philosophią / y wymysły

wymysły ludzkiemi: á przecie iey sam przeciw nam vżywá. Ná to mu nic inszego ná ten czás nieodpowiemy: iedno co też Augustin S. Cresconiowi Grámmatykowi. lib. 1. cap. 13. ktory mu tákież Dialektike zgánić chciał/ odpowiedział: Bo coż inszego iest Dialektiká/ iedno vmieietność disputowánia? Com tu dlá tego oznáymić chciał/ yżesmi yte Dialektike ná oczy wyrzucił: iákoby nieprzystała Krześciáńskiey prawdzie: y dlá tego wáżny Doktorowie/ mnie/ iákoby Dialektiká/ każą sie ráczey strzedz y wiárowáć/ á nizli sie zemną disputowáć.

Dialektyki disputuiącym potrzeba.

Ale iesli Dialektiká złá/ czemuż iey sam P. Niemoiewski przeciw nam vżywá? Albo iesli nie złá: czemuż ią w nas gáni/ ktorą w sobie chwali? Nád to: Jesli nie vmie disputowáć: czemuż sie w ták wielką niebespieczność wdáwa? Albo iesli vmie/ czemuż Dialektik Dialektike gáni? Bo ták dalicy contrà Cresconium Augustin S. mowi. Sed tu videlicet non Dialectica veteris, cum contrà nos scribis:

ſcribis: vt quid te ergo in tantum periculum proieciſti, cum diſputare non noueris? Aut ſi noſti, cur Dialecticus Dialecticam criminaris? Ita vel temerarius, vel ingratus, vt aut imperitiam, qua vinceris non refrenes, aut doctrinam qua vincaris accuſes. Y támże dáley okázuie tenże Auguſtin S. że y Páweł S. y ſam Pan Chriſtus Dialektiki vżywał/ nieráz diſputuiąc/ y fałſz rozeznáwáiąc od práwdy. Ale y o tym podobno ná ten cżás doſyć. Bo ſie do rzeczey poważnieyſzych ſpieſzyć muſimy.

O collácieyábo rozmowie Wárſzawſkiey.

WSpominá Pan Niemoiewſki/ y rozmowę one/ ktorą miał ná ſeymie Warſzáwſkiem Roku 1572. z iednym Doktorem náſzym Franciſkiem Toletem, ktoregoſmy y náuki y pobożności ſą dobrze świadomi. Ktorego acż P. Niemoiewſki wyznáwá być dobrze vczonym: wſzákże mu przycytą

przyczytá kilká rzeczy / o ktorych my mámy inßa spráwe / á práwie przeciwną. Jedná / że by ich ſtrone do Rozmowy wyżywáć miał / á przećie publicè mowić niechćiał. Drugá / że by bárzo ſłábo ten Theolog. zácny / ſwoich principia bronił. Trzećiá / świadczy to P. Niemoiewſki / podług ſumnienia ſwego / że Toletowi dowodow przećiw iemu / áni z piſmá S. áni z Doktorow ſtárych nieſtawało. In ſummá / dáie to znáć / że by miał Toletus w tey Rozmowie przegráć. A iż P. Niemoiewſki życzy ſobie tego / że by byli te rozmowe publici Notarij z obu ſtron ſpiſáli: my ktorzy opiſáśmie tey rozmowy mamy / chćieliſmy ią byli tu záraz dáć drukowáć. Ale folguiąc tych Xiążek krotkośći: musieliſmy iey ná ten czás zániechać. Wydamy ią potym oboim iezykiem Láćinſkim y Polſkim. Wypiſał ią po Láćinie krotko á doſtátecznie / ile báczyć możem / w liśćie do J. M. P. Mikołáia Tomićkiego / ieden báczny á vczony Człowiek / ktory był obiećnie /

przy

przy tey wßystkiey sprawie. Ktora przeczytawßy/ każdy wnet obaczy: że Toletus ná te rozmowe nikogo nie wyżywał: ale sam wezwány y proßony od J. M. P. Wileńskiego Janá Chotkiewicza/ ná roskazánie J. M. X. Cárdinała Commendona, pod ktoremoca ná on czás był/ przyßedł. Drugie/ pozná każdy ieśli że słabo ten Theolog swoich principia bronił: á komu dowodow z pisma/ y z Doktorow niestawało: chocia sie był P. Niemoiewski dobrze nágotował: y kilká Sentencij z Książek/ ábo z Karty czytał. A Toletus nic niewiedział/ o czym sie mowić miało. Trzecia/ kto tam pláć otrzymał/ by nic inßego niebyło/ tedy sie ztąd iáśnie pokázuie: iż J. M. P. Wileński/ dla ktorego ta rozmowá była/ wyznał przed wßistkimi/ że przez nie/ był w powßechney Wierze tym wiecey vmocniony: á iż sie nátychmiast/ wßystkich Sekt/ y błędow odszczepieńskich wyrzekł/ y declarował sie być synem Kościoła S. powßechnego/ przy ktorym y do śmierćiey

zá łáſką Bożą ſtátecznie trwał. Ná koniec obaczy każdy że P. Niemoiewſki ták właśnie czyni / iáko on Hæretyk / ktory z S. Auguſtinem w Hiponie rozmawiáiąc vſtał / á wroćiwſzy ſię do Carthágíney przed poſpolſtwē twirdźił / że on plać otrzymał / o czym Poſsidonius de vita S. Aug. Tom. 1. operum S. Aug.

O początkách Zákonu Clericorum Socitatis IESV: To ieſt. Kśiężey pod imienim Jezuſá Páná zgromádzoney.

NIgdy Pan Bog wſzechmogący nieopuśćił Kośćioła ſwego S. Powſzechnego: ále iáko on dobry Go-
Matth. 20. ſpodárz w Ewángeliey / nietylko ráno / ále y o trzećiey / y o ſzoſtey / y o dźiewiątey y o iedenáſtey Godźinie / wychodzył naymowáć Robotniki do Winniće ſwoiey: ták on też każdego wieku / y każdego czáſu / wbudzał Ludźie S.

dźie świete/ pobożne y vczone ku zbudowániu Kośćioła swego świetego. Przetoß iáko onych pierwßych Czásow/ wysylał Antonye/ Basilye/ Augustiny/ Benedicti/ Franćißki/ Dominiki/ y inße tym podobne: ktorży y náuką y przykłádem dobrem świećili przed inßemi: ták też y tych ostátnych czásow naßych/ przegłądáiąc Boską opátrznośćią swoią/ iáko wiele roznych Sekt/ y błędow ná świećie z iednego mnichá zbiegłego Marćiná Luthra powstáć miało: wzbudzył práwie przećiwko im/ wiele zacnych/ pobożnych/ y vczonych obrońcow Kośćioła swego świetego. Miedzy ktoremi też zgromadzył to námnieyße y nápośłednieyße Zebránie Clericorũ Societatis Iesu: á práwie/ iáko Páweł S. mowi: Głupie tego Swiátá obrał P. Bog/ áby pohańbił mądre: y mdłe tego świátá obrał/ áby pohańbił mocne: y niesłáchetne świátá/ y wzgárdzone obrał P. Bog/ y te co nic nie są/ áby te ktorży są popsował/ áby się nikt niechlubił przed oblicz-

 nośćią

nośćią iego. O czym kto chce ßerzey/ niechay czytá librum primum D. Iacobi Payuæ Lusitani, Orthodoxarum explicationum contrà Kemnicium, kedy ßeroce opisuie początki Zebránia náßego. Nam tu o tym wiele mowic nieprzystoi. Wßákże/ áby sie pobożnego czytelniká chęći dosyć stáło: ktoryby chćiał wiedzieć/ iáko sie záczeło to námnieyße Zebránie náße: poniewaß Hęreticy dźiwne kłamstwá o tym miedzy Ludźie śieią: y Kemnicius, teras snádź przednieyßy Minister Lutherski/ choć sie vdawá zá bárzo mądrego y vczonego/ y w tey máłey rzeczy ßkarádźie pobłądzył: twirdząc/ żeby ten naß Zákon/ od Janá Piotrá Caráphy/ktory potym był Pápieżem/ názwanym Paulus Quartus, miał być náprzod w Wenetiey wymysłony y postánowiony: iáko to ßerzey tenże D. Iacobus Payua opisue/ y refutuie. Dla tych tedy przyczyn/ przełożymy ná Polskie to/ co o początkách Zebránia náßego/ nápisał Człowiek vczony y pobożny Laurentius Surius Carthusian, in

sian, in Commentario breui, rerum in orbe gestarum. Bo krotkość tych Xiążek niezniesie / aby się to szerzey opisować mogło. Acz ći zaprawdę z wielkim w stydem musimy przymowáć te chwały / ktore on nam w kśięgach swych przypisuie. Ale się nam Słow iego własnych odmieniáć niegodźiło.

O początkách Societatis IESV ex Surio

ROku 1540. od naywyższego Biskupá Páwła Trzećiego potwirtwirdzon iest Zakon / ábo sposob żywćia Zebránia P. Jezusowego. Ktoreo Profesorowie / acz dźiś bárzo wielkie po wszystkim świecie pożytki przynoszą / w rozmnażániu práwdźiwey pobożności miedzy Krześćiány y pogány: miedzy Zydy y Mahometány: á wżdy przećie náyduią się tácy / ktorzy ten pobożny stán niesłuszńie potwarzáią / y iemu vwłaczáią. A zwłaszcza ći / ktorzy się wolą zwáć

Societas IESV potwirdzoná.

Ewángelikámi/á niżli być imy prawdźiwie. Przetoż tu nieco/ o tym Zákonie mowić muszę / áby kto z niewiadomośći niebladźył/ abo złorzecznym Jezykom y pismom niewierzył.

Fundator Zebrániá P. Jezusoweo.

Tego Zákonu pirwszy fundator, był ći Ignatius Loyola Hyszpan z Cantábriey/ wielkiey fámiliey człowiek. Ten dla osobliwey dźielnośći/ y sercá wielkiego/ gdy Francuzowie zámku Pompeiopolim mocno dobywáli / będąc Hethmánem / mężnie y sam siebie / y swych towárzyszow bronił. Ale potym w obiedwie goleni ćiężko przestrzełony / y od Francuzow był poymány. Te rány były mu potym nieposlednią / w lepsze odmienienia Zywotá/ przyczyną. Bo puszczony od Francuzow / gdy z tych ran niewymowne boleśći / w nocy y we dnie ćierpiał: przyszedł sam ku sobie: prozność tego swiátá/ ktoremu iuż dosyć przed tym służył y krotkość Zywotá pilnie vważáiąc/ y ku Boskim á wiecznym rzeczom/ o ktore mało pierwy dbáł/ mysł swą przenászaiąc. Y trafiło

się/ gdy

ſie / gdy iuż Rok y wiecey / ná one Rány leżał / że mu przyßły do rąk Xięgi / w ktorych były Żywoty świętych wypiſánie: ktore on z chęćia czytáiąc / dźiwnie ſie ku nábożeńſtwu / y ku żałośći zá grzechy przeßłego żywotá wzbudzał / y zápalał. Nákoniec vmyślił Żywot ſwoy nápotym w kárności / w oſtrości / y w pokućie ſtráwić. A ták vleczywßy rány / ták ſie ſtáwił / iákoby do Xiążęćia Nágierſkiego miał iachać: ale poprawdźie wzgárdźywßy wßyſtkie roßkoßy y máietności ſwe / Chriſtuſowi chćąc nápotym ſłużyć w młodych leciech ſwoich / to ieſt. 26. Roku żywotá ſwego / vdał ſie do ſławnego Kośćioła Monteſeratu: gdźie złożywßy koßtowne / y iedwábne Száty / ktore dał iednemu vbogiemu / oblekł ſie w iego podrapáne / y ták oſtry / á pobożny náp otym przez niemały czás Żywot wiodł: że bárzo wiele ludźy ku miłości Bożey zápalił ſwym przykładem. Mießkał do czáſu / iáko puſtelnik w iedney Skále ná brzegu

Pożytek czytánia żywotow świętych.

Ignacius myśły o polepßeniu Żywotá.

To ſie ſtáło Roku P. 1517. kiedy też Luther záczynał ſwoie błędy.

Matth. 3. rzeki/ ktora bieży po polu Manrezáńskim: czyniąc godne owoce pokuty/ iáko Jan S. krzćićiel Páńskiey w Ewángeliey S. nápomina. Ná ten czás ießcze Ignatius niebył náuczony: ále go Duch S. y dźiwna Swiatoßćia oświecał/ y osobliwa miłoßćia ku bliźnym zápalał. Potym w vbierze Pielgrzyma vbogiego/ vdał ßie do Jerusálem/ áby mieyßca S. náboźnie náwiedzył: ná ktorych Chriſtá Bogá y Páná ießcze dotychmiaſt ßą znaki wyrażone. Ná ktorych mieyßcách/ ták ßie bárzo vćießił: że nic inßego wiecey nieprágnął: iáko żeby tám był mogł do śmierći mießkáć. Ale od Bogá bedąc nápomniony áby ßie ná zad wrocił/ przyßedł záßie do Hißpániey/ y vdał ßie náprzod/ do miáßtá Complutu/ á potym do Salámantiki/ y tám ßie począł w Collegiach vczyć. A gdy w proßtym Vbierze/ worem przyodziany iáwnie Ludźie nápominał ku pokućie niewziąwßy żadnego od Biskupow dozwolenia ná kázánie/ y niemaiąc náuki doßtátecznej: dwa

kroć

kroć wsádzon był do Wiezienia./ y od Inquisitorow/ iákoby w Wierze podeyrzáni/ był exáminowan. Ale potym będąc niewinnym/ y bez żadney przygány náleziony/ z więzienia wypuszczony/ vdał się do Parizá. A iż by był sposobnieyszy do náuczánia y náwracánia bliżnych do Christusá/ vczył się tam ćáłe dźiesieć Lát/ będąc słabego zdrowia/ y w wielkim niedostátku/ żywiąc się tylko iáłmużną á żebránina. I ták wiele prácą y pilnośćią swą sprawił/ że w krotkim czásie/ Mistrzem w náukach został. A w tym czásie przecie nieprzestawał słowem y przykłádem Ludzy pobudzáć ku pokućie: ták iż iego dźiwną pobożnośćią/ y zápałoną ku Bogu miłośćią wzruszeni kilká známienićie vczonych Ludzy do niego się zá towárzysze y náśládowce przyłączyli. Potym się do Hispániey wroćił roku Bożego 1536. y z tąd zásie vdał się do Rzymu/ gdźie też iego towárzysze Ludźie vtćiwi przyszli/ áby pospołu wszyscy do Jerusálem ná Odpust

Przecz się vdał ná náukę.

Towárzysze iego.

bieżeli. Ale pierwey / niż do Rzymu przyßli/w Weneciey oni zácni Ludźie/ w ßpitalách z vboßtwem z wielką pokorą mießkáiąc / z wielką pilnośćią vbogim służyli/ opátruiąc ich choroby / rány obwiązuiąc / ropę y pługáßtwa ßmrodliwe ocieráiąc : y takie przykłády osobliwey cnoty po sobie zoßtáwili / że iuż v wßyßtkich byli w podźiwieniu. Z Rzymu záśie wroćiwßy ßie do Weneciey / vßłyßeli / iż ná ten cżás prze złamanie przymierzá miedzy Turki y Wenetą / niebyło wolne do Jeruśalem przeiechánie. A ták opuśćiwßy przedśięwzięćie ßwoie/ śiedm z nich zoßtáło Kápłany : ale ták że wzgárdźiwßy máietnośći wßyßtkie / v nog Veralliuśá Arćibiśkupá Roßońeńßkiego Legáta Pápießkiego/ dobrowolne vboßtwo ślubili : áby tym wolniey y zupełniey w pożyßkániu dußz Ludzkich / Pánu Bogu ßłużyć mogli : y ßam Páweł Trzeći / Pápież vczynił ie wolne od prawá Kośćielnego / kiedy roßkázuia / áby żaden Kápłanem niezoßtáwáł / ktoryby nie-

Zábawi ich.

miał

miał słuſznego opátrzenia. Dáno też tám zaras Wolność onym śiedmiom/ áby ſpowiedźi wſzędźie słucháć mogli. Y poczęli po mieſciech Páńſtwá Weneckiego we włoſzech/ z wielką ochotą/ y niewymownym pożytkiem przepowiedáć słowo Boże. Potym záśię do Rżymu wſzyſcy bieżeli: kędy/ dáwſzy wielkie przykłady/ dźiwnego nabożeńſtwa/ pokory/ niewinnośći y oſobny náuki/ z dopuſczenia Czártowſkiego/ ktory ich święte przedśięwziećie záhamowáć chćiał/ wiele rozmáitych przećiwnośći vćierpieli: ktore iednák ich Zakon y imię dźiwnie oświećiły y rozmnożyły. A wtym cżáśie gdy niemało Ludzy do ich Towárzyſtwa przyſtáwało/ prośili Páwłá Trzećiego/ Pápieża/ przez Contarena wielkiey náuki Cardináła: áby ich ſpoſob żywotá potwirdżył. W ktorey rzeczy Pápieſz nietrudnym ſię okázał/ z niemałych znákow iuſz przegłądáiąc: że ich ten Spoſob życia bárzo był ſpoſobny ku wſpomożeniu Kośćiołá Krześćiáńſkiego. Wſzákże

áby w

áby w rzeczy nowey nic nierozmyślnie nieczynił: náprzodku to opátrzył: áby niewiecey/iedno ßeśćdźieśiąt Mężow do tego Zebránia wstępić mogło. Działo się to Roku 1540.

Potwirdzenie Zákonu Societatis IESV.

Ale tenże Pápieß/ bacząc/ iáko oni co dáley/ tym więtße pożytki w Kośćiele czynili: záśię Roku 1543. ich sposob życia/ ktory z Duchá S. być záczęty námniey niewątpił: záśię gi potwirdźył: kędy iuß żadney pewney liczby towárzyßow niezámierzył: ále owßem zadał/ áby się ten Zákon co nábárzey rozmnożył. Teć są początki tego Zebránia. Ktorego iáki potym postępek był: y iáko się zá mały czás rozmnożył/y po wßystkim świećie áß do ostátecznych Jndow/ y Murzinow y Antipodow (to iest/ tych Ludzy/ ktorzy iákoby ná drugim świećie práwie pod nami mießkáią) rozßerzył się zniewymownym duß ludzkich pożytkiem/ y grubych onych národow/ ná Krześćiáńską Wiárę náwroćeniem/ y niezliczonych Ludzy iuß stráconych y opłakánych náprawieniem.

wieniem. Bych to chciał powiedać/ długie by o tym Xięgi być musiały. Ale acz w tym Zebrániu Pánu Jezusowym/ wiele iest Mężow y bárzo Vczonych y niemniey pobożnych: wßákże nieczynią tego / iáko dźiś bráćia Ewángelikowie: ktorzy bieżą/ niebedąc od nikogo posłani: y Sierpy swe niewstydliwie w Cudze zniwo wtrącáią: ále Rzymskiemu Biskupowi / y pierwßemu Przełożonemu/ ábo Generałowi tego wßystkiego Zákonu/ we wßystkim są posłußni. Cokolwiek im oni każą/ to bez żadney odwłoki y boiáźni czynią: chocią też czásem y często z wielką Niebespiecznośćią zdrowia/ ábo żywotá swego. I ztąd ći to idźie / iż ponieważ nic z swey woley/ále z rozkazánia stárßych/ często wiele rzeczy trudnych podeymuią/ że ie przećie osobną dźielnośćią zá pomocą Páńską/ odprawuią. Jáko iáśnie á iáwnie widźiemy w tych: ktorzy miedzy onymi grubymi á okrutnymi národy / Ewángelią Páná Christusową przepowiedali: y ieszcze

Posłußeństwo Xięży zebránia P. Christusowego.

po dźiś dźień przepowiedáią: ktorzy aczkolwiek częſto / nád siły Ludzkie we dnie y w nocy / bárzo ćięſzkie prace / krcząc każąc / ſpowiedźi słucháiąc y Sácrámentámi ſzáfuiąc: y inſze podobne podeymuią / á wżdy iednák na v myślie nic nieuſtawaią. I owſzem im Pan Bog y zdrowie ćieleſne y siły tákie dáie: żeby temu trudno kto wierzyć miał. I niemało cudow ná onych mieyſcach P. Bog przez nie / ku chwále ſwey okázał / poſpołu z nimi ſpráwuiąc y náukę ich potwirdzáiąc / náśladuiącymi znáki.

Cudá.

Marc. 16.

Początki Niemieckie. Collegium w Rzymie.

Lecz áby też do Niemiećkiego národu bárzo ſzerokiego / y ſtolicy Rzymſkiey przed tym kiedyś dźiwnie posłuſznego / obfity pożytek od tego zebránia pochodzył: známienity Człowiek Jan Moronus Krzymſkie. Kośćioła Cardinał / ktory ná Trideńſkim Synodzie legátem Papieſkim był / z Ignátiuſzem przełożonym tego Zákonu / czynił ozbudowániu w Rzymie Collegium, gdźieby wiele młodych Ludzy z Niemiec / w potćiwych naukach / y

kách / y w práwym nábożeństwie/ świebodnie á dármo byłi wprawowani. Wszákże nie tym vmysłem/ áby oni młodźieńcy/ do tego Zákonu byłi przyłudzeni (iáko niektorzy fáłszywie potwarzáią) ale áby od dobrze náuczonych / y nábożnych Oyćow tego zebránia dobrze wyczwyczeny/ záśie názad do Niemiec byłi odesłani/ żeby tam Kazánim y inszymi sposoby pobożnymi/ Ziemki swoie Niemce / chytrośćią tych nowych Ministrow / w rozmáite y przećiwne błedy záwiedźione/ do Sczyrośći y iednośći Powszechney wiáry Krześćiáńskiey / przywodźyli. Ktorá rzecz z iákim wielkim nákładem y prácą iest spráwioná / trudno wypowiedźieć. Y mogli by stąd gdy by chćieli/ Niemcy nászy/ łácno poznáć/ iákie serce Pápiesz z Cardinały ma przećiwko im: ktorzy ták wielkymi nákłady/ młodź Niemiecką dármo w Rzymie wszystkimy potrzebámi opátruią / y potćiwemi náukami gruntownie wyprawowáć dáią. Y sam Cardinał

Moronus,

Y dźiśieyszy Pápiesz swym nákładem chowa wiele Studentow/ w Prádze/ w Wiedniu/ w Olomuniću y v nas w Brunsberku.

Moronus, godźień przeto nieśmiertelney chwáły: że nemniey pomocy y nákladu czynił/ ku záchowániu y rozmnożeniu tego Collegium, iáko pirwey ku iego záłożeniu. Tá tedy rzecz/ y ták ſcześliwe w Niemcech y ná inßych mieyſcach/ tego zacnego Zebránia poſtępky nápirwey Szatáná/ á potym nowych náuk rośćiewacze y ogłosniki/ dżywnym obyczáiem męczą y fráſuią. Abowiem wiedzą/ że ći Ludźie/ ich przedſiewziećiu/ co dáliey/ to bárżey przeßkadzáią. Widzą iáko wiele z ich Trzody wywiedzionych/ do owczárniey Páná Chriſtuſowey ſię náwracáią: Widzą niemało Cátholikow/ że opuśćiwßy ſtáre złośći ſwoie/ zwracáią ſię ku pobożnemu żywotowi: Widzą náoſtátek wiele Ludźi/ w tym Zebrániu/ ták dobrze wpráwionych: że co więc poſpolićie á wßetecznie Kśiężey zámietuią: tedy tych áni Zywotá zgánic/ (chybáby wßyſtek wſtyd vtráćić chćieli) áni żadnego Spoſobu ich náuki vymowáć nieśmieią. Y ſtąd

ći oná

ći oná ich niezmierna nienawiść przeciw temu Zebrániu: ſtąd one łáiánia y ſromocenia przećiwko im: że ponieważ prawdźiwie obyczáiom ich przygánić nie mogą/chybaby z potwarzą: więc ſie ná przezwiſko ich wßeteczńie tárgáią: zowąc ie Jebuzyty/ Suity/ ábo po Niemiecku/ Jeſuwider / iáko by/przećiwnikí Jezuſowe / ábo więc czarne ráytáry / iż pospolićie w czarnych ßáćiech chodzą. Jákoby tákie wßeteczeńſtwá / co ßkodźiły oycom chwalebnego Zebránia tego/á nawiecey okázowáły zuchwálſtwo ſektarzow. A zá co wádźiło ſámemu Pánu Chryſtuſowi: że go/ opętánym / że zwodźićielem/że żárłokiem y ptáńica/ potwárce názywáli? Wiem ći / żeć y niektorzy dobrzy ludźie czáſem/iáko ludźie nie do końcá życzliwi temu Zebrániu/byli: ále to ſtąd roſło/że go ießcze nie do końcá świádomi byli. Ábowiem czáſem wzrußáią ſie złym domnimániem/chocia nie źli ludźie / iżeſmy wßyſtko ludźie: á iż iáko ludźie/ czeſto ſie omylamy. Lecz ia mam zá

Wßeteczność hęretykow.

Ioan: 7. 10.

Domniemánie dobrych z niewiádomości.

pewne / że ktokolwiek tego Zebrániá dobrze świádom: ten nie może o nim / iedno dobrze trzymáć. Y wiele iest ludźi / ktorzy ták mnimáią: że Pan Bog wszechmogący / tego mizernego wieku / ktorego sie wynarzáią ták wiele kácerstw iuż dawno potępionych: ludźie tego Zebrania / chćiał wystáwić przećiwko tym nowym / y dźiwnie przećiwnym káźićielom: ktorzy sie pospolićie z gładkośćią mowy / y z vmieiętnośćią iezykow popisuią: áby ich szkodliwe przedsiewźięćia / gruntowną á prawdźiwą náuką / y szczyrą / á niezmyśloną pobożnośćią potłumił. Jáko ná wielu mieyscách widźimy z łáski Bożey / że sie ták dźieie. A day Boże áby sie niektorzy / tym ludźiom / ták wdźięcznymi okazali / zá wielkie á rozliczne prace / ktore dla podpomożenia: Kośćiołá chrześćijáńskiego wiernie á vstáwicznie podeymuią: iáko to oni dobrze zásługuią. CEsarz iśćie chrześćijáński FERdynánd dosyć okazał / iáko iest łáskáwy y skłonny przećiwko nim. Zbudowawszy kilká ich Collegia /

Cesárska łáská przećiw Zebrániu temu.

Collegia / ſzczodroba práwie krolewſka / y opátrzywßy ie nie małymi dochodámi / áby z nich ſtudenci Zebránia tego / żywność y potrzeby mieli. Długoby wyliczáć / iáko wiele nád to / Collegia tego Zebránia / we wßytkiey Europie / od przednieyßych Xiążąt ieſt fundowánych: z ktorych ná wßyſtkie ludźie / obfite pożytki ſie rozchodzą: á ná Szátáná lepak / y ná Miniſtry tey nießczeſney náuki / ktora nedznicy / Ewángelią zwáć śmieią / żałość niewymowna. W onych grubych / á bárzo dálekich kráinách kilká z tego Zebránia / dla Wiáry chrześćiáńſkiey / bárzo rádźi krew przelali. yná tychże mieyſcách / kſiądz Fráncißek Xáwier / wielkimi cudámi ſłynie: ktory Duchem prorockim y wielkimi cnotámi ozdobiony / niezmierne prace dla Chryſtuſá podiął / z wielkim pożytkiem ludźkim w Jndyey y w oſtátnich ſtronách ná wſchod ſłońcá. Drugi nie dawno Roku 1551. ſłáchetnego rodu z Portugáliey Gonzallus de Sylueira, wielką miłośćią / ku bliźnim wzruſo-

Franciſcus Xauier.

Gonzallus de sylueira.

ny / z miáſtá Mozambique / kędy ieſt kupcow bárzo wiele / wźiawſzy z ſobą kilká Luzytanow / vdał ſie do krolestwá / bárzo ſzerokiego Manamotapiæ, aby Krolá młodego / ze wſzyſtkim krolestwem náwrocił ná wiárę chrześćiáńſką: y po wielkich á niewymownych trudnośćiách ná drodze / ták iż wielkie rzeki nie raz przepływáć muſiał: włożywſzy ná głowę / ſzáty poſwiecone / w ktorych mſzą miewáć miał: náoſtátek do Manámotápy miáſtá głownego przyſzedł / á od Krolá wdźięcznie przyiety: z táką dźielnoſćią Chryſtuſá im opowiedźiał: że w krotkim cżáſie / Krol y z mátką ſwą / y cżteryſtá Pánow przednieyſzych okrzćić ſie dáli. Ktorych przykłádem / on wſzyſtek lud / oney ſzerokiey kráiny / iuż był zápalony / gdy oto Szátan przez niektore Murzyny nagłownieyſze nieprzyiaćiele Wiáry náſzey / Krolá námowił: żeby on ś. máż / miał być cżárnokſiężnikiem / y oto ſie ſtáráć / áby iego ſzerokie krolestwo / pOrtugálſkiemu krolowi zdrádą podał. Vwierzył

Manámotapa miáſto

nieświá-

nieświádomy młodzieniec / onym zdraycom/y porzuciwszy wiárę Páná Chrystusowę/posłał czterzech żołnierzow żeby GONZálla (ktoremu iuż Pan BOG przyszłá śmierć iego był obiáwił) zábili/ y w rzekę wrzucili. Gonzallus zábit.

Lecz iego śmierć/nie tylko nie odstrászyłá inszey bráćiey tego to Zebránia/ áby do oney kráiny iść nie mieli: ále owszem tego nawiecey prágną: áby/ choć z nawiętszą niebespiecznością zdrowia swego / onym nędznym ludźiom odietą świátłość Ewángelicy S. záśie przywrocili. Ale ia podobno dłużey się tym báwię/niżli mi te kśiążki dopuszczą. á ták ábych krotko dokonał/niechay wie łáskáwy Czytelnik/ że wszytko stáránie/ tego známienitego Zebránia ná tym iest: áby napierwey zbáwienie swe/dobrze opátrzyli: á potym się zupełnie wydawáli / ku pozyskániu bliźnich Pánu Bogu: broniąc mocno wiáry Chrześćiáńskiey/y rozmnażáiąc ią kazániem / czytániem w szkołách/ duchownym ćwiczeniem/ dźiatek y prostakow w chrześćiáń-

Co iest zá przedsięwzięćie Zebrá nia P. Jezusowego.

 skiey

ſkiey náuce wpráwowánim / ſłuchá-
nim ſpowiedźi/ ßáfowániem S. Sá-
krámentow/ niezgodnych iednániem/
y poćießániem/ y innymi podobnymi
duchownymi poſługámi/chwałe Bo
ża y zbáwienie bliźnich rozmnażáiąc
im nawięcey mogą: á ießcże ktemu
dármo/żeby ſię ſłußnie wſtydáć mie-
li/ći nowi Miniſtrowie/ ktorzy ſię to
Ewángelikámi zową: że te ludźie nay-
więcey prześláduią / y przed poſpol-
ſtwem hydzą: nie máiąc zá ſobą ża-
dney prawdy: iedno ſwym obyczáiem
potwarzáiąc/ſromocąc/y kłamáiąc.
Lecz ich ſpoſob żyćia potwierdźił / iá-
koſmy wyżßey powiedźieli/Paulus ter
tius Papieß: á nie tylko ten: ále y po
nim Iulius Tertius, Paulus Quartus,
Pius Quartus y Pius Quintus, y terá-
źnieyßy Gregorius 13. y owßem y on
Synod Trydentſki. chwalebny Synod Trydentſki Seſ: 25.
can:16. Kedy wiele o zákonnikách mo
wi/miedzy inßymi rzeczámi ták ma:
A przez te Decreta/S. Synod/nie ma
tey woliey: áby co odnowić / ábo zá-
bronić miał: żeby Zakon Clericorum
Socie-

Societatis IESV, według świętego ich przedsięwzięcia/od świętey Stolice Apostolskiey potwierdzony / Pánu BOgu y Kośćiołowi iego służyć niemiał. Ale o tym dosyć. Aż do tąd Surius. Ktory potym niżey opisuie: iáko trzydźieśći y ośmi z nászych bráćiey Cálwinistowie pobili ná morzu/ Anno Dñi 1570. y záśię drugich dwánaśćie Anno 1571. ktorzy wszyscy iácháli do Indyey / ná przepowiádánie Ewángeliiey S. onym grubym narodom pogáńskim.

O przezwisku SOcietatis IESV.

LECZ co się przezwiská nászego dotycze: czemu się zowiemy Societatis IESV: áby kto z P. Niemoiewskim pospołu nie błądźił: damy tu o tym káżdemu krotką spráwę. Gdy się iuż z łaski Bożey zgromádźiło to namnieysze Zebránie Oy-

cow náßych/y od Rzymſkiego Biſkupá/iáko od namiáſtká Páná Chryſtuſowego/á potomká Piotrowego/miáło być potwierdzone/trzebá mu było iákiego nazwiſká. Przeto ß ociec náß Ignatius z wielkiey pokory/y z oſobliwego nabożeńſtwá/ku naświetßemu imieniowi IESVS, bedac pewnym widzenim potwirdzony: prośił o to/áby to zgromádzenie było zwano/Societas nomínis IESV: ábo krotcżey/Societas IESV: to ieſt/Zebránie imienia Páná Jezuſowego/ábo pod imieniem Páná Jezuſowym zgromádzone. Jákoby ſáma rzecżá chcąc wyrázić ono: Nie nammiły Pánie/nie nam: ále imieniowi twemu/niechay bedzie chwałá: Pſalm. 113. A ktemu áby ći/ktorzy ſá w tym Zebrániu/nie mniemáli/żeby do iákiego Zakonu Ignácyußowego wſtępowáli: ále że (iáko Páweł ś. mowi: 1. Cor. 1.) do Zebránia Synà Bożego Páná Jezuſa Chryſtuſá ſá powołáni: żeby pod tym nawyżßym Hetmánem żołnierſką ſłużyli Pánu BOgu: iego chorągwie náſłádowáli:

Skąd to przezwiſko wroſło.

śládowáli: krzyż swoy ochotnie nosili/y pátrzyli záwsze ná przodká wiáry y skończyćielá Jezusá Páná: ktory dla przedłożoney sobie rádości/podiął krzyż/sromoty zániedbawszy. Hebre: 12. Ażby nie vstawáli y serca nie trácili/máiąc to zá pewna: że ich Hetmán Pan JEsus/miał im być zawsze gotowku pomocy: ktory nie tylko Jgnácyuszowi/y pierwszym onym towárzyszom iego: ále y wszystkim ich potomkom/iáko ná oko widzimy/błogosławić raczył. Zkąd każdy vprzeymy człowiek/bacżyć może: iż ći nie z żadney dumy áni pychy: ále z pokory: nie z zuchwálstwá: ále z nabożeństwá ku temu naswietszemu Jmieniowi/wzięło sobie ten tytuł to Zebránie. Bo to we Włoszech pospolita: że są Compagnie, to iest/Brácstwá/Towárzystwá/ábo Zebránia rozmáite: ktore też máią rożne przezwiská. Jest Compagnia, ábo Societas, to iest/brácstwo Pánny Máryey/iest/brácstwo Troyce naswietszey/iest bractwo Saluatora/to iest/Zbáwicielá/iest brá-

Brácstwa rozmáite we Włoszech.

ctwo ćiáłá BOżego/y inßych tákich wiele. Nie iżby ći/ktorzy są tego bráctwá/ czynili sie bráty Troyce s. Zbáwićielá/ ábo Pánny Máryey: ále iż máią osobliwe nabożeństwo ku Troycy s. ku Zbáwićielowi/ábo ku Pánnie Máryey: ábo/ iß czynią pewne posługi ku czći Troyce S. Zbáwićielá ábo Pánny Máryey: ábo/ iż należą do kośćiołá Troyce S. Zbáwićielá / ábo Pánny Máryey. A tu niech chrześćijáński Czytelnik osądźi: iáko nas słußnie przećiwnicy potwarzáią: żeby smy sie my zwáli / ábo czynili bráty/ ábo towárzyßámi Páná Jezusowymi Co ták nie iest: ále sie zowiemy bráćią ábo towárzyßmi tego Zebrániá/ktory ma tytuł imienia Páná Jezusowego. Bo iż nas pospolićie JEzuitámi zową: tegosmy nazwiská nie my wymyslili: ále iuż ták zwyczay v ludźi otrzymał. Quem penes arbitrium est, & vis & norma loquendi. Ale iuż Asserciey P. Niemoiewskiego posłuchaymy / y krotce odpowiedzmy ná dowody iego.

Odpowiedź

Odpowiedź ná dowody P. Niemoiewskiego: náprzeciw przezwisku y Zakonowi Zebránia Páná JEzusowego.

ASSERTIA pierwszá: iż Tytuły y Regula Iesuitarum nowá / iest stárożytney náuce Apostolskiey y Kościołowi powszechnemu przeciwná.

Assertia 2. á iż sie niesłusznie Jesuitámi názywáią.

JA to odpowiedamy: iż ieślić nászá Regułá iest zła/przeto iże nowa: tedyć nie mniey iest nowa ich Augustáńska Confessya: przetoż też będzie zła. Jeszcze nowsza Szwáycárska/przeto będzie gorsza: á ieszcze nowsza Sendomierska w POLszcze/ przetoż tá nágorsza. Drugie/powiedamy/iż co sie tknie sámych rzeczy/ ktorymi sie báwi Societas nászá: tedy Regułá nászá nie iest nowa: ále stárá dawna y Apostolska / nie rzkąc / áby miáłá być Apostolskiey náuce przeciwna. Abowiem Apostołowie S. byli naprzod Societatis Iesu / w towárzystwie

Sposob żyćia Societatis IESV nie iest nowy.

ſtwie Páná Jezuſowym / ktorego we wßem byli poſłußni: Opuśćili wßyſtko dla Páná Chryſtuſá/żony/oyce/domy/role/przyiaćioły: żyli w vboſtwie/ y w czyſtośći: pielgrzymowáli po świećie/ przepowiedáiąc wßedy słowo Boże/y ßáfuiąc świętymi Sákrámenty/ y ogłaßáiąc náukę Ewángeliiey świętey. Lecz w tym wßyſtkim/ y ſámego Chryſtuſá Páná/y Apoſtołow iego náśláduie/ im nawięcey może/to namnieyße Zebránie náße. Bo choć ſię też náßy y Philozophią /y innymi świeckimi náukámi báwią: ále to wßyſtko ktemu końcowi / áby to wßyſtko ſłużyło náuce chrześćijáńſkiey: przykłádem onych świętych Doktorow ſtárych / Bázyliußá / y Chryzoſtomá /y inßych: ktorzy tákież te náuki świeckie / ku obronie wiáry chrześćijáńſkiey / z wielkim pożytkiem Kośćiołá BOżego obracáli. A co więcey/wßyſcy onego czáſu chrześćiiánie / byli tákże Societatis IEſu / ábo Societatis filij Dei. Zebránia ábo towárzyſtwá Páná Jezuſowego: iáko ie

Wßyſcy Krześćiáni ſo w zebrániu ábo towárzyſtwie P. Jezuſowym.

Páweł

paweł S. zowie mowiąc: 1. Cor: 1. Wierny iest Pan BOG / ktory was powołał / w towárzyſtwo ſynáſwego Jezuſá Chryſtuſá Páná naßego. Także JAN's. 1. IOan. 1. Et ſocietas noſtra ſit cum Patre & Filio eius Ieſu Chriſto. A towárzyſtwo náße niech bedźie z Oycem/y z ſynem iego Jezuſem Chryſtuſem. Jß też Regułá náßá nie ieſt Kośćiołowi Powßechnemu przeciwná/ ale Heretykom: z tad ſie okázuie: że ią potwierdźił y pochwalił/ pierwßy po Pánie Chryſtuſie Páſterz Kośćiołá Powßechnego: y Concilium S. Trydentſkie / ktore ná ſobie noſiło oſobę Kośćiołá powßechniego/ takieß ią potwirdźiło y pochwaliło Seſſ: 25. cap: 16. zowacią/ Religionem Clericorum Societatis Ieſu, & pium inſtitutum, á ſancta ſede Apoſtolica approbatum. A Katolikowie poſpolićie wßyſcy / nie tylko nie ſą przeciwko iey/ale ią owßem dźiwnie wychwalaią: tak iż rzadko iuß teraz/ktore kſiegi/Katolika iakiego vczonego wychodzą: ktoreby nie

czyniły

czyniły vczćiwey wzmianki Zebránia náſzego: z czego ſámemu Pánu BOgu niechvy będźie chwałá: nobis autē confuſio faciei. Lecz iuſz teraz ná dowody P. Niemoiowſkiego krotko odpowiedzmy.

1. Dowod.

" Cokolwiek Apoſtołowie kośćiołowi
" Krześćiáńſkiemu podáli/ to powinień káż-
" dy człowiek Krześćiáń ſkiey trzymáć/ y od-
" mieniać ſię tego niegodźy Lecz ten Tytuł/
" właſzny ieſt od Apoſtołow wſzytkim Lu-
" dźiom wierzącym dány/ tż vcznie ſwoie
" wſzyſtkie názwali Krześćiáni. Actor. 11.
" Przetoż ſię tego tytułu żadnemu odmieniać
" niegodźy. & perconſequens. Iż P. Jeſuito-
" wie/ ten Tytuł ná ſobie odmienili/ muſzą
" ábo vczniami Apoſtolſkymi nie być/ ábo
" nowego tytułu zániecháć/ á ná ſtarádáw-
" nym powſzechnym rowno z drugiemi prze-
" ſtáwać.

NA to odpowiádamy: Pierwſza Propoſitiá ieſt prawdźiwa: że cokolwiek Apoſtołowie Kośćiołom podáli /to powinien káżdy chrześćijánin / ſtátecznie y nieodmiennie trzymáć. 2. Theſſ. 2. Co gdyby P. Niemoiewſki z ſtroną ſwą ták wierzył/

Podánia Apoſtolſkie máią być trzymáne.

wierzyć prawdźiwie: tedyby y inſze wſzyſtkie podánia Apoſtolſkie z námi rowno trzymał. Vżywałby znamienia Krzyża S. gdyż to Apoſtołowie S. Kościołom podáli: iáko świadczą Tertullianus de corona milit. Baſilius de Spiritu S. cap. 27. Auguſtinus lib. de Catechizandis rudibus cap. 20. & Tract. 118. in Euangeliũ IOannis. Chryſoſtomus in 1. Cor. 1. Homil: 12. Idem in Matthæum Hom: 56. Modliłby ſie z Kościołem Powſzechnym. zá vmárłe wierne/ gdyż y to Apoſtołowie S. kościołom podáli: iáko świadczą/ Chryſoſtomus, Athanaſius, Gregorius Niſſenus, y inſzy: iáko ſie w kſiążkách o Czyśćcu ſzeroce pokázało. Vżywałby przy Krzćie ś. krzyżmá y wody świeconey/ y wyrzekánia ſie ſzatáná/ gdyż y to Apoſtołowie S. Kościołom podáli: iáko świadczy Baſilius lib. de Spiritu ſancto cap. 27. Poświácamy/ práwi/ wodę Krztu S. y oley pomázánia/ to ieſt krzyżmo/ y tego ktory ſie ma krzćić (rozumiey przez Exorcyſmy) nie z náuki piſáney/

ney/ ále z podáney. Tych y tym podobnych inßych wiele rzeczy/ ktore Kościoł Powßechny/ wźiawßy od Apostołow/ trzymał y záchował nie odmiennie/ áß do náßych cżásow: trzymałby też P. Niemoiewski z swą stroną: gdy by przy tey pierwßey Propoſicyey swey státecżnie ſtał.

Druga Propoſitia tego teſt: Iż ten Tytuł własny teſt od Apoſtołow wſzyſtkim wiernym dány: iż vcżnie swoie wſzyſtkie názwali Krześćiáni. Actor. 11.

Ná to odpowiádámy: Iż Łukaß S. nie piße: żeby Apoſtołowie mieli názwáć vcżnie swoie/ tym imieniem: ále piße/ iż Páweł z Bárnábaßem/ przez cáły rok mießkáli w Antyochiey/ y náuczyli wielką rzeßą ludźi/ tákże naprzod w Antyochiey byli názwáni vcżniowie/ chrześćiáni (podobno od pospolſtwá: iż Páná Chryſtuſá záwżdy/ w vśćiech mieli) Ale choćby ták było: A coß z tad P. Niemoiewſki concluduie? Iż ſie tego Tytułu odmienić niegodźy/ tákoſmy gi my/ powiedá/ná ſobie odmienili. Ten Argument/ieśli

ment/ieśli co waży: tedy nie mniey wa
ży przeciwko nim sámym. Bo my ta-
kież árgumentować możemy: Páno-
wie Ewángelikowie tytuł chrześćiáń
ski od Apostołow podány/ odmienili:
bo śie wolą zwáć Ewángelikámi / á
nizli chrześćiány. Przetoż muszą / á-
bo vczniámi Apostolskimi nie być / á-
bo nowego tytułu żániechać. Y ow-
żem tym sposobem / potępilibyśmy
wszystkie chrześćiány/y Doktory ská-
re: iáko Augustyná / Chryzostoma/y
inże/ktorzy śie rádzi zwáli Katholiká-
mi/to iest / powszechnikámi / náprze-
ciw Hęretykom (ktorzy ná pewnym
mieyscu y pewnego czásu záwsze ná-
stawáli) ábo y prawowiernymi Or-
thodoxámi: iż práwą wiárę Kościo-
ła Powszechnego pilnie záchowali.
Lecż nie wnet iuż odmieniáią tytuł
chrześćiáński / ktorzy w chrześćiáń-
stwie inżego tytułu vżywáią. Ale iá-
ko nie trácą imienia chrześćiáńskie-
go Cátholicy/ Biskupi/ Woiewodo-
wie/ Cástellani/ Cánonicy/ Bernárdyn
ni/ Dominikani/ álbo Fráncißkani / że

W iednym Krześćiáń-
stwie tytuły
rozmáite.

ie osobnymi nazwiskami zową: Abo iako ludzie stanu Rycerskiego / nie przestaią być chrześćijany/chocia y zy ciem/y vbiorem/y prawy / y wolnos ciami / rożni sa od pospolstwa: Abo iako w woyszcze/ktorzy sa pod rożny mi Rotmistrzami/nie przeto być prze stai pod tymże Hetmanem. Tak też y my / chocia sie zowiemy Societatis IESV, nie przetosmy abo odmienili przezwisko chrześćijańskie / abośmy przestali być chrześćijany: gdyż Jezus y Chrystus / imioną sa iedney persony.

II. Wywod.

Komu rzecz sama nie należy/temu przezwysko oney rzeczy / własnie należeć nie może. Lecz sam tylko Pan Chrystus iest Zbawicielem Kościoła swego / á towárzysza w tym żadnego nie ma. Przetoż P. Jezuitowie/ nie mogą być towárzysżámy tego/ w tym przezwysku: iáko nie sa towárzysżmy w rzeczy/ to iest w zbawieniu ludzkim.

TO Argumentum waży/ koby nieco/ kiedybysmy sie my zwali Jezusámi / abo towárzyszmi P. Jezuso

Jezusowymi: ale iż się nie zowiemy
więc też nic nie waży Bo acz się zowie
my / Zebránia Páná Jezusowe° / álbo
te° zgromádzenia / ktore się pieczętuie
imieniem Páná Jezúsowym / ale nie
towárzyßmi Páná Jezusowymi / iáko nas przećiwnicy potwarzaią. Je-
ko y ći / ktorzy są bráctwá Pánny Má-
ryey / Saluatorá / ábo Troyce ś. ábo
ćiáłá Bożego / nie iuż przeto / zowá ie
bráćia Pánny Máryey / Saluatorá /
ábo bráćia Troyce S. ábo ćiáłá Bo-
żego: żeby się z pánna naświetßa / z
Zbáwićielem / ábo z Troyca S. álbo z
ćiáłem Bożym rownáć mieli. Ale iż
społem wßyscy Pánny Máryey / Zbá-
wićielowi / Troycy ś. ćiału Bożemu
służą. Nakoniec ieśli nas w tym gá-
nia / niechayże też gánia Páwłá ś. kto-
ry wßystkie chrześćiány takież zowie
Societatis IESV Christi filij Dei: Ze-
bránia ábo Towárzystwá Páná Je-
zusowego: nie iżeby wßyscy chrześći-
iánie / mieli być towarzyßmi P. Je-
zusowymi w odkupieniu: ale iż się stá-
li vczeßtnikámi odkupienia P. Chry-

stusowego / stawszy sie synmi Bożymi/dziedzicmi Bożymi/ y spokdziedzicmi z P. Chrystusem. Niechay zgánia y Janá S. ktory takież mowi: że towárzystwo náße chrześćiáńskie ma być/z Oycem y z Synem iego JEzuzusem Chrystusem. 1 Ioan. 1.

111. Dowod.

Regula páná Jezusowá/ iedná tylko iest/ á wiecey ich być niemoze/ktora P. Chrystus wszystkim swoim wiernym w obeć z dáwna postánowił/ przez słowo Ewángeliey swey S. y te á nie inßa : iedne tylko á niewiecey ich Apostołowi powszechnemu podáli/ y w pismie swoim o świádczyli. Przetoż tá nowá Regula ábo Profesia P. Jesuitow/nie dáwno wynáleźioná / żadna miára Jezusowá być niemoże & multò minus Societatis IESV.

Nie iedná iest Reguła w náuce P. Chrystusowey.

A to odpowiedauy / iż áćż iedná iest náuká P. Chrystusowa/y iedná Ewángelija świeta: iednák w tey náuce Páńskiey nie wßytko wßytkim wiernym należy. Abowiem inßa iest w niey reguła przełożonych/á inßa poddánych: inßa Páste-

rzow/

rzow/á inßá też owieć. Pásterzom należy vczyć wßystkie ludźie/krzćić/grzechy odpußczáć/ ábo zátrzymawáć/ ofiáre Mßey ś. spráwowáć &c. ktore rzeczy pospolstwu chrześćijáńskiemu nie należą. Jáko y Apostoł Páwel/do Timotheußá/y do Tytá/regułe własną Biskupow y przełożonych ßeroce opisuie. Záśie miedźi náukámi Páná Chrystusowymi: iedne są ktore przykazuie wßystkim pod dußnym zbáwieniem: á drugie ktore rádźi tym ktorzy chcą być w zakonie chrześćijáńskim/to iest/w miłośći Bogá y bliźniego doskonáli. Wßystkim roskazuie: Jeśli chceß być zbáwion/ chowayże Boskie przykazánie. Ale niktorym rádźi: Jeśli chceß być doskonáły/przeday wßytko co maß/á rozday vbogim y podź/náśláduy mie/ á będźieß miał skarb w niebie. Y o pánieństwie/ ábo o stanie bezmáłżeńskim mowi: Nie wßyscy poymuią tego słowá: Kto może poiąć niechay poymie. Tákżeć y Páweł S. rożność o tym czyni.. O pánnách/práwi/ nie mam Páńskiego

W náuce P. Chrystusowey/ niktore rzeczy są przykazáne wßystkim/á niktore nie są przykazáne ále porádzone niktorym.

Inßa rádá/ á inße roskazánie.

 roska-

roſkazánia/ále rádę dawam: 1. Cor: 7. Tákże y Auguſtyn S. ſer: 61. de Tempore. Inßa/práwi/ ieſt rádá/ á inßę przykazánie. Rádę daią/ áby ſię ludźie w pánieńſtwie záchowáli: áby ſię od mieſá wſtrzymawáli: áby ſprzedáli wßytko/y rozdáli vbogim. Ale przykázuią/áby ſpráwiedliwość záchowáli: áby káżdy człowiek odwrocił ſię od złego: á czynił dobrze.

Kto rad páńſtwich náśláduie/ ten trzyma regułę P. Chryſtuſową.

Przetoż ſię my oney ſtárey reguły trzymamy/ ktorą Pan Chryſtus y ſłowem y przykłádem ſwym poſtánowił/y ktorą Apoſtołowie świeci/ takież ſłowy y przykłády ſwymi zálecili y Kościołowi powßechnemu podáli. Tey my náśláduiemy á nie inney/ ktorą pierwßy chrześćiáńſcy vczniowie Apoſtolſcy zupełnie záchowáli: kiedy przedawßy imioná ſwe kłádli pieniądze przed nogi Apoſtolſkie: y w dobrowolnym vboſtwie/ w czyſtości y poſłuſzeńſtwie ſłużyli Pánu Bogu. Od ktorey reguły/ iż potym poſpolſtwo chrześćiáńſkie dáleko odſtąpiło: iż nie wßyſcy poymuią tego

tego słowá/żeby w czystośći bez małżeństwá/ żeby w dobrowolnym vbostwie mieszkáli/żeby wszytkę wolność y wolą swą pod wolą Bożą/ y przełożonego swego poddáwáli: stądći po tym nástáło / wiele rozlicznych zakonow/ktore wszystkie/stáráły sie záchowáć/ on pierwszy sposob żyćia/ ktory był czásow Apostolskich. Przetoż nie iest nowa nászá profesſia, ále ráczey oná stára regułá Apostolska/ Societas Iesu, ktora byłá wszystkich chrześćijánow/iest y v nas teraz nieiáko wznowioná. A ták y ten dowod nic nie waży.

IIII. Dowod.

Káżda Profesſia, Zakon ábo regułá/ktora ma być prawdziwa/muśi być ná tym iednym fundámenćie vgruntowána/ to iest/ ná oney opoce Chrystusie Pánie y ná słowie iego. Lecz iedno tylko iest Ewángelium P. Chrystusowe / á więcey ich być nie może/przetoż iedná też tylko iest regułá powszechna krześćiáńska/ná fūdámenćie prorockim y Apostolskim z dawná postánowioná á imo te żadna insza societas być nie może.

Dpowiedamy tak iako y przed tym: Iż każdy Zakon w Kościele chrześćiańskim iest na Pánie Chrystusie/ y na słowie iego / to iest/ na przykładzie y na rádach iego fundowány. A choć iedná iest/ Ewángelija P. Chrystusowa / tedy przedsie w tey iedney Ewángelijey/ iedne rzeczy sa na ktore Pan Chrystus wszytkie obowiezuie/ iáko iest zachowánie przykazania iego: á drugie rzeczy ktore tylko rádzi/ iáko vbostwo dobrowolne/ czystość y poddánie. Otoż tey stárey reguły / od Páná Chrystusá z dawná postánowioney/ też tá náßá minima Societas chce wedle możności náśládowáć.

V. Dowod.

Ták P. Jesuitowie náuczáia że kto gwałći postánowienie Conciliorum, ten śmiertelnie grzeßy. Lecz Concilium Láteráneńskie/ sub Innocentio Papa, przed kilkiem set lat postánowiło to dobrze/ y zákazało/ áby ná potym nikt/ nowey reguły nie śmiał wynáydowáć. Przetoż tá professia ábo religio P. Jezuitow/ iáko przeciwná vstáwie Kościelney/ iest grzech śmiertelny.

NA to odpowiedamy: ná-
przod / iż kto gwałći vstáwy
Conciliorum (iáko to iest rzecz zwy-
czáyna adwersarzom) ten śmiertelnie
grzeszy. to iest ista prawdá. Bo kto
Kośćiołá nie słucha/ma być mian zá
pogániná y iáwnogrzeszniká Matt:18.
Lecz my żadnych vstaw kośćielnych
nie gwałćimy. Nowszem gwałćićie/ ,,
(mowi P. Niemoiewski) bośćie no- ,,
wa regułe wynáleźli/przećiwko Dekretowi ,,
Láteráńskiego Concilum. Słowá tey vstá- ,,
wy tego zacnego Concilium (teraz ie za-
cnym zowa/ á kiedy o tránssubstan-
tiácya idźie tedy ie przeklináia) nápi-
sáne sa in Canone eiusdem Concilij 13. Ne ni- ,,
mia religiosorum diuersitas grauem in Eccle- ,,
sia DEI offensionem inducat, firmiter pro- ,,
hibemus, ne quis de cætero nouam religionem ,,
inueniat, sed quicunq; voluerit ad religionem ,,
conuerti, vnam de approbatis assumat. To ,,
iest/áby zbyteczna zakonnikow rozmáitość ,,
ćieżkiego w kośćiele Bożym zgorszenia nie ,,
czyniłá/zákázuiemy tego mocno / aby żaden ,,
ná potym/nowey reguły ábo zakonu / nie ,,
wynáydował. Ale ktokolwiek sie chce ná- ,,
wroćić do zakonu/żeby ktory z tych przyiał/ ,,
ktore sa ápprobowáne. ,,

E v Odpo-

Odpowiedź: Znamy że ten Dekret wyszedł na Lateránenskim sławnym Concilium: ále przećiwko im/ to iest przećiwko Pikártom ábo Waldensom brátom ich/ ktore też zwano Pauperes de Lugduno/ ktorzy máło przed tym Concilium/ Zakon álbo regułę nową wynalawszy/ chćieli áby od Pápieżá byłá potwierdzona: ále nic nie otrzymawszy/ zstali się nieprzyiaćiołmi Kośćiołá powszechnego. O czym świadczą Abbas Vrspergensis, (ktory żył práwie tego czásu) w swey Kronice/ y Guido Carmelita, in summa de hęres: y Tritemus, y Paulus Æmilius de gestis Francorum libr 6. Æmilius ták pisze: Około tego czásu/ dwá zakony są wzgárdzone ábo zákazáne. Pokornych (bo się ták zwáli) y vbogich z Lugdunu/ ábo Wáldensow (ktorych Pikárći dźisieyszy są potomkowie) ktorzy niechćieli mieć/ áni gruntow włásnych/ áni pewnego mieyscá (iáko teraz máią) ále się ták błąkáli/ ledá gdźie po świećie. Zakony

Waldensowie.

Káznos

Káznodźieiow y Fránćiszkanow/ od Dominiká y Fránćiszká S. fundowáne/zdáły się być zdrowsze: y tym lekárstwem one pierwsze były odrzucone. Tákże też Abbas Vrspergensis/ szeroko o tym pisze in suo Chronico: Anno Domini 1212. Y mowi że sam widźiał/ niktore z tych co ie zwano/ Pauperes de Lugduno v Papieżá/ ktorzy z Mistrzem swym nieiákim Bernárdem/prośili áby ich sektá/ od stolice Apostolskiey byłá potwirdzoná/ y vprzywileiowána: mowiąc że oni wiedli żywot Apostolski/niechcąc mieć żadney dźierżáwy/áni pewnego mieyscá/ ále się ták błąkáiąc po wśiách y miásteczkách. Ale im Papież niektore zabobony w ich obcowániu wymowił/etc. y ná ich mieysce insze/ to iest/ Dominikany y Fránćiszkany potwirdźił. Tákżeć y Trithemus pisze in chronico: A. D. 1160. Tego práwi czásu/ wszczełá się szkodliwa hęresis/ábo sektá Wáldensow/przez niektorego mieszczániná Lugduńskiego bogatego/(ná imię Wáldoná/ábo Wáldezyuszá

dezyuszá) ktory opuśćiwszy wszytko/ czynił professyą vbostwá Ewángelickiego. Nákoniec Pantaleon, choćia też heretyk / w swoiey chronologiiey Anno Do: 1160. mowi: Tego roku począł się ordo, to iest/zakon/ ábo regułá vbogich z Lugdunu ábo Wáldensow. A miedzy inszymi błędy/tych Wáldensow ktorych iest bárzo wiele/ Guido Carmelita, & Anton: 4. partæ summæ. tit: 11. cap: 7. wspomina szkárády błąd ich: dla ktorego w Moráwie/często w domách zgromádzone palono. My tego miánowáć dla wstydu niechcemy. Kto chce niechay czyta o tym autores citatos.

Szkárády błąd Wáldensow.

Wáldensowie Mniszy

Skąd to mamy naprzod / że Waldenses byli takiesz/iáko y drudzy Mniszy: á iż z przodku stolicę Apostolską y Papieżá mieli: w vczćiwośći/ iáko pásterzá nawyższego: áż kiedy niechćiał potwierdźić ich pokrytośći ábo obłudnośći/toż się dopiero stáli głownymi nieprzyiaćiołmi Kośćiołá wszystkiego.

ßyſtkiego. Drugie z tąd widźimy/iż Calwiniſtowie ábo Ewángelikowie dźiśieyßy/ chocia inße mnichy/ kedy mogą/ábo zábíjáią/ ábo precż wypedzáią: wßákże Pikárty/ábo Wáldenſy chwałą y przyimuią: ktorzy cokolwiek byli/tedy mnißy byli: brátrzykowie byli/y profeſſya/ábo ślub vboſtwá czynili: y nie tąk byli mnichy/ iáko Luther/ktory ſie z mnichá ſtał Apoſtátą/ y niechćiał ſie potym vdáwáć zá mnichá: Ale Wáldenſowie mieli mnichoſtwo zá fundámentt wßyſtkiey ſwey náuki. Trzećie/ tu widźimy/iż ten dekret ná Láteráneńſkim Concilium, właſnie przećiwko tym Wáldenſom/ y pokornym/ ieſt vczyniony/ktorzy ſobie nowe y zgorßliwe zakony wynáydowáli: ktore nie były od Apoſtolſkiey ſtolice potwirdzone. Bo wnet przećiwko tym tenże Innocentius 3. Papieß drugie dwá zakony Dominikanow y Fráncißkanow potwirdźił. Cźwarte/ choćby też tąk było/żeby tu zgołá wßytkich nowych Zakonow w Kośćiele zákázano: tedy

przedſie

przedsię nie idźie zá tym/ żebysmy my/ ten dekret zgwałcili. Bo nie tenći gwałći práwá pospolitego/ ktory przeciw onemu práwu przywiley otrzyma: ale ten ktory nie maiąc żadnego przywileiu/ czyni przeciw prawu/ iako to czynili wáżdy Waldensowie. Ktemu krokolwiek ma moc stánowienia práwá/ ten też ma moc wolne niektore czynić od onego práwá. A ták iáko Kościoł ábo przełożeni kościelni/ ten dekret vczynili/ iż tego ná on czás było potrzebá/ ták záśie mogli to odmienić/ iakoż y odmienili w kilku set lat: widząc że nowym chorobom/ trzebá ſukáć nowego lekárſtwá. Bo gdy począł Luter nowe religie/ ábo ráczey nowe ſekty wynáydowáć/ wolno też było Duchowi ś. wzbudźić tákie ludźie w powſzechnym Kościele/ ktorzy by ſie przeciwko im mocno zástáwiáli. wolno y Kościołowi było zakon ich potwirdźić. Piare/ áby ſie kto nie mylił/ niech obaczy/ że ná Conciliách dwoiákie dekrety bywáią ferowane: iedne ktore ſie ściągáią do wiáry/ iáko ná

Przywiley niektorych nie gwałći práwá pospolitego.

Ktore Dekrety Conciliow ſą odmienne/ á ktore nie.

ko ná tymże Concilium Láteráneńſtim Oycowie wyznawáia/ że w Sákramencie Oltarznym/ pod oſobámi chlebá y winá/prawdźiwie ieſt práwe ciáło/ y krew Páná náßego JEzuſá Chryſtuſá: transſubſtantiatis, pane in corpus, & vino in ſanguinem poteſtate diuina: to ieſt/iż wßyſtká iſtnośc chlebá y winá/przemienia ſie/w ciáło y krew Páná náßego/mocą Boża. A drugie około porządkow kośćielnych/ ábo obyczáiow: iáko ieſt ten ſtátut/ áby wiecey zákonow nie przyczyniano/ One pierwßeſtatutá o wierze/ nigdy nie mogą być przez żadne poſlednie Concilia odmienione/ gdyż wiárá záwßze ieſt iednoſtáyna y nie odmienna. Ale te wtore/ſłußnie mogą/ y czáſem muſzą być odmieniáne/z odmianą czáſow y ludźi. Jáko ná tymże Concilium Láteráneńſkim declaruiąca: 50. tymi ſłowy: Non debet reprehenſibile iudicari, ſi ſecundum varietatem temporum, ſtatuta quoq; variantur humana, præſertim cùm vrgens neceſsitas vel euidens vtilitas id expoſcit:

Transſubſtantiatia.

scit. quoniam ipse DEVS ex his quæ in veteri Testamento statuerat, nonnulla mutauit in nouo. To iest. Tym sie niechay nikt nie obraża/ iesli wedle rożności czásow/ też sie státutá ludzkie odmieniáią (zowie stáutta ludzkie/ iż Concilium z ludźi iest/ chociá legitima concilia/ máią záwsze gubernatorá, y prælidentá Ducha ś.) zwłaszcza kiedy pilna potrzebá/ ábo iawny pożytek tego potrzebuie. gdyż y sam Pan BOG z tych rzeczy/ ktore były w stárym Testámencie postánowił/ niektore w Nowym odmienił. Tegoż poświadcza y Augustyn S. lib. 2. de bapti. contra Donat. cap. 3. kiedy mowi: Ipsa plenaria (concilia) sæpe priora posterioribus emẽdari: cum aliquo experimento rerum, aperitur quod clausum erat, & cognoscitur quod latebat. Że y sáme powszechne Concilia, pierwsze przez posledznie bywáią poprawiane (nie z strony wiáry/ ktorá nie odmienna iest/ ále z strony porządkow y obyczáiow kościelnych/ ktore sa odmienne wedle czásow) gdy/ práwi/ iás

Státutá niektore odmienne.

wi/ iákim doświadczenim rzeczy/ otwarza się to co pierwey záwárte było/ y poznawa się to co pierwey táyno było. A ták co był słusznie y potrzebnie wedle onego czásu INnocnetius iij. y z Concilium Láteráneńskim postánowił/ áby nowych reguł więcey nie przypuszczano: to záś nie mniey słusznie y potrzebnie Pius iiij. y z Concilium Trydentskim odmienił/ kiedy ten Zakon nász/ ábo sposob żyćia potwirdźił y pochwalił. A ták dármo wykrzyká P. Niemoiewski mowiąc:

Gdźieś tu swoiey nowey professiey y religiey P. Jesuitowie naydą obronę/ ieśli to prawdá/ że vstáwy Kośćielne/ y Canones Conciliorum są v nich ważne? Abowiem z tegoż Concilium ktore on przywodźi przećiwko nam/ náleźliśmy snádniuchną obronę/ ponieważ tenże Kośćioł Boży/ ktory tego był przed kilką set lat zákazał/ słusznie to záśię odmienił/ zábiegáiąc Luterskim religiam nowym/ náuce Apostolskiey/ y Kośćiołowi powszechnemu przećiwnym.

O Słowie Bożym ták pisánym iáko y podánym: to iest o pismie S. y o Trádycyách.

Obyczay heretykow.

ZAwsze to Haeretykowie w obyczáiu mieli/ że do sámego pismá áppellowáli/ pismem sie chłubili/ y nic inszego oprocz pismá S. przyimowáć niechćieli: nie przypuszczáiac żadnych wykłádow Oycow S. stárych: ále swoy włásny wykład/ nád wszytkie przekłádáiac/ ktorych iśćie przeto że pismá przywodza/ żaden Cátholik nie gáni: ále że iáko Arryanowie/ iáko Eutychianowie/ iáko y inszy wszyscy heretycy/ oprocz pismá niechca nic przyimowáć: że fałszywe pismá wykłády przynoszą: że zgodne wykłády kośćiołá Bożego/ ktory sam ma práwe rozumienie pismá/ ná stronę odrzucáią: że pod pokrywką pismá ś. iády y trućizny swe/ zá prawdę Bożą vdawáią: toć iest dla czego

ich

ich gánimy: toć ieſt dla czego ie zá hę-
retyki mamy. Przetoż niech nie mni-
ma pobożny Czytelnik / żeby miedzy
Cátholikámi á hęretykámi czáſow
náſzych ſpor iáki był o piſmie S. ábo
żebyſmy my piſmá ś. iáko włáſnego
ſłowá Bożego nie mieli mieć w na-
wyżſzey vczćiwośći. Abowiem nie
máſz żadnych ludźi / ktorzyby piſmo ś.
wiecey czćili y ważyli iáko y my / kto-
rzyſmy z łáſki Bożey ſą Cátholikámi.
Ale iáko dawno Hilarius S. przećiw
hęretykom ſwych czáſow powiedźiał /
De intelligentia hęreſis eſt, non de ſcri
ptura: ſenſus non ſermo fit crimen.
O wyrozumieniuć ábo wykłádźie hę-
retyctwo ieſt / á nie o piſmie: wykład
nie piſmo winuiemy. Bo ſkądże P.
Niemoiewſki / ſkąd Ewángelikowie
(ktorzy wyſzli z nas / á nie zmieſzkáli z
námi) piſmo ś. máią? Izali nie od
tych od ktorych wyſzli: od nas / od nas /
y od Oycow náſzych Cátholikow. A
przedſię nas potwarzáią / żebyſmy pi
ſmo ś. lekce poważali. Ale obacz pro-
ſzę chrześćijáńſki bráćie / kto ábo ſło-

Ewángelikowie dźiśieyszy słowo BOże lekce powazáią.

wo Boże ábo pismo ś. ma w wietszey vczćiwośći/ iesli że my Cátholikowie/ ktorzy słowo Boże ták pisáne iáko y żywym głosem podáne zupełnie/ y wszystkie kśiegi Biblijey cáłe przyimuiemy/ nic nie odrzucáiąc/ áni obćináiąc: czyli oni ktorzy y oprocz pismá nic przyimowáć niechcą y sámo pismo ś. nie wszystko przymuią: ále iáko kiedyś Mánicheuszowie odrzucáli wszystek Testáment stáry: ták dźiś Ewángelikowie/ odrzucáią nie máłe iego cześći. Sámárytanowie prorokow nie przyimowáli: á ći Dánielowych rozdźiałkow kilká/ Eccleżyástyká/ Báruchá/ Ester/ Tobiaszá/ y inszych BOskich kśiąg nie przyimuią. Nákoniec Máchábeyskich kśiąg iáko Zydowska ták y Luterska bożnicá nie przyimuie. A z kśiąg nowego Testámentu/ iedni list Páwłá S. do żydow z Arryany: drudzy listy Piotrá y Janá ś. y Obiáwienie tegoż Apostolá z Alogiány odćieli z Canonu. A list Jákubá S. bluźnierskie Luter słomiánym/ libr. de capt. Babilo. śmiał názwáć/

zwáć/ mowiąc: że nie ma nic Duchá Apostolskiego w sobie. Chociá te wszystkie xięgi ode dwunaśćie set lat zá prawe słowo BOże przyiął wszystek po świecie ROśćioł chrześćiáński. Máło ná tym/ że tak wiele xiąg z canonu wyrzucáią/ ale y te pismá/ ktore wrzkomo przymuią/ fałszywymi przekłády ná inße ięzyki/ nicuią fałszuią/ wykrecáią. O czym czytay Lindani Dubitantium. To iednák iasna rzecz iest/ y sámyß Lutrowie wyznawáią/ iáko wspomina Confessia Mansfeldeńska/ iż bárzo wiele mieysc pismá S. od Lutrá z wielkim fałßem y zdradá iest wyłożonych. Jákoß y Confessya Tygurska przyznawá/ ktora iest wydána Roku 45. iß Zwinglius tego dowiodł y pokazał/ że Luter był fałßerzem pismá ś. Toß y Bucerus wyznawa/ y sam Kálwin piße vlt. admonit. ad Vvestphalum/ że Lutheránowie pismo ś. ßkárádźie y fromotnie pßuią y fałßuią. Nie trzebá obcych á postronnych dowodow/ domowe naydźiemy. Jnáczey Brzeska Biblia przetłumá-

czona: ináczey w Nieświeżu. A Budny lepák/ áby złośliwy iad snadniey rozsiał / iáko dziwnie nowy Testáment ná swe kopyto wyszpoćił? Ale to ná ten czas puśćiwszy ná stronę/ teraz Assercyey wtorey P. Niemoiewskiego/ y dowodow iey posłuchaymy.

" Assertia 2. Iż sie niesłusznie Jezuitámi
" nazywáią/ gdyż o regule P. Jezusowey źle
" rozumieią.

A czymże tego dowodźi? Tym to Argumentem.

" Ieśli zostániećie w słowie moim/ prá-
" wdźiwie zwolennikámi moymi będźiećie/
" rzekł P. Chrystus onym Zydom. Matth. 8.
" Lecz Jezuitowie niezostawáią w słowie P.
" Chrystusowym/ owszem słowo iego S. w
" pismie S. zawarte lekce poważáią y ná stro-
" nę odrzucáią. Przetosz nie są prawdźiwe-
" mi zwolennikámi P. Jezusowemi. Et per
" consequens niesłusznie sie Jezuitámi náży-
" wáią. Niewiem/ práwi/ co mi ná to odpo-
" wiedzą/ Boże day to/ áby ći nászy Jezuito-
" wie P. swego Chrystusá Jezusá regułę v
" siebie lepiey poważáli: áleć iáwne są pisánia
" ich towárzyszow y Doktorow per totam
" Germaniam &c.

Jedná náuka wszystkich Cátholikow.

Mnima podobno P. Niemoiewski/ żeby miedzy Jezuitámi/ ktorzy w

rzy w Niemcech / y ktorzy ſa w pOl-
ſzcze / niezgody iákie / ábo rożne o wie-
rze ſentencye były / ták iáko ſie náydu-
ią miedzy nimi / nie tylko w rożnych
kráinach / ále y w iedney ziemi / y ow-
ßem w iednym mieśćie / á czáſem w ie-
dnym domu / rożne ſentencye. Ale te-
go niechay nie rozumie. Boć iedná
ieſt nie tylko wßytkich Jezuitow / ále
y wßyſtkich Katholikow / o wßyſt-
kich członkách wiáry chrześćiáńſkiey
ſententia. Ták iż ſie o powßechnym
Kośćiele ſłußnie to rzec może / co Lu-
kaß ś. rzekł o onych pierwßych chrześ-
ćiánách: Iż wielkości wierzących /
ieſt ſerce iedno y dußá iedná. Acto: 4.
A ták niechay ſłucha / co mu ná ten
Argument iego krotko odpowiemy.
Pierwßa propoſicia ieſt prawdźiwa.
Iż ktorzy zoſtawáią w ſłowie Páń-
ſkim / ći prawdźiwie ſa zwolennikámi
P. Chryſtuſowymi. Bo ták P. Chry-
ſtus ſámá iſtá prawdá mowi. Joá: 8.
Ale do wtorey propoſiciey (żebyſmy
my nie zoſtawáli w ſłowie Páná
Chryſtuſowym / áżebyſmy ſłowo ie-

go S. w piśmie ś. záwárte lekce poważáli / y ná ſtrone odrzucáli) do tey ſie nie známy.

„ Wſżák táwne ſa (mowi P. Niemoiewſki) piſánia towárzyſzow y Doktorow wáſzych per totam Germaniam, gdzie Sententie ſwoie de ſcripturis canonicis, to ieſt o regule P. Chryſtuſowey tákowe pokázuią.

„ Axioma 1. iż piſmo S. ieſt niedoſtáteczne/ y niedoſkonałe á iż nie wſzyſtko w ſobie ma czego do Wiáry y pobożnego żywotá Cżłowiekowi potrzebá.

Tu pytamy naprzod ktory Duch P. Niemoiewſkiemu to obiáwił / żeby kſiążki niewielkie Cenſura Aduerſárze cudze kſiegi náſzim przypiſuią. Colonien: & docta explicatio errorũ Ioannis Monhemij, od náſzych Doktorow były nápiſáne? Bo áni w tytule/ áni w całych kſiążkách/y iedney ſyllábyo tym nie máſz. Ale tám ták ſtoi/ iż ſa nápiſáne per deputatos á ſacra Theologica facultate vniuerſitatis Colonienſis: to ieſt od deputatow Akádemijey Coleńſkiey Theologow / ábo od tych/ktorym to zlecitá ſacra facultas Theologica vniuerſitatis Colonienſis. Aża máło miał P. Niemoiewſki in-

ſtí inßych ksiąg náßych Theologow/ kedy iáwnie imiona ich ſą własne nápiſáne: iáko ſą opera Petri Caniſij, Franciſci Turriani, Theodori Peltani, confeſsio Auguſtiniana Hieronymi Torrenſis, y nie máło inßych. Náconiec y tu v nas w pOlßcze/ áza nie iáwna ieſt poſtyllá pOLſka od náßych nápiſána/ ieſli chćiał mieć ſpráwotę o náuce náßey. Lecz to wßytko fortele ádwerſarzow/ ták naś opiſowáć/ iákobyſmy iáka inßa náukę wnoſili/ ktoraby ſię z náuką Kośćioła powßechnego nie zgadzáłá/ y przypiſowáć nam to/ do czego ſię my znać nie możemi. Nie przeto/ to mowiemy/ ábj y one książki Cenſura Colonień: prawdźiwey y kátholicżney náuki w czym pochybić miały (bo ſą iśćie vczenie y doſkáteczńie nápiſáne) ále iż P. Niemoiewſki chyta ſię rzeczy nie pewnych/ y ná nich záſadza wßytek fundáment náuki náßey/ y woli błądźić z Kemnicem Mistrzem ſwoim Adwerſarzem náßym/ y z onym drugim co nápiſał książki Fides IESV & Ieſuitarum,

rum, ktory też Kemnicá w błędźie ná śláduie / á niżli śie rzeczam státecznie przypátrzyć / y doświádczyć / ieśli śie ták rzecz ma.

Censura Colonien: co zá kśięgi.

Przetoß áby pobożny Czytelnik wßystkę rzecz zrozumiał / niechay to wie naprzod / iż przed ośmianaśćie lat wydał Cáthechism nie iáki IOannes Monhemius Grámmátyk / ábo ßkolny Mistrz Dusseldorpień: pełny Luteráńskich y Kálwińskich błędow. Náprzećiw ktoremu nápisáli / wedle vrzedu / y powinnośći swey / Censuram, deputatowie od Theologow sławny Akádemijey Coleńskiey. Czego nie mogąc śćierpieć nieiáki Martinus Kemnic Minister Brunßwicki / teyże sekty Doktor / nápisał przećiwko tey Censurze kśiążki / ktorym dał ten tytuł: Theologiæ Iesuitarum præcipua capita: ktore kśiążki záśie Iacobus Payua Lusitanus (nápisawßy przećiwko nim Orthodoxarum explicationum dźieśięćiory kśięgi) z konfutował / y błędy y fałße tego Kemnicá iáśnie pokazał. Ten tedy Kemnicius naprzod to wymyślił /

myślił/żeby Censura Colonien: od ná ßych nápisána byłá/y z tegoß P. Niemoiewski bierze máteryą y árgumentá przeciwko nam/ktore wßystkie dawno iuß są wniwecz obrocone/á Iacobo Payua Lusitano, kto chce niechay czyta.)( )(

Pirwßá zdrádá y fałß Kemnicego.

Wßákże dla tych ktorzy Láćińskiego nie rozumieią/okážemy ná krotce/ iáko bácznie P. Niemoiewski y z Mistrzem swym Kemnicem Censure Coleńską gáni. Obiecawßy z przodku ten to Kemnic że własne słowá tey Censury Coleńskiey nic nie odmieniáiąc (iákoß ták przystáło) przywodźić miał: náznáczywßy kárty/ ná ktorych miáły stáć ony słowá: á wżdy ták dálece nie strzymał obietnice swoiey/że owßem nie tylko słowá/ále y sentencyą wßystke po odmieniał / przypisuiąc to Jezuitom/ ábo ráczey Coleńskim Theologom/ czego oni nigdy nie pisáli. Pirwße/ práwi/Axioma Jezuitow o pismie S. to iest/ Sacra scriptura est doctrina mutila, manca, & imperfecta, quæ non continet omnia, quæ ad fidem moresq; piè viuendi pertinent: Sed ille defectus sarci-

Drugi fałß y zdrádá.

endus

" endus est assumento traditionum &c. To
ieſt/iáko P. Niemoiewſki wyłożył/
troßkę wżdy obyczáyniey. pismo S.
" ieſt niedoſtateczne y niedoſkonále / á iż nie
" wſzyſtko w ſobie ma/czego do wiáry y po-
" bożnego żywotá Człowiekowi potrzebá.
Lecż nie tylko tych słow Kemnico-
wych ták ſproſnych/ y ßkárádych ná
tey kárćie ktora vkázuie fol: 230. ále
áni tey ſentencyey we wßyſtkich tych
kſiążkách nikt nie naydźie. Pátrzayże
iáko ſie prawdźiwymi náyduią ći no-
wi Ewángelikowie / w tych ták wa-
żnych rzeczách. Bo ktoryß wietßy
nie wſtyd/ iáko chćieć wßyſtkie ludźie
oßukáć/y zdrádźić/vkázuiąc kárty/kto
re kárty wielkie iego kłamſtwo iáw-
nie pokázuią? Nie mowią tego áni
Theologowie Colenſcy/áni żaden Cá-
tholik/iżeby piſmo ś. miáłá być doctri
na manca, mutila, imperfecta, náuká
okeßona / niedoſtáteczna/ y niedoſko-
náłá. Bo w piſmie ś. ieſt zámknio-
ná káżda náuká potrzebna ku zbáwie
niu/in genere & implicite, to ieſt ogol
nie ábo w obecż: ácż nie káżda wyrá-
żnie y expreſſe in ſpecie, ábo explici-
te, Abo-

piſmo S. iáko ieſt w ſobie doſkonále.

tè. Abowiem vczymy ſie z piſmá S. że nie tylko piſmu wierzyć mamy / ále y Kośćiołowi/ktory ieſt filarem/ y vmocnieniem prawdy. 1. Tim. 3. Matt. 18. Vczymy ſie z piſmá że mamy zá chować to wßyſtko co nam Apoſtołowie ták ná piſmie iáko y żywym głoſem procż piſmá podáli/ (2. Theſſ: 2.) Ale wyráżnie w piſmie ś. wßytkiego nie naydźieß / iáko ſłowá Troyce S. społiſtności/ iednego Bogá w iſtności / á troiákiego w perſoniech/ y innych podobnych wiele rzeczy: ále w podániu Apoſtołſkim / ábo w wykłádźiech ś. Conciliow/to ieſt Seymow duchownych.

piſmo S. vczy y Kośćiołá ſłuchać/ y wierzyć mu / y przymowáć wßelkie podánie Apoſtolſkie.

58

Ale ráczy ſłuchaymy co in cenſura Colonien: o tym nápiſáno/ná teyże kárćie/ktorą nam P. Kemnic vkázuie fol: 230. ácz wſtydliwßy był P. Niemoiewſki/że iey nie pokazał. O wzywániu świetych tám rzecz była. Monhemus ták árgumentował: piſmo nigdźie nie vczy wzywánia świetych / przeto ſie ich wzywáć nie godźi. Ná to Colniánie ták odpowiedáią. Do

kądże

Iż wiele rzeczy trzymáć y wierzyć mámy ktorych w piśmie nie máß.

kądże to łáskáwy Czytelniku Argumentum ciągnieć iedno ábyśmy nic zgołá nieprzyimowáli / á nie wierzyli oprocz tego / czego iáśne piśmo ś. vczy: To tedy nie mamy świecić Niedźiele / bo iey piśmo nie vczy: nie mamy wierzyć że to Credo ktore mawiamy iest Apostolskie: bo piśmo nigdźie nie świadczi / żeby to Credo od Apostołow złożono było: nád to bedźiē wątpić / ieśli to iest właśne á prawdźiwe Ewangelium Matthewßowe / ábo te właśne listy Páwłowe / ábo Piotrowe iż tego piśmo nigdźie nie vczy. Y dáley ták piße: Gdyß tedy ta hæresis ábo błąd miedzy inßymi naßkodliwßy iest / żebyśmy nic przyimowáć nie mieli / o czym w piśmie iáśnie y wyráźnie niemáß / mamy zá potrzebna / żebyśmy iey mocnemi świádectwy piśmá ś. y Doktorow kościelnych obálili / y Apostolskie á stárßych náßych nauki / ábo Tradicye pilnie zniesli / ktore ták ważne chćiał mieć Apostoł ś. Páweł / że ie nie mniey / iedno iáko y listy swe przyimowáć roskázał. Y dowodzą

tego

tego świádectwy pisma ś. 2. Thess: 2.
Stoycie/prawi/ bracia/ á trzymaycie Tradicye (nauki abo poddánia) ktoryscheście sie nauczyli/ bądź przez mowe bądź przez list. y świadectwem Chryzostoma S. ná toż mieysce/ y Theophilakta in 1. ad Cor. 1. y zásie 2. Thess: 3. Odłączaycie sie od kożdego brata/ ktory nie porządnie chodzi/ á nie wedle Trádycyy/ to iest nauki podáney ktora wzieli od nas. Item ad Philipp: 4. 1. Cor. 11. 1. Cor. 14. Actor. 15. & 16. Y zásie okázuia iż P. Chrystus y Apostołowie iego wiecey wczyli y czynili/á nizli ná pismie nam podano. Jáko iáwnie świadczy Jan Ewángelista ś. cap. 20. & 21. Wiemyć co ná te mieysca Kemnic odpowiedział: ále też wiemy / iáko Payua Kemnicowi oddał. Nieszcze dáley mowia: A za raz Pan Chrystus vtegoż Jana ś. obiecuie Apostołom Duchá S. ktory ich miał nauczyć wszytkiego/czego poki Pan Chrystus mieszkał z nimi / ábo poiąć nie mogli / ábo im wiedzieć ná on czás nie było potrzebno? A

Słowo Bo że cále ma być przymowáne / nie tylko pi sáne / ále y podáne.

59

bno: A ták wiele rzeczy czynił y vczył Pan Jezus/ktorych Ewángelistowie nie pisáli. Czego potym ßeroko dowodzą świádectwy Oyeowá Doktorow S. Dyonizyußá/ Orygenesá/Jreneußá / Jgnácyußá / Tertuliana/ Báśiliußá / Cypriana / Athánázyußá / Ambrożego / Augustyná / Hieronymá/ktore tu ná ten czás opußczamy dla krotkośći. Niechże mi tu vkaże P. Niemoiewski ábo y sam Kemnic/gdźie tu ći vczeni ludźie/słowo Boże w pismie ś. záwárte lekce poważáią y ná ſtrone odrzucáią. Niech vkaże kedy to oni mowią żeby pismo S. było okeßone/niedoſtátecżne y niedoſkonáłe: o tym v nich ſłowká iednego nie naydźieß. Jedno iß to mowią co też przede dwunaśćie ſet lat zacny Doktor Grecki Epiphanius mowił y nápisał: contrà hæreſim Apoſtolicorũ:

Słowo Boże dwoiákie.

Quod oportet & traditione vti: non enim omnia à diuina ſcriptura accipi poſsunt. Quapropter aliqua in ſcripturis, aliqua in traditione ſancti Apoſtoli tradiderunt, quemadmodum

dicit

dicit S. Apostolus: sicut tradidi vobis. & alibi, siic doceo, & sic tradidi n iEcclesijs. Et si continetis, nisi frustra credidistis. 1. Cor: 11. 14. & 15. to iest. Ze potrzebá też Trádyciy/ ábo náuki podáney vżywáć. Abowiem nie wszytko się z pismá wziąć może. Przetoż niktore rzeczy ná pismie á niktore w Trádicyey Apostołowie S. podáli. Jáko S. Páweł mowi: Jákom wam podał. Y ná innym mieyscu: Ták vczę y tákem podał w kośćielech. Y zá się: Jesli trzymaćie/ chybábyśćie prożno vwierzyli. 1. do Kor: 11. 14. y 15. Y co Augustyn ś. mowi lib: 5. con. Donat. cap: 23. Multa tenet vniuersa Ecclesia, & ob hoc ab Apostolis præcepta bene creduntur, quanquam scripta non reperiantur. Wiele / práwi/ rzeczy trzyma wszystek Kośćioł/ y dla tego te rzeczy słusznie wierzymy być od Apostołow roskazáne/ áczkolwiek się w pismie nie náyduią. Y zá się lib: 2. de baptismo contra Donat. ca: 7. Multa non inueniuntur in literis Apostolorum, neq; in Concilijs po-

Oprocz pismá wiele rzeczy trzyma Kośćioł Boży.

sterorum, & tamen quia custodiuntur per vniuersam Ecclesiam, non nisi ab ipsis tradita & cōmendata credūtur. Wiele/ prawi/ rzeczy nienayduia sie w pismie Apostolskim/ ani na Conciliach potomkow/ a wszakże iż sa zachowáne po wszystkim Kościele/ wierzemy/że nie od kogo inszego/iedno od sámych Apostołow podane y zálecone sa. Toż mowi/ epist. 118. ad Ianuarium, y ná innych mieyscách niezliczonych. Ale otym iuż podobno doyć.

Wtore Axioma náße o pismie S. P. Niemoiewski/ y z swym Kemnicem to być powiadá. Iż pismo S. we wszystkich náukach/ y cześciach swych iest/ iákoby nos woskowy/ nic pewnego y státecznego niepokazuiąc: ále tż może być ná ták kolwiek wykład kto chce/ nachylone y obrocone. Ták stoi in censura Colonienſi fol. 117. mowi Kemnicius. Lecz y to Axioma dwoiáko z fałßował Kemnicius. Abowiem naprzod żeby pismo nic pewnego y státecznego nie pokázowáło/tegoć áni Theologowie Colenscy/áni żaden nigdy nie rzekł chrześciánin. A owßem nád pismo nie máß nic

Trzeci y czwarty fałß.

nic pewnieyßego/ iáko pięknie dowo-
dźi Hosius in confessio, cap. 17. Dru-
gie/ y tego sám nie máß/ żeby pismo ś.
we wßytkich náukách y cześciách
swych było iáko nos woskowy Ale te
są słowá Colniánow przeciw Lutera-
nom/ y sámowiernikom: vczeni ludźie
dosyć dobrze znáią wáße obyczáie y
duchá onego / nie ktorym Apostoło-
wie byli oświeceni/ále obłudnego/ po-
spolstwo oßukáć nie trudno iest / y lu-
dźie cielesne łatwie námowić ná ro-
ßy świátá/ y záiste v prostego ludu/ łá-
cno iest pismo ś. (ktore iest iáko wo-
skowy nos) ná iákießkolwiek rozumie
nie nákłonić/ ktorymby przypochlebił
grzechom ábo pánow/ ábo nie báczne-
go pospolstwá/ kiedy do sámey wiáry
ßkodliwie bywáią namawiáni. Poty
są słowá Coleńskich Teologow. Nie-
chayże tu Kemnicius te słowá poká-
że/ ktore on náßym przypisuie/ żeby pi-
smo ś. nic pewnego áni státeczнego w
sobie nie pokazało. Niech pokaże gdźie
tu stoi/ żeby pismo ś. we wßytkich ná-
ukách/ y cześciách swych było/ iáko

nos woſkowy. Nie naydźieſz tu tego we wßytkich tych ſłowiech. Bo to calumnie/iedno iż v proſtego ludu/łácno ieſt heretykom piſmo ś. iáko nos woſkowy ná iákießkolwiek wykłády náćiągáć. Nie iżeby ſámo piſmo S. nie pewne wßędźie było (iáko oni złoſliwie wykrecáia) ále iż iáko Hilarius S. lib: 2. de Trinitate mowi: Forma Fidei certa eſt, ſed quantum ad Hereticos omnis ſenſus incertus eſt. Forma ábo ſpoſob wiáry pewny ieſt/ ále z ſtrony heretykow / wßelki wykład nie pewny. Ábo iáko Vincentius Lyrinē: ſtárodawny mowi: Piſmo ś. káżdy heretyk inácżey wykłáda, vt penè quot homines ſunt, tot illius ſententiæ erui poſſe videantur. ták iż niemal tyle wykładow ile ludźi zda ſie że moga być z niego wyete. Ábo iáko y ſam Piotr ś. powiedźiał 2. Cap. 3. Jßz wliściech Páwłá ś. wiele ieſt rzeczy trudnych ku wyrozumieniu/ktore nieukowie á nieſtáteczni ludźie (ſtrebluſin) ná krzywiáia (iáko woſkowy nos) iáko y inße piſmá ná ſwe włáſne zátrácenie.

piſmo S. heretykom ieſt iáko woſkowy nos/ bo ie rozmiećie ná ſwe błędy náćiągáią.

Heretici piſmo S. nie pewnym czynią.

nie. Co tym iednym przykładem krociuchno okażemy. V nas Katholikow/nad to pismo ś. To iest cieło mo ie nie maß nic pewnieyßego/tak iż mu wiecey wierzemy / á niżli oczom naßym/niß ſmakowi/y inßym ſmyſłom naßym. Lecz v heretykow te cztery ſłowká/tak dalece ſą iako nos woſkowy/że ießcze zá Lutrá dźieſieć ſekt wyroſło z nich miedzy Zwingliany/ iako ſam Luter świadczy lib. 1. contra Zvinglium. A teraz nie dawno ieden Cátholik zebrał dwieście wykładow rożnych miedzy heretyki / z tych cztech ſłowek/z ich piſmá właſnego. Co ieſli to ieſt lekce powáżáć piſmo ś. mowić/iż piſmo ś. od ſwowolnych á vpornych ludźi iako nos woſkowy może być ná rozmáite wykłády náciągánez tedyć ie daleko wiecey żelżył Marćin Luter ich Pátryárchá/ktory iáwnie piße/ iż wßyſcy heretycy máią w obyczáiu do piſmá ſie vćiekáć / á iż z piſmá wßyſtkie ſekty ſwoy początek wźiely/y nawet piſmo ś. kſięgámi heretykow názwał.

Trzećie Axiomá náſze wedle Kem-
" nicego / to ieſt : Omnia & ſingula quæ in
" ſcriptura comprehenſa ſunt tantis inuoluta
" ſunt obſcuritatibus &c. Co wżdy P. Nie-
moiewſki ták wyłożył troſzkę obyczá-
" yniey. Iż piſmo S. ieſt ták bárzo trudne y
" zácmione / że go y nauczeni ludźie z rozumieć
" niemogą / ieśli ſkąd inąd dokłádu niedoście-
" gną / ex prætoria ſcilicet prælatorum Eccleſiæ
" interpretatione, to ieſt (mowi P. Nie-
" moiewſki) Dekretow Rżymſkiego Pápie-
" zá. Przetoſz kto chce / áby religio, y wiárá
" Krześćiáńſká w cáłośći zoſtáła / potrzebá
" ſrodze zákazáć poſpolitemu Człowiekowi /
" áby ſie niewázył piſmá S. czytáć / & inde
" ne quidem Hiſtoriam Paſsionis excipiunt
" (przydáwa Kemnicius Act. 1.

Oto maſz trzećie zmyślone axioma, y trzećią Pháryzáyſką potwarz. Bo ták wſzytko wywroćił / y popſował Kemnic / że y iednego ſłowá tey propoſicyey w cenſurze Coleńſkiey nie naydźieſz. Ale tákie ſobie wymyślił axioma iákieby był rad w tych kſiążkách nálaſł / áby miał tym ſzerſze pole ná potwarze. Czego ſzeroce Iacobus Payua nań dowodźi Orthodoxarum explicat. lib. 2. y oczy mu wy-

Piątá potwarz.

kala

kala iegoß własnymi kłamstwy. Abo/ wiem naprzod nie mowią oni tego/że by wßytkie rzeczy ktorekolwiek ſą w piſmie ś. były bárzo trudne yzácmio/ne/ale mowią z Piotrem 2.cap. 3. iż w liśćiech Páwłá ś. (á po gotowiu y w inßych piſmiech ſtárego y nowego zá/konu) ieſt wiele rzeczy trudnych ku wyrozumieniu: iáko ſą piſmá Pro/rockie/Pſalmy/Obiáwienie Janá S. y innych nie máło. Drugie/ nie mo/wią y tego/żeby piſmá S. y naucżeń/ßy ludźie zrozumieć nie mogli (iáko Kemnic potwarza) áżby ſkąd inąd dokłádu doſiegli/ to ieſt dekretow Rzymſkiego Papieżá. Trzećie y tego tám niemáß/ że kto chce áby religio y wiárá krześćiáńſká w cáłośći zoſtáłá potrzebá ſrodze zákazáć poſpolitemu Cżłowiekowi/ áby ſie nieważył piſmá S. áni ná wet hiſtoriey męki Páń/ſkiey cżytáć. Wßytko to potwarzy Kemnicego/ ktore niewiem ziákim ſumnieniem P. Niemoiewſki zá ſwo/ie przyimuie. Jedno iż to wiec Pan BOG ſprawiedliwym ſądem ſwym

piſmo S. trudne.

dopuſcza / áby wierzyli kłamſtwu / ktorzy niechcieli wierzyć świetey prawdźie/ále przyzwolili ná niepráwość/ &c. 2. Theſſ: 2.

Lecz iż Monhemius w prefácyey Kátechiſmu ſwego powiedźiał / że wykładał żakom ſwym piſmá prorockie / y Apoſtolſkie / y śmiał to twirdźić/żeby czytánie piſmá ś. wßytkim wiernym/by też napodleyßym ták potrzebne było / żeby bez tego zbáwieni być nie mogli. Ná to tedy Colniánie záraz vderzyli okázuiąc że piſmo ma w ſobie wielkie á rozliczne trudności/ y przetoß nie káżdemu należy piſmá czytánie. Co oni rozmáitymi przykłády okázawßy powiedáią dáley/ że piſmo ś. potrzebuie excultos & exercitatos ſenſus, wyprawnych y ćwiczonych ſmyſłow/ y ludźi tym duchem oświeconych/ ktorym ſámo ieſt ſpiſáne. A przetoß/práwi / iuſtiſsimè cautum eſt, bárzo ſłußnie á ſprawiedliwie to opátrzono / áby nie vmieietni ludźie/y ktorzy ießcze nie máią oczyśćionego rozumu ku rozeznániu praw-

Piſmá S. czytánie nie ieſt potrzebne wßyſtkim do zbáwienia.

Nieumieietni ludźie nie máią ſię o piſmie diſputowáć.

dy od fałszu / áby sie o trudnych mieyscach pisma nigdy nie sprzeczali: ale że by ten vrzad poruczyli tym/ktorzy sie w tych rzeczach obieraią. Według rády ś. Augustina lib. 1. de morib. eccl. cap. 1. & Can. 19. sextæ generalis Synodi. Potym okázuia to z pisma ś. że kápłáńśki vrzad iest pisma wykłádáć. Malach. 2. Ezech. 13. 1. Cor. 12. y swiádectwy Hieronima ś. Gregorij Názyánzeni/Bernárdi &c. áby zrozumiał Monhemius, że nie ledá komu należy z pismem sie obieráć/ ábo sie wmieszowáć w spráwy koło wiáry/ iáko nadobnie kiedyś Basilius S. kuchmistrzowi Cesárskiemu (ktory wiele pisma zá Arryáńskim kácerstwem przywodził) odpowiedział mowiąc: Słuchay/twoiá rzecz iest Cesárzowi potrawy gotowáć/á nie Ewángelia wykłádáć. Wszákże áni Colniánie/áni Kościoł Boży nie zákázuie nikomu czytáć pisma ś. Láćińskim / Greckim ábo żydowskim iezykiem/ tylko zákázuie czytáć Biblie od Heretykow / ták ná Láćińśki/iáko y ná pOlśki/Niemiecki/y ktoKomu náleży pisma wykłádáć.

ryßkolwiek inßy iezyk przełożone y po fáłßowáne. Lecz Bibliey POLskiey/ Niemiecki &c. dopußcza ku czytániu tym sposobem/áby ći ktorzy ią czytáć chcą/ wźieli pierwey od pásterzow swych dozwolenie/y od nich zrozumieli ktore ksiegi/ y ktorym duchem y spráwą czytáć máią/ żeby ie z pożytkiem czytáli. Nie ták iáko owi/ ktorzy nic inßego/ iedno rozmáite błędy z Biblijey czerpáią/chcąc być Doktormi zakonu/ á nie rozumieiąc/ áni co mowią/áni co twirdzą/iákich iest bárzo wiele miedzy Ewángelikámi. Toć iest summá Colniánow sentencyey/ ktora iáko iest dáleka od tego/ co im P. Niemoiewski z Kemnicem przyczyta káżdy niech osądźi.

Regula 4. indicis lib. prohibitorum.

Odpowiedź ná dowody.

PRzetoż dowody P Niemoiewskiego prożne są: bo tego dowodźić chce/ czego Kolniánie nie przą/że pismo ś. iest w sobie doskonáłe. Acz y tego namniey nie dowodźi.

dźi. Bo tak argumentuie P. Niemoiewski. Pan Chrystus onym niewiernym żydom/wszedy pismem dowodźi/także y Apostołowie dowodźili náuki swey pismem. Przetoż pismo iest w sobie doskonáłe. A coż to zá consequentia? Bo ieśli co waży to argumentum tedy wnet zá tym poydźie: Gdyż Pan Chrystus y Apostołowie żydom dowodzą náuki swey pismem stárego Zakonu tylko/ tedy pismo stárego zakonu iest tak doskonáłe/ że śie do niego nic przyczyniáć nie godźi: to tedy prożne y zbyteczne będźie pismo nowego Testámentu. Lecz tego nie rzecże y sam Pan Niemoiewski. A tak argumentá iego nic nie probuią. Jeszcże co twirdźi że wszystko pismem Pan Chrystus y Apostołowie dowodźili/ tedy przeciwna naydźiemy Luk: 11. Kiedy Pánu zádali obłudnicy że mocą Belzebubá wyganiał dyabły. Tám pismá zánie chawszy vżywa Pan wywodow mowiąc: Káżde krolestwo w sobie rozdźielone &c. Toż y Páweł S. 1. Cor. 15. bez pismá sámymi rácyámi przyrodzonymi/ á przykłády wielkiey táiemnice ozmartwychwstániu ciał náucżył.

A co ieſzcze dziwnieyſzá P. Niemoiewſki mowi. zeby Apoſtołowie ná onym
" nápirwſzym Concilium act. 15. nieśmieli nic
" decernowáć / podług ſwego włáſnego / vo-
" lumus & iubemus, iáko teraz Pápieſz / ále ná
" ſłowiech prorockich Amos 9. vfundowáli y
" záwarli dekret onego ſwietego / y pierwſzego
" Concilium. Gdyſz my owſzem / tám ſtąd dowodźimy / iáko wielka ieſt poważność y moc Synodow ábo Concilio-
Pirwſzy dekret Apoſtołſkiego concilium oprocz piſmá / y owſzem przećiw piſmu.
ow. Gdyſz on pierwſzy Synod / nie z piſmá żadnego ále owſzem przećiw iá ſnemu piſmu ſtárego zakonu / ſkáźił y zepſował obrzezánie iáko nie potrzebne / ktore w piſmie ſtárego zákonu ták ſrodze było przykázáne Abrahámowi y potomſtwu iego. Geneſ. 17. Choćia o tym niemieli od P. Jezuſá żadnego roſkazánia. Co znáć nie iedno ſtąd / iſz żádney wzmianki o tym nimáſz w Ewangeliey / ále wiecey z tego / iż nie mowią / że by ták roſkazáł P. Jezus / ále mowią: Viſum eſt Spiritui S. & nobis. Ták ſie zdáło Duchowi S. y nam / y nie wſpomináią w tym Dekrećie ſwym piſmá żadnego / áni Piotr S. ktory náprzod iáko głowá ná

wá ná tym Concilium wydał swą sententią / tylko Jákub S. w swoiey sententiey przypomina proroctwo Amos 9. o powołániu pogánow ná łáskę Ewángeliey S. ale w tym pismie ni słowká o tym niemáß / żeby pogáni ná wiárę P. Chrystusowe náwroceni / nie powinni sie obrzezowáć / ani chowáć zákonu Moyżeßowego. O czym dekret Apostołowie ferowáli. A ták nie ná pismie żadnym ále ná zdániu Duchá S. ktory tákowe Concilia spráwuie y ná zdániu ich społecznym vfundowáli Apostołowie dekret onego Conciliam, á ktemu przećiw iáßnemu pismu stárego zákonu.

Ták że gdy P. Niemoiewski / chce okázáć że Apostołowie nie zákázowáli pismá czytáć pospolitemu Człowiekowi / ále owßem przykázowáli. Acż y to nie ná przećiw Colniánom áni przećiwko nam (iáko sie iuß wyżßy pokazáło) wßák że y tego dowodzi bárzo słábo. Bo ácż Jan S. nie káżdemu Duchowi káże wierzyć / ále doświádzáć Duchow iesli z BOgá są

1. Ioan.

1. Ioan. 4. wßákże nie mowi / żeby to doświádczánie miáło być przez czytánie pismá: y owßem inßą probę troßkę niżey vkázuie mowiąc: Kto zná Bogá / słuchá nas. A kto nie iest z Bogá / nie słucha nas. W tym poznawami Duchá prawdy y Duchá błędu.)(

Obacz obacz iáko tu pismo S. gwałtowne náciągáią.

Tákże Páweł S. nigdźie tego nie mowi co mu P. Niemoiewski przyczytá / że tákowy rozsądek być ma nie skąd inád / iedno z pismá / y to mieysce trudne 1. Cor. 4. V mnie to námnieyßá iż od was będę sądzō / ábo ode dniá ludzkiego &c. ábyśćie się náuczyli z nas (to iest że mnie y z Apolloná) áby się nád to co napisáno (to iest nád zákazánie pismá S.) ieden ná przećiw drugiemu nie nádymał zá drugiego: To mieysce / mowię niesłußnie náćiągá ku tey sentenciey. Bo tu Páweł nic nie mowi o rozsądku wiáry / ále iż miedzy Corintczyki były swáry / gdy ieden mowił. Jám iest Páwłow / á drugi iám iest Apollonow 1. Cor. 3. y byli miedzy nimy ći / ktorzy káżdego z mistrzow

ſtrzow ſwych ßácowáć y poſadzáć chćieli/ przekłádáiąc iednego nád drugiego/ iáko Páwłá nád Apolloná/ á Piotrá nád Páwłá. Przetoß Páweł S. ich świádectw y zálecánia nic ſobie niewáząc/ ták mowi: V mnieć to námnieyßá/ żem ieſt od was ſądzon/ y wnet hámuiąc ich od tych wáśni y ſporow powiedá/ żem to do was mowił/ pod oſobą ſámego ſiebie y Apolloná/ ábyśćie ſię/ práwi/ z nas náuczyli/ áby kto nád to co ieſt napiſáno/ o ſobie nierozumiał/ áby ſię ten dla tego/ á ten dla owego miſtrzá ſwego nie nádymał ná przećiw drugiemu. Ták żeć y Chryſoſtom S. wykłáda te słowá Homil: 12. in 1. ad Cor. vmyſłnie czyniąc tę queſtią. Ale co ſię to rozumie: Abyśćie nád to co ieſt napiſáno nie byłi mądremi? y wnet odpowiedá. Nápiſáno ieſt: A co ty widzyß proßek w oku Brátá twego/ á bálki w oku ſwym nie widziß? Matt. 7. y nieſądćie/ ábyśćie nie byłi ſądzeni. Kto chce być więtßy miedzy wámy/ niech będźie ſługą wßyſtkich. Toć ieſt

Páweł S. zá nic ſobie niewáży to z ſąiku ſwych ſłucháczow.

co nápi-

co napiſáno: áby ſie ieden nie nádymał zá kim naprzećiw káżdemu. Tákże y Oecumenius to mieyſce wykłáda/ y poſpolićie wßyſcy: á nie ták iáko ie wywráca P. Niemoiewſki. Tákżeć y oni Berœenſes Act. 17. dla tegoć ná kożdy dźień ßukáli w piſmiech: áby mieli ſądzyć o náuce Apoſtolſkiey/ ále áby tym więcey byłi w Wierze vtwirdzeni. Bo onich napiſáno/ że ze wßelką chęćią przyieli ſłowá Boże. Ktemu y tego nie báczy P. Niemoiewſki/ że ći ktorzy to czynili/ nie byli z poſpołſtwá ále nobiliores eorum qui erant Theſſalonicæ, ßláchetnieyßi y przednieyßy z tych ktorzy byłi w Theſſalonice y bez pochyby náuczeńßy/ y nábiegleyßy w zákonie/ to ieſt Doktorowie zákonni (iáko y oni drudzy/ ktorym P. Chryſtus mowił/ Scrutamini ſcripturas. Pytáyćie ſie piſmá) Bo byli w Bożnicy/ kiedy ie náleźli Páweł y Barnábaß. Przetoß y ſtąd niedowiedźie tego/ że by káżdemu z poſpolſtwá godźiło ſie o wierze y o piſmiech rozſądek czynić. Tákże y Piotr S. ácz pochwala

Berœenſowie czemuá ktorzy badáli ſie piſmá.

chwalate / ktorzy pilnowáli pisma proreckiego 2. Pet. 1. ale nie roskázuie aby sie tym wszyscy bawić mieli / y podobieństwo / że to ku stárszym y vczeńszym mowi / ktorzy sie pismem bawili. Y Jan ś. gdy tak zamyka Ewángelia swoie. Te rzeczy napisane sa / abyście wierzyli / iż JEsus iest Chrystus syn Bozy / tedyć nie roskázuie / aby to pismo iego wszyscy czytać powinńi: ale áby czytáiac / ábo od swych pasterzow słuchaiac wierzyli iemu.

Przywodzi też P. Niemoiewski sentencie z Tertulliana y z Augustyna chcąc pokázać / iáko oni Doktorowie stárzy w inákszym poważeniu pismo ś. w siebie mieli / á nizli my / lecześmy wyższey okazáli / iako nam to słuszńie przyczyta / abysmy pismo ś. lekce ważyć mieli / y owszem ie tak czcimy y ważymy / iáko y oni Doktorowie / iáko wlásne słowo miłego Bogá. Przeto sz prożno tego Pan dowodzi / czego my nie przemy. Tego było dowieść / żeby chrześćiánie oprocz pisma nic inszego przyimować nie mieli. O co ácz

ſie kuſili niktorzy / á zwłaſzcza Kemnic in examine concilij Tridentini, ale temu nigdy doſyć nie vczynił / iáko to náſzy katolikowie iáwnie pokazáli. Kto Láciſkie vmie / niechay czyta Iodocum Raueſtein Tiletanum pro cõcilio Tridentino contrà Kemnicium, Apologeticum Lindani, y inſze.

Tertullian káże przymowáć trádicie nie piſáne.

Prożno tedy P. Niemoiewſki y z ſwoim Kemnicem Tertulliana przywodzi przeciwko nam iákoby on oprocz piſmá nic inſzego przymowáć nie kazał. Gdyż ták iáſna ieſt przeciwna Tertulianowa ſentencya iáko nániebie ſłońce: że nie tylko piſmo / ále y podánia ábo trádycye máia być przymowáne. Abowiem in lib. de corona mil. ſeroce dowodzi / quod & traditio non ſcripta debeat recipi, że y Trádycye / ábo podánia nie piſáne máia być chowáne / y wylicza ich tám nie máło / ktore áż do tych miaſt záchowuie ś. Kościoł powſzechny. Iáko to / że przy Krzćie odrzekamy ſie dyabłá / y pompy / y Angiołow iego: że ofiáry zá vmárłe y roznice czynimy: że ſie w

Niedźiele

Niedźiele nigdy nie pośćimy: że śie záwsze niżli co poczniemy żegnamy krzyżem ś. O ktorych y tym podobnych zwyczáiách nie naydźiesz pismá żadnego/iedno iż traditio tibi prætenditur, autrix, consuetudo confirmatrix, & fides obseruatrix, podánie było początkiem zwyczay vtwierdzeniem/á wiárá záchowániem. O tym też naydźiesz v niego lib. 1. aduersus Marcionem, & lib. 2. ad vxorem. A osobliwie in lib. de præscript. hæretic. Kedy vczy/ że wiecey z Trádycyey á niżli z pismá ś. mamy confutowáć niezbożne Hæretyki.)( )(

Ale posłuchaymy co wżdy przećiw temu przywodzą z Tertuliana: Pisząc / práwi / contra Hermogenem tak mowi: Przyimuie z pokłonem zupełność pismá ś. ktore mi y stworzyćielá oznáymuie y stworzenie. Ale toć nic nie iest przećiwko nam. Bo ácz pismo iest zupełne sámo w sobie/ ále toż pismo każe przyimowáć Trádicye. Ale dáley mowi/Niech pokaże Hermogenes że to nápisano A iesli nie iest napisano/niech śie boi onego przeklectwá przykłádáiącym ábo vymuiącym zgotowánego. Ná to odpowiedámy.

Odpowiedź na sentencią Tertulliána.

By był Pan Niemoiewski ábo raczy Kemnicyus / z ktorego on to ma / położył zupełną / á nie okeszoną Tertulianowe sentencyą / wnetby się prawdá iego byłá okazáłá. Bo ták Tertullianus pisze. A ták ná początku stworzył P. BOG niebo y ziemię / z pokłonem przyimuie zupełność pismá / ktore mi y stworzyćielá oznáymuie y stworzenie. A w Ewángeliiey ieszcze więcey náyduie / że Pan BOG przez słowo wszystko stworzył. Lecz áby z iákiey podległey máteryey miáły być stworzone wszystkie rzeczy ieszczem nigdźie nie czedł. Niechże vkaże Hermogenes że to nápisano. A iesli nie nápisano / niechayże się boi oney biády vmnieyszáiącym ábo przyczyniáiącym zgotowáney. Gdźie iásna rzecz iest / iż Tertulian mowi / o onym błędźie Hermogenowym: że Niebo y źiemiá są stworzone od Bogá z nieiákiey pierwey będącey máteryey. Co isz on twirdźił nie tylko bez pismá / ále y przećiw pismu / y przećiw Tradicyey náuki Apostolskiey kośćiołom podáney / słusznie

ßnie ſie v niego domaga Tertullian/ áby o tym piſmo pokázał. czego ieſliby okázáć nie mogł/ále owßem przeciwna tey ſentencya piſmá ſie okazáią/ áby ſie bał onego przeklectwá zgotowánego tym ktorzy piſmu vymuią ábo przydawaią. Ale ſie z tad nie może pokázáć/ żeby Tertullian oprocz piſmá niechćiał nic przyimowáć/ ktory na inßych mieyſcách / ták iáſnie każe przyimowáć trádycye chociá nie piſáne.)( )(

Odpowiedź ná Auguſtiná.

Tákże y ná one Auguſtynowe ſentencya ktora P. Niemoiewſki przywodźi ex Epiſt: 42 ad Madaurenſes że wßyſtko co należy do prawdźiwego nabożeńſtwá / iáko ie náleść y dźierżeć mamy / tego piſmo Boże nie zámilczáło. Ná to inß ſie dawno odpowiedźiáło. Że wßyſtko to ieſt w piſmie ś. in genere ábo implicitè / ták w poſpolitości : ále nie wßytko iáſnie y wyráźnie. A ták nie poydźie z tad/ żebyſmy oprocz piſmá nic inßego przyimowáć nie mieli. Inße Auguſtynowe ſentencye ktore P. Niemoiewſki

przywodzi/sa zánámi á nie przeciwko nam.)(

O karániu heretykow.

Ostátnie Axioma o karániu vporznych heretykow / dziwuiem sie że P. Niemoiewski reuocat in dubiũ / gdyż Kálwin y Bezá/ich Papieże/iuż dawno ten dekret ferowáli / y całe kśięgi o tym pisáli/dowodzac tego / hereticos iure gladij cõercendos esse, iż heretycy mieczem y ogniem máią być nawracáni: y sámá rzecz á to Kálwin pokázał dawszy spálić Seruetá w Genewie. Tegoż przykładu y náuki Kurfürst Sáski náśladuiac przeciwne náuce Bogá swego Lutra do wiezienia sadzá / y z ziemiczki swoiey wywoływa: Co inszego nászy pánkowie Polscy czynia/ktorzy kościoły we wśiách swych zgwałciwszy przeciw swoiey Confederácyey nędzne chłopki swoie wieżieniem y winámi pieniężnymi swoich predycantow słuchać przymuszáia/á do kościołow katholicznych chodzić im zákázuia? Niechayże tedy potępia swe Papieże/ że to nie tylko przeciw słowu Bożemu/y wszystkich Do-

Kálwin tákoż káże náwracáć heretyki.

ktorow

ktorow sentencyey / ále też y przećiw ludzkośći wßelákiey/ przećiwko práwu pospolitemu vczynili. Niech potępią y drugie Ewángeliki w Angliiey/ ktorzy mieczem y ogniem náwracáią te/ ktorzy krolowey Angelskiey zá Papieżycę/to iest zá głowę Kośćiołá wßystkiego w Anglijey znáć niechcą. Dla czego nie tylko on wielebny Biskup IO Annes Rofensis / y zacny Kanclerz Angelski Thomas Morus / ále y wiele innych Biskupow / kápłanow / zakonnikow/ y inßych rozmáitych stanow ludźi gárdłá położyli. O czym czytay kto chce Sanderum de Ecclesiastica Monarchia lib: 7.

Krolowa Angelska o co Kátholiki tráći.

Lecz iásna iest/ y sámego Páná náßego sententia, żeby zdrowiey y lepiey było vpornym hęretykom / áby ie potrácono/abo potopiono/ á niżli ták żyiąc máią ludźie gorßyć. Bo ták mowi: Matth : 18. Kto gorßy iednego z tych namnieyßych/ ktorzy w mię wierzą/lepieyby mu/áby vwiązano młyńſki kámień v ßyie iego / y vtopiono w głębokośći morskiey. Biádá człowie

kowi przez ktorego przychodźi zgorszenie. Także y w stárym zakonie / kazał P. Bog zabijáć fałszywe proroki: Deut: 13. & 18. y Eliasz Prorok pobił wszystkie proroki Báalowe/ktorych było ośm set y piećdźieśiat. 3. Reg: 18.

Tu Pan Niemoiewski położył trzećia swa Assercya/ o Kościele Powszechnym: o ktorey máteryey iáko napotrzebnieyszey / iżesmy całe książki nápisáli/przeto ie wolemy osobno wydrukowáć: áby y te książki nie były názbyt wielkie: y one áby mogły być osobno czytáne od tych/ktoby tego wszytkiego czytáć nie mogli/ábo wiec niechćieli.

)(

O vznániu sámego siebie/to iest/ o Grzechu y o Swobodźie/álbo dobrowolności ludzkiey libero Arbitrio.

Tymi

Tymi máteryámi długo sie tu báwić nie będziemy/gdyß są ku wyrozumieniu trudne człowiekowi pospolitemu/ktoremu sie to piße: á krotkość tych książek nie dopuśći rozßerzáć sie wiele. Przetoß przełożywßy iásnie przed oczy káżdemu błędy Luterowe/y Ewãgelikow nowych o tych ártykulech/y statum controuersiæ pokazawßy/ná dowody przećiwne krotko odpowiemy.

Był ieden błąd przećiwny Pelágiußá nieiákiego heretyká/ktory zgołá przał grzechu pierworodnego/y przetoß też twirdźił że sie dźiatki rodzą bez wßelákiego grzechu/ y nie potrzebuią krztu dla tego/áby im iáki grzech miał być przez krzest odpußczony. Ten błąd poczęśći wznowił Kálwin náßych czásow/twirdząc (in Antidoto Concil: Trid:) náprzećiwko iásnemu słowu Bożemu/y powßechney wierze chrześćijáńskiey/że krzest nie iest potrzebny tym dźiatkom/ ktore sie z wiernych rodźicow rodzą. Bo mowi że y bez krztu mogą być zbáwione. Y

Błąd Pelagiáński.

Błąd Kálwinow.

przetoż one słowá Ioan. 3. Jeśli się kto nie odrodźi z wody y z Duchá S. nie może wnisć do krolestwá niebieskiego: Kalwin ták fałßuie/wykładáiąc ie nie o krzćie áni o wodźie/ále o vmartwieniu.

Błędy Luterowe.

Błąd Pelagiáńskí.

Z drugiey strony błędy o grzechu Luterowe te sa: Pierwßy/ że grzech pierworodny ná krzćie nie bywa prawdźiwie zgładzony/ále przedśie iest/ y trwa prawdźiwie/ chocia w odrodzonych/álbo okrzczonych/chocia też y w dźiatkách: iedno iż im nie bywa poczytan ku skarániu dla wiáry w Páná Chrystusa. W czym sie też z Pelágiany heretyki pięknie zgadza/o ktorych ták pisße Augustyn ś. lib. 1. contra duas Epist: Pelagiani cap. 13. Dicunt Baptisma non dare omnium indulgentiam peccatorum, nec auferre crimina sed radere, vt omnium peccatorum radices in mala carne teneantur, quasi radorum in capite capillorum, vnde crescant iterum resecanda peccata. Mowia/práwi/Pelágianowie/żeby krześć nie dawał wßystkich grzechow odpuszczenia/

ßenia/ á żeby nie gładźił grzechow/ ale ie tylko golił: iákoby korzenie wßytkich grzechow przedśie we złym ćiele trwały/ skądby zaśie wyrastały grzechy/ ktoreby z nowu obrzynać potrzeba. Drugi błąd: Iß pożądliwość przyrodzona w odrodzonych iest grzechem prawdźiwie/ chociaś sie iey człowiek sprzećiwia/ y nie przyzwala iey/ y owßem walczy przećiwko niey. 2. O pożądliwości.

Trzeći błąd Lutrow o grzechu iest: że primi motus, pierwße one wzrußenia á popędliwości ku gniewowi/ albo inßym grzechom (ktore nie są pod moca náßa) chociaś sie im chrześćijanie sprzećiwiáią, że przedśie są wßáka niey prawdźiwie grzechy/ ktore nas przed BOGiem winnymi czynią. 3. O popędliwościach.

Cżwarty błąd: Iß każdy vczynek człowieczy/ by nalepiey vczyniony iest grzech. Bo mowi/ że sprawiedliwy człowiek grzeßy w każdym vczynku dobrym. 4. O vczynkách ludzkich.

Piąty błąd/ ktory teß dawno kiedyś trzymał Aetius nieiáki heretyk: Iß żaden grzech by też y náćiężßy nie bywał grzech pocżytány 5. Błąd Aetiánßki.

człowiecy

człowiekowi máiącemu wiárę. Bo ták mowi / iż chrześćijánin nie może / choćiaby chćiał / stráćić zbáwienia swego / chybáby niechćiał wierzyć. Bo go práwi / żadne grzechy nie mogą potępić / iedno sámá niewiárá : inße wßytkie we mgnieniu oká bywáią zgładzone przez tę wiárę. Ták Luter vczy in Capt: Babilon. & de septem Sacram. Toß y Kálwin mowi / iż nie máß żadnego grzechu śmiertelnego / iedno nie wiárá sámá. Szosty błąd iest Jowiniana stárego hęretyká / ktory vczył że by grzech y wßystkie rowne były / od ktorego Kálwin nie dáleko chodźi / ktory venialia peccata, lekkich grzechow nie przyznawa / iáko y tu P. Niemoiewski w 6. dowodźie. Tegoß vczą y drudzy Ewángelikowie / iß kożdy grzech z swey nátury iest śmiertelny / á żaden nie iest lekki. Teć są Luterowe y vczniow iego błędy o grzechách / pismu ś. y náuce kośćiołá ś. powßechnego przećiwne.

6. Błąd Jowiniański. Kálwin.

A co się tycze libertatem arbitrij, dobrowolnośći ludzkiey / tedy są dwá przednieyße

przednieyße o niey błędy/á práwie prze
ćiwne. Bo Pelágius on stáry hęre- Błąd pelá-
tyk ták dálece wynośił liberum arbi- giáński.
trium, y ták wysoce trzymał o śiłách/
y dobrowolnośći człowieczey przyro-
dzoney/ że to mowił: Jß bez łáski Pá-
ná Chrystusowey może człowiek wy-
pełnić wßystkie przykazánie Boże/ y
swymi zasługámi/ dostáć żywotá wie
cznego. Ktory błąd Pánowie Ewán-
gelikowie náßym Kátholikom niesłu
ßnie á nie wstydliwie przypisuią. A Błąd Má-
Luter záśie náprzećiw temu o dobro- nicheiski.
wolnośći ludzkiey/ y o śiłách przyro-
dzonych ku dobremu zgołá nic nie trzy
ma/ wzbudzáiąc on stáry błąd Máni-
cheyski. Bo mowi/ że liberum arbitri-
um post peccatum res est de solo titu-
lo, figmentum in rebus, seu titulus sine
re. Jß práwi/ żaden nie ma w mocy
swey myslić coßkolwiek złego ábo do
brego/ ále wßytko śię dźieie po niewo
li ábo z przymußenia/ omnia de neces-
sitate absoluta eueniunt. Tegoß błę-
du y Philip Melánchton z przodku ná Philip.
śládował/ ále śię potym obaczył y po-
prawił/

prawił / y názwał to Mánicheyſkim
Kálwin. błędem in loc. communib. Takżeć y Kalwin z Mánicheuſzámi czyni człowieká bydleciem / quia non liberi arbitrij, iż ſobie nie wolnym / y vczy że BOG złości niezbożnych ludźi nie tylko dopuſzcza / ale iż ie ſkutecznie ſprawuie: czyniąc Bogá przyczyną grzechow. l.b de Prædeſtin. & Defenſio. Theod. Bezæ.

Prawdá Cátholicka. Miedzy tymi dwiemá błędy ſrzodkiem prawdá Kátholicka chodźi / ktora y łáſce Bożey / y dobrowolności náſzey mieyſce ſwe zoſtáwuie. Bo iáko Hieronim ś. powiedźiał (in Prooemio Dialog. aduerſus Pelagian.) Manicheorum eſt, hominum damnare naturam, & liberum auferre arbitrium, & adiutorium Dei tollere. Nie krześćiáńſka to / ale Mánicheyſka / potępiáć ludzkie przyrodzenie / y ſwobodę abo dobrowolność człowieczą odemowáć / y pomoc Bożą oddaláć.

Maß / bráćie miły błędy tych dwu ártykułow krotko opiſáne / z ktorych y ſtatum controuerſiæ łácno poznáć możeß:

możeß: to ieſt/ w czym należy roznicá o tych rzeczách/ ábo w czym ſie Ewá gelikowie Katholikom náßym ſprzeciwiáia. A oſtátek zrozumieß z náßych ná káżdy dowod zoſobna odpowiedźi.)(

Odpowiedź ná dowody.

Tá tedy ieſt P. Niemoiewſkiego czwarta Aſſercya.

Iż o vznániu ſiebie ſámego/ co ieſt początek nawrocenia prawdźiwego ku P. Bogu/ złe Jeſuitæ náuczáia/ zwłaßczá o grzechu/ y ſiłách przyrodzonych liberi arbitrij.

1. Dowod.

1. Dowod.

Wßeláka ſpráwá/ myśli/ y vczynki náße/ krorekolwiek ſą przeciwne zákonowi Bożemu/ ieſt grzechem właſnie y prawdźiwie podług ſwiádectwá piſmá ś. Lecz Jezuitæ twirdzą/ że nie káżda rzecz ábo ſpráwá ieſt grzechem/ chociá przeciwná zákonowi Bożemu. O czym czytay ich Kſiegi Cenſura Colon. fol: 46. & alibi. Przetoż Jezuitæ o grzechu y vznániu iego złe á przeciw piſmu S. náuczáią.

JA to odpowiádamy/ że áni Jezuitowie/ áni Kolniánie áni

áni ktorzyßkolwiek Kátholikowie twierdzą/ żeby nie każda spráwá zakonowi Bożemu przećiwna grzechem właśnie byłá: y owßem to iáwnie wyznawáią/co y Auguſtyn ś. lib. 22. contra Fauſtum cap. 27. Quod Peccatū, eſt dictum, vel factum, vel concupitum contra legem Dei. Że grzech ieſt wßelká mowá abo spráwá/ abo pożądanie przećiw zakonowi Bożemu. Y co Ambroży ś. lib: de Paradiſo cap. 8. Peccatum eſt diuinæ legis præuaricatio, & cœleſtium inobedientia mãdatorum: Grzech ieſt przeſtępſtwo zakonu Bożego, y niepoſłußeńſtwo przykazánia niebieſkiego. Nie przá tedy Kolnianie żeby wßelká spráwá ludzká zakonowi Bożemu przećiwna/grzechem być nie miałá: ále gánią one propoſicyą Monhemiußowa: Quidquid legi Dei repugnat, peccatum eſt: Cokolwiek ieſt przećiwnego zakonowi Bożemu/to grzechem ieſt. A ſłußnie ią gánią. Bo nie każda rzecz ktora ſie przećiwia Boſkiemu zakonowi grzechem właśnie ieſt: goyß y dyabli/y hę-

Co ieſt grzech.

retycy/

retycy / y inßy źli ludźie ſą przećiwni Boſkiemu zakonowi / á przedſię grzechem nie ſą / ále grzeßnymi.

11. Dowod.

Jezuitę właſnie grzechem zową to tylko / co zá wiadomośćią / y z dobry woliey ábo vmyślnie bywá czyniono. Cenſ. Col. fol: 44. & alibi. Lecz concupiſcentia ábo pożądliwość w Człowieku wßeláka / y mimo vmyślenie y nád wolą náßę wrywá ſię iáko ogień. O czym Auguſtyn: Primi motus non ſunt in noſtra poteſtate. Przetoſz podług náuki Jezuitow, tá pożądliwość w Człowieku grzechem nie ieſt właſnie mowiąc.

Odpowiádamy: Nie náßeć to ále Auguſtynowe właſne słowá / lib 3.. de libero arbit. cap. 19. ktore Kolniánie przywodzą fol: 44. Id propriè vocatur peccatum, quod libera voluntate & à ſciente cõmittitur. Właſnie to grzechem zową / czego ſię z dobrey woley á z wiádomośći człowiek dopußcza. Y ná inßym mieyſcu Tom. 6. in Diſput. 2. contra Fortunatum. Peccata niſi libera volũtas eſſet in nobis, peccata non eſſent.

Co ieſt właſnie grzechem.

Grzechy by wola náßá w nas nie byłá/nie byłyby grzechámi. ℣ Tom. 1. lib. de vera religione cap. 14. Vſq; adeò peccatum voluntarium eſt malum, vt nullo modo ſit peccatum ſi nõ ſit voluntarium. Ták dálece grzech dobrowolny ieſt złý/ że żadnym ſpoſobem nie ieſt grzechem/ ieſli nie pochodźi z dobrey woley. Ktore P. Niemoiewſki/ y z ſwoim Kemnicem/ abo z niebáczności/ abo ze złości Jeſuitom przypiſuie. Co my ſobie zá wielką cześć mamy/że náuká náßá/ od náuki ták zacnego Doktorá nic ſie nie odſtrzela. Jáko to ná oko pokazał ieden z náßych/ ktory zebrał kſiegi názwáne Confeſsio Auguſtiniana. Acż tego Auguſtyn nie mowi/żeby to tylko właſnie grzechem było/ co ſie z dobrey woley y z wiádomośći dźieie: iáko P. Niemoiewſki wywraca/ przydawáiąc to ſłowo/Tylko. Bo wiemy iż wiele grzechow bywa ex ſurreptione y z nie obaczenia Takieß y to przyznawamy z Auguſtynem ś. że concupiſcentia ábo pożądliwość w człowieku/ y

ku/y mimo vmyslenie y nád wolą náße wyrywa sie iáko ogień. Y przetoß tá cōcupiscentia w odrodzonych grzechem nie iest właśnie/poki ná nie człowiek nie przyzwoli. Jáko tenże Augustyn iáwnie mowi: Tomo 7. lib. 1. de nupt. & concup. Concupiscentia iam non est peccatum in regeneratis, quando illi ad illicita opera non consentitur. &c. Pożądliwość/práwi/w odrodzonych iuß grzechem nie iest/ kiedy iey człowiek do nie słußnych vczynkow nie przyzwala.

Ale Páweł S. (mowi dáley P. Niemoiewski) ná wielu mieyscách zowie te pożądliwość właśnie grzechem/y ták srogim grzechem/ że też lámentuie ná sie mowiąc: Nie wiedziałem áby pożądliwość byłá grzechem/ gdy by mi był zákon nie rzekł: Nie pożąday. O nieszczęsny iá Człowiek/ ktoß mie wybáwi od ćiáłá tey śmierći? ,, ,, ,, ,, ,, ,, ,, ,,

Odpowiádamy: Teß ći Páweł S. sámego Chrystusá zowie grzechem 2. Cor. 5. á wiec przeto Pan Chrystus bedźie właśnie grzechem? Y nigdy te-

Czemu Páwel ś. pożadliwość zowie grzechem.

go nie mowi Páwel S. áby pożadliwość była właśnie grzechem: ále iż zowie grzechem/Rom. 7. iż z grzechu pośłá/y do grzechu ćiągnie/ y iest karánie zá grzech. Jáko tenże Augustyn S. iáwnie mowi: lib. 1. cap. 13. cont. duas Epist. Pelagiani. Concupiscentia etiamsi vocatur peccatum, non vtique quia peccatum est, sed quia peccato facta est, sic vocatur: sicut scriptura manus cuiusq; dicitur, quod manus eam fecerit. Pożadliwość ácz grzechem iest názwáná/ále nie dla tego ták iest názwána/żeby grzechem byłá/ále iż grzechem iest vczyniona: iáko y pismo káżdego rękę názywamy/ iż od ręki iest vczynione ábo nápisáne. Toż powtarza y ná wielu inszych mieyscách. Czytay Confessionem Augustinianam lib: 2. cap 2. A gdy Páwel S. mowi: Nie wiedziałem áby pożadliwość byłá grzechem/ gdyby zakon nie rzekł/Nie pożaday: tedyć nie mowi de concupiscentia habituali, quam dicimus fomitem peccati, sed de ipso actu voluntario concupiscendi, nie

mowi

mowi Páwel ś. o pożądliwości oney wrodżoney w ćiele náßym / ktora zowa podnieta do grzechu: ále o sámym vmyślnym vczynku pożądánia. Bo tego tylko zakon zákázuie / co iest w mocy náßey. Jáko iáśniey wyłożył Niedrzec mowiąc: Nie chodź zá pożądliwościámi twymi.

Prożno sie tedy Pan Niemoiewski ták bárzo dżiwuie tákowey Theologiey/gdyß nie iest nowa áni od nas zmyślona/iáko on śmie twierdżić/ále własna náuka ś. Auguśtyná/ y inßych Doktorow Kościoła Powßechnego przed tyśiącem lat y dáley w Kościele przyięta/y z pismem ś. zgodna. Bo to nie iest/żeby ták właśnie on Pelágius heretyk/ náprzeciwko któremu Auguśtyn ś. pisał/o grzechu mowił: bo on zgołá przał sie grzechu pierworodnego/którego my nie przemy: ále mowiemy/że to wßyśtko co iest prawdźiwie grzechem/ná krzćie odpußczono y zgładzono bywa/ czego on tákże przał: ácz to wyznawamy/ że y w okrzczonych oſtátki pierworodnego grzechu

zostawáią / to iest oná pożądliwość przyrodzona / ktorą nam BOG zostáwił ad agonem, ábyśmy záwsze / przećiw iey walczyli: ktora iednák właśnie grzechem nie iest / y nie może szkodźić tym / ktorzy iey nie przyzwaláią / y owszem sie iey mężnie sprzećiwiáią.

III. Dowod.

Ktokolwiek grzech pirworodny wszystkiego rodzáiu ludzkiego lekce v siebie poważá / á w przyrodzeniu swym niepráwość potępienia wiecznego godney niebáczy / ten łáskę miłego Bogá przez Chrystusá Páná nam dáną / y śmierćią iego niewinną spráwioną zelżywie sromoći y wyniszczá. Lecz Iesuitæ o grzechu pirworodnym coś bárzo lekce rozumieią / y nie bárzo go w sobie potępiáią w pismiech swoich Cens. Col. przetoż łáskę Bożą dáremną / y zásługę męki P. Chrystusowey sromocą y niszczą.

ODPOwiádamy / żeć my nie lekce ważymy grzechu pierworodnego: y owszem to znamy z Páwłá S. żeśmy wszyscy (wyiąwszy naświętszą Pánnę Márya) byli z przyrodzenia synmi gniewu / nieczyśći / y niewolnicy grzechu / Dyabłá / y śmierći / y

ći: y známy w przyrodzeniu każdego człowieká (poki się nie okrzći) te nie práwość/y skáze. Ale skoro się kto okrzći/tedy wyznawamy z Páwłem S. Rom. 8. że iuż niemaß potępienia w tych/ktorzy są w Chrystusie Jezusie/ ktorzy nie według ciáłá chodzą. A przetoż nie my/ále oni sámi zelżywie fromocą łáski Bożą przez Chrystusá nam dáną/ y zasługę krwie męki iego wyniżczáią/kiedy mowią: żeby tenże grzech pierworodny/ y táß niepráwość potępienia godną trwáłá przedá się w ludźiách chocia iuż okrzczonych. Jákoby Pan Chrystus prożno vmárł/ álbo nie mogł wßystkich grzechow ná krzćie prawdźiwie y właśnie odpuścić y zgłádźić: áleże by ie tylko pokrywał (iáko zły bárwierz zgniłe rány ktorych vleczyć nie może) á nie poczytał ich zá grzechy/ chocia są właśnie grzechy. Ktore iest stáre heretyctwo Másßylianow/iáko świadczy Damascenus lib. de hæresib. Ale Páweł S. iáwnie iest przeciw temu/ 1. Cor. 6. Byliście/ mowi/ kiedyś grzeßnymi/

Ewángelikowie zasługę P. Chrystusową zelżywie fromocą.

cudzołożniki/ łákomymi / obżártymi/ etc. ále iuż ieſteśćie omyći / ále ieſteśćie poświeceni/ále ieſteśćie vſpráwiedliwieni w imie Páná náſzego JEzu Chryſtá/y w duchu Bogá náſzego. Y záſie: Epheſ. 5. Byliśćie kiedyś ćiemnośćiámi/ále teraz świátłośćią w Pánie. Y záſie Colo: 1. Wyrwał nas z mocy ćiemnośći/ y przenioſł do kroleſtwá ſyná ſwego miłego. Y v Ezáiaſzá: cap: 1. Choćby były grzechy wáſze iáko czerwony iedwab/będą wybielone iák śnieg. etc.

IIII. Dowod.

" Piſmo S. iáwnie świad czy / y rzecz ſá-
" má to pokázuie / że w ludźiách wiernych / y
" przez krzeſt odrodzonych ſą tákowe grzechy/
" ktore potrzebuią łáſki Bożey/żeby ich nam
" nie poczytał dla Syná ſwego miłego/ á one
" że by pokrywał/ iáko Dáwid woła: Błogo-
" ſłáwieni ſą wſzyſcy / ktorym odpuſzczone ſą
" niepráwośći / a ktorych grzechy ſą zákryte.
" Błogoſłáwiony maſz / ktoremu P. BOG
" niepoczytá grzechu iego. Lecz Jeſuitæ twir-
" dzą/ iż po przyięćiu krztu/ grzechu w Lud-
" dźiách odrodżonych niemáſz / áni iáwnego
" zwierzchnieo grzechu/áni tákowego/ktoryby

miał

miał być łáską Bożą pokryty Cens. Col. fol: 40. & alibi. Przetoż Jesuitæ pyzećiwko pismu S. źlie o grzechu człowieczym náuczáią. ,, ,, ,,

80

Krzest w wszystkie grzechy prá wdźiwie gładźi/ y omywá.

ODpowiádamy że Pismo S. iáwnie świadczy / y my z nim / że po przyięćiu krztu ś. grzechu żadnego przeszłego w ludźiách odrodzonych nie máß/áni pierworodnego/ ktory iuß iest ná krzćie zgłádzony y odpußczony: áni vczynkowego zwłaßczá śmiertelnego (chybáby sie go kto z nowu dopuśćił) bo wßystkie grzechy ná krzćie bywáią prawdźiwie zgłádzone y odpußczone/iáko P. Bog dawno był obiecał: Ezech: 36. Wyleię/ mowi/ná was wodę czystą/ y będźiećie oczyśćieni ode wßystkich pługastw wáßych. Y Páweł ś. ad Tit: 3. zowie krzest omyćiem nie tylko odrodzenia/ ále y odnowienia Duchá ś. iż za iego spráwą wßytek człowiek y odrodzon/y odnowion bywa: ták iß iuß w nim nic potępienia / á po gotowiu áni grzechu/ktory iest przyczyną potępienia/nie zostáie. Bo ieśli nam Pan Chrystus więcey dał y nágrodźił/niże-

linam był Adam vtráćił y odiął/iáko Páweł świadczy Rom: 5. iákoß nie miał wßelákiego grzechu pozostáłego w przyrodzeniu náßym śmierćią swą do czystá zgłádźić? Y może sie káżdy słußnie podźiwowáć/że Ewángelikowie/ktorzy łáskę y zasługę Páná Chrystusowę wrzkomo nád inße wynoßą/tu o niey ták lekce y zelżywie/że nie rzekę nie zbożnie y bluźnierskie mowią y trzymáią/y moc krztu ś. y owßem męki y zasługi P. Chrystusowey wynißczáią. Gdyß P. Chrystus iest on báránek Boży/ktory gładźi grzechy świátá: Ioan. 1. gładźi mowi/nie okrywa tylko. Jam iest/mowi Pan/ Esa: 43. ktory (nie mowi nie poczytam/ ále) gładzę grzechy y niepráwośći twoie dla mnie/y nie będę pomniał ná grzechy twoie. Y Augustyn piße lib. 1. contra duas Epist. Pelagiani cap. 13. Dicimus Baptisma dare omnium indulgentiam peccatorum, & auferre crimina, non radere. Mowiemy/iż krzest dáie wßystkich grzechow odpußczenie/y gładźi grzechy/ á nie goli tylko. Y

Ewángelikowie zstáudze P. Chrystusowey vwłáczáią.

ko. Y záśie: lib: 6. contra Iulian. Pela. Baptizatus omni peccato caret, non omni malo: Człowiek okrzczony prożen iest od wszelkiego grzechu / ácz nie od wszelkiego złego.

Ale mowią nápisał Dawid S. Błogosłáwieni ktorych niepráwośći są odpuszczone/ y ktorych grzechy są zá kryte. Błogosłáwiony masz ktoremu Pan grzechu nie poczytał. Prawdáć iż to Dawid nápisał/ ále nie tym vmysłem/ iáko wy słowá iego náćiągaćie/ żeby grzech / ktory włásnie iest grzechem/ y czyni człowieká winnym wiecznego potępienia / tylko tym sposobem miał być odpuszczony / nie iżeby nie był w człowiecze przedśię po stáremu: ále żeby mu zá grzech nie był poczytány. Dáleko był Dawid od tego mniemánia: y owszem to chćiał wyráźić tymi słowy / że ten iest błogosłáwiony/ ktorego grzech ták bywa zgłádzony/ że wszytká pámięć iego práwie zginie/ iákoby nigdy nie był popełniony: áby śię ono spełniło co Pan obiecował przez Proroká: Ezech. 18. Że nigdy wie-

gdy wiecey nie miał pámiętáć ná wszystkie niepráwości ktore był popełnił. O czym czytay Confess: Hosij ca. >>. Ale nie trzebá y dáley/iedno pilnie sie słowom tám tegoż Psálmu przypátrz/gdzie przydawa záraz iáko grzechy są odpuszczone mowiąc: y w duchu iego nie iest zdrádá należioná. Jáśnie to pokázuiąc że w człowiecze tákim iuż po stáremu grzechu nie máß/ále zgołá prożen iest od niego.

Przetoż sromotne iest kłamstwo Augßpurskiey Confessyey / ktora to śmie Augustynowi ś. przypisowáć / żeby mowił: Peccatum in Baptismo dimittitur, non vt non sit, sed vt non imputetur. Grzech bywa ná krzćie odpuszczony/nie iżeby nie był/ále żeby nie był zá grzech poczytány. Y nád to mowią że sie tá sentencia ták bárzo potomkom podobáłá / że ią też w Dekrety włożono: co iest drugie kłamstwo. Bo tego nie mowi Augustyn ś. ále ták: Concupiscentia remittitur, vel euacuatur, non vt non sit, sed ne obsit: pożądliwość/práwi/bywa odpuszczona/ábo

Fałsz dwoiákt Augßpurskiey Confessiey.

na/ábo wyniſzczona/nie iżeby nie byłá ále żeby nieſzkodźiłá.

V. Dowod.

Cokolwiek nie ieſt z wiáry/ grzechem ieſt. Bo bez wiáry nie ieſt rzecz podobná podobáć ſie Bogu. Y złe drzewo dobrych owocow z ſiebie wydáwáć nie może. Y Auguſtyn mowi/ że wſzyſtek żywot nie wiernych Ludzy ieſt grzech. Et nihil bonum, eſt ſine ſummo bono. Lecz Jeſuitæ przećiwko temu náuczáią Cenſ. Col. fol: 29. & alibi. Przetoſz o grzechu ináczey niſz piſmo S. rozumieią/ y złe náuczáią.

Odpowiedamy: Twierdźił Monhemiuſz żeby wſzytkie vczynki nie okrzczonych/ by też y naozdobnieyſze/grzechy były: iáko ná przykład one modlitwy y iáłmużny Korneliuſzá/poki ſie nie okrzćił/ Acto. 10. Ná to mu Colniánie ták odpowiádáią/ że to ieſt twárda ſentencya/ y nie zgodna z náuką powſzechną Doktorow tych czáſow. Bo ácz niktorzy ſtárzy zdádzą ſie żeby ták trzymáli/ wſzákże te piſmá ktorymi chcą tego dowodźić/máło ktemu ſłużą. Bo oná

Nie wſzyſtkie vczynki nieokrzczonych ſą grzechámi.

Páwłá

Páwłá S. ſentencya: Cokolwiek nie ieſt z wiáry/ grzechem ieſt/ nie ták ſie rozumie/ żeby wßyſtkie ſpráwy niewiernych grzechem były: ale iż cokolwiek ieſt przeciw własnemu ſumnieniu/ to grzechem ieſt. Jáko to mieyſce S. Ambroży/ Chryzoſtom/ Teodoretus/ y Theophiláktus wykładáią. A nie może ſie ináczey to mieyſce rozumieć. Bo tám Páwel o potráwách bálwanom ofiárowánych mowi/ tymi ſłowy: A kto rozeznawa miedzy pokármámi/ to ieſt/ ktory watpi ieśli ſie mu godźi ktorego pokármu pożywáć: ieśli go pożywa tedy potępion ieſt. Czemu? Jßnie z wiáry/ to ieſt/ iż náprzeciwko własnemu ſumnieniu pożywa. Bo wierzył iż ſie tey potrávwy ieść nie godźiło/ á przedſie z tá wiárá iadł. Bo wßelkie co nie ieſt z wiáry/ to ieſt/ co ieſt przeciw własnemu ſumnieniu/ to grzechem ieſt.

Tákże y ono drugie: Bez wiáry nie ieſt rzecż podobna Pánu BOgu ſie podobáć/ ßczera prawdá ieſt. Bo chociaß ſá rzeczy wedle świátá dobre/

ktore

ktore niewierni czynią / wßákże czło-
wieká nie czynią wdzięcznego Pánu
Bogu. A przez złe drzewo lepák / kto-
re dobrych vczynkow czynić nie może.
Augustyn S. in Enchiridio cap. 15. &
alibi, nie pożądliwość / ale intentionē
voluntatis, złe przedsięwzięcie woley
rozumie: Nie może / prawi / zła wola
czynić dobrych vczynkow.

Y nie rozumiał tego Augustyn
S. żeby ktoreßkolwiek niewiernych v-
czynki / chocia dla dobrego końca vczy
nione miały być grzechámi: ale tylko to twierdzi iż vczynki niewiernych / ile z niedowiárstwá pochodzą / iáko gdy dáią iáłmużne áby vczćili swe bá-
wány / ábo dla próżney chwały / że ná ten czás grzechy są. Bo ták ná drugim mieyscu mowi: lib: 4. contra Iulián: Pelag: cap. 3. Tomo 7. Jeśli pogánin nágiego odzieie / izali to grzech iest / że nie z wiáry? Y odpowiáda że grzech nie iest / iedno tylko ſtąd / gdy ten ktory iey czyni: nie w Pánie ſie / ale sam w sobie chlubi. Y ná inßym mieyscu lib: de Spiritu & litera cap. 26. &

sequen-

sequentibus, iáśnie vczy / iż Pogánie nie tylko záwżdy nie grzeszą / ále owszem często / iáko Apostoł mowi / czynią z przyrodzenia to co iest wedle zakonu. Tegoż vczy lib: 4. de Bapt: contra Donatist: cap. 25. Tom. 7. gdy ták mowi: Non debemus improbare iustitiam hominis, quæ prius esse cæpit, quàm, coniungeretur Ecclesiæ, sicut esse cæperat iustitia Cornelij: &c. Nie mamy prawi gánić sprawiedliwości człowieczey / ktora się pierwey poczyna / niżli się przyłączył do Kościołá: iáko się byłá poczełá sprawiedliwość Corneliuszowa / pierwey niżli się stał chrześćiáninem / Act. 10. Bo być one złe vczynki były / nie rzekł by mu był Angioł: Przyięte są iáłmużny twoie / y wysłuchane są modlitwy twoie. A gdyby do dostąpienia kroleſtwá dostateczne były / nie kazałby mu był iść do Piotrá. etc. Opuszczam inſze mieyscá / ktore sámiż Kolniánie przywodzą. fol: 31. Prawdziwa tedy náukà iest / że co się dotycze dobrego vczynku / ktory zasługuie kroleſtwo niebieſkie /

niebieſkie/ takiego żaden áni pogánin/ áni zły chrześćiánin vczynic nie może bo fundámentu nie ma/ábo wiáry/á bo łáſki Bożey. A o tákim nie mogą ſie rozumieć one ſłowá ś. Auguſtyná ktore P. Niemoiewſki przywodźi: Nihil bonum (i. bonum meritoriũ quod eſt verè & propriè bonum) ſine ſummo bono. Y one Chryſtuſá Páná: że złe drzewo (to ieſt álbo grzechem pirworodnym/ álbo inßymi grzechámi zákażone) dobrych owocow (ktoreby krolestwá Bożego zaſłużne były/ ktore ſą właſnie dobre) z ſiebie nie wydáie. Wßákże y pogánin y zły chrześćiánin może czynić niektore dobre vczynki / ktore Theologowie zowią moralia bona: my wyłożyć możemy obyczáyne dobrá/ktore nie tylko nie ſą grzechámi/iáko twierdźi P. Niemoiewſki/á przed nim Luter y inni heretycy/ale też mogą być nieiákim przygotowániem/ku przyięciu łáſki páńſkiey/ iáko w Korneliuſzu widźimy/Act: 10. o ktorych Páwel S. mowi/Roma: 2. y ſam Pan: Matth: 6.

VI. Dowod.

W piśmie S: nic nam o lekkich grzechach nie opowiedźiano: Owszem ná przestrogę náśze P. Chrystus wieczna prawdá wyświádczył nam/że y pomyślenie sámo y wejźrzenie ku pożądliwości/ y słowo sámo á przerzeczenie/bywa wiecznego karánia y sądu godno. Lecz Jesuitæ twierdzą że powszednie grzechy ludzkie sa ták lekkie/ że sie zá nie gniewu Bożego obáwiáć nie potrzebá foli: 194. & alibi. Przetoż o grzechu źle náuczáią/ á práwie ludźie nedzne w niedbałości/ á w grzechach tym wiecey vtwierdzáią.

ODPOwiedamy/ że ták właśnie vczył heretyk Jowinián/żeby wszystkie grzechy rowne były/ iáko Augustyn S. świádczy/ lib: de hæresib. hæresi: 82. Nie dowiedźie nigdy P. Niemo: żeby w piśmie S. nic o lekkich grzechách nie opowiedźiano. Bo ázaż to nie pismo: Siedm kroć vpada sprawiedliwy/ y záś powstáie: Prou. 24. Aza to nie pismo: Kto lekce waży máłe (grzechy) z nienacká vpádnie: Eccle: 19. Aza y to nie słowo sámego Chrystá Páná: że kożdy ktory sie gniewa ná brátá swego będźie winien sądu. A kto mu rzecże Rácha/ będźie winien

pismá o lekkich ábo powszednich grzechách.

winien rády: A kto mu rzecze ßaleńcze/bedźie winien ogniá piekielnego? Matth: 5. Kedy trzy rozdźiały grzechow ſą położone: z ktorych dwá pierwße ſą lekczeyße / tylko trzeći nieſie z ſobą wine wiecznego potępienia. Nád to ſam P. Chryſtus niktore grzechy czyni tak lekkimi/że ie z trzaſkami y z komorami rowna: á drugie lepak ćiężkie ktore balkō y wielbłądom czyni podobne. Bo o Pháryzeußach mowił/że komorá przechadzali/á wielbłądá połykali: Matth: 13. Ná ktore ſłowá tak Hieronim piße: Bedąc ſami śmiertelnym grzechem obćiążeni / mnieyßych grzechow bráćiey niechcą odpußczáć. Co widźiß/práwi/trzaſkę w oku brátá twego / á balki w oku ſwym nie widźiß? Matth: 7. Y Páweł ś. mowi: 1 Cor: 3. że ći ktorzy ná fundámenćie Chryſtuſie buduią ſiáno y ſłomę/to ieſt lekkie grzechy (iáko poſpolićie wßyſcy Doktorowie wykłádáią) máią być zbáwieni / ale tak iako przez ogień. Tákże Jákub ś. ca: 1. Grzech/mowi/gdy bedźie dopełniony

ábo doſkonáły/tedy robi śmierć. Sá tedy iedne grzechy doſkonáłe ábo dopełnione/y przeto śmiertelne: á drugie nie doſkonáłe.

Ná toſz ſie zgadzáią wßyſcy Doktorowie: Hieronim S. z rozmáitych mieyſc piſmá ś. dowodzi/ że ſą niektore grzechy/ktore ſprawiedliwości nie odeymuią ludźi ſprawiedliwych/lib:2. contra Pelag. A Auguſtyn S. lib: de ſpiri: & littera cap: 28. mowi/ iż grzechy powßednie bez ktorych ná świecie żyć nie możemy / ſprawiedliwemu nie przeßkadzáią / do żywotá wiecznego. Peccata venialia, ſine quibus hæc vita non ducitur, à vita æterna iuſtum non impedire. Y ná drugim mieyſcu mowiąc o Pátryárchách ś. Verùm quia ſæpé in leuiſſimis & aliquando incautis obrepit peccatum, & iuſti fuerunt, & ſine peccato non fuerunt. Acż tego nie przemy / że kto pátrzy ná niewiáſte / ku pożądliwości / to ieſt tym vmyſłem/ áby z nią grzech popełnił: ten śmiertelnie grzeßy. Bo y páná BOgá wo-

la zá

la zá vczynek iest poczytána. Y z káżde go słowá prożnego mamy dáć liczbe Pánu BOgu: ále tego nie dowiodą/ żeby káżde słowo y przerzeczenie miáło być wiecznego sądu y káránia godno.)( )(

VII. Dowod.

Jáwnie y wszedźie pismo ś. świadczy/ że ku zbáwieniu nászemu y początek y wola/ y dokonánie/ nie z nászey przyrodzoney śiły bywa/ ále od Bogá/ zszczerey łáski á miłosierdźia iego. Lecz Jezuitowie twierdzą/ że dobrowolnośćią swoią własną człowiek może w rzeczách zbáwiennych począć y postępić. Przetoż źle o vznániu siebie sámego náuczáią/ łáskę Bożą niszczą/ y z heretykámi Pelágiany obledliwie trzymáią.

ODPOwiádamy. Pierwsza Propositia iest prawdźiwa. Bo Pan BOG sprawuie w nas y wolą / y dokonánie: y P. Chrystus mowi: Beze mnie nic czynić nie możećie. Ale wtorey propositiey P. nie dowiedźie/ żeby przećiw temu twirdźili Jezuitowie. á czemu mieyscá nie vká

żal gdźie to mowią? Nowßem y Colniánie in Censura fol: 31. przećiw temu pißą/że bez pomocy Bożey nic dobrego czynić nie możemy/to iest rzecz prawdźiwa/ náprzećiw Pelágiáńskiemu błędu: wßákże y te gánia/ktorzy przeto z onymi ſtárymi heretykámi Mánicheußámi negant liberum arbitriũ, o dobrowolności ludzkiey nic nie trzymáiąc: iáki był Luter/y vczniowie iego. Przetoß y w tym ſie myli żeby Jezuitowie z Pelágiány trzymáli.

VIII. Dowod.

Páwel ś. iawnie to wyznáwa w liśćie do Rzymiánow: Jß nie to co chce czyni dobrze/ále zle czego by niechćiał. Lecz Jeſuitę náuczáto y piſáło/ że Pan Bog pirworodną pożądliwość poddał pod dobrowolność przyrodzoney śiły człowieczey/ták że mimo wolą wyrwáć ſie nie może. Przetoß Jeſuitæ źle á iáwnie przećiw Páwłowi ś. náuczáto.

Odpowiádamy: Ná pierwßą propoſicyą pozwalamy/ ná wtorą nie przyzwalamy: Bo nie mowią Jezuitowie / żeby pożądliwość ták była mimo wolą poddána rozumowi:

rozumowi y dobrowolności ludzkiey/ żeby wyrwać się nie mogła. Ale to Colniánie mowią fol: 33. iż pożądliwość ták iest poddána rozumowi y dobrowolności ludzkiey / iż nie może nic czynić/coby właśnie grzechem było/ieśliże iey rozum / y dobrowolność ludzka nie pozwoli. Wedle onego wyroku Boskiego Gen: 4. Pod tobą będzie pożądliwość twoiá/ á ty będziesz pánował nád nią. Z kąd dowodzą libertatem arbitrij / dobrowolności ludzkiey przeciw Lutheranom. Inßa tedy rzecz iest co Colniánie prawdźiwie powiádáią/ iß przez przyzwolenia y dobrowoleństwá nászego prawdźiwie grzech być nie może. A inßa co im P. Niemoiewski nie foremnie przypisuie/żeby pożądliwość imo wolą wyrwać się nie mogła: czego oni nigdy nie twierdźieli: co ieśliże przystoi niech każdy obaczy.

IX. Dowod.

PAN Chrystus sam powiedźieć ráczył: „
Nikt do mnie nie przychodźi / iedno kogo „

" Oćiec poćiągnie. Lecz Jesuitæ twierdzą/że
" Człowiek może mieć sam w sobie vmysł che
" tliwy/y gotowy ku przyięćiu łaskiey Bożey/
" y do Chrystusa przyść Cens. Col: przetosz
" Jesuitę przećiwko P. Christusowi o dobro
" wolnośći Człowiecze y źlie náuczáią.

ODPOwiádamy: Pierwsza propositia iest prawdźiwa / wtorey trzebá było probowáć. Bo áni Jezuitowie twierdzą / żeby człowiek sam przez sie mogł do Chrystusá przyść/ ábo sam z siebie mieć vmysł chętliwy y gotowy ku przyięćiu łáski / bez ossobliwey łáski y pomocy Bożey. y owszem to znáią/ że potrzebá ábysmy byli od Bogá poćiągnieni: ále ták poćiągnieni żebysmy przed sie sámi szli dobrowolnie/iáko sam P. Chrystus dokłada mowiąc : żaden nie przychodźi do mnie. Ale tylko to mowią Colniánie fol: 37. Ze Pan BOG záwsze gotow iest z łáską swoią/kiedy widźi w człowiecze vmysł chętliwy y gotowy ku przyięćiu łáskiey. Jáko sam Pan mowi Apoc: 3. Ja stoię v drzwi y kołáce: iesli kto vsłyszy głos moy/y otworzy drzwi / wnide do nie y bede wieczerzał z nim/y on zemną.

X. Dowod.

JEsuitæ tychże właśnie świádectw / y árgumentow vżywáią de libero arbitrio, ktorych on hæretyk Pelagius vżywał. co náydźiesz w ieych własnych kśięgách Cens: Col: przetosz są własni potomkowie y náśládowcy tego Hæretyká.

ODPOwiádamy: Tym sposobem y Augustyná S. Pelágianem muśiałbyś vczynić: Bo on takiesz tychże świadectw pismá ś. y árgumentow vżywa/ gdy dowodźi że w człowiecze iest liberum arbitrium. Epist: 46. de gratia & lib: arbitr. ca: 2. & 4. Quia ipsa diuina præcepta homini non prodessent, nisi haberet liberum voluntatis arbitrium. Bo by nam prożno BOG przykázował (ábysmy sie strzegli złego/á náśládowáli dobrego) gdybysmy wolnośći nie mieli do złego y dobrego. Item. Eccl: 15. Lecz Pelágianowie tych świádectw ták vżywáli/áby łáskę Chrystusową zgołá w niwecz obroćili/twirdząc że człowiek bez łáski y pomocy Bożey/ może dobrze czynić. A my nie tylko łá-

ſce Bożey nic nie wwłaczamy/ ále owſſem oney początek/ poſtępek/ y dokonanie káżdey zaſługi/ tanquam principali cauſæ, przypiſuiemy. Jednák łáſke Bożą táką wyznawamy/ ktora nie pſuie dobrowolności náſzey/ ále ią potwierdza y náprawuie: ktora wſpomaga/ nie przymuſza wolnego człowieká. Aboć tedy niewiedźiał Pan Niemoiewſki ku czemu przywodźili y przywodzą te mieyſcá Cátholikowie/ ábo rozumiał: ieſliżeby nie rozumiał/ czemuſz tedy ważył ſie przeciw temu piſáć czego nie rozumie? Jeſliżeby rozumiał/ czemuſz przypiſuie Cátholikom iákoby te piſmá ták przywodźili/ iáko ie przywodźił Pelágiuſz ku vmnieyſzeniu czći á wagi łáſki Páńſkiey/ gdyż tego żaden Cátholik nigdy w myśli nie miał. Ale to przedſie wźięćie Cátholicy máią/ áby przy łáſce Páńſkiey/ ktora bárźiey ſławią á niż wſzyſcy heretycy dobrowolność człowieczą záchowáli: ktora zda ſie że P. Niemoiewſki tymi ſwymi dowodámi odrzuca/ á z człowieká wolnego

nego bydle niewolne czyni. To też wiedzieć ma P. Niemoiewski/ że nie czytanie mieysc pisma S. czyni heretyki/ale heretyki czyni pisma naciąganie na swoie sentencyą/ktora naprzeciw sentencyey y mnimaniu Kościoła starożytnego/czego áni Colniánie/áni my/áni prawy Katholik nie czyni.

O Zakonie Bożym/ieśliśmy gi záchowáć powinni.

JEden z Kácerskich bledow Lutherowych iest ten/ że nam Pan BOG roskazał niepodobne rzeczy/ktorych my żadną miarą zachowáć niemożem. Y dáie przykład o dwu z dziesięciorgá Bożego przykazánia: to iest o przykazaniu miłości Bogá nád wszystko/y o przykazániu/ Niepożądáy. Ktore oboie/iáko on powiedá/ Błąd Lutherski.

powieda/ná tym świećie nie może być od nas záchowáne. Y dáie przyczyna tegó niepodobieńſtwá w przykazániu ó miłości: iż/práwi/muśiemy/bedac ná tym świećie/y drugie rzeczy oprocz BOgá miłować: co gdy czynimy/tedy iuż Bogá/iáko on mnima/nie miłuiemy ze wßyſtkiego ſercá: iákoby BOG y bliźniego miłować nie roſkazał. Y przetoß mowi: nie ieſt rzecz podobna miłować Bogá ná tym świećie ze wßyſtkiego ſercá/iáko nam roſkazano. Tákże ó niepodobieńſtwie drugiego przykazánia: Nie pożaday/te przyczyne dáie/iż mowi/że pożadliwość ona/ktora w okrzczonym człowieczę zoſtáie/ieſt grzechem właſnie/y prawdźiwie / y przeſtępſtwem tego przykazánia: Nie pożaday. A iż ciáło ta pożadliwością zárázone/ dopomaga do káżdego vczynku dobrowolności ludzkiey /zá tym to/ powiáda/ iżże/że káżdy vczynek ludzki grzechem ſie ſtáie. Toć ieſt właſna náuká Luterowa/ y vczniow iego.

Lecz co ſie pożadliwości dotyczę/

że tá

że tá w odrodzonych właśnie grzechem nie iest/poki ná nie człowiek nie przyzwoli/o tym iuż dosyć się mowiło w przeszłey Assercyey. Teraz tedy ná krotce okážemy y to/że nam Pan Bog nie roskazał niepodobnych rzeczy: á iż záchowánie BOskiego przykázánia nie iest nam niepodobne zá pomocą iego/ktorą on gotow dáć káżdemu/ktoiey chce vżywáć. Woła sam Pan Chrystus Mar: 9. Omnia sunt possibilia credenti. Iż wierzącemu są podobne wszystkie rzeczy. A Luter się spiera/żeby záchowánie Páńskiego przykázánia było niepodobne. Woła iásnie y IAN S. 1. cap: 5. że przykázánia Boże nie są ciężkie: á Luter śmie mowić/że są niepodobne. Lecz nic nie może być cięższego káżdemu/iáko to/cżego znosić nie może. A ták ieśli przykázánia Páńskie nie są ciężkie/tedyć pewnie nie są niepodobne. Przetoż y P. Chrystus swoie przykázánia zowie iárzmem słodkim/y brzemieniem lekkim/ Matth: 11. A ieślić są lekkie/tedyć pewnie nie są niepodobne: iáko Luter blus

P. Bog nie roskazał nie podobnych rzeczy.

ter bluźni. Bo gdyby rzecz niepodobna była/ zachować ie/ tedyby iuż nie były lekkie/ ale nazbyt ciężkie. Nad to wielkie iest ſaleństwo twirdzić/ żeby nam Pan BOg przykazał niepodobne rzeczy. Boby Pan BOg musiał być niesprawiedliwym/ ktoryby nas ciſnął do niepodobnych rzeczy: gdyż wedle prawá przyrodzonego/ żaden nie może być obowiązány ná niepodobne rzeczy. Przetoż pięknie mowi Baſilius S. in regula Monach: cap. 83. Nigdyby nam tego (miłować nieprzyiacioł) ſprawiedliwy y łaſkáwy Bog nie roſkazał/ gdyby nam też możności (do zachowánia tego) przykazánia nie dárował. Y Hieronim ś. ad Damaſum mowi: Przeklinamy bluźnierſtwo tych ktorzy mowią/ żeby co niepodobnego BOg ludźiom roſkazał. á żeby iego przykazania nie każdy zachować mogł. Y Chryzoſtom tákże: Nic nie iest niepodobnego/ cokolwiek Pan Chryſtus ludźiom roſkazał.

Ale ſpytaß iako człowiek może miłować BOgá ze wßyſtkiego ſercá?

Ten

Ten miłuie Bogá ze wßystkiego serca (iáko vczy Chryzostom/ Augustyn/ Bernard/ y inßy S. Oycowie) ktory nic nád Bogá/ przeciw Bogu/ áborowno z Bogiem nie miłuie: ále miłość Bożą iáko cel y koniec sobie wyskáwuie/ do ktorego ściąga wßytkie spráwy swoie/ y tákać nam miłość Pan BOG roskázuie w tym żywocie/ iáka łáskа y pomocа iego mieć możemy. Inßa iest doskonałość miłości onego żywotá/ ná ktorą nas ná ten czas nie obowiązuie.)(

Kto miłuie Bogá ze wßystkiego serca.

Ale iuż P. Niemoiewskie° Assercyey piątey y dowodow iey posłuchaymy.

Assercia 5.

Iż o doskonáłości zakonu BOżego/ y o potępieniu / ktore zá pożądliwościámi wnętrznemi ná wßytkie nas przypadá/ Jesuitæ máło ábo nic nie wierzą.

1. Dowod.

PAN Chrystus one Pháryzeuße strofuie y potępia dla rego/ iż vstáwy stárßych swoich przekłádáli nád vstáwy Boże. Lecż Jesuitę przekładáią vstáwy ludzkie (niewiē iákie trádicie) nád zakon Boży/ á snadź mnieyßymi rzeczámi názywáią występki przeciw zakonowi Bożemu/ niż przeciw trádiciam

trádicyam fol:309. Przetoż náßy Jesuitæ/y z náuką swoią od P. Jesusá so potepieni.

Odpowiedź: Sprawiedliwie Pan Chrystus Pharyzeuße strofuie/iż vstawy ludzkie nikczemne y prożne (iako vmyć rece pierwey niż siadźieß do stołu) y owßem niektore iáwnie przykazániu Bożemu przeciwne / przekładáli nád przykazánie Boskie/ Matth: 7. & 15. Lecz my żadnych vstaw ludzkich nie przekładamy nád zakon Boży: áni przyimuiemy żadnych vstaw ludzkich / przykazániu Páńskiemu przeciwnych: áni mowiemy żeby mnieyßy grzech był / zgwałcić przykazánie BOże / á niżli vstáwy ludzkie. Ale trádicye/to iest/náuki/ vstáwy/ y przykazánia BOskie y Apostolskie/ták ná pismie iáko y żywym głosem od Apostołow podáne zá rowno przymuiemy/wedle náuki Páwłá S. 2. Tess: 2. Trzymayćie / mowi Trádicye/to iest náuki y vstáwy ktoryche ście sie náuczyli/ták vstnie przez mowe/iáko y przez list náß. XPAN Chrystus mowi: Matthei: 22. Hæc

oportuit

oportuit facere, & illa nō ommittere. Y záśie: Kto Kośćiołá nie słucha / niech ći będźie iáko Pogánin y iáwnogrzeßnik/Matth: 18. Y záśie do Apostołow y ich namiestnikow: Kto was słucha/mnie słucha: á kto wámi gárdźi mną gárdźi. Luc: 10. Nie nas tedy P. Chrystus/ y Páweł potępia/ ktorzy y vstáwy Boskie/y Apostolskie y kośćielne wedle przykazánia Bożego/vczćiwie prziymuiemy/ ále Pháryzeuße iáwnie swymi niesłußnymi vstáwámi/ ktorymi śię Páńskiemu przykazániu sprzećiwiáią/y wáś/ktorzy trádycye/ vstáwy y náuki Apostolskie y kośćielne zgołá odrzucaćie. Gdyß nie mnieyßy iest grzech wzgárdźić y przestąpić Boskie Trádicye/ to iest zakon Boży bez pismá podány/ niżli przykazánie Boże ná pismie zostáwione.

11. Dowod.

Pan Chrystus y Apostołowie iego wszędźie doskonáłość zákonu ták wyświadczáią/że nie tylko pozwierzchnieo posłuszeństwá po nas chce / ále y wnętrzney we wszytkim

„ wmyśle y w sercu doskonałości &c. Matth. 5.
„ Lecz Jesuitæ piszą że to przykazánie Bożej
„ o doskonáley miłości przeciw Bogu y bliź-
„ niemu / nie nam należy coś my tu na zie-
„ mi / ale onym tuż z mártym / ktorzy są ná
„ onym świecie: A dla tego powiedáią / że
„ się od nas dosyć dźiele zákonowi Bożemu /
„ gdy tak wiele czyniemy ile możemy. A iż
„ pożądliwość pierworodna ktora w ciele ná-
„ szym mieszka / nie ciągnie ná nas potępienia.
„ Cens: Col: przeto sz Jesuitæ nic o zákonie
„ Bożym y o spráwiedliwym sądzie tego nie
„ wierzą / á rowno zowemi Żydowskiemi Phá-
„ rizeuszámi dzierżą. Volentes iusticiam consti-
„ tuere, ideo iusticiæ Dei non sunt subiecti.

ODpowiedź: Prawdá iż przykazánie Boże po nas chce nie tylko zwierzchniego / ale y wnetrznego posłuszeństwá. Ale to ináczey się naydźie niż Pan nam przyczyta. Bo áni my / áni Colniánie pisáli / żeby przykazánie BOże o doskonáley miłości Bogá y bliźniego / nic nam nie należáło / cośmy tu ná ziemi. Wymyśly to wáße. Bo nic tákowego niemáß ná tey kárćie / ktora Kemnicz / o tym pokázuie Censu: Colo: 194. Nie my tedy / ále wáß oćiec Luter tak pißę Ser: de Moyse. że dźieśięćioro Páńskie przykázánia

kazánia nam krześćiánom nie należą: ale sámym żydom. Y na drugim mieyscu/In prefatiõe noui Testamen: & in Epist: ad Galat. mowi: że w Ewángelíjey niemáß żadnego przykazánia/ y Ewángelia niema żadney władzy zakonu ani mándatu: tylko/prawi/chce/ po nas ábyśmy wierzyli/ á wßystkie inße vczynki sa ná naßey woley/ ná ktore nie iesteśmy by namniey obowiązáni. A gdzieß ono podźieć: Mándat moy dáie wam: Ioan: 13. Nád to y sam P. Niemoiewski ták nápisał/w 5. swym dowodzie/ że wßystek zupełny zakon Boży iest nam ku wypełnieniu niepodobny: ktorego zakonu sum má iest miłość BOGá y bliźniego. Skąd to pewnie idźie/ żeśmy do niego nie powinni/ ani nam należy. Bo ná niepodobne rzeczy żaden obowiązan być nie może.

Ale my owßem vczemy y piße my/iż to przykazánie o zupełney miłości BOGá y bliźniego tak dalece nam wßytkim należy/ że bez záchowánia iego żaden doroßły zbáwion być

nie może. Bo ták sam Pan Chrystus rzekł onemu młodzieńcowi: Jeśli chcesz wnidź do żywotá/ choway przykazánia Boże. Y mowiemy/ że sie od nas dzieie dosyć Boskiemu przykazániu/ gdy miłuiemy BOgá náde wszytko/ á bliźniego iáko sámi siebie. Nie tym w prawdzie obyczáiem iáko ći ktorzy w niebie przebywáią/ ále iáko ći ktorzy ieszcze ná ziemi pielgrzymuią. Bo ták y Páweł S. mowi: Rom: 13. Kto miłuie bliźniego/ iuż zakon wypełnił. Y Jan S. 1. Ioan: 2. Kto chowa słowo iego prawdziwie w tym miłość Boża iest doskonała. A o pożądliwośći lepak pierworodney iuż sie dosyć odpowiedziáło/ że ieśli iey nie przyzwolimy/ tedy áni grzechem iest/ áni nas potępia.

III. Dowod.

" Jásny rozdział czyni pismo S. miedzy
" spráwiedliwośćią zakonną / o ktorey nápi-
" sáno: Qui fecerit hæc viuet in eis. á miedzy
" spráwiedliwośćią ktorą bywá przez Wiáre
" w Chrystá Páná/ z dáremney łáski Bożey/
" á z zásługi Syná iego nam poczytána. O

czym

czym ſwyroce Páwel S. przez wſzyſtek liſt ſwoy do Rzymánow dowodźi/ y ná inſzych mieyſcách/ pokázuiąc to/ że zakonowá ſpráwiedliwoſć/z vczynkow niemoże miec chwáli/ y odpłáty żadney przed Bogiem/ bo nie ieſt v nas doſkonáła: y owſzem mowi że zákon gniew ſprawuie / y ieſt poſtugowánim śmierći y potępienia 2. Cor. 3. A w liſćie do Gálatow mowi ták táſnemi ſłowi. Abo wiem gdy by zákon był dány /ten ktoryby mogł Człowieká ożywić / práwdźiwie by z zákonu była ſpráwiedliwoſć / ále zawárło piſmo wſzytkie pod grzech / áby obietnicá z wiárey P. Chryſtuſowey była daná wierzącym. Lecz Jeſuitæ ten rozdźiał ták táſny á potrzebny pomieſzywáią: y twirdzą to być náwietſzym miłoſierdźim Bożym / iż Bog obietnice do zákonu przydał, Qui fecerit hæc viuet in eis, á iż dobrze czyniącym żywot wieczny obiecuie fol: 26. & alibi. przetoż Jeſuitæ / złe álbo nic o zákonie Bożym y doſkonáłoſći iego nie wierzą.

GDpow: Rozdźiał miedzy ſpráwiedliwoſćią zakonną / á ſpráwiedliwoſćią przez wiárę w Chryſtuſá/ktory piſmo S. czyni / nie ieſtći ten ktory P. Niemoiewſki / y z ſwymi czyni iákoby ſtáry zakon tylko ſáme vczynki bez wiáry: á nowy ſáme wiárę po nas mieć chćiał.

Bo ták Luter z fałßował słowá Páwłá ś. Rom: 3. przydawßy to słowo/ przez sámę/ álbo tylko przez wiárę/ ktorego w textćie nie máß: á to dla tego vczynił/ áby on błąd głowy swey postánowił o vsprawiedliwieniu przez sámę wiárę. Ale rozdźiał miedzy sprawiedliwośćią wiáry/ y sprawiedliwośćią zakonu tákowy ieſt: Naprzod iż sprawiedliwość zakonna należy w pełnieniu vczynkow zakonnych: á sprawiedliwość wiáry/ w oney wierze ktora przez miłość czyni vczynki dobre: Galat. 5. Po wtore/iż pożytek y zapłátá sprawiedliwośći zakonney/ieſt ten docześny żywot y błogoſławieńſtwo wedle onego: Rom: 10. Galat: 3. Ktory człowiek vczyni sprawiedliwość ktora ieſt z zakonu/ ten w niey będzie żył. Ale owoc sprawiedliwośći z wiáry ieſt żywot wieczny. Po trzećie/zakon vczynkow/to ieſt zakon Moyżeßow/ tylko vczynki czynić roſkázował/ále śiły nie dodawał ku czynieniu: á przedſię przeſtępce poddawał przeklęctwu. Lecz zakon wiá-

Rozdźiał miedzy sprawiedliwośćią zakonna a sprawiedliwośćią z wiáry.

kon wiáry choć też vczynki od nas wy ćiąga/wszákże y siły y łáski dodáie ku ich wypełnieniu. Po czwarte/vczynki zakonne dźiały się / ábo dla boiáźni męki/ktorą zakon groźił / ábo dla miłośći zapłáty doczesney/ktorą obiecował / ále vczynki wiáry pochodzą z miłośći Bożey / y z nadźieie odpłáty oney wieczney. A toć iest co ś. Augustyn pisze Tom: 6. lib: 2. contra aduersarium legis & prophetarum ca:7. Hoc est Testamentũ nouum distans à veteri, quia ibi vetus homo formidinis coartatur angustijs, hîc nouus homo spaciatur latitudine charitatis. W tym iest Testáment nowy rożny od stárego: że w stárym zakonie / człowiek boiáźnią przyćiśniony : w nowym wolnośćią miłośći rosprzestworniony buiał. Dla tych tedy przyczyn Apostoł czyni rożność miedzy zakonem vczynkow/á zakonem wiáry : nie iżby w oboim zakonie/ ták w nowym / iáko y w stárym vczynkow nie było potrzebá : ále iż nie iednáko w oboim zakonie vczynki były czynione.

Nie mieszamy tedy rozdziału sprá wiedliwośći zakonu stáre° z nowym: y nie twirdzimy áby to było nawiętszym miłosierdziem Bożym/że BOG obietnice do zakonu przydał. Qui fecerit hæc, viuet in eis. Kto vczyni ábo wypełni te rzeczy ten w nich będzie żył. Bo to iest obietnicá doczesna zakonu stárego/á nie nowego: y niemász tych słow v Colniánow in Censura ná mieyscu náznáczonym fol: 26. Ale to piszą wykładáiąc one słowá Páwłá ś. Rom: 6. Láská Boża iest żywot wieczny. Bo ácz żywot wieczny zasługam świętych z powinnośći oddawan bywa/wszákże przedsię dármo dawan bywa. Bo iáko było wielkie miłosierdźie BOże / że dobrze czyniącym obiecał żywot wieczny: ták też spráwiedliwośći Bożey należy/oddáć co obiecał. &c.

IIII. Dowod.

" PAN Chrystus dla tego ná świát przy-
" szedł / áby wypełnił zakon/ y dosyć vczynił
" zá nas spráwiedliwośći Bożey: y dla tego

te mi-

te mika á wdzięczna nowine narodowi: Ludzkiemu opowiedáć roskazał że wßelki kto wierzy weń ma żywot wieczny. Lecz Jesuitæ twirdzą że wprzykazániu zákonym/ wßytek náß żywot y zbáwienie náleżi. Przetoż o zákonie Bożym / inaczey niż pismo náucżáło.

GDopowiedamy: Prawda że Pan Chrystus zakon wypełnił/ bo nie przyßedł psowáć zakonu/ále gi wypełniáć: ále nie iuß przeto od zakonu swego wolne nas vczynił: y owßem ták mowi: Jeśli mie miłuiećie chowayćie przykazánie moie. Záśie: Jeśli nie bedźie obfita sprawiedliwość wáßá niżli Doktorow y Phárysseußow żydowskich/tedy nie wnidźećie do krolestwá niebieskiego. y wykłada tám iáka ma być doskonálßa sprawiedliwość náßá chrześćiáńska: to iest żebysmy nie tylko nie zábijáli: ále też áni sie gniewáli ná bliźniego / áni mu złorzeczyli &c. Matth: 5. A ktory te nowine ludźiom opowiedáć kazał: kto wierzy weń ma żywot wieczny. Ten też y to przydał: Náucżayćie wßystkie ludźie záchowáć to wßystko

com ia wam roſkazał/ Matth: 28. Y záſię/ ieſli kto chce przyść zá mną/ niech ſię záprzy ſam ſiebie / y niechay krzyż ſwoy nieſie / á niech mię náſláduie. Przetoż nie Jezuitę/ ále ſam P. Chryſtus mowi / że w záchowániu przykazánia iego (á nie w ſámey wierze) żywot y zbáwienie náſze należy. Jeśli/ práwi/ chceſz wniść do żywotá choway przykázánie. To czyń á będźieſz żył. Y záſię: Nie kożdy ktory mi mowi Pánie/ Pánie wnidźie do kroleſtwá niebieſkiego/ ále ktory czyni wolą oycá mego/ Matth. 7. A ktorzy dobrze czynili (nie ktorzy tylko wierzyli) wnidą do żywotá wiecznego &c. Matth. 25. A toć ieſt co Pan Chryſtus zakon wypełnił/ że nie tylko zwierzchniey ſpráwiedliwośći / ále y we wnętrzney ſerdeczney naś náuczył / gdy nie tylko zákázuie łáiánia / ále y gniewu ſerdecznego/ y łáſkę ku záchowániu tego dawa.

V. Dowod.

Piſmo S. ſwiádczy/ iż wſzytek zupełny

zakon

zákon Boży iest nam ku wypełnieniu nie- ,,
podobny: y przetoſz n s ſpráwiedliwie po ,,
tępia. Lecz Jeſuitæ tylko to ná Cæremoniæ ,,
zakonu Moyzeſzowego wykładáią / nie o ,,
doſkonáłey miłoś i / álbo pożądliwośći w- ,,
ſtrzymániu / y dla tego to podobny ku wy- ,,
pełnieniu być twirdzą. Przetoſz Jeſuitæ źle ,,
o zákonie Bożym dzierżą. ,,

ODPOwiedámy: Y ow- ſzem przećiwna piſmo s. iáw- nie swiadczy / że nam Pan BOG nic niepodobnego nie roſkazał: á iż zá po- mocą iego możem wypełnić wſzytko co roſkazał. Bo ták y w ſtárym zako- nie Moyzeſz do żydow mowił: Deut: 30. Ten mandat / ktory iá dźiś tobie przykázuie / nie ieſtći nád tobą / áni dá- leko od ćiebie / áni ná niebie / ábyś mogł mowić: y ktoſz z nas może wſtąpić do niebá / áby gi znioſł do nas żebyſmy ſły- ſzeli / y ſkutkiem wypełnili? áni ieſt zá morzem ábyś ſie ták wymawiał: y ktoſz z nas będźie mogł morze przepły- nąć? y przynieść gi áſz do nas / áby- ſmy mogli ſłyſzeć y czynić co roſkaza- no? Ale podle ćiebie ieſt ſłowo w v- śćiech twoich / y w ſercu twoim / ábyś ie wy-

Wierzącemu wſzytko ieſt podobno.

ie wypełnił. Ktorymi słowy iáśnie to wyznawa/ iż záchowánie Páńskiego przykazánia iest ku wypełnieniu ludźiom podobne: á zwłaßczá iż máło przed tym wspominał ono przykazánie o miłości Bożey/ze wßytkiego serca: y záś wnet po tych słowiech powtarza toß przykazánie. z kąd znáć że y to przykazánie o miłości Bożey ze wßystkiego sercá/ może być od nas wypełnione/ zá łáską y pomocą BOżą/ ktorą on nam záwßze ofiáruie. A ieśliß ießcze w zakonie stárym można rzecz było ludźiom záchowáć Páńskie przykazánie/y miłowáć Páná Bogá/ y ßukáć go/y służyć mu ze wßytkiego sercá/ iáko o tym pełno pismá wßędźie. O Dawidźie/o Ezechiaßu/y o inßych. 2. Reg. 14. Psal: 118. 4. Reg. 10. 2. Paral: 15. chociaß ießcze tákiey łáski y pomocy nie mieli/iáko my teraz/ ktorzy smy iuż pod łáską á nie pod zakonem: coß dopiero w nowym Testámencie? gdźie sam P. Chrystus świadczy o zakonie swoim: Jż iárzmo iego słodkie iest/ y brzemie iego lekkie.

Matth:

Matth. 11. Y Jan ś. mowi/ Iż przykázánia iego nie ſą ćiężkie / nie rzkąc nie podobne: 1. Ioan. 5. A ták ráczey wierzmy Pánu Chryſtuſowi/ ktory mowi: Marc: 9. Iż wierzącemu wſzytko ieſt podobno. Y z świętym Páwłem kochaymy ſie mowiąc: Wſzytkie rzeczy mogę w tym ktory mię poſila. Philip. 4.

Ná wtora propoſicya odpowiedamy/ iż nie mowią Colniánie/ żeby tylko ceremonie ſtárego zakonu były ku záchowániu niepodobne / ále ták piſża: Nie przemy tego/ że trudno ieſt ceremonie wſzytkie zakonu moc záchowáć / iáko przed tym / ták y teraz po przyśćiu Páná Chryſtuſowym / iáko wyznawał Piotr S. Acto: 15. Ale ieśli tárżmo Páná Chryſtuſowe ſłodkie ieſt/ y brzemie lekkie/ ieśli przykázánie iego nie ieſt ćiężkie / czemuż má być niepodobno wypełnić Zákon Páński.

O Vspráwiedliwieniu Człowieká grzeßnego.

O Tey máteryey maß Czytelnilku łáskáwy cáłe Kazánie wtore/ w POstylli Kátholiczney/ ná dźień S. Máryey Mágdáleny: Item ná Niedźiele ßostą / y iedennástą po Troycy S.: y ná dźień Náwroceniá Páwłá S. / y ná dźień Máttheußá S. náydźieß o tym nie máło. Przetoß sie tu rozßerzáć nie bedźiemy: tylko summe náuki Kátholiczney o tym ártykule pokazawßy/ á Luterskie błedy/ o Vspráwiedliwieniu krotko náznáczywßy/ ná dowody przećiwne odpowiemy.)( )(

Dwádźieśćiá rożnych náuk miedzy Luterany o vspráwiedliwieniu.

Piße Osyánder (choćia też Ewángelik) że miedzy Luterany/ iest dwádźieśćiá rożnych opiniy/ o tym iednym Artykule/ y wyliczą ich czternaśćie/ sámego Philippa y vczniow iego. Bo skoro/ práwi/ ktory nápadł ná iákie

mieysce

mieyſce w piſmie/w ktorym ieſt/ iáka wzmianka ſprawiedliwości: tedy wnet nowe vſprawiedliwienie z niego vkował: Jáko ná przykład: czytał ktory ono: Vwierzył Abrahám BOgu/y poczytano mu ieſt ku ſprawiedliwości. y wnet z tego mieyſcá/wyrwał dwa ſpoſoby vſprawiedliwienia: ieden z ſłowá/Vwierzył: aby twirdził/ że wiárá/ieſt ſprawiedliwość náſzá. A drugi z ſłowá/Poczytano ieſt: áby mowił że nam BOG poczyta/ ſprawiedliwość ſwoie/ y nas ma zá ſprawiedliwe / chociaſmy my grzeßni y nieſprawiedliwi. Czytał drugi: Jeſteſmy vſprawiedliwieni / przez krew iego: y wnet ſtąd náucza/ że krew nadrożßa P. Chryſtuſowá ieſt ſprawiedliwość náſzá. Czytał trzeći: iáko przez iednego niepoſłußeńſtwo / wiele ich ſtáło ſie grzeßnymi: tak też przez poſłußeńſtwo iednego / wiele ich ſtánie ſie ſprawiedliwymi: y wnet vczy/ że poſłußeńſtwo Páná Chryſtuſowe/ ieſt ſprawiedliwość náſzá. Czytał iſwarey: Wſtał z martwe P. Chryſtus/

ſtus/ dla vſprawiedliwienia nászego: y wnet powiedźiał: że zmartwychwſtánie P. Chryſtuſowe/ ieſt vſprawiedliwienie nász. Czytał piąty: Duch świety/ będźie karał świát/ z ſprawiedliwośći/ iż idźie do Oycá: y wnet ſie ſpiera: że przeszćie Chryſtuſowe do oycá/ ieſt ſprawiedliwość nászá. Czytał szoſty: że ſie ſtáiemy ſprawiedliwymi z łáſki Bożey á bez zaſług nászych: y powiáda że łáſká y miłoſierdźie Boże ieſt ſprawiedliwość nászá. Czytał ſiodmy: ku okázániu ſprawiedliwośći ſwey/ dla odpuszczenia przeszłych grzechow: y wnet náucza że odpuszczenie grzechow/ ieſt ſprawiedliwość nászá. Czytał oſmy: ſinośćia iego ieſteſmy vzdrowieni: y wnet powiedźiał/ że rány Chrystuſowe ſą ſprawiedliwośćia nászą. Y wyliczywszy te rożne ſpoſoby vſprawiedliwienia/ tenże Oſyánder/ wylicza potym drugie/ ktore wymyślił każdy/ z ſwoiey głowy/ ták iż in ſumma/ náyduie ſie ich dwádźieśćia. Ale iuż náuki Kośćioła powszechnego o Vſprawiedliwieniu poſłuchaymy. Naprzod

Naprzod to ieſt pewna / v wßyſtkich Cátholikow / że człowiek przez grzech pierworodny / w ktorym ſie rodźi / álbo przez vczynkowy śmiertelny / ktorego ſie swa wola dopußczá / bywa od P. Bogá odwrocony / y brzydki przed obliczność iego / ná dußy zeßpecony / ſynem gniewu / y winnym wiecznego potępienia: iáko o tym iáſnie piſmá świadczą. Drugie / że od grzechu / y tych ſkutkow iego / żaden człowiek nie mogł / áni może ſam ſiebie wybáwić / áni zaſłużyć łáſki / ktoraby był wybáwiony / ále z dármodáney łáſki Bożey bywa wybáwiony / przez P. Jezuſá Chryſtuſá / ktory ſie ſtał odkupieniem náßym. Trzećie: iż człowiek tey łáſki y wybáwienia przez Chryſtuſá / ábo pierwßey łáſki (iáko ią zowią Theologowie) y odpußczenia grzechow / zaſługámi swymi doſtąpić nie może: wßákże áby iey doſtąpił / ma też / ieſli ieſt człowiek podroſły y ktory ku rozumowi przyßedł / nieco z ſtrony swey czynić. A ponieważ

Sūmá náuki prawdźiwey ovſpráwiedliwieniu.

Cźworácy ludźievſpráwiedliwieni bywáią.

dliwienia dostępuią/tedyć nie wszyscy do iedneo są powinni według spráwiedliwośći Bożey: pierwszy niemowlętá/drudzy pierworodny iáko dorośli/trzeći/pierworodni y vczynkowy/iáko dorośli nie okrzczeni. A ostáteczni tylko vczynkowi po krzćie.

Potrzebny do vspráwiedliwienia krzest.

Czwárte: w niemowlętách / gdyż wierzyć nie mogą: dosyć iest przyięćie krztu świętego / przez ktore w wierze swych rodźicow dostępuią prawdźiwego grzechom odpuszczenia/ y łáski/ y wlania wiáry/nádźieie y miłośći. A w dorosłych/w ktorych niemász żadnego grzechu vczynkowego / zwłaszczá śmiertelnego/iedno sam pierworodny potrzebá nie tylko przyięćia krztu świętego/ále też pomocy Bożey/y vczynkow/Wiáry/Nádźieie/y Miłośći:ktore ácz BOG spráwuie/ wszákże nie bez ich spolney spráwy. Bo prawdźiwie rzekł Augustyn S. Qui fecit te sine te, non te iustificabit sine te. Ergo fecit nescientem ,iustificat volentem. Ktorzy ćię stworzył bez ćiebie / nie vspráwiedliwi ćię bez ćiebie : stworzył

Wiárá. Nádźieiá. Miłość.

ćię nie

cie nie wiedzącego / ale vsprawiedliwia chcącego. Zasie w dorosłych / ktorzy maią pierworodny y vczynkowy grzech/przede krztem/oprocz tego coś my iuż powiedzieli/trzebá y pokuty. Czyńcie pokutę/mowi/ á niechay sie okrzci kazdy z was/ w imie P. Jezusowe ná odpuszczenie grzechow wászych Acto: 2. A w inszych ktorzy nie maią pierworodnego/ale tylko grzech vczynkowy po krzcie / potrzebá iest przyiąć sákrament pokuty/albo samą rzeczą álbo(gdy inácżey nie może być) gotowa wola pokázać. Czyń pokutę/ z tey złości twoiey / y proś BOgá ieśliż snadź odpuści/ Actor: 8.

pokutá.

Sákrámẽt pokuty.

A ztąd kazdy snadnie poznáć może/iż nie z samey wiáry do vsprawiedliwienia potrzebá/ale y sákramentow krztu/albo pokuty/y vczynkow pochodzących z Wiáry/Nádźieie y Miłości.

Piate: Iż vsprawiedliwienie iest dwoiakie/pierwsze/y poslednie. Pierwsze iest/ daremno dane á prawdźiwe grzechow odpuszczenie/y práwe oczyszczenie duszę/ od wszego grzechu śmiertelnego/

vsprawiedliwienie dwoiákie.

telnego/y práwe wlanie łáski y spra-
wiedliwości/od ktorey człowiek by-
wa właśnie zwan sprawiedliwy/y v-
sprawiedliwiony: iáko od żywotá/ży-
wiący/y od zdrowia/zdrowy. A wto-
re vsprawiedliwienie iest z onego pier-
wszego pochodzące/ y z nim iáko z
swym korzeniem/záwsze złączone/kto-
re należy w vczynkách dobrych/ktory-
mi sprawiedliwość bywa záchowá-
na/y pomnożoná. O ktorym nápisa-
no: Kto iest sprawiedliwy/niechay ie-
szcze będzie vsprawiedliwiony: A poc:
21. Y ná inszym mieyscu: Widzicie że z
vczynkow bywa człowiek vsprawie-
dliwiony/a nie z wiáry tylko. Iacob. 2.

Szoste/ że to oboie vsprawiedli-
wienie/ názwáne iest/ od prawdziwe-
go odpuszczenia/ y zgładzenia grze-
chow/y od sprawiedliwości prawdzi-
wie w nas będącey: á nie tak iáko Lu
trowie vczą/ iákoby vsprawiedliwie-
nie w tym należáło/ że nam P. BOG
grzechow nie poczyta/ chociá w nas
grzechy záwsze mieszkáią á sprawiedli
wość nam poczyta/ chociá iey w nas
niemáß.

Náprzeciw tey náuce pierwszy y nagłownieyszy błąd Luterski iest ten: Iż sámá wiárá vsprawiedliwia / ieszczey przed wlaniem miłości Bożey w serca nasze: A Katholicy twirdzą / iż nie sámá wiárá (bo tego nigdzie w pismie nie pokażą) ale wiárá z miłością złączona / vsprawiedliwia. Gal. 5. Iacob. 2. Lucæ 7. 1. Pet: 4. 1. Ioa. 3. ktemu y ś. sákrámentá / iáko napisano: Kto vwierzy á okrzci sie będzie zbáwion / Marc. 16.

Błędy Luterskie o vsprawiedl. pierwszy.

102

Drugi błąd Luterow iest / że tá iest wiárá / ktora vsprawiedliwia / gdy kto wierzy pewnie / że mu są grzechy iego odpuszczone / y pewien iest tego: że będzie zbáwiony. Lecz táka wiárá ábo rączey dumá / Vana fiducia, & præsumptio, fides specialis, od Lutrá zmyslona / przed tym nie słychána / iest iáwnie / náprzeciw pismu świetemu Eccl: 5. Z odpuszczonego grzechu nie bądź bez boiáźni: Ioel. 2. Kto wie ieśli sie náwroci / y odpuści P. BOG. Także ono: Nie wie człowiek ieśli miłości / ábo nienawiści godzien. Eccl: 5. Y

Wtory błąd.

Piotr s. do Symoná Czárnoksiężniká mowił: Acto: 8. Czyń pokutę od tey nieprawości twoiey: y proś Bogá/ieśliż snadź będzie odpuszczoná tá myśl serca twego: Nie rzekł: wierz pewnie/ á nie watp żeć będzie odpuszczoná/Eccle: 7. Nie vsprawiedliwiay sie przed Bogiem / boć on serca zna: 1. Cor. 4. Ale y sam siebie nie sądze: Nic niewiem ná sie/álem nie w tym iest vsprawiedliwiony.

Trzeci błąd.

Trzeci błąd/że sprawiedliwość ná sze pokładáia w sámym odpuszczeniu grzechu/bez odnowienia wnetrznego człowieká/ná to áby chodźił w vczynkách dobrych. Ano sprawiedliwość tego żywotá/dwie rzeczy ma w sobie odpuszczenie grzechow/ (Acto: 13. Rom. 6.) y nowość żywotá/o ktorey nápisano (1. Ioan. 3.) Kto czyni sprawiedliwość sprawiedliwy iest. y do Rzym: 8. Aby vsprawiedliwienie zakonu/w nas sie wypełniło/ktorzy nie według ciáłá chodźimy / ále według duchá. y do żydow 11. Swieći przez wiárę zwyćiężyli krolestwá czynili

sprawie-

sprawiedliwość. Przetoż Pan v Jeremiaßá Cap: 31. nie tylko swoim obiecuie/ że miał być miłościw grzechom ich ále nád to/ że miałdáć zakon swoy/ w serca ich/ y duchá swego w pośrzodku ich/ Ezech. 36. y miał vczynić/ żeby chodźili w przykazániách iego/ y sądow iego strzegli/ y czynili ie.

Czwarty błąd Lutersći/ że áni te vczynki ktore z wiáry bywáią czynione/ nie vsprawiedliwiáią przed BOgiem. Chociá iáwnie przeciw temu Jákub ś. mowi cap: 2. Widźićie że z vczynkow człowiek bywa vsprawiedliwiony/ á nie z wiáry tylko: y Jan ś. tákże/ kto czyni sprawiedliwość/ sprawiedliwy iest/ (nie kto wierzy tylko) y Páwel ś. Rom: 2. Nie słuchácze zakonu sprawiedliwi są przed Bogiem: ále czyniácy/ álbo pełniácy zakon/ bedą vsprawiedliwieni. Czwarty błąd.

Piąty błąd: iż sprawiedliwość nie bywa w nas od Bogá stworzona/ áni iest w nas prawdźiwie: ále tylko (mowią) sprawiedliwość Chrystusowa bywa nam dla wiáry/ poczytána. Lecz Piąty błąd.

przeciw temu / iáſne ſą ſłowá Páwłá
ś. Rom. 5. że przez poſłuſzeńſtwo ie-
dnego Chryſtá Páná / wiele ich ſprá-
wiedliwymi ſię ſtawáią (á nie tylko
że ſprawiedliwi bywáią poczytáni)
Et Ioan: 8. Jeſli was ſyn wybáwi te-
dy prawdźiwie wolni będźiećie/(á nie
poczytánym obyczáiem tylko) 1. Ioa.
3. Weyćie iáką nam miłość dał Pan
BOG / ábyſmy ſynmi BOżymi byli
názwáni / y byli imi. Z ktorych mieyſc/
y tym podobnych / to ſię pokázuie / że
nas Pan BOg/ prawdźiwie ſprawie-
dliwymi czyni.

W czym ſię z námi zgá-
dzáią przeć-
iwnicy.

Zgadzáią ſię tedy Kátholikowie
z przeciwnikámi / we trzech rzeczách / ie-
dná : iż pierwſze vſprawiedliwienie
nie ieſt z vczynkow / áni z żadnych za-
ſług náſzych / ále z ſzczerey łáſki Bożey.
Acz ieſt w tey mierze rożność miedzy
Kátoliki y heretykámi. Bo heretyc-
cy wſzytko tylko wierze przypiſuią /
á vczynki dobre zá owoce z niey po-
chodzące máią : Kátholicy záś vczą /
że táka wiárá żywa ſiłá ſobie wyſłu-
guiemy. Jeſzcze oni ták trzymáią / iá-

koby

koby wiárá bez vczynkow być nie mo
głá/ my z iásną náuką APOstolską
przećiwnie vczemy. 1 Cor: 13. Druga:
iż wszelkie vspráwiedliwienie bywa
przez Chrystusá/iáko dawce wszelkiey
spráwiedliwośći / w ktorym mamy
odkupienie y odpuszczenie grzechow.
Col: 1. Trzećia: iż vspráwiedliwie-
nie bywá przez wiárę/ ktora przez mi-
łość spráwuie. Gala: 5. Ale się záśię
niezgadzáią w pierwszym / Iż heretyk
mowi: Naprzod: iż vczynki nie są po-
trzebne ku przygotowániu. Druga/iż
nie przez Sákrámenty bywamy vsprá
wiedliwieni. Trzećią / iż vczynki nie
mnożą vspráwiedliwienia. Czwartą/
iż vczynki szkodzą vspráwiedliwieniu.
Piąte: iż sámá wiárá vspráwiedli-
wia. W drugim tákże nie zgadzáią
się z námi/bo ták wykłádáią / iż przez
Chrystusá/ bywamy vspráwiedliwie-
ni/to iest/ przez spráwiedliwość kto-
ra iest w Chrystusie á nie ktora iest w
nas. A my mowiemy: przez Chrystu-
sá/to iest: przez zasługę/ y łáskę Páná
Chrystusowę. W trzećim tákże ro-

W tym się niezgadzáią

żność iest miedzy námi. Bo heretyk rozumie przez wiáre iákąś vfność osobną/fidem specialem/ktorą zá pewne (ácz przećiw pismu) máią/y z tego się chelpią iż im są grzechy odpuszczone. Drugie/ ták wykłada wiáre ktora przez miłość spráwuie: że vczynki nie pomagáią/do vspráwiedliwienia/ ále naprzod/ y nawiecey wiárá. A Kátholik mowi: że nie przez one dufność osobną: Item/ że nie wiecey przez wiáre (iáko z nich niektorzy rozumieią. bo rożnie o tym ártykule miedzy sobą vczą) ále przez wiáre pospołu z miłośćią/bywamj vspráwiedliwieni.

Odpowiedź ná dowody.

Assertia 6.

" Iż o vspráwiedliwieniu / Człowieká
" grzesznego przed Bogiem / nie podług pi-
" sma/y owszē przećiwko y iásnem obietnicom
" łáskiey miłego Bogá/dáremney przez Chry-
" stusá/ ináczey/ y źlie náuczáią.

1. Dowod.

" Náuká o vspráwiedliwieniu nászym przed
" Bogiem/ iest Philosophiey Pogánskiey/
" bárzo przećiwna. Przetosz z tám tąd wyrozu-

mienia

mienia o niey szukáć niemámy / iedno z sá-
mego pismá S. Lecz Jesuitæ vćiekáiąc się w
tym do Aristotelesa/ y tám stąd włásność sło-
wá tego (iustificatio) dowodzyć chcą/ Cens:
Col: 157. Przetoż wtym Artyculie / iáko y
w inszych pismo S. zárzucáią ; owszem
przećiwko iemu / spráwiedliwość pogáńská
do Kośćiołá Chrystusowego w noszą.

Odpowiedamy : To Ar-
gumentum ieśli co waży/ tedy
nie mniey iważy przećiw Pánu. Bo
P. Niemoiewski wyrozumienie náuki
o vspráwiedliwieniu dáie nie z sámego
pismá S. ále od podobieństwá
spraw sądownych/ gdy ták trochę wyż-
szey pisze: To słowo sámo iustificari &
iustificatio/ włásne wyrozumienie swe bie-
rze / od podobnośći spráw sądowych/ gdy
Bog człowieká grzesznego / y przez zákon o-
skárżonego / sentencyą swoią włásną ábsol-
wuie od terminu/ y od Causy wolnim czyni.
Y záśię niżey: Jest to káżdego práwá y sądu
pospolitu zwiczay/ że ktomoże mieć dostáte-
cznego Ewiktorá / choćiasz płáćić nie ma
czym/ iusz wolen bywa/ y vspráwiedliwion/
álbo ábsolwowan od pozwu / y od rzeczy.
Przetoż sam P. Niemoiewski pismo
ś. zárzuca / owszem przećiwko niemu
świecką y pogáńską spráwiedliwość
wnośi,

wnośi. Poniewaß iáko náuká o vspráwiedliwieniu/ ták też spráwy świátskie sądowne P. Niemoiewskiego zdánim muszą być náuce chrześćijáńskiey o vspráwiedliwieniu przećiwne.

Lecz y to sie nie naydźie/żeby Colniánie wyrozumienia náuki o vspráwiedliwieniu z Arystotelesá ßukáli: y owßem ią ßeroce z pismá ś. wywodzą. Ale ták pißą náprzećiwko Monhemiußowi: coż tedy tobie y inßym ná myśl przyßło/że poświącenie od vspráwiedliwienia oddalaćie? Dźiwna rzecz/że ty czytáiąc Grámmátykę y Arystotelesá/twoim secundanom/nie mogłeś z tey oboiey náuki poiąć włásnośći/tego słowá (vspráwiedliwienie) żeś sie do żydowizny vćieć muśiał/w ktorey iednák ilekroć vspráwiedliwienie grzeßnego pokázuie/tedy też záwße znáczy poświącenie. Aż do tąd Colniánie.

Nád to inße iest wyrozumienie sámey rzeczy/á inße wyrozumienie włásnośći słowá álbo mowey oney rzeczy. Ono pierwße z Grámmátyki y Philozophijey być nie może/bo Philosophia

sophia nie zna spráwiedliwośći chrześćijáńskiey w Ewángeliiey ś. obiáwioney: áni przyczyn nátury y sposobu iey. Ale gdźie idźie o wyrozumienie własnośći słowá ábo mowy: tedy y sámi ádwersarze wyznawáią / że iey nie skąd inąd iedno z Philosophiiey / to iest z Grámmátyki / y z Dyálektyki dosięgáć muśiemy. A o tyć tylko tu Colniánie mowią. Bo nie tylko pismo / ábo Arystoteles / álbo Grámmátyká / ále y sámá náturá tego vczy / iż vspráwiedliwienie / znáczy nábyćie spráwiedliwośći / iáko vzdrowienie iest nábyćie zdrowia / ożywienie nábyćie żywotá / á iż spráwiedliwość ták włásnie iest w vspráwiedliwionym / iáko iest żywot w żywym / y zdrowie w zdrowym.)( )(

Co iesli P. Niemoiewski gáni to w Colnianiách ze Arystolesá czásem wspomináią: niechayże tesz zgáni y Páwłá S. ktory ták árgumentuie: y sámo przyrodzenie tego nie vczy / y wirse z Poëtow pogáńskich przywodźi Acto: 17. Pátrzayże co będźie wa-

żył /

żył táki dowod: Páweł S. dowodźi z Aratá poëti, pogáńskiego / że ieden iest BOG / stworzyćieł wszystkiego / przetoż Páweł zárzucał pismo S. y náukę Pogáńską o Bogu wnośił do Athen.)(

11. Dowod.

" Vspráwiedliwienie násze/iest podług pi-
" smá S. spráwiedliwość z wiáry w Chry-
" stu Pánie/gdy nam poczytána bywa wiárá/
" ku spráwiedliwośći. O czym Páweł S. do
" Rzym: 4. ták mowi: V wierzył Abráham
" Bogu/ y poczytáno mu iest/ ná spráwiedli-
" wość/ &c. czego wszędźie w pismie świętym
" pełno / Rom. 5. Galat. 2. 3. Philip: 3. Act: 22.
" 2. Pet: 1. Lecz Jesuitæ tey spráwiedliwośći/
" álbo vspráwiedliwienia z wiáry nieprzyzna-
" wáią kośćiołowi Bożemu/ o wszem ináczey
" práwie przećiwnie / o pisánie vspráwie-
" nia pokłádáią mowiąc: iż vspráwiedliwie-
" nie nic inego nie iest/iedno nábyćie spráwie-
" dliwośći vczynkowey/ álbo podług Philo-
" sophiey/ motus ad iustitiam: to iest/ pochodź
" álbo postępek nie táki/ do spráwiedliwośći.
" fol: 147. Przetoż Jesuitæ źle o vspráwiedli-
" wieniu náuczáią / y opuśćiwszy pismo S.
" y Ewángeliey S. náukę wszytkie z Philo-
" sophiey pogáńskiey naturálną Spráwiedli-
" wość buduią/ ktora przed Bogiem / ná są-
" dźie iego stánąć niemoże. Non enim iustifi-
" cabitur in conspectu eius omnis viuens.

NA pierwſza propoſitią odpowiedámy prawdá iż vſpráwiedliwienie náſze / ieſt Sprawiedliwoſcz wiáry / podług piſmá S. ále nie z ſámi wiáry. Bo o tákiey wierze iáko wy z myſlácie / y ſłowká w piſmie nie máſz / áni tákiego przykładu / vſpráwiedliwienia. A co ſie tknie przykładu Abrahamá / ktory wſpomina Páwet S. Tedyć Abrahám nie wierzył / gdyſz tego w piſmie niemáſz / żeby mu były grzechy odpuſzczone / iáko wy wierzyćie / y wierzyć każećie: ale iż miał mieć z Sary potomſtwo / á iż w plemieniu iego mieli być błogoſłáwieni wſzyſcy národowie. A ieſli rzeczeſz / iż wierzył obietnicy Bożey iáko y my: prawdá ieſt: ale iemu był P. Bog vczynił oſobliwą obietnicę o tym: á wam kedy to obiáwił: żeby tobie Pietrze / álbo Páwle były prawdźiwie grzechy odpuſzczone? A tak kedyſzkolwiek piſmo ś. wierze zbáwienie / álbo vſpráwiedliwienie przypiſuie / nigdźie go áni ſámey wierze / áni tákiey iáko wy zmyſlácie przypiſuie.

Drugie:

Drugie/y to prawdá: Iż wierzącemu iáko y Abrahámowi/ bywa poczytána wiárá iego/ku spráwiedliwości. Ale z tad nie idźie to co wy chcećie/żeby przeco vspráwiedliwienie nie było nic inßego / iedno poczytánie wiary ku spráwiedliwości/albo poczytánie spráwiedliwości P. Chrystusowey. Bo inßa iest / być poczytána wiárę ku spráwiedliwości: á inßá / sámę tylko wiárę bez czego inego mieć y poczytáć zá spráwiedliwość. Bo to precz odbija inße wßytkie rzeczy: á ono kładźie prawdźiwą spráwiedliwość / ktorey wiárá żywa bywa przypisána: bo w Pánie Chrystusie ważna iest tá wiárá/ ktora przez miłość spráwuie/ Gál: 5. Jáko drugi Apostoł wykłada/przywodząc tenże przykład Abrahámá / Jaco: 2. Abrahám oćiec náß/ izali nie z vczynkow vspráwiedliwion iest/ofiáruiąc Izáákásynáswego/ná ołtarzu? Widźiß iż wiárá iego pospołu czyniłá z vczynkámi iego: y z vczynkow wiárá iest dopełniona: y spełniło sie pismo/ktore mowi: Vwierzył Abrahám

Bogu

Bogu y poczytano mu iest ku spráwi-
dliwośći / y názwan iest przyiaćielem
Bożym. Widźićie iż z vczynkow człowiek vspráwiedliwion bywa / á nie z wiáry tylko. Do tad Jákub s. A ták iáko wierzymy iednemu Apostołowi / vspráwiedliwienie náße wierze przypisuiącemu / ták też drugiemu Apostołowi wierzyć mamy vczącemu / iż też przez dobre vczynki człowiek bywa vspráwiedliwion.

Tu sie dwiemá rzeczom zádźiw człowiecze krześćijáński: iedney / czemu ádwersarze nie przytoczą onego wielkiego posłußeństwá Abráhámowego w ktorym sie Bog sam wielce vkochał / y zá nie obfitą zapłáte pod przysiegą obiecał. Gen: 22. Drugiey / iáko wielkie zámilczenie iest v nich tych słow inßey cnoćie Phineesá przypisánych / ktory iż sie wźiął zápalczystą miłośćią zá chwałe Bożą / miedzy spráwiedliwymi tymiß słowy ktorymi Abram zá wiáre żywą / Num: 25. Psalm: 105. od Bogá iest pochwalony.

Ná wtorą proposicyą odpowie-

damy/że ſie do tego nie znamy / żeby-
ſmy ábo my/álbo Colniánie/nieprzy-
znawáli tey ſpráwiedliwośći/ álbo v-
ſprawiedliwienia z wiáry / álbo żeby
Colniánie mowili / żeby vſprawiedli-
wienie było nábyćie ſpráwiedliwośći
vczynkowey. Niemáß tego słowá w
Cenſurze Coleńſkiey / (vczynkowey)
przydátek to P. Niemoiewſkiego: kto-
rego y ſam Kemnic nie położył. Mo-
wiąc poprawdźie Colniánie y Kátho-
likowie poſpolićie wßyſcy/że (iuſtifica
tio, ſi Philoſophicè loquendum ſit, eſt
motus ad iuſtitiam) iż ieſli podług
Philoſoph: mowić mamy/tedy vſprá
wiedliwienie ieſt poſtępek álbo od-
miáná z niepráwośći/ do ſpráwiedli-
wośći: iáko vzdrowienie / ieſt odmiá-
ná z choroby ná zdrowie : ożywienie/
odmiáná śmierći do żywotá. Skąd iá-
ſna rzecz ieſt iż áni piſmá świetego y
náuki Ewángelijey ś. wßyſtkiey opu-
ßczáią/áni ſpráwiedliwość náturálną
buduią. Ale ią ták właſnie wykłádá-
ią/iáko y Páweł ś. kiedy mowił: że nas
Pan BOG wyrwał/ z mocy ćiemno-
śći/

śći/y przeniosł do krolestwá syná swe go miłego. Y záśie: byliśćie kiedyś ćiemnośćiámi/ ále teraz świátłośćią w Pánie. Y záśie 1. Cor: 6. byliśćie kiedyś grzeßnymi / áleśćie iuż omyći/ iuż poświęceni/ iuß vspráwiedliwieni. A toć iest tá odmiáná / z niespráwiedliwośći ku spráwiedliwośći/ z ćiemnośći do świátłośći/ z śmierći do żywotá/ iáko Concilium Trydentskie dobrze vspráwiedliwienie opisáło Sess: 6. cap: 4. Vspráwiedliwienie iest przeniesienie od tego stanu w ktorym się człowiek rodźi synem pierwßego Adámá/ w stan łáski y przysposobienia synow Bożych przez wtorego Adámá Jezu Chrystá zbáwićielá naßego.

III. Dowod.

Jásne są słowá Páwłá S. do Galátow: „
Jesli przez zakon spráwiedliwość być może/ „
tedyć prożno Chrystus vmárł. Lecz Jesuitæ twirdzą / że to iest miłosierdźie Boże/ w „
Chrystusie okazáne / iż P. Bog żywot wieczny obiecuie / y dawá tym ktorzy zákonowi/ dosyć czynią: Przetoß Jesuitom dármo „
Chrystus vmárł/ gdyß z dobrych vczynkow „
swych/ żywot wieczny mieć mogą. „

Gdpow: Prawdá ieſt co Páwel ś. mowi / iż on zakon Moyzeßow (o ktorym tám Apoſtoł mowi/ Galat: 1. 2. chcąc Gálaty od niego odwieść/á przywieść ie do zakonu Páná Chryſtuſowego) ſam przez ſie nikogo vſprawiedliwić nie mogł. iako y wßyſcy Kátholikowie/ ná Cōcilium Trydentſkim/ iáſnie wyznawáia ſeſſ: 6. cap: 1. iż nietylko pogánie ſiłą przyrodzoną/ále áni żydzi/ przez zakon Moyzeßow/ nie mogli być vſprawiedliwieni/ bez łáſki Bożey przez Páná Jezuſá Chryſtuſá okazáney/ y potępiáią káżdego/ ktoby ináczey mowił/ álbo vczył. Can: 1. iákoß áni my/ áni Colniánie/ ináczey nie vczą áni mowią. Lecz y to ieſt prawdá/ co Colniánie piſßą/ iż P. BOG z wielkiego miłoſierdzia/ dobrze czyniącym/ obiecuie y dawa żywot wieczny/ bo ták ſam Pan mowi: Jeſli chceß wnić do żywotá/ chowáy przykazánie. Kto czyni wolą oycá mego/ ten wnidźie do krolestwá niebieſkiego/ Matth: 7. Odda P. BOG káżdemu wedle vczynkow

kow iego/Rom: 2. Matth: 16. Ktorzy dobrze czynili wnidą do żywotá wiecznego: á ktorzy źle czynili (choć dobrze wierzyli) poydą w ogień wieczny Matth: 25. Ale skądże tá mocy ważność vczynkow nászych/iedno z łáski P. Chrystusowey: ktory sam siebie wydał zá nas/aby nas odkupił/od wszelákiey nieprawości/y oczyścił sobie lud przyiemny náśladuiący vczynkow dobrych Tit: 2. Y przeto nie prożno nam P. Chrystus vmárł: bo to wszytko w nas/przez łáskę sprawuie/czego áni nátura/ áni zakon/áni Angioł/ áni żadne stworzenie sprawić nie mogło: iáko Páweł mowi: Ephe: 2. Żesmy iego dźieło/ stworzeni w Chrystusie Jezusie / w vczynkách dobrych/ ktore zgotował BOG / ábysmy w nich chodźili. Y owszem gdyby tego był w nas nie sprawił/tedyby P. Chrystus prożno vmárł. Nie nam tedy nie nam/ále wam pánowie Ewángelikowie/prożno Chrystus vmárł/ adhuc enim estis in peccatis vestris. Ktorzy mowićie náprzećiw wszemu pismu/

Skąd iest ważność vczynkow nászych.

y zasłudze P. Chrystusowey/ że Pan Chrystus grzechu w was nie zgładził/ że was nie oczyścił od grzechow wáßych/ że przedsie grzech mießka w was do śmierći/ iedno iż go wam P. BOg dla Chrystusa nie poczyta/ á iż was P. Chrystus/ prawdziwie sprawiedliwymi nie czyni/ gdyśćie przedsie grzeßni y niesprawiedliwi/ iedno tylko wam poczyta spráwiedliwość swoie. Lecz my przećiw temu iáwnie wyznawamy/ iż krew Páná Jezusowa oczyśćia nas od wßelákiego grzechu y niepráwośći/ 1. Ioan: 1. A iż nie obłudnie ále prawdziwie iesteśmy oczyßczeni/ poświeceni/ y vspráwiedliwieni. 1. Co: 6.

IIII. Dowod.

" Vspráwiedliwienie náße/ nie iest nic in-
" ßego/ iedno poiednánie z Bogiem/ przez
" śmierć Syná iego we krwi iego/ á zbáwienie
" wiecznego potępieniá/ á żywot wieczny w-
" żywoćie iego/ iáko ie opisuie Páweł S. do
" Rzymianow w 5. o czym pełno pismá wsze-
" dzie. Lecz Jesuitæ o tym ták mowią/ poie-
" dnánie/ (co vspráwiedliwienim znáć muśi-
" ćie) nie bywa iedno przez miłość/ ktora iest
" dár Duchá S. rozlány w sercách náßych. A

záiste

záiste wielka iest cnotá miłośći/ ták dálece/ ,,
że też nas syny/y przyiáćiołmi Bożymi c'yni. ,,
Słowa ieych to własnie in Cens: Col: fol. 128. ,,
przetosz z tych słow iásnie pokázuia/iż przeć- ,,
iwko pismu S. náuczáia / nic o vspráwie- ,,
dliwieniu práwdziwym/ ktore iest we krwi/ ,,
y śmierći Chrystusowey nie trzymáiąc. ,,

Odpo: Pierwsza propo-
sicya z Páwłá S. prawdziwa
iest. Ale wtora dla troiákiey álbo cz-
worákiey przyczyny mieyscá v nas
nie ma. Bo naprzod nie są to słowá
násze własne/ále Colniánow. Druga:
nic ná tey kárćie o tym nie piszą/ktorą
P. Niemoiewski vkázuie/fol: 128. ále
in fol: 158. Trzećia: nie ták to słowá
Colniánow/ iáko własne August: S.
co zdrádliwie pokrywa Kemnic: Bo
ták pisze August: ś. y wyráźnymi sło-
wy pokázuie/iż poiednánie/ (ktore v-
spráwiedliwieniē wyznáwáć muśićie)
nie bywá iedno przez miłość one/ kto-
rą bywamy názwáni synmi Bożymi.
Nie iednamy sie práwi z Bogiem/ ie-
dno przez miłość/ ktorą też bywamy
názwáni/synmi Bożymi / lib: de fide
& symbolo cap: 9. A miłość záśie co

iest inszego iedno dar ducha S. rozlany w sercach naszych: iako Apostoł swiadczy mowiąc: Rom: 5. Miłość Boża rozlana iest w sercach naszych przez ducha ś. ktory nam iest dany: Wielka zaprawde iest cnotá Miłości/ ták dalece że też nas Bożymi przyiaćiołmi czyni. A iesliż tá ná vsprawiedliwienie dana bywa/ tedyć pewnie/ y łaská dana bywa/ y sprawiedliwość/ y poswiacenie/ gdyż doskonáła áczyniła Miłość Boża bez tego wszytkiego/ stać nie może. To wszytko Colniánie. Kedy iśćie nie przać oni tego/ że vsprawiedliwienie nász iest poiednánie z Bogiem we krwi syná iego &c. ále mowia/ że to poiednánie/ nie może być bez oney miłości/ ktorą Duch ś. rozlewa/ w sercách wiernych swoich/ y ktorą bywamy názwáni synmi Bożymi: y dowodzą tego z pismá ś. y z Augustyná przećiwko Lutherskiemu błędu: że vsprawiedliwienie nie tylko iest grzechow odpuszczenie/ ále y poswiecenie/ y odnowienie wnetrznego człowieká/ przez łaskę y miłość Boża/ ktorą duch ś. rozlewa w sercách naszych.

Przetoż dármo ſie tu P. Niemoiewſki zaleca/mieniąc że ſczere á ſáme tylko ſłowá piſmá ś. kładźie/ nic ſwego nie przydawáiąc/áni przymießywáiąc. Abowiem máłoć ná tym/ że ktoſczyre piſmo przywodźi/ieślisze ie złe rozumie/y náciąga ie ná wymyſły ſwoie. Teßci Szátan náprzeciw P. Chryſtuſowi/ſczere piſmo przywodźił: ále z niego fałßywie concludował. Ale nád to máłoli P. Niemoiewſki przydawa piſmu ś. kiedy twirdźi z ſwoiſtrona/przeciwiáſnemu piſmu/ że ſáma wiárá vſprawiedliwieni y zbáwieni być mamy. A iß przedſie grzeßnie yplugáwi oſtawamy/chociáſmy przez Chryſtuſá od wßech grzechow omyći/ y oczyśćieni. A iż nas P. Chryſtus nie czyni prawdźiwie ſprawiedliwymi/ ále tylko ſprawiedliwośćią ſwoią pokrywa nieſprawiedliwość náßę/ &c. Bo to ſą właſne náuki Ewángelikow dźiſieyßych/ktorych y P. Niemoiewſki broni.

112

V. Dowod.

" Przyſpoſobienie ſynow Bożych ták opi-
" ſuie Páwel ś. do Gálat. 4. iż nie prze co in-
" ſzego/ſtáwamy ſię ſynmi Bożymi/ieno przez
" okup / Chryſtuſá Páná/ ktory nas śmierćią
" ſwoią/ od przekłęctwá zákonnego wykupił/
" z tey łáſkiey ſczyrey/ á dáremniey bierzemy
" drugą łáſkę/ dár Duchá S. ktory v nas mi-
" łość Bożą przećiwko nam wyſwiádcza y
" vtwirdzá wołáiąc z nami do niego Oycze/
" oycze. Lecz Jeſuitæ/ przyſpoſobienie táko-
" wie ſynow Bożych/ przywłaſczáią charitati
" noſtræ infuſæ, to ieſt: cnotom/ miłośći Krze-
" śćijáńſkiey/ ktore ſpráwowanie bywáią/ od
" Duchá ś. w ſercách ludzi wiernych. In Cenſ:
" col: przetoſz obłedliwie y źle o tym náuczáią.

ODpow: Prawdá że przez okup Chryſtá Páná ſtawamy ſię ſynmi Bożymi. Ale ſię to nie naydźie/co P. Niemoiewſki przydáie ſłowu Bożemu/ żeby nie przez co inſzego iedno przez ten okup. Bo iáko przez wykupienie/álbo przez krew ſyná Bożego/bywamy vſpráwiedliwieni y zbáwieni/á przedſię nie przez to ſámo (ácz to ieſt iáko naczelnieyſza wyſługá Páńſka/z ktorey nam wſzytko dobre płynie) poniewaſz y przez wiárę bywamy też vſpráwiedliwieni Rom: 3. y przez miłość tákże Luc: 7. y nádźieią bywamy zbá-

myzbáwieni. Rom: 8. Ták też spoſobienie ſynow Bożych / piſmo s. przyſuie/nie tylko P. Chryſtuſowi / ktory ie nam zaſłużył: ale y wierze náßey/Ioan: 1. dał im moc ſtać ſie ſynmi Bożymi tym ktorzy wierzą w imie iego. y Duchowi ś. Rom: 8. Wźieliśćie ducha ſpoſobienia ſynow Bożych/ y miłośći przezeń rozlaney w ſercách náßych 1. Ioan: 4. Wßelki ktory miłuie/ z Bogá ſie narodźił y zna Bogá/ kto nie miłuie nie zna Bogá/bo BOg miłośćią ieſt / Rom: 8. ktorzy duchem Bożym ſą rządzeni/ći ſą ſynowie Boży. Przetoß y Colniánie nic by nie zgrzeßyli/choćby ſpoſobienie ſynow Bożych przywłaßczáli cnoćie miłośći Bożey / rozlaney w ſercách náßych. Bo prawdźiwa ieſt oná poſpolita ludźi mądrych ſentencia: Vnius effectus poſſunt eſſe plures cauſæ: Jedná rzecz może z wiela przyczyn wychodźić. Acz eſmy tego v nich nigdźiey náleść nie mogli / y P. Niemoiewſki kárty nie znáczył gdźieby to mowili : iedno iż fol: 158. położyli te ſłowá S. Auguſtyná:

113

styná: Non reconciliamur DEO nisi per dilectionem, qua etiam filij Dei appellamur. Nie bywamy poiednáni z Bogiem iedno przez miłość: ktorą też bywamy názwáni synmi Bożymi.

VI. Dowod.

Spráwiedliwość BOża w Ewángeliey obiáwiona / iest z wiári do wiári abo ná wiáre (ex fide in fidem) iáko nápisáno iest A spráwiedliwy z wiáry bedźie żył do Rzy: w 1. y támże w 3. A teraz bez zakonu / spráwiedliwość Boża/obiawiona iest / wyświadczoná z zakonu y od Prorokow. A spráwiedliwość tá Boża/iest przez wiáre w Jezusá Chrystusá/ po wszytkich y ná wszytkie/ ktorzy wierzą weń. Lecz Jesuitę spráwiedliwość tákową opisuią tymi słowy: Iustitia DEI, quæ in Euangelio reuelatur, est virtus in Deo, quæ singulis, iuxta vniuscuiusq; dignitatem tribuit: to iest: Spráwiedliwość Boża/w Ewángeliey obiáwiona/iest cnotá v Bogá/ktora wszystkim wedle godnośći káżdego/zapláte oddawa. Cens: Colon: fol: 186. Przetoż o tey spráwiedliwośći/ y o vspráwiedliwieniu nászym/ źle náuczáią/ gásząc y tłumiąc wsytke poćieche Ewángeliey świetey.)( )(

Odpow:

GDpow: Pierwszá pro-
positiá prawdziwa/ ále wtora z
troiákie y przyczyney mieyscá nie ma.
Bo naprzod/ nie my te Rsiążki pisáli/
ále Colnianie/ (iáko sie iuż nie raz o-
świadczamy) Drugá: niemáż tych
słow in Cens: Col: ná kárćie 186. áni
w cáłych książkách/ ále to iest fałsz-
stwo iáwne Kemnicego/ z ktorego p.
Niemoiewski bierze. Trzećiá: iż słowá
S. Dionysiuszá Areop: y to z fałszo-
wáne Colnianom przypisuią. Bo ná
tey kárćie 186. y przed tym mowią/
o zápłaćie vczynkow nászych/ y dowo-
dzą tego z pismá / y z Doktorow / iż
dobre vczynki wiernych/ z miłości po-
chodzące / zásługuią zápłáte niebie-
ską/ iáko zápłáte powinną. Matth. 5.
10. Apoc: 22. Esai: 40. 1. Cor. 3. Colos:
3. Luc: 14. Psalm: 118. Eccl: 16. 2. Pet: 1.
Matth. 25. 2. Tim: 4. y potym przy-
wodzą ku temuż świadectwá z Do-
ktorow / miedzy ktorymi ná kárćie
186. Cypriáná s. ktory ták pisze lib.
de simpl: Prælato: Præceptis DEI &
monitis, obtemperandum est, vt acci-

piant

piant merita noſtra mercedem. Mamy być poſłuſzni Páńſkiemu Przykázániu/ áby záſługi náſze zápłate wźieły. Y Ambrożego ś. in Lucam. Bonos illos appellat mercenarios, qui pro mercede æterna, DEO ſeruiunt. dobrymi naiemnikámi zowie one/ ktoryż zá wieczną záplátę Bogu ſłużą. Y zá tym dopiero przywodzą S. Dionyſiuſzá Areop: vcznia páwłá S. de Diuin: nomi: cap. 8. qui ideò fatetur in Deo commendari iuſtitiam: quia iuxtam vniuscuiuſq; dignitatem, ſingulis tribuit. Ktory mowi: iſz dla tego ſprawiedliwość w Bogu ieſt záleconá/ iż wedle godności káżdego/ káżdemu oddawa. A toć ſą te ſłowá ktore Kemnic fałſzuie/ czemu gdyby ſie był P. Niemoiewſki przypátrzył/ mamy zá to/ żeby on tego błędu iemu nie pomagał. Bo tu nic nie mowi ten ś. Doktor/ y męczennik/ o ſprawiedliwoſći/ ktora człowiek bywa przed BOgiem vſprawiedliwiony: ále mowi/ o ſprawiedliwości ktora ieſt w Bogu. Iż dla tego piſmo ś. záleca nam ſprá-

wiedli-

wiedliwość w Bogu/ iż on oddáie káżdemu według zasług y vczynkow iego/Rom: 2. Matth. 16. A stąd obácz káżdy/iáko ßczerze á vprzeymie obchodzą się z námi ći Ewángelikowie/á iákie kłámstwá y potwarzy wloką ná nas/áby iedno náukę prawdziwą powßechną / nie obácznym ludziom / ohydzili.

VII. Dowod.

Ten dowod długimi słowy rozßerza P. Niemoiewski/ále in summa/ to się w nim záwiera.

Wiárá żywa/prożna nigdy być nie może/ále záwße pospołu odrodzenie y odnowienie vmysłu náßego woley y sercá z sobą ćiągnie. Wßákże to wßytko / cokolwiek w człowieku odrodzeniem/y duchem pismo ś. názywa/tu ná tym świećie doskonáłośći swey mieć nie może/poki ćiáło walczy przećiw duchowi. Dla tego to odnowienie/ miłość álbo odrodzenie náße/ żadną miárą spráwiedliwośćią przed BOgiem / albo dostáiecznym vspráwiedliwieniem być nie może. Jáko o tym Paweł S. do Rzym: známienićie opisuie/y Doktorowie stárzy/ ázwłaßczá August: epist: 29. ad Hiero. ktory miłośći chrześćijáńskiey álbo odnowienia náßego vspráwiedli-

wiedliwieniem / nie nazywa. Bo też y pismo ś. nigdziey tego ták nie zowie. Lecz Jesuitæ przećiw wszytkiemu pismu / y Doktorom stárym twierdzą / że to odnowienie w człowieku wiernym / álbo nowe posłuszeństwo iest vspráwiedliwieniem nászym przed Bogiem: przetosz Jesuitę o vspráwiedliwieniu ináczey vczą nisz pismo ś. y Doktorowie.

Błąd Jowinianowy Pelagiánow.

ODpow: Jáko oni stárzy Heretykowie Jowiniani y Pelágiani błądźili twirdząc/ żeby człowiek ná tym świećie / mogł dostąpić oney doskonáłey miłośći y spráwiedliwośći/iáka máią wszyscy świeći w niebie: ták przećiwnym obyczáiem P. Niemoiewski y z swymi nie mniey błądźi/ mniemáiąc że ná tym świećie żadna prawdźiwa y doskonáła miłość y spráwiedliwość być nie może / á to dla tego/ iż ćiáło walczy náprzećiw duchowi. Lecz miał wiedźieć/iż sam Pan Chrystus mowi: Bądźćie doskonáli/ iáko oćiec wász niebieski iest doskonáły. Y iesli chcesz być doskonáły / idź przeday wszytko co masz / á rozday vbogim. Skąd znáć/że nieiáka doskonáłość iest/ y być może w tym żywoćie:

Doskonáłość tego żywotá.

tie:co y Augustyn S. iáśnie wyznawa despir: & litt: cap. 5: Iustitiæ perfectionem, etiam in hac vita esse possibilē negare non possumus. Nie możemy záprzeć/że doskonałość sprawiedliwości/ może być y w tym żywocie/ y ná drugim mieyscu lib. 2. de pecca: mer: cap: 13. & lib. 4. con: duas epist: Pela: cap. 2. vczy Augustyn ś. Ciáko y Hieronim ś. lib. 1. con: Pelag:) że dwoiáka iest miłość/ álbo sprawiedliwość/ iedná nazupełnieyßa/albo nadoskonalßa/ ktorá iuż pomnożona być nie może/ y z ktorą żaden grzech być/ áni stáć nie może: á táka nie może być w tym żywocie. A druga iest zupełna/ álbo doskonáła/wedle możności tego żywotá/ czego obádwá potwierdzáia z Páwłá S. do Philip. w 3. kedy mowi: że ießcze nie iest doskonały/ y ießcze nie osiegnał. Non quod iam acceperim, aut iam perfectus sim. A wnet potym sam siebie y drugie doskonałymi zowie: Quicunq; ergo perfecti sumus hoc sentiamus.

Doskonáłość iedná iest miebieskiego/ drugá tego żywotá.

A co P. Niemoiewski mowi/ żeby

Miłość chrześ. spráwiedliwośćią iest,

Augustyn S. miłośći chrześćijáńskiey vspráwiedliwieniem nie názywał/ dosyć pokázuie że Augustyná nie czytał/ álbo nie rozumiał/ ktory iáśnie mowi/ lib: de natura & gra: cap: 24. Charitate vna: verè iustus est, quicunq; iustus est. Et: Ipsa charitas, est verissima, plenissima, perfectissimaq; Iustitia, Ibid. Jedną práwi/ miłośćią/ spráwiedliwy iest/ ktokolwiek spráwiedliwy iest. Tá miłość naprawdźiwsza/ názupełnieysza/ y nadoskonálsza spráwiedliwość iest: y ná inszych mieyscách wiele o tym pisze. A co się tknie oney sentencyey Augustyná ś. Epist: 29. ad Hier: ktorą P. Niemoiewski przywodźi: iż miłość w niektorych wietsza iest/ w niektorych mnieysza/ á w niektorych żadna. A nazupełnieysza/ ktoraby iuż pomnożona być nie mogłá/ táka w żadnym nie iest. Lecz poki może być pomnożoną/ záprawdę ono co mniey iest/ niżliby miáło być/ ex vitio est, z niedostátku iest. Z ktorego niedostátku/ nie máß spráwiedliwego ná źiemi/ ktoryby czynił dobrze á nie grzeszył/

Wykład sentencyey S. Augustyná o miłośći.

ßył / z ktorego niedostátku / nie bedźie vspráwiedliwion / przed obliczno-ścia Boża wßelki żywiacy. Do tad Augustyn S. Tedyć iasna rzecz iest / z tych słow S. Augustyná / iż to Augustyn ś. mowi / o oney nadoskonalßey spráwiedliwośći / ktora żadnych grzechow / y namnieyßych / albo powßednich / nie ma przymießanych / iakiey spráwiedliwośći ná tym świećie żaden mieć nie może: y ono mieysce / Psal: 142. Nie bedźie vspráwiedliwiony / przed obliczno-śćia twoia wßelki żywiacy / sam Augustyn S. lib: de perf: iustitia, ták wykłada / że to Prorok (ad illā perfectionem iustitiæ retulit, quæ in hac vita non est) o oney doskonałośći / spráwiedliwośći mowi / ktora nie iest / ná tym świećie. Wßákże iest inßa spráwiedliwość doskonała tego żywotá / choćia ma powßednie grzechy / y niedostátki przymießáne.

Wtorá propositiá P. Niemoiewskiego iest: „
że Iesuitæ przećiw wßemu pismu / y Doktorom stárym / twirdza / że to odnowienie / w „
Człowieku wiernym / álbo nowe posłußen- „

" ſtwo/ ieſt vſpráwiedliwienim náſzym/przed
" BOgiem.

Pytamy kedy to Jeſuitę/ álbo Colniánie twirdzą? á czemu Pan kárty nie náznáczył? Lecz Colniánie piſzą/przećiw onemu Luterſkiemu błędu/ktory przećiw wſzemu piſmu y Doktorom S. ſpráwiedliwość náſzę pokłada / w ſámym odpuſzczeniu grzechow/ oddaláiąc od niego odnowienie y poświecenie wnętrzne / to ieſt: łáſkę y miłość rozlaną w ſercách náſzych/przez Duchá ś. Y dowodzą tego z piſmá ś. iż vſpráwiedliwienie ma w ſobie/nie tylko grzechow odpuſzczenie/ále y poświecenie / álbo odnowienie/ iáko Páweł S. mowi. 1. Cor: 6. Byliśćie kiedyś grzeſznymi/ ále omyći ieſteśćie / ále poświeceni ieſteśćie / ále vſpráwiedliwieni ieſteśćie : czego y świádectwy Oecumeniuſzá / Chryſoſtomá/ Theophiłáktá / y Ambrożego S. podpieráią. Y potym ták piſzą: przetoſz ſámą rzeczą/ zdádzą ſię być iedno / vſpráwiedliwienie y poświącenie: ábo przynamniey vſpráwiedliwienie zá-

Vſpráwiedliwienie ma w ſobie nie tylko grzechow odpuſzczenie/ ále y poświecenie.

Vſpráwiedliwienie zámyka w ſobie poświecenie.

nie zámyka w sobie poświacenie. Jáko y Jan S. mowi 1. Ioan: 3. Kto czyni sprawiedliwość/ sprawiedliwy iest. Także y Augustyn S. iakoś dopiero słyszał.)( )(

VIII. Dowod.

Wszyscy Prorocy/ y Apostołowie dawáią swiadectwo P. Chrystusowi/ iż nam zupełne/ y cále vsprawiedliwienie sprawić raczył/ á zá tym żywot wieczny/ y dziedzictwo/ á przysposobienie Synow Bożych/ o czym pełno pism á wszędzie. Rom: 1. 2. 3. 5. 8. Acto: 15. ad Galat: 3. 5. 4. 1. Cor. 12. Ioan. 1. 3. Lecz Jesuitæ niezupełnie vsprawiedliwienie P. Chrystusowy przypisuią/ tylko pierwsze część/ álbo pierwsze vsprawiedliwienie. A potym z swey własney sprawiedliwości/ ktora wczłowieku iest/ qualitatiuè, przywłaszczáią wtore vsprawiedliwienie: ktore powiedáią ważnieysze y zupełnieysze być niż pierwsze: bo zasługuie żywot wieczny. Cens: Col: Przetoż przeciw wszystkiemu pismu Prorockiemu/ y Apostolskiemu/ źle o vsprawiedliwieniu náucżáią.

Co się tknie pierwszey proficyey/ odpowiádamy/ że P. Niemoiewski mowi sam przeciw sobie. P. iij

bie. P. Chrystus zdánim iego sámego/ zupełne y cáłe nam vspráwiedliwienie spráwić raczył iáko Prorocy y Apostołowie świadczą. A tenże P. Niemo: w przeszłym dowodźie powiada/że nie zupełne/áni doskonáłe. Boto práwi / ná tym świećie / doskonáłośći swey/mieć nie może. Przetoß Pan iest przećiwny/ wßytkiemu pismu Prorockiemu y Apostolskiemu/y náwet sam sobie. A iesli P. Adwersarz odpowie/ iż to dla tego twirdźił/ áby pokázał że miłość naßá przed Bogiem spráwiedliwośćią być nie może/tedyć táka náuka lży/y nieskuteczna czyni śmierć syná Bożego. Ktemui iesli to árgumentum co waży/tedy nie mniey przećiwko im waży/gdyß tym sposobem Ewāgelikowie/nie zupełne vspráwiedliwienie y zbáwienie P. Chrystusowi przypisuią/bo ie przypisuią sámey wierze swoiey: przetoß sromocą y lekkce poważáią śmierć P. Chrystusowe.

Contradictio siue pugnantia.

Ná wtorą proposicyą niepozwalamy/bo my y pierwße y wtore vspráwiedliwienie/ przypisuiemy P. Chrystusowi/

Y pierwsze y wtore vspráwiedliwienie Cá-

ſtwá y potwarze/ktory po ſłowku tu y owdźie oſkubuiąc/dźiwne kłamſtwá y potwarze z nich ſobie buduie. Bo naprzod ná kárćie 159. ſłowká o tym nie mowią Colniánie: A ná kárćie/ 149. to ich właſne ſłowá: Iuſtificatio ſecunda, dubium non eſt, quin DEI gratia nobis eueniat: ſed ita, vt fides, & bona opera, quę à charitate profluunt, non parum adiumenti afferant. Ea enim, & maiorem iuſtitiam promerentur & tandem vitam æternam: quàm operibus noſtris in charitate Dei factis, tanquam debitum præmium, ac iuſtam remunerationem donari, conſtat. Pſalm. 118. In cuſtodiendis illis, retributio multa. To ieſt: Spráwiedliwość wtora bez wątpienia / z łáſki Bożey nam przychodźi: ále ták, że wiárá y vczynki dobre/ktore z miłośći płyną/ nie máło pomagáią. Bo te / y wietſzą ſpráwiedliwość záſługuią / Iacob: 2. y náwet żywot wieczny/ ktory vczynkiem náſzym/w miłośći Bożey vczynionym/iáko powinną zapłá-

Vczynki dobre wietſzą ſpráwiedliwość/ y żywot wieczny záſługuią.

O v te y

te/ y spráwiedliwe oddánie/ P. BOG dáruie. Jáko Dawid mowi: Iż w záchowániu Páńskiego przykazánia/ iest zapłátá wielka/ Psalm: 118. O czym maß ßerzey w dowodźie 6.

A wiec ći wtore vspráwiedliwienie/ swey własney spráwiedliwośći przywłaßczáią/ ktorzy iáwnie mowią: Iż spráwiedliwość wtora bez wątpienia/ z łáski Bożey/ nam przychodźi? A wiec to iest mowić/ żeby sam człowiek swą spráwiedliwośćią/ zásługował sobie przed Bogiem/ zupełnieyßą spráwiedliwość/ poiednánie z Bogiem/ y przysposobienie synostwá Bożego? Pátrzayze moy miły chrześćijáński bráćie/ iáko maß tym ludźiom co ná potym wierzyć/ ktorzy w ták iásnym fałßu/ y zdrádźie/ ták wiele y często bywáią vłápieni.

Jásna Kemnicego potwarz/ ktora ná Colnianie kłádźie.

Przestrogá ku czytániu ksiąg heretickich.

IX. Dowod.

" Miłość/ nádźieia/ y boiáźń Boża być nie
" mogą/ iedno w Człowieku tuß vspráwie
" dliwionym. Abowiem poki sie sumnienie
" grzechem/ y sądem Bożym strwożone nie

vspokoi

ſtuſowi/to ieſt/łáſce y zaſłudze/ y po- tholicy P. Chryſtuſowi przypiſuią.
mocy iego nas vprzedzáiącey / pomagáiącey/y wſzelkie dobro w nas konáiącey: bez ktorey żadne vczynki/áni zá ſługi náſze nic by nie ważyły. Jáko y ſam P. Chryſtus świadczy: Jſz bez niego nic nie możemy: y Páweł S. Nie ieſteſmy doſtáteczni myślić (nie rzkąc czynić) co z nas iáko z nas / ale doſtátek náſz/ z BOgá ieſt. 2. Cor: 3. Wſzákże y to przy tym wyznawamy / iż potrzebá ieſt cooperácyey/ y dobrey woley náſzey/to ieſt: ábyſmy ſie też ſámi do tego mieli/ przygotowáli/ ſpoſobiáli/ y z łáſką Bożą poſpołu robili. Co oboie nadobnie Páweł S. opiſuie mowiąc: Z łáſki Bożey/ieſtem to com ieſt: á łáſká iego we mnie prożna nie byłá: álem więcey robił/ niſz oni wſzyſcy: wſzákże nie ia/ále łáſká Boża zemną. 1. Cor: 15. Jáko tedy człowiek/ ktory ma żywot y duſzę od Bogá/chociá w nim żywie/ruſza ſię/y ieſt/ Acto: 17. wſzákże przedſię prawdziwie też żywie/ y ruſza ſię ſwym żywotem/ y duſzą/ktorą ma od Bogá: ták też y człowiek

wiek sprawiedliwy / áczż łáske y sprawiedliwość ma od Bogá przez Chrystusá wßytke / bez żadnych zasług swoich: ále wżiawßy iuż te łáske od BOgá / poczyna iuż sobie zasługować żywot wieczny / wßakże przez te łáske. iáko Augustyn ś. mowi: de grat: & libe: arbi: cap. 6. Sed planè cum (gratia) data fuerit, incipiunt esse, etiam merita nostra bona, per illam tamen.

Dármo tedy nas pomawia P. Niemoiewski / żebyśmy fromośili / y lekce powazáli śmierć nadrożßa Páná / y zbáwiciela náßego. A nie dobrze to Colniánom przyczyta / żeby oni swey własney sprawiedliwości / przywłaßczáli wtore vsprawiedliwienie: ábo żeby sam człowiek ona iuż bedaca sprawiedliwością / zásługował sobie przed Bogiem zupełnieyßa sprawiedliwość / poiednánie z Bogiem y przysposobienie synostwá Bożego / y naostátek żywot wieczny. A mowi P. Niemoiew: że to ich własne słowá fol: 149. 159. áleć musiał pan tych kśiążek nie czytáć / iedno Kemnicego kłamstwá

Hæretycy y pismo S. y Doktory Cátholickie ostrubuia po słowku zdrádliwie.

vspokoi/ (co tylko przez vspráwiedliwienie bywa) niemoże być żadna miára / áni miłość Boża / áni boiáźń Synowská / iedno stráßliwa niewolnicza y potępioná: o czym Rom: 5. y indźiey iásne swiádectwa. Lecz Jesuitæ ták o tym pißą że przed vspráwiedliwieniem pierwßym/ (iáko oni zowa) ma Człowiek y może mieć miłość / nadźieie y boiáźń Boża w sobie/ fol: 148. & 171. przetoß o vspráwiedliwieniu práwdźiwym nic nie wierzą owßem ie gubią/ á swą śiłą wspináią sie do Niebá.

Odpow: Jesli to iest prawdá że miłość/ nádźieiá/ y boiáźń Boża/nie mogą być iedno wczłowieku iuż vspráwiedliwionym: á iákoß były w Korneliußu onym setniku/pierwey niżli vwierzył w Chrystusá/y niżli sie okrzćił: o ktorym świadczy pismo ś. iż był pobożny y boiacy sie Bogá/ze wßytkim domem swoim/ y czyniacy iáłmużny wielkie y modlacy sie záwße Pánu Bogu? Actor: 10. Tákże y on iáwnogrzeßnik: Luc: 18. pierwey niżli był vspráwiedliwiony/ by był nádźieie nie miał y boiáźni Bożey/tedyby był nie wßedł do kośćiołá/ y nie modliłby sie Bogu stoiac z dáleká/ a

leká/á nie śmieiąc podnieść do niebá oczu swoich. Tákże y oná iáwnogrzesznica/ Luc: 7. ktorey wielkie grzechy są odpuszczone / iż bárzo miłowáłá. Bo ácz to iest prawdá/ co wyznawa Trydentskie Concilium sess: 6. can: 3. że bez vprzedzáiącey łáski Bożey/ ábo nádtchnienia Duchá ś. y pomocy iego/człowiek wierzyć / nádźieie mieć / miłowáć/y pokutowáć nie może/ ták iáko potrzebá/ áby mu byłá daná łáská vspráwiedliwienia. Wszákże y to prawdá co Kolniánie piszą/ fol: 148. że do vspráwiedliwienia / człowiek przygotowan bywa/wiárą/boiáźnią/ nádźieią / miłośćią nie iáką / y pokutą/iáko nápisano Hebr: 11. Przystępuiącemu do BOgá / trzebá wierzyć / że BOG iest/ y tym co go szukáią / oddawcą iest. Item. Eccl: 1. Boiaźń boża grzech wypadza. Y záś: Miey nádźieię synu/ odpuszczone są tobie grzechy twoie: Matth: 9. Item. odpuszczone iey są wiele grzechow/iż wiele miłowáłá. Luc: 7. Item: Czyńćie pokutę/ y niech się okrzći káżdy z was w imię

Wiárá/Nádźieiá/Miłość nie iáko y pokutá przed vspráwiedliwienim w Człowieku iáko być mogą/ ácz nie bez pomocy Páńskiey.

P. Jezusá

P. Jezusá Chrystusá/ná odpuszczenie grzechow wászych. Co tám ieszcze ßeerzey Colnianie/z Conc: Trident: sess: 6. cap: 6. declaruia. Y ono także prawdá/co pißa fol: 171. Jß duße náße/ku przyieciu vsprawiedliwienia bywáia przygotowane/ nie tylko przez sámę wiárę/ále y przez miłość/ przez miłosierdzie/przez iałmużny/ przez boiáźń Bożą/przez pokutę/ przez modlitwę. etc. Y przetoß w pismie S. vsprawiedliwienie/nie sámey tylko wierze/ ále często/y tym rzeczom ktoresmy dopiero wyliczyli/bywa przypisowáne. Co wßytko świádectwy pismá ś. ßeroce pokázuia. O pokucie: Ezech: 18. Ioel 2. Esa: 1. O miłosierdziu/ Matth: 5. Błogosławieni miłosierni/ bo y sámi dostąpią miłosierdzia. Prou: 15. Przez miłosierdzie y wiárę bywáią grzechy oczyszczone. Item Luc: 11. Dan: 4. Tob: 12: Isa: 58. Iaco: 5. O miłości/ 1. Petr: 4. miłość okrywa wielkość grzechow: Luc: 7. O boiáźni Bożey Eccl. 1. Boiáźń Boża grzech wygania/ bo kto bez boiáźni iest nie może być vsprá-

122

Vsprawiedliwienie nie sámey wierze / ále innym ßiłá rzeczom w pismie S. bywa przypisowáne.

wiedli-

wiedliwiony. O Modlitwie Rom: 10. Kto kolwiek będzie wzywał imienia Pańskiego będzie zbáwion.

Przetoż to nie iest prawowiernych náuká/co P. Niemo: mowi: y nienayduiesz y iednego słowá náprzeciw tey náuce/v Pánká ś. ad Roma: 5. dokad sie odzywa P. Niemoiewski.

Boiáźń niewolniczá iest pożyteczna.

Y to nie Katholiczna náuká/żeby oná boiáźń/ktora niewolniczą Pan zowie miałá być potępiona. Bo áczż nie iest doskonáła/y dla tego mowi Jan ś. Perfecta charitas foras mittit timorem: woßákże iest dobrá y pożyteczna. O czym wołáią wßystkie kśiegi Prorockie y Ewángelistow: te boiáźń w ludźiách wzbudzał sam P. Chrystus/gdy mowił: Nisi pœnitentiam habueritis, omnes similiter peribitis. Luc: 13. te Jan ś. chrzćićiel Matth: 3. te Apostołowie Acto: 2. ta boiáźnią zátrwożony Dawid S. (iáko wykłada Augustyn) prosił o synowską boiáźń mowiąc: Confige timore tuo carnes meas: à iudicijs enim tuis timui. Psal: 118. Skol boiáźnią twoią (synowską)

ciáło

ciáło moie/ bom ſie twoich ſądow bał (boiáźnią niewolniczą.) A mowić/że by P. Chryſtus y Apoſtołowie pobudzali ludźie do rzeczy potępioney bluźnierſtwo ieſt.

123

A do tego ſie znáć niechcemy/ żeby ſmy my ſwymi ſiłámi ſie wſpinali do nieba: ábo żebychmy onym vczynkom/ktore ná początku tu miánuie P. Niemoiewſki przypiſowáli vſprawiedliwienie pierwſze. Bo to twierdzą wſzyſcy Kátholikowie/ że pierwſze vſprawiedliwienie ieſt z łáſki Páńſkiey/ bez náſzych zaſług wſzelákich. Prawdá ieſt/ że wiárá/nádźieiá/ miłość y pokutá (ktore nie iáko idą przed vſprawiedliwieniem) ſą przygotowániem nieiákim do niego/y do obſitſzey łáſki Páńſkiey: iákoby były w Corneliuſzu/ w Mágdálenie/ y w innych: ále przedſie im vſprawiedliwienia nie przypiſuiemy/ále łáſce páńſkiey Bo inna rzecz ieſt Diſpoſitio, to ieſt przygotowánie/á inna Meritū, to ieſt zaſługá. Co gdyby P. Niemoiewſki wyrozumiał/á Kośćiołá powſzechnego ſłu-

pierwſzego vſprawiedliwienia Kátholicy vczynkom dobrym nie przypiſuią.

go słuchał/ y Doktory stáre czytał: á synagog pokątnych/ y nowych mędrkow (ktorzy często kroć piszą czego sami nie rozumieią) iáko iádu sie wiárował/ mádrzeby záiste o swym wiecznym zbáwieniu rádził.

X. Dowod.

" Páweł S. pisząc o vspráwiedliwieniu z
" wiárj excluduie generaliter wszystkie vczynki
" nasze / od przyczyny y kształtu vspráwiedli-
" wienia / mowiąc/ iásnemi á nic niewątpli-
" wemi słowy / że wiárą bywa Człowiek v-
" spráwiedliwion przez vczynkow/ Y item
" nie z vczynkow. Item nie wedle vczynkow.
" Item nie z nas. Item ieśli z łáskiey Bożey/
" tedy iuż nie z vczynkow/ boby iuż łáská nie
" byłá łáską / ále powinną zapłátą ad Rom:
" 3. 4. 5. & alibi, y przez wszystkie listi do Gá-
" látow. A co więcey że y Abráhámá y sámego
" siebie ná przykład bierze: pokazuiąc nam
" nędznym / że nie mieli inszego vspráwiedli-
" wienia / iedno z wiáry. Lecz Jesuitowie
" twirdzą / że nie z wiáry bywa Człowiek v-
" spráwiedliwion / ále właśnie spráwiedli-
" wośćią swą álbo dobrymi vczynkámi/ á
" wiáre zową przygotowánim / y drogą do
" tego. Przetoż iawnie przećiw Páwłowi S.
" y inszym Apostołom náuczáią.

Odpo-

GDpow: Y pierwsza y wtora proposicia iest nauce zdrowey przeciwna. Bo naprzod Páwel ś. nie excludnie generaliter wszystkich vczynkow nászych od vsprawiedliwienia (iako P. Niemoiewski twierdźi przydawaiąc słowu Bożemu) ale vczynki ktore kto czynił / przed tym niżli iest vsprawiedliwiony / o ktorych Apostoł mowi Tit: 3. ázwłaszczá vczynki zakonu stárego / ktoremu vfáli Zydowie / iáko sie sam Páwel ś. máło nie wszędzie iáśnie declaruie. Roma: 3. Bez vczynkow zakonu. Galat: 2. Nie bywa vsprawiedliwion człowiek z vczynkow zakonu / iedno przez wiárę w Chrystusá Páná: ktorego słowká (zakonu) niewiemy czemu P. Niemoiewski zámilczał / y wolał sentencyą okesić Apostolską / niż Czytelnikowi odpowiedźi ná swoy argument okazać. A toć iest czego Apostoł ś. nas vczy: Gratia enim estis saluati per fidem (& hoc non ex vobis, Dei enim donum est) non ex operibus, vt ne quis glorietur. Ephe: 2. Łáská ábo-

Ktore vczynki Páwel ś. excludie od vsprawiedliwienia.

wiem ieſteśćie zbáwieni przez wiárę (y to nie z was/bo dar Boży ieſt) nie z vczynkow/ áby ſie któ nie chełpił. Abowiem niepodobna rzecz ieſt/ áby ktory człowiek mogł być vſprawiedliwionym/ oprocz oſobliwey łáſki Bożey (ktora wßelkiego dobrá ieſt początkiem y dokonániem) ktorą BOg miłoſćiwy z niezmierneo miłoſierdźia ſwego przeyźrzáne do ſiebie ćiągnie: iáko y od wiekow ſprawiedliwie odrzucone/ z nie wybadáney ſwey BOſkiey ſprawiedliwośći ná wieczne potępienie ſkázuie. A ták poniewáżeſmy ile z ſtrony człáwieczeńſtwá y grzechu pierworodnego wßyſcy ſobie rowni/ ktory kolwiek Człowiek vſprawiedliwion bywa z ßczerey łáſki Bożey/ ſprawiedliwym ſie/ według piſmá ś. ſtawa. Bo ácz dobrowolnie wiárę przyymuie/ y ná nádchnienie Duchá ś. pozwala/ y ſpoł z nim czyni dobrze: wßák że/ iż początek ſkuteczny ieſt od Boga/ iż z łáſki Bożey y z dáru iego oſobliwego wiárą bywa oświecony/ przeto naprzod łáſce Páńſkiey/ potym wierze

Jáko z ßczerey łáſki Bożey człowiek bywa vſprawiedliwion

vſprá-

vsprawiedliwienie nasze przyspisuiemy: Łasce dla teo/bo żadna rzecz/bądź wiárá bądź vczynki/ktore przed vsprawiedliwieniem idą/łaski vsprawiedliwienia sobie nie zasługuią. Inaczey/iako tenże Apostoł vczy/łaska iuż by łaską nie była. Rom: 11. Wierze zaśie pismo ś. vsprawiedliwienie dla tego przypisuie/iż wiárá iest ludzkiego zbawienia początkiem/gruntem/y korzeniem wszelkiego vsprawiedliwienia: bez ktorey niepodobna rzecz iest/aby sie kto mogł miłemu Bogu podobać. Heb: 11. Ten rozdział/y ten zbawienny wykład nie nasz iest/ale samego Ducha ś. przez trzy stá oycow ná Concilium Trydentskim mowiącego. Dla Bogá komu prawdziwe katholickie á nie obłudne hæretyckie vsprawiedliwienie/y on wieczny żywot/ktory z prawdziwym vsprawiedliwieniem idzie iest miły: niechay to/wziawszy sobie Páná ná pomoc/pilnie v siebie vważa/y o swym własnym y skutecznym vsprawiedliwieniu/niechay co napilniey mysli. Bo zaprawde kto sie tu przez

Concil: Trid. Sess: 6. cap. 8. Jáko łasce y wierze v sprawiedliwienie bywa przypisane.

125

nauki przeciwne kácerſkie powáli / nigdy ná wiek wiekom z nawietßego nießczeßćia nie powſtánie. Ale iuß podźmy dáley. To co ſie rzekło o vczynkách zakonnych / też iáſnie bywa wyrozumiano z całego liſtu do Galátow / ktore przeto karze Páwel S. że vwierzywßy w Chryſtuſá dali ſie zwieść fałßywym Apoſtołom / ktorzy twierdźili / żeby przy krzćie / ießcze przed ſie trzebá było / y obrzezánia. Y ták ich y do inßych ceremoniy zakonnych obowiezáć chćieli Gal: 3. Nie ſáma wiárá áley Miłość / y dobre vczynki ſą ku vſprawiedliwieniu potrzebne.

Y owßem Páwel S. vczynki być potrzebne vkázuie / gdy mowi / Gal: 5. w Jezuſie Chryſtuſie / áni obrzezánie / áni nie obrzezánie nic nie waży / ále wiárá / (ále iáka wiárá? izali ſáma bez vczynkow dobrych? o nie:) ále ktora przez miłość ſprawuie / (rozumiey dobre vczynki) ále nowe ſtworzenie / Gal: 6. ále záchowánie Bożego przykazánia 1. Cor: 7. ábo iáko ießcze iáſniey Jákub S. mowi / cap: 2. z vczynkow człowiek bywa vſprawiedliwiony / á nie z wiáry tylko. A co wiecey / że tegoß Abrahámá / ná

má ná przykład bierze / iáko y Páwel
ś. pokázuiąc/ że y on z vczynkow był
vsprawiedliwiony/ á nie z wiáry tyl-
ko. Y Jan S. tákże: Kto czyni spra-
wiedliwość/ten iest sprawiedliwy. 1.
Ioan: 3. Przetoż Páwel S. tylko ty
vczynki excluduie od vsprawiedliwie-
nia/ktore kto czynił / pierwey niżli w
Chrystusá vwierzył: ale przedsie vczy
że vczynki/ktore sie z wiárą dźieią ál-
bo zá nią idą/są do zbáwienia potrze-
bne. O czym pięknie Augustyn ś. pi-
sze/zgadzáiąc tych dwu Apostołow/
ktorzy sie sobie zdádzą być przeciwni/
Tom:4.li:83.quęst:76. quęst: Dla teo/
práwi/Páwel S. mowi/że człowiek/
bywa vsprawiedliwion przez wiárę/
bez vczynkow: áby żaden nie mniemiał
żeby zásługámi pierwszych vczynkow
dobrych/przyszedł do tego dáru vspra-
wiedliwienia/ktore iest w wierze. Bo
sie w tym żydzi nád pogány w Chry-
stusá wierzące wynieść chćieli / mo-
wiąc/ że zásługámi dobrych vczyn-
kow/ktore są w zakonie/ mieli przyść
do łáski Ewángelijey: y przetoż sie

Kto czyni sprawiedliwość/ ten iest sprawiedliwy/ mowi Jan S.

Obacz obácz / brácie miły / czemu Apostoł ś. mowi iż człowiek bywa vsprawiedliwiony przez wiárę bez vczynkow.

gorßyli mnodzy/ ktorzy z nich byli v
wierzyli że nie obrzezánym pogánom
łáską Chrystusowa była vżyczona. Y
ſtądći Apoſtoł mowi: że może czło
wiek bez vczynkow vprzedzáiacych/
być vſprawiedliwiony przez wiáre.
&c. Toć Auguſtyn S.

Wtora propoſicya nie mniey ieſt
omylna: bo áni my/ áni Colniánie ni
gdźiey nie twierdza/ żeby nie z wiáry
człowiek miał być vſprawiedliwio
ny/ále właſnie ſprawiedliwośćia ſwa
y dobrymi vczynkámi. A czemu Pan
mieyſcá nie vkazał/ gdźie to mowia?
To mowimy y twirdźimy iż nie z ſá
mey wiáry/ále y z vczynkow/Iaco:2.

Czego kto
ná kogo po
kázáć nie
może/ poſ
twarz to
być muſi.

Nákoniec przy tey Aſſercyey/ do
pieroß nam krzywdę czyni P. Niem:
żebyſmy ſromotnie piſáć mieli/ o tey
zácney/ á nadrożßey pocieße náßey/ że
P. Chryſtus ieſt ſprawiedliwośćia/ y
świętobliwośćia náßa/ etc. czym ſie
my tu długo báwić nie chcemy. Bo
to naprzod nie náße kſiążki/ále Theo
logow Akádemiey Coleńſkiey/ ktore
nam

nam Kemnic fałßywie przyczyta/ktore naßey obrony nic nie potrzebuia. Druga: nie przywodźi P. Niem: zupełnie słow tych ksiażek/ale vymowánim/przydawánim/ y inákßym wykładánim ich pisánie pſuie/ y wykreca/ z swym Kemnicem/ iáko mu ſie podoba. Czego doświadczyć kto chce/ ná tych mieyſcách/ ktore náznáczył Pan Niemoiewſki fol:161. 162. 163.169. Bo tám Colniánie przećiw oney wymyślney Luterſkiey ſprawiedliwośći piſza/ ktorzy twierdzą/ że nas P. Chryſtus/ prawdźiwie ſprawiedliwymi nie czyni/ ále nam poczyta ſprawiedliwość ſwoie. A toć ieſt/Iuſtitia imputatiua. ſprawiedliwość poczytána/ od Lutrá wymyślona/á przed tym nigdy w Kościele nie ſłychána. Bo iß nam wiárá bywa poczytána ku ſprawiedliwośći/ iß błogoſławiony ieſt/ ktoremu Pan BOG grzechu nie poczyta: iß nam P. BOG/dla Chryſtuſá grzechow náßych nie poczyta/ to w piſmie czytamy: Gen: 15. Rom: 4. Pſal: 31. 2. Cor: 5. Ale żeby nam ſprawiedliwość páń

Sprawiedliwość poczytána ieſt wymyſł Luterſkie.

Nigdźiey w piſmie nie ſtoi/aby nā ſpráwiedliwość Páná Chryſtuſowá byłá poczytána zá náſze włáſną.

ná Chryſtuſowá miáłá być poczytána/zá náſze włáſną/iáko oni twirdzą/ tego Ewangelikowie/áni w piſmie ś. áni v ſtárych Doktorow/ nigdźiey nie pokażą. Otoſzći ten wymyſł Luterſki Colniánie zbijáią/okázuiąc/ że tá zmyslona ſpráwiedliwość Luterſka/ieſt przećiw piſmu ś. przećiw náuce Doktorow ſtárych/y przećiw ſámemu przyrodzeniu.

Bo ácz Páweł S. mowi/ że Pan Chryſtus ſtał ſie nam mądrośćią/ y ſpráwiedliwośćią/ to ieſt że nas mądrymi y ſpráwiedliwymi vczynił: ále nie mowi/iáko Ewángelikowie/ żeby nam mądrość y ſpráwiedliwość P. Chryſtuſowa miáłá być poczytána/ zá náſze włáſną. Y nigdźiey tego w piſmie nie vkażą/ co oni wymyślaią/ żeby Abráhámowi wierzącemu/miáłá być dána ſpráwiedliwość poczytána. Ale piſmo świadczy/ dáleko ináczey/że mu wiárá ku ſpráwiedliwośći ieſt poczytána.

Maſz krotką y zá świádectwem wſzytkich práwowiernych gruntowną od-

na odpowiedź chrześćijáńſki człowie-
cze/ktorey iſtna prawdá nie tylko ſie z
tego pokázuie/ coſmy tu z piſmá S.
przytoczyli/ále też z onych niedobytych
firmámentow y wywodow Coleń-
ſkich/ktore przy tym wywodźie tylko
gołe kłádźie P. Niemoiewſki: ále ich
(co zá oſobliwą pomocą ſámey pra-
wdy BOgá miłego być rozumiemy)
nie zbija. Bo nie káżdego rzecz ieſt/o
nie ſkutecznie ſie kuśić. A ták Czy-
telniku miły przenadrożſzą krwią Bo-
żą z grzechow omyty/ czuy ſie dla Bo-
gá w tym/ ábyś ſobie mądrze w rze-
czy ták wielkiey poczynał: á vważay
v ſiebie/komu maſz wierzyć/ ſtárymli
onym Doktorom od Bogá zeſłánym
y cudámi wielkimi od niegoſz vczczo-
nym: czyli tym nowym ſámoſłáńcom
bez wſzelákiego świádectwá y powo-
łánia/ná vrząd kápłáńſki ſie wdźierá-
iącym. Vważay/prośimy/ chytrość
ſzátáńſką/ ktory niechcąc/ ábyſmy ſie
tám doſtáli/ ſkąd on przez ſwoie py-
chę ſpadł/y nie vleczony raz podiął/ y
wiedząc to zápewne/iż bez dobrych v-

czynkow człowiek potępion będźie/ (Matth: 25.) o to z zazdrośći swey vśiłuie/ áby nie báczne ludźie z dobrych vczynkow (rzkomo pismem tego dowodząc) złupiwszy: y ie iáko może obłudnym y zdrádliwym vspráwiedliwieniem ćieszac/ też w wiecznych mękách towárzysze miał. Vważay iesli ći nie sromotniey piszą / ktorzy vspráwiedliwienie iednemu tylko vczynkowi/ to iest wierze przypisuią / y owszem grzechowi/ twierdząc iż spráwiedliwy w káżdym vczynku dobrym grzeszy: nád to náuczáiąc że z nas nie są prawdźiwie grzechy zmázáne/ áni nam spráwiedliwość prawdźiwie daná: ále tylko imputowána.

)(

O Wierze chrześćijáńskiey/ y o vczynkách dobrych.

Málo

MAło ná tym miał Luter/ że odrzucił wßyſtkie dobre vczynki ludzkie/ mowiąc że nie ſą potrzebne/ani do vſprawiedliwienia/ani do zbáwienia: ále nád to ießcze ie potępił/twierdząc że wßyſtkie dobre vczynki náße ſą grzechámi / á iż człowiek ſprawiedliwy grzeßy w káżdym vczynku dobrym. Y nákoniec vczniowie iego mowią/że vczynki dobre/ nie tylko nie ſą do zbáwienia potrzebne / ále ſą ßkodliwe. A iż ſámá wiárá vſprawiedliwia/ſámá wiárá zbáwia. Tak też właſnie on ſtáry hęretyk Eunomius vczył/ o ktorym Auguſtyn ś. piße de hęreſ. ad Quod vult Deum hęreſi 54. że nic nikomu ßkodźić nie miáło popełnienie iákichkolwiek grzechow/y trwánie w nich/by iedno był tey wiáry vczeſtnikiem: ktorey on náuczał. Y tenże Auguſtyn ś. świadczy lib: de fide & oper. cap: 14. iż ießcze zá czáſow Apoſtolſkich począł ſie był ten błąd/ że niektorzy z ſłow Páwłá ś. źle wyrozumiánych/twirdźili/że ſámá wiárá doſyć ieſt

Luter nie przytáćiel wßech vczynkow dobrych.

Błąd Eunomiußowy ktory vczył iż grzech nie ßkodźi człowiekowi/ by iedno wierzył.

Stáre kácerſtwo od Lutrá wznieconе/ iż ſámá wiárá doſyć ieſt do zbáwie-

ſyć ieſt

nia: przetoſz cżterzej Apoſtołowie tē błąd liſty ſwemi zbili.

ſyć ieſt do zbáwienia: y przetoſz powiáda / liſty inſzych Apoſtołow iáko Piotrá / Janá / Jákubá / y Judaſzá nawiecey przećiw temu błędu biją / mocno pokázuiąc / iż wiárá przez vczynkow nic nie pomoże / iákoſz y ſam Páweł nie ledáwiárę záleca / ále tę / ktorey vczynki z miłośći pochodzą: Galat: 5. y onę wiárę ná ktorey niktorzy chcą mieć doſyć do zbáwienia / ták niepożyteczną być pokázuie / że mowi: Bych miał wſzyſtkę wiárę ták iżbych gory przenośił / á miłośći bych nie miał / tedy nicem nie ieſt. to AVGuſtyn S.

Czemu Páweł S. do Rzymian: y Gálát wiárę ták záleca.

Jáko tedy Páweł S. do Rzymiánow / y do Gálátow nawiecey piſał / przećiw onym / ktorzy náwroćiwſzy ſie z żydoſtwá vfáli ceremoniam ſwoim / y vczynkom zákonnym: ták drudzy Apoſtołowie przećiwko tym / ktorzy ſámą wiárą bez vczynkow dobrych chćieli być zbáwieni. A ſtąd káżdy wnet zrozumie ſtatum controuerſiæ, co ieſt właśnie w rożnicy miedzy námi / w tym to ártykule. Przetoſz nie báwiąc ſie dłużey / Aſſercyey Páná

Niemo-

Assertia 7.

Iść o wierze Krześciáńskiey żywey/ktoro bywamy vsprawiedliwieni przed Bogiem/ także y o ważności posłuszeństwá nászego/ ábo vczynkow dobrych źle rozumieią.

1. Dowod.

WIárá własná Kościołá Bożego / bywa z słuchánia słowá P. Chrystusowego. Rom: 10. Lecż Jesuitæ twirdzą że Wiárá nie tylko obiáwieniu pismá S. przyzwála/ ále owszem/ wiecey nieppisánym/ á nie pewnym ludzkim tradiciam. Cens: Col: fol: 81. Przetoż wiárá ich nie iest prawdżiwá/áni tá ktorą w Ewángelicy iest nam obiáwiona.

NA pierwszą Propositią ták odpowiedamy: Jesliż wiárá iest z słuchánia słowá Bożego/iáko Páwel S. mowi/ á nie tylko z widzenia/álbo z czytánia pismá świetego/tedyć słowo Boże też nie pisáne/ ále żywym głosem przez słuchánie podáne/wiare w nas sprawuie. A nie mowi tám Páwel S. o pisánym słowie Bożym/ále o brzmiącym / y w vszy wcho-

Iść wiárá iest z słuchánia/przeto nietylko iest słowē Bożym co ná pismie stoi/ ále też to co nam iest żywym głosē podáne.

ßy wchodzącym/ iáko iáśna iest rzecz z tego całego kápitulum dźieśiątego. Bo ták pißę: Jakoß tedy śłuchać będą bez kaznodźieiey? izali nie śłyßeli? y owßem ná wßyśtkę źiemię rozßedł śie ieśt głos ich y śłowá ich. etc.

Wtora proposicya troiáko ieśt omylna: bo áni my/ áni Colniánie nigdźie tego nie mowią/ żeby wiárá náßá/ ábo wiecey/ ábo niepewnym/ álbo ludźkim trádicyam przyzwaláć miáłá/ á niźli pismu świętemu: przydatki to y potwarze śá ádwersarzow náßych. Bo wiemy to zá pewne iß principia fidei noſtræ, in quæ reſoluuntur omnes fidei articuli, to ieśt/ początki/ ná ktorych śámych Wiárá náßá polega/ ieśt BOG náprzod/ iáko pierwßa prawdá/ auctor y początek wßytkich członkow wiáry/ y tudźieß śłowá iego świete/ przez ktore on nam wiáre śwoie obiáwia: po tym Kośćioł powßechny iáko świádek prawdźiwy/ pieczęć/ y tłumácz śłowá BOżego/ zá ktorego świádectwem iśtne śłowo BOże poznawamy.

Początki wiáry ieśt Bog sam á Kośćioł Boży.

my. Dla tegoż ono Augustyn S. nadobnie napisał/ Euangelio non crederem, nisi me Ecclesiæ auctoritas cōmouerer. Cont. epist. fundam. 4. cap. A tak áczż sam KOśćioł powszechny świadczy nam nie omylnie/ ktore iest słowo BOże / y ktory iest członek wiáry/wszákże iednák/áni namnieyszeo członku wiáry złożyć nie może. Bo inszá iest co declárowáć/ inszá auctorem być. Ale iuż o tym sámych Kolniánow/ktore tu P. Niemoiew. przywodźi słuchaymy:ktorzy tak piszą fo: 91. Wiárá iest cnotá nam od Bogá daná/przez ktorą bárzo mocnie wierzymy to wszytko / co nam słowem Bożym tak pisánym/ iako y nie pisánym/ále przez rece podánym iest obiáwiono. Ktora iest własna sententcya Páwłá S. 2. Tess: 2. Trzymayćie trádicye/ mowi/ ktorycheśćie sie náuczyli lub przez list / lub przez mowę. Item. 1. Cor: 11. o czym wyżżey dosyć sie mowiło. Przeto ż y to co Pan ná nas wlecże w tym dowodźie/ sámo vpadá. Y to sie też okázuie że Pánowie

Iáka iest powágá Kośćioła Bożego.

131

Wiárá co iest?

Słowo Boże dwoiáke iest.

nowie álbo nie rozumieią/álbo rozumieć niechcą/że inße są trádicye ludzkie/á inße Boskie.

11. Dowod.

" Wiárá práwdziwa/ktorą bywamy przed
" Bogiem vspráwiedliwieni podług wßystkiego pismá S. niemoże być iedno w ludziách
" pobożnych/ á P. Bogu się podobaiących.
" Rom: 5. 12. & alibi. Lecz Jesuitæ przećiwko
" wßystkiemu pismu S. śmiele twirdzą/że wiárá
" vspráwiedliwiaiącá iest y bywa nie tylko
" w pobożnych/ ále y we złych ludziách/ á od
" BOgá odrzuconych fol: 92. Przetosz ich
" wiárá nie iest práwdziwá / ále obumárła y
" omylná/ ktora ich nievspráwiedliwiá/ále do
" wątpienia przywodzi.

Wiárá vspráwiedliwiaiąca/tylko się w pobożnych nayduie.

Inßá rzecz iest doskonáła wiárá/ inßá práwdziwa.

ODpow: ná pierwszą proposicyą: Prawdá iż wiárá vspráwiedliwiáiąca/ (iáka iest sámá żywa y przez miłość spráwuiąca) tylko w pobożnych ludziách się náyduie: ále to nie iest żeby táka sámá wiárá/ ktora iest złączona z pobożnośćią/ byłá prawdziwa wiárá. Bo inßa iest mowić że wiárá bez miłośći nie iest doskonáła wiárá/ to iest niedostáteczna ku vsprá-

vspráwiedliwieniu. A inßa że nie iest prawdźiwa wiárá. Ono pierwße/iest prawdá/ále wtore ináczey sie náyduie. Bo Jákub ś. nie rzekł. Wiárá bez vczynkow nie iest prawdźiwa wiárá/ ále iest vmárła. Lecz iáko ćiáło choć vmárłe/przedsie ćiáło iest/y prawdźiwe ćiáło: ták też wiárá choćia y vmárła/iest prawdźiwa wiárá. Bo y Páweł ś. mowi / 1. Cor: 13. Jeśli będę miał wßytkę wiárę/ták iżebych y gory przenośił/á miłośćim nie miał/nicem nie iest. Gdźie iáśnie pokázuie/ że wiárá prawdźiwa może być bez miłośći. Jáko y Augustyn ś. nápisał lib: 15. de Trin: cap: 18. Sine charitate fides potest esse, sed non prodesse. Wiárá bez miłośći może być/ ále nie pomagáć. Wkora proposicya zgołá sie áni v Colniánow áni v inych Katholikow nie náyduie. Bo słowká o tym nie máią Colniánie fol: 92. żeby wiárá vspráwiedliwiáiąca byłá we złych ludźiach/ y od Bogá odrzuconych. Y owßem tego dowodzą / że táka wiárá nie vspráwiedliwia/iáko sie też wyżßey pokazáło/

Inßa rzecz iest doskonáła wiárá/ inßa prawdźiwa.

Wiárá prawdźiwa/ według świádectwá Apostolskiego/ może być bez miłośći.

kazáło/o czym Concilium Tridentskie czytay sess: 6. cap: 7. Przetoß y Conclusia P. Niemoiewskiego oná k rzeczy nie iest.)(

III. Dowod.

" Wiárá vspráwiedliwiáiąca nas/nie może mieć obiectu inszego ku spráwiedliwośći przed Bogiem/oprocz Chrystusá Páná/ wszytko zápłátą/zasługą y spráwiedliwośćią tego: co iest własna náuká Ewángeliy S. iáko Páwel S. mowi do Rzym: 1. 4. 10. y do Gálát. 3. Philip: 3. Lecz Jesuitę mowią/ iż wiárá nie tylko ná obietnice Boże o miłosierdźiu niewymowiony m/przez syná iednorodzonego nád námi okazánym pátrzy/y wzgląd swoy ma do vspráwiedliwienia / ále też y ná zakon wszystek fol: 118. K temu śmieią mowić/że wiárá żywot swoy bierze od dobrych vczynkow fol: 118. & alibi. przećiwko czemu vczynił dekret Apostoł Rom: 3. iż człowiek bywa vspráwiedliwion przez wiáre oprocz vczynkow zakonu. Przetoß Jesnitæ o wierze prawdziwey nas vspráwiedliwiáiącey źlie náuczáią y ludźie záwodzą.

ODpowied: Iż Colniánie gánią Monhemiußá/ że z Cálwinem vczy: iż wiárá nie pátrzy ná wßytko słowo Boże/ále tylko ná obietnice

enice o miłosierdźiu Bożym: y dowo-
dza Colniánie ſeroko przeciw temu / że wiárá oná/od ktorey nas wiernymi zowa/pátrzy/y rośćiaga ſie ná wſzytko cokolwiek od BOgá / lub przez piſmo/lub przez podánie ieſt obiáwiono. Wſzákże nie przá Colniánie / że gdy bywamy vſprawiedliwieni / tedy wiárá nawiecey pátrzy ná P. Jezuſá iáko ná ſprawcę y wypełniciela wiáry náſzey: y tudźież iáko ná przyczyne ktora nam vſprawiedliwienie zaſłużyłá: ná ktorego zaſługách polegáiąc/ nádźie wamy ſie vſprawiedliwienia y zbáwienia. Bo ſprawiedliwość Bożá/przez wiárę JEzuſa Chryſtuſá ná wſzyſtkie / y nad wſzyſtkimi ktorzy weń wierzą: Rom: 3. ktoremu iáko Piotr ś. mowi/ Act: 10. wſzyſcy Prorocy świádectwo wydáią / że przez imie iego biorą grzechow odpuſzczenie wſzyſcy ktorzy weń wierzą. A to co piſzą Colniánie/y co ſtárzy Doktorowie vczą/że wierze dobre vczynki zywot dáią/namniey w tym nie grzeſzą/ y owſzem rowno z Apoſtołem mo-

Wiárá ma obiectum, ábo rzecz ktorą ſie bá wi/ to wſytko co od Bogá iákokolwiek ieſt obiáwiono

433

Conc: Trid. Seſſ: 6. cap: 7.

Wierze/miłość y dobre vczynki żywot dáią.

wią. Bo ieśli wiárá bez vczynkow vmárłá iest / Iacob: 2. tedyć pewnie żywot bierze od vczynkow dobrych. A nie iest przećiw temu Páweł S. mowiąc: że człowiek bywa vspráwiedliwion przez wiárę bez vczynkow zakonu. Bo on tylko vczynki vprzedzáiące wiárę / á zwłaszczá zakonu stárego od vspráwiedliwienia excluduie / ále nie vczynki ktore z wiárą pospołu bywáią ábo z niey pochodzą. Jáko się w przeszłey ássercyey szerzey pokazáło.

IIII. Dowod.

PIerwszą proposicyą opuśćiwszy dla krotkośći / gdyż ią w dobrym á Cátholicznym wyrozumieniu przypuszczamy: ácz ten sposob mowienia nowy y nie zwyczáyny pismu S. y Doktorom stárożytnym / mogłby się nágánić: do wtorey proposicyey żadną miárą się nie znamy: oto do tey: Jesuitæ twirdzą / iż wiárá vspráwiedliwienia nászego / nie bierze mocy swey z Chrystusá Páná / y zásługi tego: ále z nászych dobrych vczynkow fol: 118. 92. 114.

Bo áni

Boáni my tego nie vczymy/ áni Colnianie ná tych wßyſtkich mieyſcach náznáczonych y iedney litery o tym nie máia/ żeby wiárá náßá/ nie miáłá brác mocy ſwey z Chryſtuſá Páná y zaſług iego: wymyſły to P. Niemoiewſkiego: Bo to dobrze wiemy: iß y wiárá y vczynki náße wßyſtkie/ y moc y zaſługe ſwoie niſkad inad nie máia iedno z zaſługi P. Chryſtuſowey. A przedſie y to prawdá/ że wiárá żywot ſwoy bierze od vczynkow dobrych/ gdyß bez nich vmárłá ieſt/ Iaco: 2. A wiárá żywa przez miłość ſpráwuie vczynki dobre/ Gala: 5: Przetoß y concluſia P. Niem: z rzecżą ſie nie zgadza y ieſt potwarzy przećiwko nam pełna.

Wiárá y zaſługi náſze moc ſwoie máia z zaſług Páná Chryſtuſowych.

V. Dowod.

Ktokolwiek wierzy w ſyná Bożego nie záginie/ ále będźie miał żywot wieczny/ Ioa: 3. Co oſobliwie z dotykánim oſob pewnych ná wielu mieyſcach potwarza. Lecż Jeſuitæ przećiwko wſzyſtkiemu piſmu S. ták concluduią: Wiárá ieſt rzeczy napewnieyſzych/ y ſákowych ktore omylić niemoga. Ale bárzo

nie pewne iest zbáwienie wszelkiego Człowieká z osobná mowiąc. Przeto sz nie może być wierze przypisowáne zbáwienie czyte własne. Dosyć ná tym iż wierzymy powszechnym propositiam/ generalibꝰ pronũciatis, chociaż o swym zbáwieniu własnym nikt pewnie wierzyć nie má/ &c. Słowá to ich własne. Col: Cens: fol: 92. 97. 122. Przeto sz Jesuitæ o wierze prawdziwey w Chrystusá Jezusa nic nie dzierzą / owszem zbáwienie ludzkie z śmierći á zasługi iego pewnie káżdemu obiecáne/ do wątpliwości w ludziach przywodzą.

Żaden bez osobliwego Bożego obiáwienia nie może pewnie wierzyć áby był vsprawiedliwionym.

ODpowiedź: Náuká Colnianow y wszystkich Cátholikow/ iáko iest wyłożoná ná Conciliũ Triden: sess: 9: cap. 9: can. 13. & 14. pewna y prawdziwa iest/ (przeciw onemu Lutherskiemu błędowi / de fide speciali, o ktorym w przyszłey Assercyey o Vsprawiedliwieniu) iż żaden bez osobliwego Bożego obiáwienia/ nie może wierzyć pewna wiára (ktora omylić nie może) żeby iemu były grzechy odpuszczone: ábo żeby był vsprawiedliwiony / ábo żeby miał pewnie być zbáwiony. Y dowodzą tego Colnianie z pismá S. Eccl: 9. Niewie człowiek

wiek

wiek ieśli ieſt godźien miłośći/ábo nie-
nawiśći/ále wßytkie rzeczy záchowá-
ne ſą nie pewne/ná przyßły czás. 1.Cor:
4. Nic ná ſię niewiem / (złego) ále
nie przetom ieſt vſpráwiedliwiony.
Jeſt Pan ktory mię ſądźi / 1.Cor: 9.
Kárzę ćiáło moie y w niewolą ie pod-
dawam / ábych ſnadź inßym każąc/
ſam ſię nie zſtał wzgárdzony ábo po-
tępiony. Prou: 20. Kto może rzec że
czyſte ieſt ſerce moie? ieſtem czyſty od
grzechu? Prou: 28. Błogoſłáwiony
człowiek ktory záwße ieſt boiáźliwy.
Eccl: 5. z odpußczonego grzechu nie
bądź bez boiáźni. ſkąd to idźie/że żaden
pewnie áni wiedźieć áni wierzyć nie
może/że mu grzechy ſą odpußczone/ że
ieſt vſpráwiedliwion/że będźie pewnie
zbáwion. Jáką wiárę Lutrowie wy-
myśláią/ mowiąc że żaden nie bywa
vſpráwiedliwiony/iedno ktory wierzy
iż ieſt vſpráwiedliwiony: á iż winien
káżdy wierzyć że będźie zbáwion. etc.

Luterſki błąd.

Nád to P. Niemoiew: odmienia/
y przydawa ſłowom y náuce Colniá-
now. Bo oni nie pißą że bárzo nie

pewne ieſt zbáwienie wßelkiego człowieká/ále piſzą że bárzo nie pewne ieſt priuata hominis iuſtificatio, oſobne ludźi vſpráwiedliwienie/á dáleko wiecey wieczne ich zbáwienie/ fol: 97. Y nie mowią tego że nie może być wierze przypiſowano zbáwienie czyie włáſne. Co ſię tycze mieyſcá od P. Niemoiew: przywiedźionego Ioan: 3. tedy wiedźieć ma P. Niemoiewſki że tám Chryſtus Pan mowi o wierze/ ktorą opiſuie Páweł ś. ad Galat: 5. ktora przez miłość ſpráwuie dobre vczynki á to znáczy ſłowko (in) iáko ś. Auguſtyn y ini pieknie wywodzą. Bo v Lukaßá ś. mowi tenże Chryſtus Pan: Niſi

Luc: 13. pœnitentiã habueritis, omnes ſimiliter peribitis: ieſliże pokuty czynić nie będźiećie wßyſcy tymże ſpoſobem poginiećie. A ná inßym mieyſcu mowi: Confide fili, fides tua te ſaluum fecit. Skąd iáſnie ſię pokázuie/ że nie tylko wiáry/ále y pokuty/y nádźieiey y inych cnot Chryſtus po nas mieć chce/ ktore ieſli w nas ſą/ ták trudno rozeznáć/ że rychley ich ten niema/ktory dumno mowiąc/

Do zbáwienia nie tylko wiáry/ ále y nádźieiey y miłośći/y pokuty potrzeba

mowiąc/ mniema żeby ie miał / á niż on ktory pokornie o sobie trzymáiąc/ mowi z Dawidem: Cor mundum crea in me Deus choć mu iuż był rzekł Náthán: prorok: Dominus quoq; transtulit peccatum tuum. 2. Reg: 12. Náostátek y to sie nigdy nie okaże/ co P. Niemoiewski twirdźi /żeby zbáwienie wieczne/z śmierći á zasługi P. Chrystusowey pewnie káżdemu z osobna było obiecáne. Bo tylko tym iest obiecáne/ktorzy zasługę męki P. Chrystusowey przez wiárę/przez Sákrámentá/y przez vczynki dobre sobie przywłaszczáią. A gdyż tego pewnie wiedzieć nie możem: ieśli ten ábo ow godnie Sácrámentá przyiął/ábo sie dostátecznie przez prawdźiwą skruchę y dobre vczynki przygotował: tedyć iśćie żaden o zbáwieniu swym pewien być nie może. A to nie z strony obietnicy Páńskiey ktora nie omylna iest: ále z strony krewkości y niesposobności ludzkiey/ktora záwieść może.

136

Ktorym zbáwienie iest obiecáne.

VI. Dowod.

O v W tym

W tym dowodźie P. Niemoiew: długimi słowy skárzy się na nas/ y srodze nas gáni y potępia/ że Colnia-
" nie piszą w ksiąźkach swoich: Iż káżdy
" pobożny spodźiewa się/ iż mu odpuszczone
" są grzechy iego/ y zá tym o dobrotliwośći
" Boskiey á odpłáćie swych vczynkow ma du-
" fliwość: wszákże nie ták mocno wierzy/ że
" by to iuż otrzymał/ áby się w tym omylić nie
" mogł/ boby to byłá prożna confidentia: ále
" spodźiwa się/ y co troche więcey iest/ ma
" dufność o tym (confidit) wszákże temu nie
" wierzy &c. fol. 93. Item fol: 108. ták mowią:
" spodźiewáią się mocno tego (ludźie pobo-
" żni) iż im má być dárowáne zbáwienie wie-
" cżne. Spodźiewáią się (mowiemy) mocnie
" y wielkim ánimusem/ wszákże nie wierzą te-
" mu: Abowiem wiárá nie może być omylna/
" á nádźieiá często kroć się omylá/ &c.

TE náukę P. Niemoiew: zowie Theologią nową bárzo nowych zwolennikow/ y mowi że to iest przećiw Páwłowi ś. Rom: 5. kto ry mowi: iż nádźieiá nie omyla/ ábo nie záwstydza/ spes non confundit, y kłádźie to ná nas bezpráwnie/ żeby-śmy nádźieię nászę mieli y opisowáli bez wiáry: czego áni my/ áni Colnia-nie/ áni żadni Cátholikowie nigdy nie mowili

Nádźieiá nie iest bez wiáry: ácż nádźieiá nie záwiera w sobie wiáry ináczey te

mowili. Jedno iß Colniánie pißą/ że nádźieiá nie záwiera w sobie oney wiáry/ ktorą kto pewnie wierzy że mu grzechy iego są odpußczone/ ábo że będźie zbáwion. Ano się P. Niemoiewski w tym nie czuie/ że sam pomießywa wiárę pospołu z nádźieią. Jákoby káżdy kto ma nádźieie zbáwienia wiecznego/ winien pewnie wierzyć/ bez wątpienia żadnego/ iże będźie zbáwion. Ale á zaß nádźieie prawdźiwey nie mieli oni/ do ktorych ták Páweł ś. Philip: 2. mowił. zboiáźnią y z drzeniem spráwuyćie zbáwienie wáße? Abo iákoby teß nie byłá w wielu ludźiach oná nádźieiá ábo dumá prożna ktora bárzo omyla/ o ktorey v JOpá mamy cap: 8. Nádźieiá człeká pokrytego zginie: á iáko śiadká páięcza vfność iego. Ale rzecze P. Niemoiew: iż Páweł ś. mowi o nádźieiey zbáwienney: iß nádźeiá nie omyla/ y owßem chłubiemy się z tey nádźieie synow BOżych? Oopowiedamy: Prawdá iż to Páweł ś. o nádźieiey zbáwienney mowi/ ále nie o nádźieiey pospolitey wßyst-

Dwie cnoćie by się pomießáły.

Jna rzecz iest wiárá ina nádźieiá

Nádźieiá człeka pokrytego zginie.

Jáka nádźieiá nie omyla.

wßystkich wierzących ludźi. Y owßem áni o nádźieiey wßystkich spráwiedliwych: ále o nádoskonálßym nie iákim stanie nádźieie: ktory iest w sámych ludźiach długo doświádczonych y wyćwiczonych w ćierpieniu y znoßeniu rozlicznych przećiwnośći. Jáko sie sam Páweł S. iásnie decláruie mowiąc: Chlubiemy sie w nádźieiey chwały synow Bożych. A nie tylko tu/ ále sie chlubiemy y w vtrapieniu: widząc że vtrapienie spráwuie ćierpliwość: á ćierpliwość doświádczenie: á doświádczenie (dopiero) nádźieie: á nádźieiá nie omyla/ ábo nie záwstydza: Rozumiey/ tá nádźieiá ktora z rozmáitego vtrapienia/ z ćierpliwośći y doświádczenia pochodźi/ (ále nie tá Luterska præsumptio sámey wiáry.) Y ießcze dokłáda Páweł S. Czemu táka nádźieiá nie záwstydza: iż/ práwi/ miłość BOża rozlaná iest w sercach náßych przez Duchá S. Jákoß to y Colnianie decláruią foli: 122. A gdyß te nádźieie ábo mocną vfność Páweł S. tylko ludźiom w długiey

Nádźieiá doskonáłych ludźi/ rozna iest doskonáłośćią od nádźieie pospolitych ludźi.

Z kąd doskonáła nádźieiá pochodźi

długiey cierpliwości doświadczonym przypisuie: á iákoż ia ty śmieß przypisować wßyſtkim ludźiom zgołá wierzącym? zwłaßcżá iż ießcże tá pewność nádźieie o ktorey tám Páweł S. mowi/ nie byłáć pewność wiáry/ ále mocna vfność/ ktora iednák w ſobie tákiey pewności/ iákiey ieſt wiárá/ nie záwiera. Nád to nie mowi Páweł S. wierz mocnie/ że maß tákánádźieie/ ktora cie nie omyli/ iáko mowią Ewángelikowie: ále mowi Páweł S. nie omyla/ to ieſt: kto tákánádźieie ma/ pewna że omylon nie będźie. Tákże gdy Dawid woła: W tobie Pánie nádźieie mam/ non confundar in æternum, to ieſt/ niechay nie będę omylony ábo záwſtydzony: tedyć nie iuß pewnie twierdźi/ żeby go iego nádźieiá omylićnie mogłá/ále owßem proſi/ áby go tá nádźieiá nie omyliłá. A ták wßyſtkie P. Niemoiewſk: potwarze przećiw nam y przećiw Colnianom vpádáią.

Mocna vfność nie zámyka w ſobie wſzelákiey pewnośći/ iáko wiárá.

VII. Dowod.

W tym

W TYM DOwodźie śiodmym záśię nas P. Niemoie. nie pomáłu gáni y potępia/ że Colniánie piszą y dowodzą szeroce z pismá ś. y Doktorow/ przećiw Ewángelikom nowym/ że BOG dobrym vczynkom ludźi odrodzonych powinien dać (wedle obietnice swoiey) żywot wieczny/ iáko spráwiedliwą zápłátę. Item/ że ten ktory iuż iest spráwiedliwy/ może być ieszcze spráwiedliwszym / ábo pomnożonym ná spráwiedliwośći/ przez dobre vczynki/ ktore z miłośći pochodzą. Apocal: 22. Eccl: 18. 2. Cor: 4. Y zasługą onych vczynkow dostąpić żywotá wiecznego. Bo to ich włásne słowá fol: 178. & 181. Tákże y to gáni/ co oni z Hiláryuszá ś. przywodzą/ con: 6. in Matt: De nostro est beata illa æternitas promerenda, præstandumq; est aliquid de proprio, vt bonũ velimus: Z nászey prace mamy sobie ono wieczne błogosłáwieństwo zásługowáć: y mamy też cokolwiek z włásnego nálożyć / ábysmy chćieli dobrego. Ale niechay czyta P. Niemoiew.

iáko

iáko tego mocnie Colniánie bowodzą z Pisma ś. y z Doktorow / gdyż tego wszędy pełno w pismie ś. iż Pan Bog oddáie zapłátę (retributionem mercedem) vczynkom nászym dobrym/ Matth: 5. sam P. Chrystus wyliczywszy błogosławieństwá z vczynkow dobrych/ nákoniec tak mowi: Weselćie się iż zapłatá wászá obfita iest w niebie. Item/ A oćiec ktory widzi odda tobie posty y modlitwy twoie/ Mat: 6. Matth: 10. Kto da kubek zimney wody namnieyszemu z tych/ záprawdę powiádam wam / iż nie stráci swey zapłáty. Apoc: 22. Oto ia rychło przychodzę/ á zapłátá moiá zemną/ oddawáć káżdemu podług vczynkow iego. Tákże Rom: 2. Matth: 16. 1. Cor: 3. Káżdy zapłátę weźmie podług swey roboty. Col: 3. Luc: 14. Psal: 118. Eccl: 16. Y Augustyn ś. pisząc ná one słowá Páwłá S. 2. Tim: 4. Boiowałem dobry boy/ biegum dokonał/ wiárem záchował: zgotowána mi iest koroná sprawiedliwości/ ktorą mi odda w on dzień Sędzia sprawiedliwy.

P. Bog oddáie zapłátę vczynkom dobrym.

Ták te/

Ná te/mowie/słowá ták pisze Augustyn S. in Psal: 83. że p. BOG dárował odpuszczenie / á odda korone. Donator est indulgentiæ, debitor coronæ: Dawcą iest odpuszczenia/ á winowáycą korony. Ale skąd winowáycą: izali BOG co komu winien: ktomu co pierwey dał/ á bedzie mu oddano? Rom: 11. Debitorem Dominus ipse fecit se, non accipiendo, sed promittendo. Non ei dicitur: Redde quod accepisti, sed redde quod promisisti. Winowáycą się sám PAN vczynił/ nie biorąc ále obiecuiąc. Y nie mowią mu odday coś wźiął: ále oday coś obiecał. Toć Augustyn S.

p. BOG komu wino wáycą: ktory się sługswoich winowáycą vczynił/ nie biorąc ále obiecuiąc.

Ale náprzeciw temu p. Niemoiewski przywodźi one písmá/ Lucæ 17.

„ Gdy wszystko vczynicie co wam rostązano/
„ mowćie: słudzy niepożyteczni iesteśmy/ coś
„ smy byli winni/ to śmy vczynili. Izali Pán
„ dźiękuie słudze swemu/ gdy vczyni co mu ro
„ stązano? skąd dawą znáć (mowi p. Nie:)
„ iáko nedzne á niedostáteczne są wszystkie v-
„ czynki nąsze do zbáwienia / á snadź práwie
„ nic nie vżyteczne. &c.

Odpo-

Odpowiedamy iż nie mowi Pan Chrystus/żeby vczynki nasze w Bogu vczynione/y łaska iego ożywione miały być niepożytecżne: y owszem przeciw temu mowi: Błogosławieni miłosierni: bo miłosierdzia dostana: Błogosławieni vbodzy w duchu/ciszy. etc. bo tych iest krolestwo niebieskie. Ale tylko mowi/że sie mamy mieć za niepożytecżne sługi/rozumiey P. BOgu/ ktoremu z vczynkow naszych nic nie przybywa. Jako Dawid mowi Psal: 15. Jż ty Panie dobr moich nie potrzebuiesz. ℟ Job 35. Jeśli sprawiedliwie czynić będziesz / á co mu dáruiesz? ábo co on weźmie z ręki twoiey? Nád to ponieważ my sámi bez łáski Bożey/y namnieyszego vczynku zasługuiącego vczynić nie możemy: tedyć słusznie niepożytecżnymi iesteśmy názwáni: co sie tycże w łasnych sił y mocy nászey/ Lecż z strony łáski Bożey/ ktora ożywiani y posilani bywamy/ tedy iesteśmy statkámi poświęconymi/ y pożytecznymi Pánu na wszelki vczynek dobry/ mowi Páwel s. 2. Tit. 2.

Jákośmy nie pożytecżni słudzy Bogu?

Bez łáski Bożey y námnieyszego vczynku zásługuiącego vczynić nie możemy.

Tákże y ná ono drugie mieysce Esa:64. Wszystkie spráwiedliwości násze / są iáko chustá splugáwiona niewiásty choruiącey / Hieronim ś támże zá nas odpowiáda: iż się to rozumie o spráwiedliwościách zwierzchnich stárego zakonu: á nie o vczynkách dobrych ludzi odrodzonych y poświęconych. ktore są Pánu Bogu wdzięczne. Hebr:13. Y iest to pewna proposicya pismá S. Iż iáko z vczynkow zakonu bez wiáry w Chrystusá Páná: ták też z sámey wiáry bez vczynkow dobrych (o dorosłych mowiąc) zbáwienia y żywotá wiecznego dostąpić niemożemy.)( )(

Ktore spráwiedliwości są podobne chuście splugáwioney.

Ani z vczynkow zákonnych bez wiáry / áni wiárą bez vczynkow zbáwieni być niemożemy.

VIII. Dowod.

W Tym ostátnim dowodzie/ powtarza P. Niemoiew: osmy dowod/ przeszłey controuersyey/ o vspráwiedliwieniu: ktory iest ten.

" Zupełnie nam P. Chrystus zásłużył/ y
" grzechow odpuszczenie y vspráwiedliwienie
" násze/ y dziedzictwo żywotá wiecznego. Lecz
" Jesuitæ cząstkę tylko iedne pierwszego

Vspráw-

Vspráwiedliwienia (iáko oni mowią) ,,
y grzechom odpuszczenia/ y zasłudze Páń- ,,
skiey przypisuią : potym zupełnieysze y ,,
doskonalsze wtore vspráwiedliwienie /y żywo- ,,
tá wiecznego chwałę / vczynkom swoim ,,
przywłaszczáią / iáko powinną y spráwiedli- ,,
wą zápłatę / nie z dáremney łáski/áni z miło- ,,
sierdzia Bożego. in cens: fol. 178. 181. 12. 176. ,,

Odpowiedamy ná pierwszą propo-
sicyą: Prawdá że nám P. Chrystus zá
służył/ nie tylko zupełne/ ále y obfite
odkupienie/ grzechow odpuszczenie/ y
vspráwiedliwienie/ y żywot wieczny:
ále przedsie nie ták/żebysmy iusz z stro-
ny nászey nic czynić nie mieli. Bo kto
sie chce stáć vczestnikiem tego odku-
pienia/temu trzebá wierzyć/ okrzćić sie
pokutowáć/ y obfitowáć we wszech
vczynkách dobrych/ iáko o tym pi-
smá wszedy pełno.

Co ma ten czynić kto sie chce stać vczesnikiem odkupienia Páńskiego.

Wtora proposicya pokázuie P. Nie:
przećiw Catholikom affect/ kiedy
nám przyczyta: żebysmy/ ábo my/
ábo Colnianie tylko iedne cząstkę pier
wszego vspráwiedliwienia przypiso-
wáli zasłudze P. Jezusowey: á wto-
re vspráwiedliwienie ktore zową/ ro-
zmnożenie łáski/ nie P. Chrystusowi/
ále vczynkom nászym. Abowiem (iá

ko się iuż wyżśey pokazáło ich własnymi słowy (nie Colnianie tylko / ale y wszyscy Cátholikowie wszelkie vsprawiedliwienie/ták pierwsze/ iáko y wtore/ y zasługę żywotá wiecznego/ zásługze P. Chrystusowey iáko napierwszey y naprzednieyszey przyczynie przypisuią. Wszákże te rożność czynią y Colnianie y Cátholikowie wszyscy/ miedzy pierwszym/ y wtorym vsprawiedliwieniem: że pierwszego nie vprzedzáią żadne zasługi ludzkie. Bo żaden nic v tego zásłużyć nie może / ktorego obráził / poki iest niepzyiaćielem iego/ á nie z iednak się z nim. Y o tym vsprawiedliwieniu Páweł s. mowi: Vsprawiedliwieni dármo przez łáskę iego/ Rom: 3. Lecz wtore vsprawiedliwienie (ktore też bez wątpienia płynie z łáskiey Bożey) to zowiemy/ gdy ten ktory iuż iest sprawiedliwy/ przez vczynki dobre w łásce vczynione stawa się ieszcze wiecey sprawiedliwym. Jáko nápisano Apoc 22. Kto sprawiedliwy iest / niech ieszcze będzie vsprawiedliwiony. Y záś Eccle: 18.

Wszelkie vsprawiedliwienie ták pierwsze/ iáko y wtore przypisuią Cathólikowie zasłudze páńskiey iáko naprzednieyszey przyczynie.

Rożność miedzy pierwszym á wtorym vsprawiedliwienim.

Nie

Nie obawiay ſie áż do śmierći być vſprawiedliwiony: y Páweł ś. 2. Cor: 4. Ten ktory ieſt wewnątrz (człowiek) odnawia ſie ode dniá do dniá. Ephe: 4. Czyniąc prawdę / mnożmy ſie w miłośći. 1. Pet: 2. Pożądayćie rozumnego mleká bez zdrady: ábyśćie w nim roſli ná zbáwienie. Y Auguſtyn ś. Tract. 5. in Ioan: Charitas meretur augeri, vt aucta mereatur perfici. Miłość zaſługuie być rozmnożoná/ábý rozmnożona záſłużyłá być dopełniona. Ták tedy człowiek iuż vſprawiedliwiony/ zaſługuie ſobie dobrymi vczynkámi/y pomnożenie ſprawiedliwośći. Jáko y Jan ś. świadczy/ 1. Ioan: 3. że kto czyni ſprawiedliwość ſprawiedliwy ieſt: y zapłáte żywotá wiecznego/iáko ſam Pan mowi: ktorzy dobrze czynili / poydą do żywotá wiecznego. Matth: 25. Wßákże te wßytkie vczynki y zaſługi náße/niſkąd inąd ważności ſwey nie máią/iedno z łáſki Bożey/przez zaſługi P. Chryſtuſowe nam vczynioney. Bo bez niego nic nie możemy. A iáko Auguſtyn ś.

Miłość zaſługuie być rozmnożona/ábý rozmnożona/ zaſłużyłá być doſkonáłá.

Wßytkie dobre vczynki ważność máią z łáſki Bożey/ przez zaſługi Páńſkie.

mowi: Epist: 105. ad Sixtum. Omne bonum meritum nostrum, non in nobis facit nisi gratia. Wßelka dobra zasługę nie czyni w nas iedno łaską Bożą. Y gdy Pan BOG koronuie zasługi nášze/nic inßego nie koronuie/iedno dáry swoie. Przetoß nie dowiedźie Pan tego/ żebysmy my wtore vsprawiedliwienie y zbáwienie vczynkom tylko náßym/ á nie dáremney łáśce Bożey przypisowali.

Przywodzą Colniánie y one słowá Hieronimá ś. in lib: 2. aduersus Iouinianum: Ktory ták wykłada one słowá Páńskie/Ioan:14. Rzekłbymći wam/ iż idę do Oycá/ y zgotuie wam mieysce: gdyby mießkánia śiłá nie było v Oycá: to iest gdyby káżdy z was/ nie mogł sobie/ nie z ßczodroby BOżey/ále z własnych vczynkow mießkánia zgotowáć. A przetoß nie iest rzecz moiá/ gotowáć/ále wáßá. Bo y Judaßowi nic nie pomogło zgotowáne mieysce/ ktore winą swoią ſtráćił. Ktore Hieronimowe słowá zdrádliwie Kemnic/ypo nim P. Niemoie:

Kemnic zdrádliwie wykłada Hieronimá S. Colniánō przypisuie.

nam

nam ábo COLniánom przypiſuie/ y Rethorice náſzey. Y potym iákoby Hieronim ś. bluźnierſtwo iákie nápiſał/ woła P. Niemo: horret animus: Boże day tym ludźiom vpámiętánie. Niechayże tedy śmie potępić Hieroniḿá S. ábo mu vpámiętánia życzyć/ ktory to nápiſał. Y Auguſtyná S. ktory tákże ná to mieyſce piſze Tract: 67. in Ioan: Vbi manſionem pro ſuo quiſq; accepturus eſt merito. Gdźie ká żdy weźmie mieſzkánie według ſwey záſługi. Item: ſed multæ manſiones diuerſas meritorum in vna vita æterna ſignificant dignitates. Rozmáite mieſzkánia znácza rożne godnośći záſług w iednym żywocie wiecznym. &c. Y Grzegorzá ś. ktory takież piſze lib: 4. dial: cap: 35.

Kázdy weźmie w niebie mieſzkánie według ſwey záſługi.

Przy końcu tey Aſſercyey P. Niemoiewſki ſtatum controuerſiæ, w tym ártykule opiſuie mowiąc: Nie o tymći rzecz ták nas ći mili zakonnicy niewinnie obnoża / żebyſmy dobrych vczynkow pochwaláć y náśládowáć nie mieli. Ani o tym / żeby nam ſpráwiedliwośći / y świ-

iątobliwości do żywotá wiecznego nie potrzebá. &c. A ieśli to iest pochwáláć vczynki dobre/mowić/że snadź práwie nic nie są nam vżyteczne: (iáko Pan Niemoiew: troche wyższey w dowodźie 7. mowi) á iż są iáko chustá splugáwiona niewiásty choruiącey: niech káżdy rozsądźi. Ktemu áza nie iáwne są Axiomata Ewángelikow towárzyszow ich per Germaniam & Saxoniam/że vczynki dobre nic nie są potrzebne? że wiecey szkodzą niż pomagáią? że są do zbáwienia szkodliwe? że wszystkie dobre vczynki choćia świętych ludźi grzechámi są? Azá y Kálwin nie pisze in Antidot: cont: Conci: Trident: przećiw wszemu pismu ś. iż żaden vczynek ludzki/by też y nalepszy/nie zasługuie żywotá wiecznego? Choćia wyznawa z Lutrem swoim pręceptorem/iż vczynki násze zásługuią doczesne zapłáty ták duszne iáko y ćielesne/ále nie żywot wieczny. Y owszem twierdźi/że káżdy spráwiedliwy grzeszy w káżdym vczynku dobrym/ktore dwie sentencye są sobie przećiwne: Bo

Bluźnierstwá kácerskie przećiw dobrym vczynkom.

to być

to być nie może/áby kto sobie zásłużył v Bogá zaplatę iáką duchowną przez grzechy: gdyż napisano: że BOG ma w nienawiści grzesznego y grzechy iego. Sap: 14. Ale się tu z tym rozsierżáć niechcemy: gdyż iuż pilny Czytelnik dosyć zrozumieć mogł / co iest w rożnicy miedzy námi. Y pokazało się iuż dosyć dowodnie że te axiomata P. Niemoiew: są iáwnie náprzeciw pismu s.

Heretycy sámi sobie przeciwni.

144

Pierwsze/Iż ná tym świecie zupełney y doskonáley sprawiedliwości człowiek żaden istotnie nie dochodzi. To áxioma / áż bo propositya/ ieśliże ták P. Niemo rozumie/iż żadnego człowieká ná świecie niemáś ták doskonálego żeby ieszcze doskonálszym być nie miał: ták sprawiedliwego żeby wiecey w sprawiedliwości postępić nie mogł/tedyć tá propositya iego prawdźiwa iest. Ale ieśliże ia ták rozumie/iáko pospolicie rozumieią ći / ktorzy się wolą zwáć Ewángelikámi/ niż chrześćiány/ ábo Kátholikámi / to iest iákoby nie było żadnego ná świecie sprawiedliwego/y doskonálego/ták żeby się P.

R v Bogu

Bogu podobał/z oney sprawiedliwości/y doskonałości/ tedy to iest iasnie przeciwko pismu: ktore tak mowi o Noem/(y o inszych wielu) iż Noe był maż sprawiedliwy y doskonały: Gen: 6. y Zácháryasz z Elżbietą byli oboie sprawiedliwi przed Pánem Bogiem. Luc: 1. Y P. Chrystus nie dármo iśćie każe nam być doskonałymi / Matt: 5. Y zásie/Jeśli chcesz być doskonałym/ idź przedaý wszytko/co maß/ á rozday vbogim/ etc. Y Jan ś. ná to był posłan/áby gotował Pánu lud doskonáły/Luc: 1. O czym szerzey czytay sobie wyższey.)(

Acto: 13. 1. Reg: 2. &c.

Wtore Axyomá P. Niemo: iest.

« Iż grzech w ciele nászym mieszka do śmierci/chociaśmy odrodzeni przez krzest/y zadátek Duchá Bożego.

Baránek Boży rzeczywiście (á nie tylko nie poczytáiąc ich) grzechy gładzi.

Aleć przeciw temu Páwel S. mowi: Iż niemáß nic potępienia w tych ktorzy sá w Chrystusie Jezusie/ ktorzy nie według ciáłá chodzą/Rom: 8. Y ná drugim mieyscu/Ephe: 5. Byliście kiedyś ciemnościámi / ale teraz światłością w Pánie. Y zásie/Byliście

ście pierwey grzeßnymi/ áleście iuż omyći/iużeście poswięceni/iużeście vspráwiedliwieni.&c.1. Cor: 6.

Trzećie Axioma: Iż z vczynkow żaden vspráwiedliwion nie bywa / przed sądem miłego Bogá. Ale przećiw temu głośno y iáwnie Jákub S. woła: że z vczynkow bywa człowiek vspráwiedliwiony/á nie z wiáry tylko. Iacob:2. Y Jan S. tákże: Synaczkowie żaden was niech nie zwodźi. Kto czyni spráwiedliwość spráwiedliwy iest.1. Ioa:3.

Z vczynkow człowiek bywa vspráwiedliwiony.

Czwarte Axioma: Iż bierzemy wßyscy wierni dáremne grzechom odpußczenie/ y vspráwiedliwienie przed BOgiem / dla Chrystusá JEzusá / nie dla vczynkow nászych. To iest prawdá / zwłaßczá o pierwßym vspráwiedliwieniu / gdy kto z niezbożnego stáie się pobożnym. Wßákże y to prawdá / że kto iuß spráwiedliwy iest/może tym więcey być vspráwiedliwiony/przez vczynki dobre. Apoc: 22. iáko się dopiero pokazáło/ w 8. dowodźie.

Kto iest spráwiedliwy/może tym więcey być vspráwiedliwionym przez vczynki dobre.

Piąte Axioma: Iż w sumnieniu strapionym á lękliwym poćiechá żadna być nie może/iedno zastęp á przyczyná syná iednorodzonego / ktory sámego siebie wydał zá

nas

nas ná śmierć hániebną. Prawdá iż to nawiętßa ieſt poćiechá náßá: ále y to prawdá/że dobre ſumnienie/y vczynki dobre dodáią nam vfnośći ku P. Bogu. Jáko Jan ś. mowi/ 1. Ioan: 3. Namileyßy/ieśli nas nie gáni ſerce náße/mamy vfność ku P. Bogu. y o cokolwiek prośić będźiemy weźmiemy od niego/iż ſtrzeżemy przykazániá iego/y czyniemy to co ſię mu podoba. Item: Wielką vfnośćią będźie przed nawyżßym Bogiem/iáłmużná wßytkim ktorzy ią czynią. Tob. 12. Przetoß nadobnie Auguſtyn ś. mowi: in Pſal: 31. Qui vult habere ſpem bonã, habeat bonam conſcientiam: vt autem habeat bonam conſcientiam, credat & operetur. Kto chce mieć dobrą nádźieię/niechay ma dobre ſumnienie: á iżeby miał dobre ſumnienie / niechay wierzy y czyni. Jnáczey / nie byłáby ſpes nádźieiá: ále præſumptio/to ieſt/ vporna á prożna duma/ iáką poſpolićie máią heretycy nießczeſni: ktorzy opuśćiwßy dobre vczynki/pokutę táką iáką Pan poſtánowił/ y inne Sákrámenty/

Dobre ſumnienie/y vczynki dobre dodáią vfnośći ku P. Bogu.

Kto chce mieć dobrą nádźieię / niechay ma dobre ſumnienie: á iżby miał dobre ſumnienie/niech wierzy y czyni.

krámenty ktore ſą nieiákie naczynia/ ábo inſtrumentem łáſki BOżey/ ná ſámey gołey wierze zbáwienie ſwoie záſáduáią.

Ná zámknienie tey controuerſiey/ áby ſie kto nie mylił/ przypomniem ieſzcze krotko/ ſkąd vczynki wiernych/ á odrodzonych te moc máią/ że zapłáte one żywotá wiecznego zaſługuią. Bo to wßyſtko ze dwu przyczyn idźie: Jedná z hoyney obietnice BOżey/ ktorą omylić nie może: Druga z tey godnoſći ktorą nam odrodzonym dáć raczył/ bez żadnych záſług náßych. Boſmy ſie ná krzćie w Chryſtuſá oblekli/ y czym on ieſt z przyrodzenia/ tymiſmy ſie my ſtali przez łáſke ſpoſobienia/ to ieſt/ ſynmi BOżymi. Przetoß ieſliſmy ſie oblekli w Chryſtuſá/ tedyć iuż vczynki ktore czynimy/ iáko y vczynki P. Chryſtuſowe podobáią ſie P. Bogu/ y od niego bywáią przyimowáne. A iáko Páwel S. mowi: Gala. 2. Żywe ia/ iuż nie ia/ ále żywie we mnie P. Chryſtus: ták też y my po przyięćiu łáſki odrodzenia mowić możemy: Czynię ia/ iuż

Skąd vczynki wiernych te moc máią że zapłáte żywotá wiecznego záſługuią. Galat. 2.

ia/iuż nie ia/ále czyni we mnie P. Chrystus/ zásługuie iuż nie ia/ ále zasługuie we mnie P. Chrystus. Bo dla ważności iego zasługi/ my też zasługuiemy. Skąd każdy poznáć może/ iáko P. Chrystusowe chwałe záćmiáią/ krzyż ieo wyniszczáią/ y zapłáćie krwie iego vwłáczáią ći: ktorzy żywotowi ktorym Chrystus w nas żywie/ ktorzy zásługam vczynkow/ ktore w nas sprawuie/ wszytke ważność/ y wszytke zapłáte odiąć vsiłuią. Bo ácz vczynki náße sáme z siebie lekkie są/ krotkie są/ niewáżne są/ y nie godne oney przyszłey chwały/ ktora iest wiekuista: wszákże weyźrzawszy ná niezmierny on okup krwie P. Chrystusowey/ ktora są skropione/ y z ktorey wszystke zasługuią: tedy tey krwi ważności vwleczesz/ cokolwiek vczynkom ludźi wiernych á pobożnych vwleczesz. Nád to ieśli poyźrzyś ná vczynki/ iáko od Jádámowego syná vczynione/ w ktorymesmy wszyscy pomárli/ tedy iákoszkolwiek sprawiedliwe y świete się być widzą/ wszákże przed obliczność Bożą

Vczynki náße sáme przez się nie ważne są.

Bożą inákſze nie będą/ iedno iáko plugáwa chuſtá niewiáſty choruiącey: ále ieśli poyźrzyſz ná nie/ iáko od ſyná Bożego vczynione/ iáko od tego ktory ſię oblekł w Chryſtuſá/ w ktorym Chryſtus żywie y ſpráwuie: tedy nie iuż ludzkim/ále Chryſtuſowym zaſługam vwłoczyſz/ ieśli powieſz/ iż nie máſz żadney zaſługi odrodzonych.

Przetoſz nie ſłuchaymy tych/ ktorzy vczynki dobre ábo odrzucáią/ábo iáko nie potrzebne do zbáwienia lekce poważáią. Ale ráczey ſłuchaymy Páwłá ś. ktory mowi: Rom:8. iż potrzebá ćierpieć poſpołu z Chryſtuſem/ ieśli chcemy z nim poſpołu być vwielbieni: trzebá poſpołu vmrzeć/ ieśli chcemy z nim żyć: trzebá ſpołu ćierpieć/ ieśli chcemy ſpołu z nim krolowáć. Bo nie będźie koronowan/iedno ktory ſpráwnie woiuie. 2. Tim:2. Sámá iśćie wiárá nikogo nie zbáwi. Iáko tenże świadczy/ 1. Cor.: 13. Bych miał wſzyſtkę wiárę/ ták że bych też y gory przenośił/ á miłośći bych nie miał/tedy nicem nie ieſt. Tákże y Iákub ś.

Vczynki dobre ſą do zbáwienia potrzebne.

kub ś. cap:2. A co pomoże bráćia moi/ że kto mowi iż ma wiárę/á vczynkow nie ma? izali go wiárá będźie mogłá zbáwić? Przetoż niech sie dźiśieyszy Ewángelikowie/iáko chcą swoią wiárą chlubią/że ich vsprawiedliwia/że ie yzbáwić ma: my raczey Páwłá ś. słuchaymy/iáko nás przestrzega/1.Cor:6. Nie daycie sie zwodźić: áni nierzadnicy/áni bałwochwálce/áni cudzołożnicy/áni złodźieie/áni łákomi/áni pijánice/áni złorzecźnicy/áni łupieżcy/ nie osiegną krolestwá Bożego. Słuchaymyż y sámego Chrystá Páná/ ktory nas z vczynkow nászych sądźić ma/ y oddáć każdemu według zasług iego: Ktorzy dobrze czynili/mowi/poyda do żywotá wiecźnego/á ktorzy źlie czynili poyda w ogień wiecźny. Matthei 25.

Pá y vczynkow nas będźie sądźił/ przeto boy sie każdy nie tylko źlie wierzyć ále y źle czynić.

G Gákrá-

O Sákrámenćie Ołtarznym/ to ieſt/ o świątośći ćiáłá y krwie Páńſkiey/ y o ofierze Nowego Teſtámentu.

IM wietſzá / zácnieyſzá/ y pożytecznieyſzá ieſt tá nádrożſzá świątość Ciáłá y krwie Páńſkiey/ tym też ná nie więcey nieprzyiáćiel zbáwienia náſzego ſzturmuie przez Miniſtry ſwoie. Yſtądże ták wiele błędow náśiał około niey / y ták wiele roſtyrkow miedzy hęretyki/ áby ten náświętſzy Sákráment miłośći/ zgody / y iedności vczynił przyczyną niezgody/ ſwarow / rozdźielienia / y wſzelákiego zgorſzenia. Ták iż tych ſámych cżterzech ſłowek páńſkich: To ieſt ćiáło moie / náyduią ſię miedzy hæretyki dwie śćie wykłádow roznych.

Błędy przednieyſze hęretickie o tym Sákrámenćie/ te ſą: Pierwſzy Zwingliánow y Calwyniſtow że pod oſobą

Száthan wielki nieprzyiáćiel tego Sákrámentu.

Száthan Sákrament zgody czyni przyczyną niezgody.

Siłá y rożnych ieſt v Hæretikow cżterzech ſłow wykłádow.

Pierwszy błąd Zwingliánow y Cálwynist: około przenáświętszego Sákramentu/ iáko by tám nie było prawdziwe ćiáło Boże.

chlebá y winá/ nie iest istotne y práwdziwe ćiáło y krew P. nászego Jezusá Chrystusá: ale iż chleb y wino iest tylko figurą álbo znákiem/ ćiáłá y krwie Páńskiey. W czym ácz Calwin iest od Zwingliuszá rożny/ wszákże się w tym obádwá zgadzáią: że w Sákrámenćie prawdziwe° y istotnego ćiáłá P. Chrystusowe° wyznáć niechcą. Przećiw temu błędu są iásne Páńskie słowá: To iest ćiáło moie/ to iest krew moiá. Y nie tylko my Kátholikowie/ ále y práwi sámy Luteránowie ten błąd Sákrámentárski iáwnie potępiáią. Bo y oná Augszpurská Confessia wyznáwa/ że práwdziwe ćiáło/ y krew P. Chrystusow pod osobámi chlebá y winá práwdziwie iest obecna w tym Sákrámenćie. Acz to wnet ináczey odmienili. Y sam Luther wiele pisał o tym przećiw Zwingliuszowi/ powiádáiąc że tá Sektá skoro ná początku rozerwáłá się byłá/ więcey niżli ná dziesięć częśći. Ale Cálwinistowie chytrze á zdradliwie Luterány zwodzą/ wyznawáiąc wrzkomo słowy práwdziwą bytność Chrystu-

Prawdá przećiwko fałszu kácerskiemu.
Matth. 26.
Marc. 14.
Lucæ 22.
1. Cor: 11.

Y ná początku hęreticy się zgodzyć niemogą.

Chrystusá w tym Sákrámenćie / ále sie go przą sámą rzeczą. Bo mowią / iż poniewáß P. Chrystus siedźi w niebie ná práwicy Oycowskiey / tedyć niemoże być ná Ołtárzu w tym Sákrámenćie / &c.

Chytrość Cálwynistow.

149

Z tego błędu on drugi pochodźi / ktory twirdźi / że w Sákrámenćie / y po poświeceniu przećie tenże chleb zostáie / co y pierwy. W tym sie Lutrowie zgádzaią z Cálwynisty / ále Lutrowie rozmáićie to wykłádáią / iedni że ten chleb iestćiałem Bożym: á drudzi że z chlebem iest ćiało Chrystusowe. Przećiw temu są one słowá Páńskie. To iest ćiáło moie / Nie rzekł / Ten chleb iest ćiáło / áni w tym chlebie / przy tym chlebie / pod tym chlebem / iest ćiáło moie. Y záwße tá wiárá byłá Kośćiołá powßechnego / że skoro chleb y wino iest mocą słowá Bożego poświęcone / tedy iuż tám więcey nie iest chleb y wino: ále sie przemienia wßytká istność chlebá w ćiáło / á winá w krew P. náßego: tylko osoby zwierzchnie chlebá y winá zostáią.

Wtorj błąd Luterski y Cálwynisti.

Luteránow sámych miedzy sobą rozerwánie.

Argument ná Lutry.

Práwdźiwe y rzeczywiśćie chleb y wino przemieniaią sie w ćiáło y krew páńską.

Trzeći błąd o ofierze na świętszego Sakrámentu.

Trzeći błąd / ná ktory y Lutrowie y Cálwiniſtowie y ini heretycy tego wieku z dopuſzczenia ſzatáńſkieo pryzwałáią / żeby ten naświętſzy Sakrámentnie był prawdziwą ofiárą Nowego Teſtámentu / od ſámego Chryſtá Páná ná oſtátniey wieczerzy vſtáwioną. Co ieſt práwie náuká Dyabelſka: iáko ſam Luter świadczy. Bo ták piſze Tom: 7. lib: de Miſsa priua. fol: 228. iż Dyabeł z nim diſputował / o pułnocy / dowodząc mu teo / że Mſza nie ieſt ofiárą / á iż nie pod iedną oſobą ma być ten ſákrament przyimowány / á iż nic wierzyć nie mamy / co nie ieſt nápiſano. Nákoniec Dyabeł Lutrá przediſputował / ták iż Luter przed dyabłem wyznał że tym grzeſzył / iż kiedy Mſzą miewał. Otoſz maſz od ktorego Doktorá te náuki poſzły.

Száthan Lutera przediſputował z kąd obácz co ieſt záwiárá / ktorey Szátan ieſt autorem

Czwárty błąd / o vżywánia pod oboią oſobą.

Czwarty błąd / żeby vżywanie tego Sákrámentu pod oboią oſobą było ták wſzytkim potrzebne / żeby káżdy grzeſzył ktory według dawnego zwyczáiu kośćielnego pod iedną vżywa: iákoby P. Chryſtus wſzytkim roſkazał vżywáć pod obiemá.

Tych nie mal wszystkich błedow/ y w tych ksiazkach P. Niemoiewski broni: ácz o onym pierwszym nic iasnie nie mowi/ y owszem gi pokrywa/ zowiac ten Sakráment świątośćią ćiałá Páńskiego/ choćia zda sie nie wierzyć żeby w nim istotnie było ćiało Páńskie: gdyż twirdzi że tám przedsie iest chleb istotny á prawdziwy. Ale na przod naświetszą ofiáre Mszey ś. wywroćić vsiłuie: potym twirdzi że w tym Sakrámenćie iest prosty chleb y wino. Náostátek naprzećiw vżywániu pod iedną osobą árgumentuie. O czym wszytkim ácz pobożny Czytelnik ma dostateczną spráwe w Postylli kátholiczney/ w kazániach ná wielki czwartek y ná dźień ćiała Bożego nápisánych/ wszákże y tu kilkiem dowodow na krotce okażemy/ że ten Sákráment kápłani ná Mszey ś. według vstáwy Páńskiey słusznie ofiáruią / y ofiárowáć máią do skończenia świátá. A potym ná przećiwne P. Niemoiewskiego dowody krotko odpowiemy. Do czego niż przystąpiemy / dźiwna

nam to bárzo iáko śmieP. Niemoiewſki twierdźić/ żeby ſie w rozdawániu Sákramentu pod obiemá oſobomá poczęli Loci Ordinarij v nas vżywáć. Gdyż iáſny dekret/ábo canon przeciw ko temu wyßedł/ pod wieczným przeklectwem ná conc: Trid: ſeſſ: 21: can: 2. Jeśliby kto śmiał to twierdźić áby Kośćioł ś. powßechny nie miał ſłußnych przyczyn do tego/iż ludu poſpolitemu/ y tudzież kápłanom/ ktorzyby krom ſprawowánia Mßey ś. Sákrámentu chćieli vżywáć/ dawał pod iedną oſobą/ábo żeby w tym miał błądźić/niech ták przeklety będźie. Prawdá że zá prośbą niektorych Pánow zwierzchnich/niektorym kráinom obociey oſoby vżywánia pozwolono/w kośćiele náßym powßechnym. Ale to vczyniono pod pewnymi condycyámi: áby to nic nie wádźiło wierze ś. powßechney: y áby iednák nie byli ći potepiani/ktorzy według zwyczáiu dawnego pod iedną oſobą przyimuią. Gdyż pod káżdą oſobą ieſt zupełny P. Chryſtus. O czym trochę niżey będźiemy mowić

)( )(

Dowody o Ofie-
rze Mszey świętey.

1. Dowod.

COKolwiek wszystek po świecie KOściol ma we zwyczáiu (zwłaszcza około Sákramentow y ich ceremoniy) náprzeciw temu disputować insolentissimæ insaniæ est, iest náder zuchwáłe ßaleństwo mowi Augustyn ś. ad Ianuarium Epistola 118. Bo wßystek KOściol nigdy zábłądzić nie może/gdyß iest filárem y vtwierdzeniem prawdy/1. Timot: 3. y bramy piekielne nigdy go nie przemogą. Matth: 16.

Wßystek KOściol nigdy zábłądzić nie może.

Lecz ofiárę ciáłá y krwie P. zbáwicielá nászego we Mßey ś. wßystek po świecie KOściol chrześćiáńśki miał záwßze we zwyczáiu / iáko sie wnet pokaże. Przetoß mądry á báczny Czytelniku chrześćiáńśki vczyń sobie ieśli chceß ex pręmissis consequęcya.

Aiż

A iż Mßa ś. po wßystkim chrześćiáństwie iest/ y była záwße we zwyczaiu/ iáwną rzeczą iest: y sámi ádwersarze tego záprzeć nie mogą/ y pokázuią to Liturgiæ wßystkie ábo canony Mßey / po wßem chrześćiáństwie. Bo POLská od ßeśći set lat/ od przyiećia wiáry chrześćiáńskiey/ nigdy nie była bez tey ofiáry / iáko świadczą Kroniki y fundácye wßytkie. Tákże Niemiecka/ Węgerska/ Czeska/ Fráncuska / Hißpáńska źiemiá od tysiącá lat y dáley. Y nie był nigdy żaden ná świecie kościoł chrześćiáński bez Káplaństwá/ Ofiáry/ Oltarzá. O czym świadczą y stárßy Doktorowie. Augustyn ś. mowi Tom: 8. Conc: 1. Iż ofiárá ciáłá y krwie Páńskiey iuż iest rozßerzoná po wßystkiemu świátu. Item lib: 18. de Ciuit: Dei. cap: 35. Te ofiárę przez kápłáństwo Chrystusowe według porządku Melchisedechowego/ iuż widźimy ná káżdym mieyscu/ od wschodu słońcá/ áż do zachodu być ofiárowáną Bogu. Item lib: 83. Quest: 41. To co Melchisedech ofiárował Bogu/

Polská od ßeśći set lat nigdy niebyłá bez ofiáry Mßey ś.

Nigdy nie był kościoł bez káplaństwá/ ofiáry y oltarzá

Swiádectwá Augu. ś. o ofierze Mßey ś.

BOgu / iuß po wßystkim świećie w kośćiole Chrystusowym / widźimy być ofiárowano. Y ießcze iásniey lib: 1. cōtra aduersa: legis & Prophet: cap: 20. Kośćioł / práwi / od Apostolskich czásow / przez successye Biskupow nápewnieyße / aß do naßych czásow / y potym trwa státecznie / y ofiáruie BOgu w ćiele CHRystusowym / ofiáre chwały: y máło potym opisuie co to zá ofiárá chwały. Nie wedle obrzedu Aaronowego / ale wedle obrzedu Melchisedechowego.

11. Dowod.

Chrystus ná ostátniey wieczerzy / te świeta ofiáre ćiáłá y krwie swoiey postánowić raczył. Przetoß kto ią psuie / vstáwe Páńską psuie y iest Antichrystem. Irenæus lib: 4. cap: 32. zacny á poważny Doktor / ktory był tudźieß po Apostolech / świadczy że P. Chrystus ná ostátniey wieczerzy / náuczył nowey ofiáry nowego Testámentu / ktorą Kośćioł wźiąwßy od Apostołow / po wßytkim świećie ofiáruie

Sam Pan postánowił ofiáre według obrzedu Melchisedechowego.

Bogu. y podpiera tego prorockimi słowy/Malach: 1. Także y Augustyn ś. in Psal: 33. sam prawi Pan/ z ciała y krwie swoiey postánowił ofiáre według obrzędu Melchisedechowego.

III. Dowod.

To P. Chrystus czynił ná ostátecżney wieczerzy/ to też Apostołom swym czynić roskazał tymi słowy: To czyńćie ná pámiątkę moię. Luc: 22.

Lecż P. Chrystus ná ostátniey wieczerzy/ nie tylko poświećił chleb y wino/ w ciáło y w krew swoię/ ale y toż ciáło y krew swoię/ pod osobą chlebá y winá Bogu Oycu támże ofiárował/ iáko się wnet pokaże. przetoż y Apostołom y potomkom ich/ ciáło y krew swoię takież nie tylko rozdáwáć/ ale y ofiárowáć roskazał.

A iż P. Chrystus ná ostátniey wieczerzy ciáło y krew swoię ofiárował/ ztąd się naprzod pokázuie/ że on iest kápłanem ná wieki/ według porzadku Melchisedechowego/ Psal: 109: Heb: 8.

Lecż

Lecz Melchisedech y był kapłanem / którego własna rzecz iest zá grzechy ofiárować. Heb: 5. & 8. y nic inszego nie czytamy żeby ofiárował / iedno chleb y wino. Gen: 14. Przetoż y P. Chrystus według tegoż obrzędu ofiárował Bogu Oycu zá grzechy / nie iuż prosty chleb y wino: ale áby prawdá figurę spełniłá / pod osobą chlebá y winá / ciáło y krew swoie. Czego nigdźie indźie nie vczynił / iedno ná wieczerzy oney ostátecżney. O czym też iest świádectwá bárzo wiele / v nastárszych y naprzednieyszych Doktorow kościelnych. S. Cypryan Biskup y męczennik ták pisze lib: 2. epist: 3. ad Cæcil: Ktoż słuszniey iest kapłanem BOGá nawyższego / iáko P. naś Jezus Chrystus? ktory ofiárę Bogu Oycu ofiárował / á ofiárował też iśtą / ktorą Melchisedech był ofiárował / zwłaszczá chleb y wino / to iest ciáło y krew swoie. Y mało niżey mowi: Vprzedziłá w Melchisedechu figurá ofiáry Chrystusowey: ktorą wypełniáiąc P. CHRYSTUS / chleb y kielich z winem zmieszány

Kápłáństwa własná rzecz zá grzechy ofiárowáć.

153

P. Christus ná ostátney wieczerzy ofiárował / według porządku Melchisedechowego.

zmießány ofiárował/y prawdę figuro
wánego obrázu wypełnił.

Tákże y S. Grzegorz Niſseński
Orat: de reſurrect: Dom: iáſnie to
P. Chriſtus ſam ſiebie ná wieczerzy ofiárował. wyznawa. Iż P. Chryſtus vprzedźił gwałtowne poimánie nieprzyiációł ſwoich: á iż ſie pierwey dobrowolnie zá nas ofiárował/ ná ten czás/ kiedy ćiáło ſwe zá pokarm/ y krew zá napoy podał Apoſtołom. To twierdzą Clemens Romanus, Euſebius Cæſarien: Ambroſius, Leo Magnus, Oecumenius, Theophilactus/y inßy. Toć ſie okázuie z ſámych ſłow P. Chryſtuſowych: Luc: 22. To ieſt ćiáło moie/ quod pro vobis datur, ktore zá was dáie. Ten ieſt kielich krwie moiey/ ktory zá was wylewam/ in præſenti, iáko ſie z Greckiego iáwnie pokázuie. Lecz dáwáć Bogu ćiáło ſwe zá kogo/ y wylewáć kubek krwie zá kogo/ nie ieſt nic inßego / iedno ofiárowáć BOgu ćiáło y krew ſwoie. Bo nie mowi: To ieſt ćiáło moie/ ktore wam dáie/ ale zá was dáie. Y dla tegoß P. Chryſtus Sákrament ćiáłá ſwego ná

Ćiáło ſwe dawáć y wylewáć kubek krwie za kogo ieſt ofiárowáć Bogu.

zwał

zwał Pascha/to iest/ofiáre wielkonocną: Luc: 22. iż ná kształt ofiáry wielkonocney pierwey musiáło być ofiárowáne/á potym pożywáne.

Czemu Pan Sákrámēto ćiáłá swe názwał Pascha.

IIII. Dowod.

Przepowiedźiał był P. BOg przez Proroká Malach: 1 że miáły vstáć ofiáry stárego zakonu / á ná to mieysce miáłá nástáć ofiára czysta / ktora od wschodu słońcá aż do zachodu miáłá być ofiárowána imieniu iego. Lecz tá ofiárá nie iest inszá/ iedno tá ofiárá vstáwiczna/ćiáłá y krwie Páná nászego/ktora sie we Mszey dźieie po wszytkiemu świátu. Jáko iednostáynie wykłádáią Doktorowie wszyscy. Ireneuszowe świádectwo wyższey sie przywiodło w dowodźie 2.

Proroctwo Maláchiászowe o ofierze nowego zákonu.

Ofiara czysta.

Justinus S. męczennik in dialo: cum Triphone ták pisze: O ofiárách/ ktore BOgu my z narodow pogáńskich wszedźie ofiáruiemy/to iest o chlebie Sákrámētu/y o kielichu tákże Eucháryſtyey przepowiáda Máláchiasz/

kiedy

kiedy mowił iż od nas imie Boże iest
wwielbione/á od was zelżone. ℣ Au-
gustyn ś. cõtra Faustum Manich: lib:
20. cap: 18. wykładaiąc te słowá Má-
láchiaßá proroká: Nie mam woley do
was/ofiáry nie przyymę z ręku wáßych
Oto/prawi ofiárá/wedle obrzędu Aa-
ronowego (ktora vstáć miałá) y w-
net zá tym: Ná każdym mieyscu ofiá-
ruią zápał imieniowi memu y ofiáre
czysta. Oto/prawi/ofiárá według o-
brzędu Melchisedechowego. ℣ Hiero-
nim ś. pißąc ná toß mieysce: Ná ká-
żdym mowi mieyscu opwiáda Prorok
że ofiáruią obiátę/nie iuż nieczystą/iáko w żydostwie: ále czystą iáko w ce-
remoniách chrześćiáńskich (to iest
przy Mßey świetey) Tákże y Dámá
scenus lib: 4. cap: 14. de fide Orthod:
Ták iest czysta á nie krwawa ofiárá/
ktorą od wschodu słońcá áż do zacho-
du ofiáruią wedle słowá Páńskiego v
Proroká/to iest/ciáło y krew P. Chry-
stusowa. Tegoż poświadczáią S.
Clemens, Eusebius Cęsarienſis Chry-
ſostom/y pospolicie wßyscy.

Ofiárá według obrzędu Melchisedechowego.

Obiáta czystá.

V. Dowod.

V. Dowod.

Dániel prorokował że Antychryst miał zniżczyć vstáwiczną ofiárę Dan: 12. Lecz tá ofiárá nie iest inßa/ iedno tá powßednia ktorą vstawicznie Kościoł ofiáruie/ iáko Doktorowie kościelni iednostáynie świadczą. A ták ieśli nie Antichrystowie / tedy gońcy Antichrystowi być mußą / ktorzy iá iuż pśuią:)(

Daniel.

Ktorzy są gońcy Antichrystowy.

Ireneus stárożytny Doktor pißąc ná to mieysce lib: 5. sub finem. tedy mowi: Iż zá czásu Tyraństwá Antichrystowego beda wypędzeni świeći ktorzy ofiárę czystą Bogu ofiáruią: y będźie zgłádzoną ofiárą/á w kościele będźie brzydliwość spustoßenia. etc.

Irenæus.

Hieronim ś. ná toß mieysce pißąc ták powieda: Iż vstánie powßednia ofiárá / kiedy Antichrystt zmocniwßy śie chwałe Bożą zápowie y zniżczy. Ták że Theodoretus ná toż mieysce. y Autor hom: 49. ope: imperf: in Matth: Ofiárá chrześćiáńska (Sacrificium pacis per Eucharistiam) będźie zgłá-

Hieronym.

Theodoret.

Chrysostos.

dzoną

dzoná od Antichrystá / gdy z vćiekáią chrześćijánie przed nim ná pustynie/ nie będźie ktoby szedł do kośćiołá áby ofiáre Bogu ofiárował. Tákże Hip-
Hippolitus. politus Biskup y męczennik ś. in lib: de consūmatione mundi & Antichristo mowi: Iż czásu Antichrystá nie będźie áni ofiáry/áni kádzenia/áni chwały Bogu wdźięczney. Ale kośćioły puste/ y nie będźie ná on czás drogiego ćiáłá y krwie Páńskiey / Msza ś. vstánie/psálmow śpiewánie y pismá czytánie nie będźie słychano Toż ma y
Ephrem. Ephrem ś. serm: de Antichristo: Mogło być się nád to wiele inszych świádectw/y dowodow przywieść/zá przenaświętszą Mszy ś. ofiárą: ále iż tu o tym zupełney náuki spisáć nie myślimy/dosyć teraz ná tym niechay będźie. Owa da P. BOG ná potym lepszy czás y mieysce do wszytkiego: Teraz iuż weźmy przed się Assercyą P. Niemoiew: y dowody ná nie vważaymy.

Odpowiedź ná dowody P. Niemoiewskiego.

Assertia

Iż o świątośći zacney / ábo Testámenćie ostátnim Chrystusá Jesuzá Páná nászego / ná ktorym Kośćiołowi swemu Ciáło swe swiete / y krew przenádroższą legował / nie tylko iż źle vczą / ále owszem że ten Testáment Pánski psuią / á wniwecz obracáią.

1. Dowod.

DO Kápłáńskiego vrzędu trzebá iásnie wyrażonego powołánia / od Bogá / iáko Aáron był powołány / ad Hebr: 5. Lecz w nowym Testámēćie / niemamy żadney litery o tákowym powołániu / y nie postánowił nigdźiey P. Chrystus / Kápłanow do ofiárowánia zá grzechy: Przetoż kápłani Rzymskiego kośćiołá (w ktorych y Jesuitæ) nie są kápłany Bożemy y ofiárowáć zá grzechy nie mogą. A ná tym ći grunt rożnice nászey iest: że Ich Mcż ták śmiele wźięli sobie ten vrząd mimo wszelákie powołánie / y roskazánie od Bogá &c.

Odpow: Jásne są słowá Páńskie ná ostátniey Wieczerzy. To czynćie. (com iá czynił) ná pámiątkę moie. A iż P. Chrystus / práwy Kápłan ná ostátniey wieczerzy / poświećił chleb y wyno w ćiáło y w krew swoie á to ná ofiárę / nie krwáwą / Matth: 26.

Skąd sie wywodźi powołánie ná kápłanski vrząd.

Bogu mikę: y Apostoły swe Kápłany vczyniwßy/ onym tákieß czynić roskázał / to sie iuß wyßey dosyć pokazáło / y iásne o tym sa świádectwá Doktorow stárych. Cyprian ś. mowi. lib: 2. epist: 3. Bo ieśli Jezus Chrystus Pan y Bog náß on ieśt náwyßy Kápłan Bogá oycá/ y ofiárę Bogu oycu sam pierwey ofiárował/ y tęż (ofiárę) czynić roskázał/ ná pámiątkę swoię: te dyć ten kápłan ieśt prawdźiwy namiástek Chrystusow/ ktory tego co Chrystus vczynił náśláduie. Y ofiárę prawdźiwą y zupełną ná ten czas ofiáruie Bogu oycu/ ieśli ták poczńie ofiárować/ iáko widźi że P. Chrystus ofiárował. Ambrozy ś. in prępáratione ad Misam: Przystępuię/ mowi/ do ołtarzá twego/ ábych ći ofiárował ofiárę/ ktorąś ty vstáwił y ofiárowáćieś roskázał ná pámiątkę twoię zá zbáwienie náßę. Gaudentius rowiennik Augustyná ś. ser: 2. Roskázał/ prawi/ wiernym vczniom swoim / ktore pierwßemi kápłany kośćioła swego postánowił/ ábы bez przestánku sprawowali/

Kápłani nowego testámentu na ofiárowánie.

Apostołowie pierwßy kápłani nowego testámentu.

te tá-

te táiemnice żywotá wiecznego/ktore muszą być od wszytkich po wszem swiećie kápłanow spráwowáne: áż po wtore P. Chrystus z niebá przyidźie. &c. Chryzostom ś. tákże Hom: 17. ad Hebr: Biskupem nászym on iest/ ktory ofiáre nas oczyśćiaiącą ofiárował/ też y my też teraz ofiáruiemy. A to co czyniem dźieie się ná pámiątkę tego co się stáło. Bo to czyńćie (mowi) ná pámiątkę moię. Y ná drugim mieyscu. Gdy/ práwi/ P. Chrystus ofiáre odmieniał/ miásto bićia bydłá/ sam siebie ofiárowáć roskazał. Y Leo wielki Papież serm: 7. de passione Dom: Jezus gdy siedźieli z nim vczniowie ku pożywániu táiemney wieczerzy ćiáłá y krwie swoiey/stánowiąc testáment/ vczył/ iáka ofiárá miałá być ofiárowáná P Bogu

P. Christus sam siebie ofiárowáć kázał.

A ták nie mysmyć sobie śmielie wźieli ten vrząd/ mimo wszelákie powołánie y roskazánie od Bogá (iáko twierdźi P. Niemoiew:) ále będąc ná to porządnie powołáni/ y przez kłádźienie rąk Biskupich w kośćiele Ká-

 tholicznym

tolicznym ná kápłáńſtwo poświeceni/czynimy to z Páńſkiego roſkazánia/ ná pámiatke iego.

Jáko y Dionyſius Areopagita, y Iuſtinus Męczennik ś. piſze: iż ſie kápłani zá ich czáſow przy Mſzey oświadczáli/że nie zuchwále/ áni ſwowolnie/do ſprawowánia tey naświętſzey ofiáry przyſtępowáli/ále zá vfnością y powáżnością mandatu P. Chryſtuſowego/ktory powiedźiał: To czyńćie ná pámiatke moie.

Sámych Adwerſarzow Argument pokázuie/ iż oni nie máią prawdźiwych kápłanow y prawdźiwego Sákrámentu.

Przetoż ten Argument P. Niemwiecey nam ſłużу/ przećiwko Miniſtrom ich wßyſtkim tym ſpoſobem: Do poświacánia tego Sákrámentu/ trzebá iáſnego Páńſkiego powołánia: Bo żáden nie może ſprawować tego Sakrámentu/iedno kto ná to ieſtobrány y poświecony/iáko Aaron. Jáko y P. Chryſtus polecił to ſámym Apoſtołom/á oni ſwym ſucceſſorom Biſkupom y kápłanom áż do nas Lecz Miniſtrowie Luterſcy/Cálwiniſcy/ Nowokrzcżeńſcy nie moga pokázać tego powołánia/ bo ſą prośći láicy/

odláikow

odláikow tákże ſtánowieni / iáko ieſt rzecż iáwna. A tak nie mogą poświacáć Páńſkiego Sákrámentu / ále rozdáią proſty chleb y wyno: y bálwochwálſtwo ſtroią vdáiąc to zá práwe ćiáło y krew Páńſką.

Minſtrowie nie porządnie poświęceni niemogą Sákrámentu poświącáć.

Ná mieyſce z liſtu Páwłá ś. do Zyd: capi 7. że wſtárym zákonie ſtálá było Kápłanow ieden po drugim / iż byli śmiertelni. Lecż P. Chryſtus iż żywie ná wieki ma wieczne Kápłaństwo / y przeto ná wieki zbáwić może przyſtępuiące przezeń do Bogá.

Odpowiedámy / że to mieyſce nie ieſt przećiwko nam / ále ieſt zá námi. Bo ieſlić P. Chryſtus żywie ná wieki / y ma kápłáńſtwo wieczńie / tedyć pewnie ma też y ofiárę wieczną. A ták muſi záwſże ofiárowáć / nie tylko raz ná krzyżu krwáwym obyczáiem / ále y teraz vſtáwicznie / y ſam przez ſie w niebie / ſam ſiebie ofiáruie Bogu Oycu / iáko wnetże dokłáda Páweł ś. iż záwſże żywie / áby ſie przyczyniał zá námi / y ná ziemi przez kápłany / nie potomki ſwoie / bo ſam principał żyw / ále námiáſtki ſwoie / według porządku Mel

Chryſtus kápłan codzień przez Námiaſtki ſwoie ofiáruie.

T iij chiſe-

chiſedechowego/ przez ktorych poſłu-
ge/ zbáwia tych ktorzy ſie przezeń do
Bogá z wiárą vćiekáią. Y Greccy
Doktorowie Oecumenius y Theophi-
lactus ták to wykłádáią: że dla tego
ieſt P. Chryſtus kápłanem ná wieki/
wedle obrzedu Melchiſedechowego/
iż tá ofiárá ktorá ſie ná kożdy dźień
dźieie/ y dźiać bedźee ná wieki w kośćie
le przez ſługi Boże/ onego ma Biſku-
pá y kápłaná/ y owßem ſámego ofiá-
rą/ ktory ſie ſam zá nas poświącá/ y
łamie y rozdáie. Y dla tegoż kápłan
gdy poświącá nie ſwoimy ſłowy/ áni
z ſwoiey oſoby/ ále Páńſkimi y z páń-
ſkiey perſony/ ſłow do poświącánia
vżywá. Toß ma y Auguſtyn ś. de Ci-
uit: Dei lib: 10. cap: 20. Item in Pſalm:
64. Widźiß chrześćijáńſki bráćie/ iż ká-
płáńſtwo Kośćiołá Bożego/ nie tyl-
ko nie ieſt przećiwne kápłáńſtwu P.
Chryſtuſowemu/ ále owßem w nim
ſie záwiera: y nie tylko nie ſromoći me-
ki y śmierći P. Chryſtuſowey/ iáko
nam P. Niemoiewſki przypiſuie/ ále
iey owßem czyni pámiątkę vſtáwi-
czną.

Kápłan-
ſtwo kośćio
łá Bożego
w kápłań-
ſtwie Chry-
ſtuſowym
ſie záwiera.

czną. Tákże y wieczne kápłáństwo Chrystusowe według obrzedu Melchisedechowego/nie tylko się namniey nie náruszá przez ofiárę Mszey ś. ktorą słudzy Chrystusowi/ kápłani według obrzedu Melchisedechowego/ od niego postánowieni/ofiáruią w kościele áż do skończenia świátá: ále owszem w nim się záwiera y funduie. Boby ináczey nie moglo być wieczne kápłáństwo Chrystusowe według obrzedu Melchisedechowego: gdyż tá ofiárá ktorą Chrystus ofiáruie BOgu Oycu w niebie/nie iest pod osobą chlebá y winá: w czym obrząd Melchisedechow należy.

Gdyby kápłani co dzień nie ofiárowali/ nie byłby p. Chrystus Kápłanem wiecznym według obrzedu Melchisedechowego.

Ale dáliey Páweł ś. mowi Hebr: 7. iż Chrystus nie potrzebuie ná káżdy dzień (iáko oni Kápłani stárego zákonu) ofiárowáć/ pierwey zá swe grzechy/ potym y zá ludzkie. Bo to vczynił raz sam siebie ofiárowawszy. Y zásię cap: 10. Jedną ofiárą doskonáłemi vczynił ná wieki wszytkie poświecone.

Odpowiedamy z Augustynem ś. epist: 23. ad Bonifacium. iż P. Chrystus raz iest ofiárowan w sámym so-

bie (to ieſt widomym á krwáwym obyczáiem) ále iednák w Sákrámenćie (to ieſt niewidomie y nie krwáwie) nie tylko ná káżdą Wielką noc/ ále y ná káżdy dźień ludźiom bywa ofiárowan. Páweł S. mowi o oney widomy á krwáwey ofierze/ iż iey iuż powtárzáć nie potrzebá. Lecż tá ofiárá nie krwáwa w Sakrámenćie ma być záwſze w kośćiele powtarzána/ według P. Chryſtuſowego roſkazánia. To cżyńćie ná pámiątkę moie. Nie iżby oná ofiárá krzyżowa nie byłá doſkonáła/ według mocy y zaſługi ſwoiey/ ále áby ſkutek oney ofiáry był przywłaſzczon wiernym przez to powtarzánie.)(

Jáko Pan Chryſtus raz ieſt ofiárowan/ á przećie co dźień nam ná pożytek bywa ofiárowány.

Ale ieſzcze P. Niemoiewſki mowi: Iż nie roſkazał P. Chryſtus/ chlebá y winá ſtołu ſwego ofiárowáć/ áni też ſiebie ſámego (bo to ſtworzeniu żadnemu rzecz niepodobná.))( )(

Dźiśieyſzy nowi náuczyćiele/ práwie ſą ſtárym przećiwni.

Odpowiad: iż práwie przećiwną mowi Chryſoſtom ś. pro brutorum cæde ſeipſum offerendum præcepit. Miáſto bićia bydląt ſam ſiebie ofiárowáć

wáć roſkazał. Y Cyrillus mowi: Chriſtum pro noſtris peccatis mactatum offerimus. Ofiáruiemy (we Mſzy) Chryſtuſa/zá grzechy naſze zábitego: ábyſmy y ſobie y vmárłym/tego ktory ieſt nałaſkáwſzym/ miłoſiernym vczynili. Tákże y oni Doktorowie ſtárzy ktoreſmy wyżſzey przywiedli/z tymi my przyſtawáć wolemy/ á nie z heretyki.)( )(

II. Dowod.

Szeroce Páwel ś. tego dowodźi w liśćie ſwoim do Zydow/iż w nowym Teſtámencie/ nie może być ofiára vbłagálna zá grzechy/ do czego y z Proroká Jeremiáſza ſłowá one przywodźi cap: 31. A ten ći ieſt Teſtáment/ mowi Pan BOG/ ktory onym vczynie po czáſiech tych/ dam zakon moy w ſercá ich/ y myślách ich nápiſze gi/ y złośći á grzechow ich nie będę wſpominał więcey. Vbi autem horum remiſsio, iam non eſt oblatio pro peccato. Lecz Jeſuitæ twirdzą y czynią ofiáre vbłagálna zá grzechy w Kośćiele ſwoim. Przetoż nowy teſtáment Páńſki o prawym grzechow odpuſzczeniu pſuią y wniwecz obracáią.

T y Odpo:

W nowym testámencie może być y iest vbłagál na ofiárá za grzechy.

ODpowiádamy/ iż słowká o tym nie ma Páwet S. żeby w nowym Testámencie nie mogłá być o fiárá zá grzechy vbłagalna. Bo ázaż oná ofiará ná krzyżu P. Chrystusowa nie byłá w nowym Testámencie? á wiec przeto nie byłá zá grzechy vbłagalna? Lecż kápłani nowego Testámentu/te á nie inżą ofiáre spráwuią/iáko y Chrysostom S. y inży Doktorowie ná toż mieysce piżą/ácż inż nie tymże obyczáiem. Bo ná krzyżu P. JEzus Chrystus ofiárowan iest krwáwym obyczáiem: á ná ołtarzu nie krwawym: tám cierpietliwy y śmiertelny: á tu nie cierpietliwy y nie śmiertelny: tám widomy á tu niewidomy: tám w osobie człowieczey: á tu pod osobą chlebá y winá: tám ofiarowány/wżytkim wierzącym odpuszcze nie grzechow/y zupełne odkupienie otrzymał: á tu nie ábyśmy grzechow odpuszczenie y zbáwienie dopiero zásługowáć mieli/ále ábyśmy ie / przez P. Chrystusá ná krzyżu dawno zásłużone/przez te ofiáre (ktora nam kłádzie

P. Christus ná Krzyżu ofiárowan iest krwáwym obyczáiem/á ná ołtárzu nie krwawym.

przed

przed oczy męke/ y śmierć iego) wiá-
rą y nabożeństwem ná swoy pożytek
zbawienny obracali. A gdy Páweł ś.
mowi: Iß gdźie iest grzechom od-
pußczenie/ tám iuż niemáß ofiáry zá
grzechy/ Hebr. 10. to mowi/ o onych
ofiárach zá grzechy stárego zákonu/
ktore vstáć miały: o ktorych támże
Apostoł świadczy: Iß niepodobná
rzecz iest áby krwią wołową/ y ko-
złow były zgłádzone grzechy. A cze-
mu? Ná toć odpowie sámże Apostoł
wnet ná przodku tegoß kápitulum:
ćień ábowiem máiąc zákon przyßłych
dobr/ nie sámo wyrażenie rzeczy/ etc.
nigdy nie może przystępuiące dosko-
nałe vczynić. A ktemuß przywiodł
trochę wyżßey one słowá Pośrzedni-
ká náßego z Psálmu 39. Niechćiałeś
ofiáry zá grzechy/ y niepodobáły się to
bie ofiáry stárego zákonu/ áleś mi ná
to mieysce ćiáło przygotował: Cze-
mu? Iß iáko Augustyn S. mowi/ to
mieysce wykłádáiąc: Miásto onych
wßystkich ofiár stárego zakonu/ ćiáło
iego bywa ofiárowáne/ y przyimuią-
cym

Przez ofiáre Mszey ś. śmierć páńsko ku zbawieniu sobie obrácamy.

161

Odpowiedź ná mieysce ś. Páwłá Hebr: 10.

cym bywa podawáne/ lib: 17. cap. 20. de Ciuitate DEI.

Msza iest ofiárá zá grzechy vbłagálna.

A iż Msza ś. iest nie tylko ofiárá dźięki czynienia / ále y vbłagálna zá grzechy / ſtąd ſie pokázuie: Náprzod iż ſie w niey ofiáruie / nie krwáwym obyczáiem tenże ktory ſie raz ofiárowawſzy ná krzyżu / ſtał ſie vbłagánim zá grzechy zá náſze. Bo ieśli P. Chryſtus ná oſtátniey wieczerzy / oycu ſwemu ofiáre ciáłá y krwie ſwey nádroższey ofiárował / iáko ſie wyższey záśnie pokázało: tedyć iśćie nie dármo ofiárował / ále zá grzechy. Bo káżdy Biſkup (mowi Páweł ś.) z ludźi wźięty / zá ludźie bywa poſtánowion / áby ofiárował dáry y ofiáry zá grzechy / Hebr: 5. Przetoż gdy kápłani przykłádem y roſkázániem iego ofiáruią / tedyć pewnie tákież zá grzechy ofiáruią. Ták ich ofiárá iest vbłagálna. Nád to ieśli ofiáry ſtárego Teſtámentu śmierć Páńſka y vbłagánie ták dobrze znáczyły / że niektore z nich były zwáne ofiáry zá grzechy. Leuit: 4. 5. & 6. Jákoż dáleko wiecey

Chryſtus P. ná oſtátniey wieczerzy ciáło y krew ofiárował zá grzechy.

Czemu niektore ofiáry ſtárego zákonu zwáno ofiáry zá grzechy.

ten

ten Sákráment/ ktory ieſt od ſámego Chryſtuſá vſtáwiony/ y názwány ieſt ćiáło dáne zá nas / y krew wylána ná odpuſzczenie grzechow: y ktorą każą czynić ná opowiedánie śmierći Páná CHRYſtuſowey / áſz Pan przíydźie/ 1. Cor: 11. ieſt prawdźiwie ofiárą vbłagálną. Y ſtąd ći ieſt on vſtáwiczny zwyczay w kośćiele podány od ſámych Apoſtołow/ iáko Chryſoſtom (hom: 3. in cap: 1. ad Philip: & hom: 49. ad popu: Antioch: y inni Doktorowie ſtárzy iáwnie świadczą) że tá ofiárá nie tylko zá żywe/ ále y zá vmárłe ofiárowáná bywa/ z wielką ich pomocą. Jáko y Auguſtyn ś. piſze ſerm: 32. de verb. Apo: Modlitwámi/ prawi/ kośćiołá ś. y ofiárą zbáwienną (Mſzey ś.) y iáłmużnámi / ktore czynią zá duſze/ bez wątpienia vmárli bywáią wſpomagáni. Y ná drugim mieyſcu Enchir: cap: 110. Gdy ofiáry ábo ołtarzne (to ieſt Mſze ś. ktore ſię dźieią ná ołtarzu) ábo iákieſzkolwiek iáłmużny/ zá wſzyſtkie zmárłe okrzczone/ bywáią ofiárowáne / tedy

Od czáſow Apoſtołſkich ofiárá zá vmárłe.

Czemu ofiárá Mſzey ś. y zá vmárłe ofiárowána bywa.

zá bár-

zá bárzo dobre / ſą dźiękczynieniem / á zá nie bárzo złe vbłaganim

Także y S. Athanaſius ſerm: pro defunct: nie krwáwą ofiárę zowie vbłagánim. ℣ Cyrillus S. Hieroſolimſki Biſkup Cathe: Miſtag: 5. ciało Chryſtuſowe obecne ná ołtarzu ofiárą vbłagálną miánuie. ℣ przydaie te ſłowá: Ofiáruiemy Chryſtuſá za nas zábitego / áby y nam żywym / y onym vmárłym grzeßnym ludźiom BOG nałáſkáwßy ráczył być miłośćiw.

Káplani Chryſtuſá ofiáruią.

A ták nie myć ſámi / nie my / ále wßyſtek po świećie Kośćioł chrześćiáńſki / záwße wierzył wyznawał / że Mßá ś. ieſt ofiárą vbłagalną / iż ſie w niey ofiaruie ten / ktory ieſt vbłagánim zá grzechy zá náße. O czym iáwne ſą świádectwa we wßyſtkich Cánoniech ábo Liturgiách Mßey ś. Láćińſkich / Greckich / y Ormiáńſkich. Przetoż oni raczey Teſtament Páńſki pſuią / y wniwecz obracáią / ktorzy te vſtáwe Páńſką gwałcą y wynißczáią.

We Mßey ś. ten ſie ofiáruie / ktory ieſt vbłagánim zá grzechy náße

Ktorzy Teſtámen páńſki pſuią.

III. Dowod.

Pan

Pan Chrystus przy żadnym Ołtarzu/ ále ná stole zwiczáynym spráwował/ wieczerzą swoie: Tákże y Apostołowie stoł Pański wspomináią/ y ták záwsze stárożytny kośćioł/ ten Sákráment záchował/ podług sámego Páná. Lecz Jesuitæ w kośćiele Rzymskim stoły Páńskie wyrzucili/ á ná to mieysce ołtarze stárego Testámentu postáwili. Przetoż testáment Nowy y wieczerzą Páńską odrzucili.

Odpowiedamy/ iż PAN Chrystus/ ná zwyczáynym stole spráwował te ś. ofiáre/ y tym sámym poświęćił on stoł w ołtarz/ toć iemu było wolno iáko Pánu. Lecz APOstołowie ołtarze wspomináią/ Heb: 13. Mamy ołtarz mowi Páweł ś. z ktorego nie maią mocy pożywáć słudzy stárego Testámentu. A ieslić ołtarz tedy y ofiáre. Bo ołtarz iest dla ofiáry. Przetoż Lutrowie y Kálwinistowie nie należą do towárzystwá Páwłá ś. ktorzy ołtarze y ofiáry z kośćiołow wyrzućili. A obácz co Páweł ś. mowi: iż z ołtarzá pożywano. Bo co pierwey ná ołtarzu ofiárowano BOgu/ z tego potym pożywano. Y dla tegoż ná drugim mieyscu mowi/ 1.

P. Christus stoł poświęćił w ołtar

Ci ... ołtarz/ ... ią y ofiáre.

wi/ 1. Cor: 10. Nie możecie pić kielicha Pańskiego / y kielicha dyabelskiego. Nie możecie być vczestnikami stołu Pańskiego y stołu dyabelskiego. Kielich dyabelski zowie dyablom ofiarowany. Kielich Pański BOgu ofiarowany. Stoł dyabelski zowie ołtarz / na ktorym dyablu ofiaruią: á stoł Pański ołtarz na ktorym Bogu ofiaruią / ciało y krew iego / y z ktorego też pożywaią ciałá y krwie iego podług vstáwy iego. Wżywocie Andrzeiá S. Apostołá / od kápłanow y dyakonow Achayskich oczywistych świadkow ápisánym / czytamy te słowá Apostolskie: Jać BOgu wszechmocnemu ná każdy dzień ofiaruię / nie mięso wołowe / áni krew kozłowa / ále niepokálánego báránká ná ołtarzu krzyżowym. Y w Dźieiách Apostolskich czytamy / że APOstołowie ofiárę Mszey s. sprawowáli: Acto: 13. Gdy / prawi / Liturgia / to iest służbę s. ábo ofiárę sprawowáli Pánu / y pościli. Y stárożytne kościoły nigdy nie były bez ołtarzow / y bez tey s. ofiáry / iáko

Kielich pański ten iest / ktory iest Bogu ofiárowány.

Stoł ofiárę Mszey S. sprawowáli.

sie iá-

Odpowied: Jáko iáśnie ſą te ſłowá Páńſkie/ y iáko rozumiane być máią/ ták ſię w Kośćiele Bożym záchowuie. Bo iż Pan roſkázał Apoſtołom ſwoie nádrożßą krew pić gdy poświácáią/ przetoż y kápłani gdy ofiáruią v nas toż czynią. Nád to iáśnieć też ſą ſłowá Páńſkie kiedy mowi: Toć ieſt ćiáło moie. A przedſię mowi Luter/ przydawáiąc ſłowu Bożemu/ to ieſt chleb prawdźiwy: á w tym chlebie/ ábo pod tym chlebem ieſt ćiáło Chryſtuſá Páná. Jáśne też ſą ſłowá Páńſkie/ ktore mowi po vmyćiu nog: To czyńćie ná moie pámiątke: á przedſię heretycy tego nie czynią: ále Kátholicy czynią. Czemuż śmieią gwałćić Teſtámént y roſkázánie Páńſkie? Nieżcżeſni nie rozumieią piſmá: áni widzą co ieſt z iżoty y z potrzeby tego Sákrámentu/ (czego Kośćioł odmienić nie może) á co nie/ (co odmienić może.) A ták ślepi ślepe wodzą: á wżyſcy wdoł wpádáią. A ták nie dowiedźie tego Pan/ żeby kápłani Kośćiołá powżechnego/ vkáſowáli

zowáli tylko ciáło y krew Páńską. Bo czyniąc dosyć Páńskiemu roskazániu/ nie tylko poświęcáią / y zá wszystkie wierne ofiáruią ciáło y krew Páńską/ ale y przymuią / pożywáią / y piią z kielicha wszyscy/ ktorzy poświęcáią. A innym też ktorzy są gotowi vdźielaią/ ták iáko Kościoł ś. z náuki Duchá ś. y z przykładow pismá Bożego/ pod iedną osobą: gdyż oboią osobą/ ku zbáwieniu nie iest (co sie niżey okaże) potrzebna. A ták to iest chleb Angelski doskonały / ták drogi y dźiwny (czego oná Mánná figurą byłá) iż wiernemu Człowiekowi stoi zá pokárm y zá nápoy.

Jáko koszt rowny iest chleb Angelski.

V. Dowod.

Tá iest własność Sákrámentu káżdego/ iż że dwu rzeczy składány bywa / z ziemskiey á niebieskiey. Oczym Doktorow stárych oná sententia: Accedat verbum ad elementum & fit Sacramentum. Item iáko Irenæus nápisał. Eucharistia duabus rebus constat terrena & cœlesti. A miánowicie/ widźiemy to przy vstáwie Testámentu tego / że chleb istotny y prawdźiwy wrece zwolennikom swoim Pan Chrystus podawáć ráczył: tákże y prawdźiwe wino / oczym Ewángelistowie świádczą.

X Páwel

Y Páweł ś. wyrázonymi słowy: Niech z chlebá tego pozywá/ y z kielicha pije. Chleb chlebem zowie/ choćiasz máło przed tym iáśnie názwał/ ten chleb ćiałem Páńskim/ á kielich krwią ś. iego. Lecz Jesuitæ w Rzymskim kośćiele gubią te własność świątośći/ á powiedáią: że istotá chlebá y wyná po consecracieyginie wszystká. A temu Transsubstãtiationem twirdzą: o ktorey áni Apostołowie nic nie podáli/ áni kośćioł on pierwszy/ y Doktorowie stárzy słycháli &c. Przetosz Sákrámentu prawdziwego podług świadectwá sámego Páná Chrystusá przy nich nie mász.

165

Odpow: Nie náydźie się to wpismie/ żeby P. Chrystus chleb istotny/ y prawdźiwy Zwolennikom podawáć ráczył. Bo ták Ewángelistowie y Páweł ś. piszą: Jż wźiąwszy chleb y dźięki vczyniwszy (to iest poświęćiwszy gi w Ciáło swoie) dopiero łámał/ y podawáiąc im mowił: Bierzćie y pożywáyćie. Toć iest ćiáło moie. Ktorymi słowy/ sam P. Chrystus iáwnie świádczy/ iż to co podáwał Apostołom swoim/ było práwdźiwe á istotne ćiáło y krew iego. Toć iest/ práwi/ ćiáło moie/ ktore zá was będźie wydáno (iuż

P. Christus ćiáło swe prawdźiwe nie chleb rozdáwał Apostołom.

Jeźli pan Apostołom swoim nie prawdziwe ciało swoie rozdawał/ kedyć ánt prawdziwe ciało zá nas wydał.

no(iuż nie chleb) y podawáiąc kielich. To iest/ prawi/ krew moią/ nowego Testamentu. A ták iáko istotne ciało zá nas wydał/ y prawdziwą krew wylał: ták też toż istotne ciało/y też krew Apostołom swoim dał. Także y Páwet ś. 1. Cor: 11. iáśnie zowie ten Sákrament/ciałem Páńskim/y krwią S. iego mowiąc: Kto będźie pożywał chlebá tego/ álbo pił kielich Páński nie godnie/ będźie winien ciáłá y krwie Páńskiey: záśie sąd sobie ie y pije: nie rozsądzáiąc ciáłá Páńskiego. A gdy Páwet ś. ten Sákrament chlebem zowie/ tedy obácz że nie ták zgołá mowi/ iáko o prostym chlebie: ale mowi o osobnym chlebie/kto będźie pożywał tego chlebá/ Niech pożywa z onego chlebá: rozumiey iuż nie z prostego/ ále z niebieskiego/á boskimi słowy poświęconego. O ktorym P. Chrystus ono mowił: Chleb ktory ia wam dam ciáło moie iest/ktore wydam zá żywot świátá. Ioan. 6. Abowiem y Sákrament Páński/choć iuż po consecrácyey służnie chlebem może być názwany/

Páwet ś. Sakrament ciałem Páńskim zowie.

Czemu Páwet ś. chlebem podczás ten Sákrament zowie.

nie iżby

Gáni nas tu ieſzcze P. Niemoie: iż Transſubſtancyácyą twirdźimy / to ieſt prawdźiwe/ á iſtotne przemienienie chlebá w ćiáło/ y winá w krew P. Chryſtuſową. Lecz nas y w tym / iáko y w inſzych rzeczách/nieſpráwiedliwie gáni. Bo tę náukę y ſam PAN Chryſtus/y Apoſtołowie świeći Kośćiołom podáli / y wſzyſcy DOktorowie kośćiołá powſzechnego iáwnie wyświadczyli. Abowiem naprzod nie byłyby prawdźiwe Páńſkie ſłowá / To ieſt ćiáło moie: To ieſt krew moiá: ieſli to co podawał przedſię było proſtym chlebem y proſtym winem. Gdyſz nie mowi ten chleb ieſt ćiáło moie. Ani w tym chlebie / ábo z tym chlebem/ábo pod tym chlebem ieſt ćiáło moie: Ani to ieſt figurá ćiáłá mego/ ábo figorowáne ćiáło: ále zgołá / To ieſt ćiáło moie. A iż tá wiárá záwſze byłá/w Kośćiele powſzechnym / że w tym Sákrámenćie ieſt iſtotne przemienienie chlebá w ćiáło y winá w krew Páńſką: pełno o tym ieſt świádectw v Doktorow ſtárych: ktorzy

O tranſubſtantiaciey.

Gdyby nie było tranſubſtantiaciey/ nie byłyby práwdźiwe ſłowá Páńſkie.

Wiárá o przemienieniu chlebá y wyná w ćiáło y w krew pańſką powſzechná.

te náuke mieli cześćia z pisma/ cześ-
Tertullian: cia y z podania Apostolskiego. Ter-
tullian mowi lib: 4. aduersus Marcio-
nem. Chrystus wziety chleb/y roz-
dany vczniom/vczynił gi ciałem swoim/
Cyprianus. mowiąc: To iest ciało moie: Cyprian
Przemie- S. także serm: de Cæna Dñi: Chleb
nienie istoty ten ktory Pan vczniom podawał/nie
chlebowy. osoba ale istota przemieniony (non
effigie, sed natura mutatus, to maß
transsubstáncyácya) wszechmocno-
ścia słowá vczynion iest ciałem. S.
Grego:Niss: Gregorius Nissenus sermone Cath:
Chlebá w de diu: Sacr: Dobrze tedy y teraz chleb
ciało prze- słowem Bożym poświecony/ w cia-
mieniony. ło BOgá słowá wierzemy być prze-
Cyrill:Hier: mieniony. Cyrillus Hierosolimski
Cathe: Myst: 5. Odmienił kiedyś P.
Chrystus w Canie Gallileyskiey wo-
de w wino: á nie będzie godzien wiá-
ry/że też wino w krew przemienia? y
Wyno w wnet przydáie: Bo pod osobą chlebá
krew prze- dáie nam ciáło/á pod osobą winá dá-
mienia. ie nam krew. Y niżey. To coć sie
chlebem widzi/nie iest chleb/ chociá sie
ták zda smákowi/ale ciáło P. Chry-
stusowe.

nie iżby w nim po poświeceniu / miał zostawać chleb istotny y prawdziwy / ale iż ciało P. Chrystusowe iest pokármem y chlebem duszným naszym A ktemu iż tám ieszcze zostáią widome osoby chlebowe. Nakoniec mamy w pismie iásne przykłady / gdźie po odmienieniu istoty w insze rzeczy / pierwsze przezwisko zostáie. Jáko laske Moyzeszowa / choć iuż w węża przemieniona / przedsie pismo laską ieszcze zowie / Exod: 7. Także człowiek ziemia ábo prochem iest názwany / Gen: 3. iż z ziemie vczyniony. Y niewiástá kośćia z kości / z ktorych iest vczyniona. Gen: 2. y sam Pan w Ewángelíey mowi: slepi widzą. Także y ciáło Páńskie chlebem bywa zwáne. A ták áni z słow Chrystusowych / áni Páwłowych / áni dowiodł / áni dowiedzie ná wieki P. Niemoie: żeby chleb zostawał w tym Sákramencie. Bo to iest przeciw iásnym słowom Páńskim: To iest ciało moie. Skąd każdy może obaczyć / iáko ci / co sie z Kościołá powszechnego sámi niemadrze wy-

Czemu Sákrament páńskí chlebem iest názwany.

Pierwszá przyczyná.

Wtora.

Trzecia.

167

łączáią / zá zdrádą ßátáńską wiárę z nienagłá nießczęśni trácą. Bo poniewaß o wiárę y oboie osobę Mátce swoiey vpornie się sprzećiwiáią / słußnie ná wierze / y ná osobách (ktore ácz máią / ále pospolićie / áni Páńskiego ćiáłá / áni krwie iego nie máią) skaráni bywáią. Gdyß / per quæ quis peccat, per eadem punitur.

Kázń Boska spráwiedliwa ná hęretyki.

" Ale mowi P. Niemoiewski dáley /
" Iż my gubiemy własność świątośći / ktora
" że dwu rzeczy składána bywa / ziemski y nie-
" bieskiey.)( )(

Odpowiedamy: Nie gubiemy / y owßem wyznawamy / że skoro przystąpi słowo Boże do Elementu chlebá / tedy się wnet stáie Sákrámentem / to iest prawdziwym ćiáłem Páńskim. Ktory Sákráment przedsię iest złożony według Ireneußá ze dwu rzeczy / z ziemskiey y niebieskiey: to iest / z ziemskich widomych osob chlebá / y winá / ktore y po poświąceniu zostáią (choćia istotá chlebá y winá po consecrácyey odmieniona wßystká) á z niebieskiego / ćiáłá y krwie Páńskiey / y łáski Bożey niewidomey.

Co czyni sákrámenty

ſtuſowe. A co ſie widźi wino / nie ieſt wino/ choćia ſmák o nim ták ſądźi/ ále krew Páná Chryſtuſowa. Ambroży ś. lib: 4. de ſacram: tego przemienienia iſtotnego w Sákrámenćie ßeroce dowodźi/ y mowi: Chleb ten/ chlebem ieſt przed ſłowem Sákrámentow/ to ieſt przed poświecenim: ále ſkoro przyſtąpi poświecenie: tedy z chlebá ſtáie ſie ćiáło Chryſtuſowe. De pane fit caro Chriſti. Tákże Damaſcenus lib: 4. de Orthodox: fid: cap: 14. Chleb y wino przemienia ſie w ćiáło y w krew Páńſką. Y Theophilactus in Matth: cap: 26. Nie rzekł Chryſtus/ to ieſt figura, ále to ieſt ćiáło moie. Bo nie wymowną ſpráwą bywa przemieniony/ choćia ſie nam widźi być chlebem. Bo iß nie możemy ieść mieſá ſurowego / á właßczá ćiáłá człowieczego/ y przetoß chleb ſie widźi/ ále ćiáło ieſt. Toß teß piße in Marc: cap: 14. & Ioan: 6. A wiec to nie ſtárzy DOktorowie? á wiec to nowa náuká? Nákoniec niemal przed czterem ſet lat ná onym ſławnym Láteráneńſkim

Ambroſius.

168

S chlebá ſtáie ſie ćiáło.

Damaſcenus

Przemienienie chlebá.

Theophil:

Conci-

Conc: Late: Concilium ná ktorym było przez tysiąc Biskupow z Prałaty kościelnymi/ toż declárowáno. Iż ieden iest wiernych KOściół powszechny / oprocz ktorego żaden zgołá nie może być zbáwiony: w ktorym y kápłanem y ofiárą sámże P. Chrystus iest/ ktorego ciáło y krew w Sákrámencie ołtárznym/ pod osobámi chlebá y winá iest prawdźiwie / przez istotne odmienienie chlebá w ciáło / á winá w krew mocą BOską / etc. Toż y ná ostátnim Trydentskim CONcilium twierdzą.

Jeden iest wiernych kościoł powszechny/ oprocz ktorego żaden nie bedzie zbáwion.

Conc: Trid:

)(

Ale mowi P. Niemoiew: w pismie tey Transsubstáncyácyey nie naydźieß/ áni vDoktorow. Odpowiadámy: że tá piosnká byłá záwße od początku chrześćiáństwá áß do náßych czásow / y bedźie áż do końcá świátá

Zwiczay heretykow.

Heretykow/ ktorzy sie záwße o słowká pytáią. A choć im rzecz vkázuią/ przedsie oni vpornie nie wierzą / á swarliwie sie słow niepotrzebnych do mágaią. Ták stárzy Arryanowie/á nowi Troybożánie chćieli/ y chcą wiedźieć słowo Trinitatis w pismie s. A

choć im rzecz sáme okázuią / przedsie oni nie wierzą. Ták Nowokrzczeńcy prágną tego / áby im w pismie okazáno te dwie słowká: Krzćićie niemowlątká / y choć im wywodzą ták z pismá rzecz sáme / iáko y z Trádicyey dawney / przedsie temu nie wierzą. Ták stárzy Sábbátani / y nowi żydowie chcą áby im vkazano w pismie / kedy roskazáno Niedźiele świećić: y ácz im okazuią nieco w pismie / y zwyczay Apostolski / iednák oni sobote z żydy / á nie Niedźiele z chrześćijány świećili / y snadź ieszcze niektorzy w Polszcze świecą. Tákże też włásnie P. Niemoie: pyta sie o słowku Transsubstantiationis, w pismie ś. A choć mu vkázuią z iásnego wywodu / że tám transsubstantiatio być muśi / ieśliże chcemy áby słowá Chrystá Páná były prawdźiwe: wszákże on przedsie spornie sie o słowo pyta: y woli z nowych mistrzow dźiesiątkiem ná słowku sie wieszáiąc błądźić: á niżeli rzeczy sámey sie mocnie trzymáiąc / z KOśćiołem powszechnym práwde dzierżeć. A czemu sie

mu ſie bárźiey potrzebá dźiwowáć/że powiedá iż v Doktorow niemáß wzmianki Transſubſtancyácyey. Co záprawdę ieſt przećiwko S. Cyprya-nowi y Ambrożemu ś. y innym. Albowiem/ ábo rozumie P. Niemo: co ieſt Transſubſtantiatio ábo nic. Jeśli że nie rozumie/ cżemuß ſpornie gáni y háńbi cżego nie wie? Jeśli rozumie/ tedy wie że Transſubſtantiatio nic inßego nie ieſt/ iedno vnius ſubſtantiæ ſiue naturæ, in aliam mutatio. iedney nátury y iſtoty w drugą przemienienie. Day Bożę áby wżdy kiedy Adwerſarzow oczy zá ták iáſnym ſłońcem przeyźrzáły.

Co ieſt Trāſubſtantiatio

VI. Dowod.

W Szoſtym dowodźie dlugimi ſłowy P. Niemoiewſki/

„ teßcże gáni/ nie nas/ále rácżey wßyſtek Ko-
„ śćioł Boży/ tż vczymy/ że przednieyßy ſku-
„ tek álbo pożytek tego náświetßego Sákrá-
„ mentu/ nie ieſt odpuſzczenie grzechow cież-
„ kich ábo śmiertelnych (ktory ieſt właſny ſkutek Sákrámentu krztu ypokutyś.)

Aleć

ALeć y w tym nie słusznie nas gáni. Bo gdyż Sákrament ciáłá Páńskiego iest pokármem duż nászych/ kto rego tylko żywe duże w łásce BOżey pożywáć máią. Przetoż ktore są vmárłe w grzechu/ wiedząc y czuiąc to do siebie (bo o tych ktorzyby niewiedzieli insza rzecz iest) nie mogą godnie pożywáć tego to pokármu / áż pierwey ożywią: áż się pierwey z Bogiem poiednáią przez pokutę á grzechow odpuszczenie. Y przetoż też Páweł S. 1. Cor: 11. nápomina/ áby się człowiek pierwey sprobował/ nie tylko z stroney wiáry / ále ieśli ma iákie sumnienie grzechu. Bo kto/ práwi/ pożywa niegodnie tego Sákrámentu/ sąd sobie ie y pije. Y przetoż ten záwsze zwyczay w Kościele powszechnym że nikogo nie przypuszczano do stołu Bożego/ áż się pierwey z Bogiem poiednał przez pokutę. Jáko Augustyn ś. powiedźiał ser: 1. de temp: Niechay proszę odmieni żywot / kto chce przyiąć żywot: bo ieśli nie odmieni żywotá/ ná sąd prziymie żywot: y więcey z niego

Vmárłi w grzechu nie mogą godnie pożywáć tego Sákrámentu.

Ma odmiénić żywot kto chce przyiąć żywot.

niego będźie ſkażon niż vzdrowion/ wiecey zábit niż ożywion. Bo kto ie ábo pije niegodnie/ mowi Apoſtoł/ ſąd ſobie ie y pije. 1. Cor: 11. Toż y Cypryan ś. ßeroce okázuie: ſer: 5. de lapſis. Y Chryſoſtom mowi: iż gorßy ieſt niżli opetány/ kto máiąc ſumnienie iákiego grzechu ciężkiego/ śmie do ſtołu Páńſkiego przyſtępować.

Straßliwa rzecż niegodnie przyſtępować.

Zá czym idźie/ iż przednieyßy ſkutek tego Sákrámentu/ nie ieſt grzechy odpußczáć tym/ ktorzy go pożywáią: ále trzebá áby ći ktorzy go godnie pożywáć máią/ pierwey ſie ſtaráli/ áby mieli grzechow odpuſczenie przez pokutę.)( )(

" Ale przećiw temu P. Niemotew: mowi: iż
" przeto mianowićie pá dołożyć racżył odpu-
" ſzczenia grzechow przy podawániu kielichá.

Odpowiedamy: że y tu oczywiśćie ſie okázuią iáko heretycy fałßywie piſmo przywodzą á kręcą. Bo tám nie mowi Pan Chryſtus/ że to ieſt krew/ ktorą pić mácie ná odpuſczenie grzechow/ iáko iáſne ſłowo Boże P. Niemoie: ábo ráczey Kemnic odmienia: Ale ták

Ale ták mowi: Ten kielich nowy Te-
ſtament ieſt we krwi moiey / ktora zá
was bedźie wylána ná odpuſczenie
grzechow. Przetoż grzechow odpuſ-
czenia nie ták mamy czekáć w poży-
wániu tego Sákrámentu/iáko w wy-
lániu krwie Chryſtuſowey. Bo tá gdá
dźi grzechy nie tylko tych ktorzy com-
munikuia /ale y inſzych wielu /ktorzy
też innymi Sákrámentámi y ſpoſoby
ſtawáia ſie vczeſtnicy wylánia krwie
Páńſkiey. Y dla tegoż ś. Máttheuſz
y Márkus dokładáia / ktora zá wielu
bedźie wyláná ná odpuſczenie grze-
chow. Lecz w przymowániu Eu-
cháryſtyey nie bywa krew zá nas wy-
lewána/ále ráczey ſie w nas wlewa: y
nie bywa tedy dawano grzechom od-
puſczenie inſzym wielom : ále tylko
tym ktorzy przymuia / iáko y ſami
przeciwnicy wyznawáia. Y nigdźie
tego w piſmie nie vkáże / żeby ciáło
ChRyſtuſowe było pożywáne / álbo
krew pitá ná odpuſczenie grzechow:
ále iż ciáło ieſt wydáne y krew wylá-
na ná odpuſczenie grzechow.

Iáko Ad-
werſárze pi-
ſmo ś. od-
mieniaią.

Ten Sákrá-
ment ná co
nie ieſt w tá-
ſnie poſtá-
nowion.

" Ale Apostoł Boży (mowi P. Niemo:)
" świątośći názywa pieczęćiami wiáry ná-
" szey/że w nas obietnice Bośćie pieczętuią y
" twierdzą. Lecz Jesuitę mocno tego bronią/
" że przez vżywanie tey świątośći / nie może
" żaden człowiek pewnośći odpuszczenia grze-
" chow swoich otrzymáć w sumnieniu swoim.

Co Páweł S. zowie pieczęćią/ ábo znákiē.

Odpowiádamy/ że y tu záśie iáśnie pismo ś. odmienia P. Niemo: bo zowie Páweł ś. Rom: 4. obrzezánie znákiem/ábo pieczęćią sprawiedliwośći/ ktorą iuż miał z wiáry Abráhám. Ale nic tákiego nie mowi o świątośćiách nowego Testámentu. Wymysłyć to Cálwinowe o pieczętowániu. Jáko y to nie iest wiárá ále błąd Luterski/żeby człowiek miał pewnie wierzyć/żeby mu były grzechy odpuszczone przez vżywánie tego Sákrámentu: gdyż tego pewnie wierzyć nie może/ ieśli godnie ábo niegodnie vżywał. Ani też ten Sákráment ná to iest vstáwion/ áby nas vpewniał o otrzymániu grzechow odpuszczenia: ále ábyśmy w Chrystusie mieszkali á on w nas/ ábyśmy nie vmierali/ále mieli żywot wieczny. Ioan: 6.

Błąd Luterski.

Czemu ten náświętszy Sákráment iest vstáwiō

Ale

Ale ießcze P. Niemoie: przećiw te-
mu mowi: W Sákrámencie wieczerzy
Páńskiey / P. Chrystus siebie samego ze wo
ßystkimi dobrodźieystwy nie omylnie poda-
wać raczy. A ták pogotowiu y grzechow
odpußczenie. Odpowiedamy: Nie do-
syć iest przyiąć ciáło P. Chrystusowe/
w ktorym sa wßystkie dobrodźieystwá. Boć y niegodni przyimuią ciáło Páńskie/ iako Páwel mowi/ále trzeba áby człowiek przyiął ſtaßnym obyczáiem/ to iest ktemu końcowi / dla ktorego iest vstáwion ten Sákrament od Chrystusá/ á nie dla inßych wymyślnych końcow. Bo áć ciáło Páńskie sámo w sobie może wßytko spráwić/ y ták możemy prosić v Chrystusá/ ktory iest w Sakramencie / grzechow odpußczenia/ iako y inßych wßytkich rzeczy. Wßakże sam przedsię Sakrament nie ma inßego ſkutku y effektu / iedno ten dla ktorego iest od Chrystusá postánowiony.

Dáley ießcze P. Niemoiew: mowi:
Te dwie rzeczy pospolu nigdy stać nie mogą: Msza Papiestka / á Sákrament wieczerzy Páńskiey. etc.

Mßá ś. y Sákrament náświętßy záwße pospołu stały.

Odpowiedamy: Te dwie rzeczy stały społem záwße od czásow Apostolskich/y stáć będą áż do skończenia swiátá. Ale słuchaymy iáko tego dowodzi P. Niemoiew: Ieśli bowiem to prawdá że we Mßey/ przez ofiáre kápłanow Rzymskich/chlebá y winá/biorą ludźie grzechow odpuszczenie: tedy Ewángelią wszystke y Testáment Páński pomázáć muśimy.

Odpow: Prawdá/ iż przez tę świętą ofiáre nowego Testámentu / nie chlebá y winá/ále prawdziwego ćiáłá y krwie P. Chrystusowey / biorą ludźie wierni grzechow odpußczenie: Ale nie idźie zá tym / żebysmy Ewángelią wßystke przeto y Testáment Páński pomázáć mieli. Nowßem gdyby tey ofiáry nie było/wedle Ewángeliiey y Testámentu Páńskiego/tedybysmy y Ewángelią y Testáment Páński / o grzechom odpußczeniu przez wylanie krwie iego porzućili. Bo on sam ták postánowił/áby przez tę ofiáre y Sákrámentá ś. krew iego ś. w nas byłá wlaná/y nam vdźielona.

Przez ofiáre Mße y ś. biorą ludźie grzechow odpusczenie

Dáley mowi: Albo wiec ieśli to prawda że nowy Testáment we krwi P. Chrystusowey

sowey iest pewne grzechom odpuszczenie kaz-
demu wierzącemu. A iż Chrystus Pan be-
dąc kapłanem na wieki doskonałym/y ofia-
ra sam/niepotrzebuie ani successorá/ani po-
wtarzánia żadnego swey ofiáry. Atemu iż
ofiárá tám nie bywa żadna zá grzechy/ gdzie
tuż grzechom odpuszczenie iest pewne. Te-
dyć Missa vpáść musi. &c.

Odpowiedamy: Prawdá iż w no-
wym Testámeńcie iest nágotowáne
we krwi Páná Chrystusowey pewne
grzechom odpuszczenie káżdemu wie-
rzącemu/y tych śrzodkow vżywáiące-
mu/ ktore P. Chrystus vstáwił ná
grzechom odpuszczenie/ iáko iest Sá-
kráment krztu ś. pokuty. y tey náswię-
ietszey ofiáry ołtárzny. Lecz P. Chry-
stus iż iest kápłanem ná wieki/y ma
wieczne kápłáństwo/y sam iest ofiá-
rą/tedy musi záwsze ofiárowáć też ná
świetszą ofiárę/ to iest sámego siebie/
y tám w niebie BOgu Oycu w włá-
sney swey osobie/ y tu ná ziemi pod o-
sobą chlebá według obrzędu Melchi-
sedechowego: Bo o nim rzeczono iest:
Tyś iest kápłanem ná wieki/ wedle o-
brzędu Melchisedechowego/Psal: 109.
Jeślize wedle obrzędu Melchisedecho-

Kto chce
áby mu grze
chy były od
puszczone/
musi środ-
kow vżiwáć
od páná po
stánowio-
nych.

P. Christus
y tu y wnie-
bie záwsze
sam siebie
ofiáruie.

X iij wego/

wego / tedyć nie tylko w niebie / kedy sam siebie ofiáruie Bogu Oycu w posłáci swey. (Abowiem tak Melchisedech nie ofiárował:) ale też y náziemi pod osobą chleba y winá. Bo takiey ofiáry Melchisedechowa ofiárá figurą była. A ieślize ná wieki / tedyć nie raz tylko / ále do skończenia świátá. Co się dźieie / y dźiać będźie w kościele powszechnym pod stolicą Rzymską. Ktora áczsie zda P. Niemo: náchylona / wßákże tak mocno stoi ná opoce Páńskiey (o ktorą wßyscy heretycy kły swoie potłukli / y dali BOG pokoiácą. Bo Verbum DOmini manet in æternum) że iáko po Lutrowey śmierći / tak y po P. Niemoiew: triumphowáć będźie / y iuż się rozßerza (rozumiey do wschodniey y zachodniey Indyey) tám kedy Chrystusá Páná imie nieznáiome było snadź od wiekow. Czym się oná fałßywego proroká fałßywa prophecya w mátáctwo iáśne obrácá. Bo tak mowił herest wßystkich Heretykow Luter: Pestis eram viuens: moriens ero mors tua, Papa. A

Moc niedobytá kościoła powßechnego.

wracáß

wracáiąc ſię do náſzego prawdźiwe-
go Melchiſedechá / ten iż ieſt kápłá-
nem doſkonáłym przetoſz nie potrze-
buie áni ſucceſſorá żadnego / áni po-
wtarzánia oney krwáwey ofiáry: ie-
dno chce mieć pámiątkę y repreſentá-
cyą iey ná źiemi przez ręce ſług ſwo-
ich. A iż iuż ieſt przezeń pewne grze-
chom odpuſzczenie zgotowáne / tedy
iuż nie trzebá w nowym Teſtámenćie
ofiáry zá grzechy / iáko byłá w ſtárym:
iedno tylko ieſt vſtáwiczne ſpráwowá-
nie oney ofiáry: ktorą ſam P. Chry-
ſtus poſtánowić raczył ná pámiątkę
ſwoię ták długo áż przyidźie ſędźić ży-
we y vmárłe.

Czemu iuż nie trzebá ofiar ſtárego zákonu / ktore zwano zágrzechy

Co ieſt Wſzá ś.

VII. Dowod.

Oſtátni Argument ieſt náprze-
ćiw vżywániu tego Sákrámentu pod
iedną oſobą.

Ten Sákráment P. Chryſtus rozdźielnie
poſtánowić raczył / oſobno chleb Apoſtołom
dáwaiąc / oſobno kielich / y do każdego ele-
mentu z oſobná oſobną obietnicę przydał /
że to ieſt ćiáło moie / że to krew moia. Tymże
ſpoſobem Apoſtołowie wźiąwſzy od Páná

" podáli Kośćiołowi powszechnemu. A ták
" záwsze vżywano tego w Kośćiele ś. powsze-
" chnym/ do dwunáśćie set lat po Apostoliech
" y dáliey/ że łamáno chleb stołu Páńskiego/
" w rece ludźiom podáwano/ y kielich z osobná
" krwie páńskiey nowego Testámentu wyswia
" dczono. Czego wszystkiego dowody są ták
" iásne iáko słonce/ nie tylko z pismá ś. ále y
" z histori kośćielnych / y Doktorow naystár-
" szych. Lecz Jezuitæ w kośćiele Rzymskim
" odmienili wszystko / podług vpodobánia
" pápieżow swych/ y odrzucili zwiczay stárego
" kośćiołá Apostolskiego o łamániu chleba/
" dla swey wymyślony transubstanciey / y w
" rece Sákrámentu nieśmieią ludźiom poda-
" wáć &c. Nád to kielich páński / ktoremu
" przydána iest obietnicá grzechow odpuscze-
" niá odieli gwałtem kośćiołowi Bożemu &c.

Odpowiedamy: Prawdá że Pan Chrystus rozdźielnie dawał Apostołom ćiáło swe pod osobą chlebá/ á osobno kielich krwie swoiey. Ale tego nigdźie nie roskazał / żeby ták wszystkim rozdźielnie podawáć miano pod oboią osobą. A choć mowił/ podawáiąc osobę chlebá: To iest ćiáło moie. A podawáiąc osobę winá/ To iest krew moiá: iednák żaden wierny tego nigdy nie rozumiał żeby w tym

Pá nigdźiey nie roskázał wszystkim rozdawáć pod obiemá

tym Sakrámencie miało być ciało
páńskie ode krwie oddźielone/abo oso
bno podawáne. gdyż P. Chrystus raz
vmárł/więcey iuż vmrzeć áni rozdźie-
lon być nie może/Rom: 6. Nád to o-
ni niemáią áni przykładu żeby PAN
Chrystus dawał ten Sakrament pode
dwiemá osobámi/iedno tym ktorzy by
li z liczby Apostołow/ktore dopiero
kápłany vczyniwszy/dał im drugą oso
bę. A my mamy przykład że P. Chry
stus swym dwiemá vczniom w Ema
máus/ktorzy nie byli z liczby Apostoł
łow/dał Sakrament pod iedną oso-
bą/iáko Doktorowie starzy wykładáią/ y poznali go w łamániu chlebá.
Mamy y przykład Apostolski w Hie
ruzalem/ Acto: 2. ktorzy też dawali
pod iedną osobą chrześćijánom z ży-
dow náwroconym. Bo nie wspomi-
na Ewángelistá iedno łamánie chle-
bá. Mamy náukę P. Chrystusową/
Ioan: 6. ktory mowiąc o potrzebie y
skutkách tego Sakrámentu / cztery
kroć obiecał żywot wieczny tym kto-
rzy przyimuią pod iedną osobą. A o

1. Przyczyny podawánia pod iedną osobą.

2. Pan Apostoły ná kápłańskie poświęciwszy dał im dopiero drugą osobę.

3.

4. Sam Pan obiecuie nie raz żywot wieczny tym ktorzy przyimuią

pod iedną. kielichu tám żadney zmianki nie máß.
5. Mámy y náuke Páwła Apostołá/ktory ácz w Koryńćie chrześćijanom z pogáństwá náwroconym dawał pod dwiemá osobomá / iednák mowi: 1. Cor: 10. Kielich ktory poświącamy/ (nie ktory pijemy áni rozdawamy) izali nie iest społeczne vżywánie krwie p. Chrystusowey? Dawáiąc znáć/ że własna iest kielichowi / áby był poświecon do ofiáry. A potym iáśnie mowi: że vczestnictwo ćiáłá Chrystusowego tedy bywa/kiedy chleb łamiemy/to iest rozdawamy. Lecz vczestnictwo krwie/mowi że ná ten czás bywa/kiedy kielich poświącamy: A ták do vczestnictwá kielichá dosyć iest poświącánie: y wnet przydáie przyczynę tey społeczności ábo vczesnictwá: iż iednym chlebem/y iednym ćiáłem iestesmy wiele nas / ktorzy iednego chlebá iestesmy vczestnikámi. Zá czym to idźie/iż dosyć iest ná iedney osobie/ áby smy byli z ćiáłá P. CHRystusowego. Mamy nád to y figury wßystkie tego Sákrámentu/ktore podpieráią tegoß vżywánia

Własná iest kielichowi áby był poświecon do ofiárowánia.

Do vczesnictwá kielichá dosyć iest poświącánie.

Dosyć iest iedná osobá áby smy byli z ćiáłá páńskiego.
6.

vżywánia pod iedną osobą. Bo y ono drzewo żywotá Gen:2. & 3. y báránek wielkonocny/Exod:12. y mánná 16. y chleby oblicżnośći Exod:25. Leu:24. były figurámi tego Sákrámentu/ktore iednák wszytkie iedźiono/á nie pito: y wszystkich ofiar stárego zakonu lud pospolity iedzenim tylko bez pićia pożywał. Mamy nád to y zwyczay Kośćiołá powszechnego/ktory od czásow Apostolskich vżywał pod iedną osobą tego Sákrámentu/y ná ten czás kiedy go drudzy pod obiemá vżywáli. Mámy náostátek zgodę y zezwolenie wszytkiego chrześćijáństwá / ktore przynamniey od piąći set lat (co y sam Kálwin y Cássánder wyznawáią / y owszem ták to iest stáry zwyczay / iż Confessionistę iego początku okazáć nie mogą.) vżywał tego Sákrámentu pod iedną osobą. Lecz y POlská nászá iáko się náwroćiłá / to iest od sześći set lat/przyimowáłá tylko pod iedną osobą. Y owszem przed trzynaśćie set lat/to iest zá czásu świętych męczennikow/ vżywano tákiesz Sákrámentu

Figuri tego Sákrámētu y pożywánie ofiár vczą nas przystępowáć pod iedną.

7.

8.

9.

pod

10. pod iedną osobą. Bo czásu przenáśladowánia dawano chrześćiánom/ ciáło Páńskie/tylko pod osobą chlebá: áby ie z sobą nieśli do domu / iż ponieważ sie nie mogli często społem schodźić/áby domá vżywáli Sákrámentu ilekroćby chćieli. Ten obyczay wspomináią Clemens Alexandrinus libr: stromatum. Tertulianus lib: 2. ad vxorem, & de corona milit: Cyprianus lib: de spect: & in libro de lapsis. S. Basilius. S. Hieronimus in Apolo: pro lib: aduersus louin.

Przed trzy náśćie set lat y dáley pod iedną przystępowano.

11. Chowáli tedy oni stárzy chrześćiáńie w domiech swych Sákrámént pod iedną osobą: y chorym gi takież dawano pod iedną. A owßem w Greckich kośćielech do tych czásow pod iedną osobą dla chorych przez cały rok Sákrámént chowáią. Nád to oni stárzy hęretícy Mánicheußowie przedwunaśćie set lat przymowáli ten Sákrámént naświętßy tylko pod iedną osobą: ále dáleko dla inßey przyczyny / niźli chrześćiáni: zwłaßczá iż twierdźili / żeby Chrystus nie miał ciáłá áni

Grácowie pod iedną osobą dla chorych Sákrámént chowáią.

12.

zá áni krwie prawdziwey. Jáko swiadczy S. Leo wielki serm: 4. de Quadrag: A wżdy ich żaden przeto nie gáni z onych oycow stárych / że Sákrámentu pod iedną vżywáli. Ani Augustyn ś. wyliczáiąc ich błędy / tego nigdy zá błąd nie poczyta. Co by był iście vczynił / gdyby był to mnimał / co dziś Luterowie / żeby to czynili náprzećiw vstáwie P. Chrystusowey. Y owszem S. Leo iáśnie pokázuie / że nie tylko Mánicheuszowie / ále y práwi chrześćijáni / ná on czás pod iedną vżywáli tego Sákrámentu. Bo mowi iż Mánicheuszowie / dla pokryćia niewierności swoiey / przystępowáli do Sákrámentu wiernych / y ćiáłá tylko á nie krwie przyimowáli: áby się tym sposobem lepiey zátáić mogli: Lecz gdyby ná on czás nie był ten obyczay przyimowánia pod iedną / nigdyby byli nie mogli tym sposobem pokryć niewiáry swoiey / y owszemby ią byli tym więcey wydáli. Tákżeć y Hieronim ś. in epist: ad Eustochium de virg: seruie pisze / że pánny ktore się rády nápijáły / skárżyły

Czemu Mánicheuszowie pod iedną też przystępowáli z Kátholikámi.

Za czásu s. Hieron. panny pod iedno przystępowały.

stárzyły ná trzeźwie/ ktore nie pijáły winá/że sie wstrzymawały ode krwie P. Chrystusowey: zowac ie nedznymi y Mánicheyskimi. Skádznáć że y ná on czás pánny trzeźwie pod iedna tylko osobą Sákrament przyimowáły/ż kielichá nie pijąc. Nákoniec y rożliczńymi cudámi P. BOG potwirdzáć racżył tego vżywánia pod iedna osobą/ktore wspominaią stárzy Dokторowie. Cyprianus ich cztery opisuie. Eusebius pisze o Serápionie/ktory vmrzeć nie mogł/ áż przyiął Sákrament pod iedna osobą. lib: 6. Eccles: hist: cap: 36. Tákże Ambroży ś. o brácie Sátyrze. etc. Tákich inszych świádectw mogłoby sie tu ieszcze wiecey przywieść: byśmy krotkości folgowáć niechćieli. Ale będzie o tym dali BOg osobny iáki Tráktacik nápisany.

3 3. Cudámi P. BOG potwierdził przyimowánie pod iedną.

Vżywánie pod iedno osobą było záwżdy w Kościele Bożym.

Te raz dosyć ná tym żeśmy pokazáli/iż vżywánie pod iedna osobą było záwżdy w Kościele/począwszy od czásow Apostolskich/ áż do czásow nászych/ á to z wielu (iákośmy powiedzieli) przyczyn: miedzy ktorymi te są naprzednieysze:

nieyße: iedná iż táki sposob świetey communiiey nie tylko nie iest przećiwko pismu świetemu/ále y owßem podług tegoß pismá/ ktore Chrystá Páná niedźieli/y żywot wieczny obiecuie tym ktorzy pożywáią tego chlebá: tudźieß też wedułg przykłádu Chrystá Páná y Apostołow iego: á ná koniec zá zezwoleniem powßechnego Kośćiołá: Druga dla wietßey wiáry / áby snádź kto z Berengáryußem nie przał tego/iákoby w Sákrámenćie nie miáło być prawdźiwe ćiało Páńskie / y wßystek P. Chrystus / ták pod kożdą z osobná iáko pod oboią osobą. Trzećia dla wietßey zgody y iednośći vgadzáiąc w tym wßystkim ludźiom wßystkiego swiáta: ázwłaßcza gdyß iest tá rzecz sámá w sobie Adiaphora to iest/indifferens/ wolna ná obie stronie: iż y pod iedną osobą/ y pod dwiemá rozdawány być ten Sákrament może/słußnie ná rzeczy istotny przestáiąc/á o osoby sie nie swarząc: ale iednośći y zgody chrześćijáńskiey przestrzegáć w vżywániu Sákrámentu/á

1. 1. Ioan: 4. Ioan: 6. Lucæ 24. Actor: 2.

2.

3. Przyczyny czemu pod iedną przymowáć Sákrament Páński przy stoiniey.

Mátki

Mátki náßey Kościoła świętego we wßytkim słuchać mamy. O tey iedności nadobnie napisał Apostoł S. 1. Cor: 10. Jednym chlebem/ iednym ciałem/ mnodzy iesteśmy/ ktorzy z iednego chlebá pożywamy. Czwarta y ostátnia/ ábyśmy sie tym sposobem świętokradztwá y nie vczćiwości/ przy ßáfowániu krwie Páńskiey vwiá rowáli: ktora w ßáfowániu tego Sá krámentu tak wiele ludźiom częstoby sie przytrefić mogłá. Ale ßerzey kto chce o tey máteryey wiedźieć/ niechay czyta kazánie w PÓstylli Kátholi czney ná wielki czwartek.

4.

A co mowi P. Niemoiewski/ żeby

" w Kościele powszechnym do dwunaśćie set
" lat po Apostolech y daley/ łamano chleb sto
" łu Páńskiego/ y w rece ludźiom podawano:

Jesli rozumie łamánie chlebá/ iákie sie we Mßey dźieie/ tedy prawdá iest/ iż sie tak záwße záchowáło od czásow Apostolskich áż do nas: że chleb ciáłá Páńskiego w tey naświetßey ofierze łamano záwße zá lud ofiaruiąc. Bo toż y P. Chrystus czynił y czynić roskázał/ mowiąc: To iest ciáło moie/

Záwße w naświetszey ofierze chleb łamáno.

quod

quod pro vobis frangitur / ktore zá was łamią : (iáko właśnie z Greckiego śię wykłada) To czyńćie ná pámiątkę moię/1. Cor: 11. Y to też prawdá/ że zá czásow Apostołskich/ y potym nie wszędźie iednáko/ przystępowano : gdyż około tego żadnego iáśnie wyrážonego áni Páńskiego/ áni kośćielnego roskazánia nie było: iáko też poki Kośćioł Boży co pewnego był nie postánowił około świecenia Wielkiey nocy/chrześćijánie ktorzy byli w Asyey/ inszego czásu Wielką noc świećili/niżli drudzy po inych stronách. Lecz gdy vstáwá kośćielna do tego przystąpiłá/áby w tym iedność y zgodá miedzy chrześćijány byłá/iuż te zá hęretyki y odszczepieńce mieli (według rozsądku Páńskiego Matth: 18.) ktorzy tey vstáwy nie záchowywáli. Toż właśnie rozumiey o tych/co pić z kielichá nieposłuszeństwá (przećiwko iáśnemu pismu Bożemu) prágną. y owszem táką ma władzą Kośćioł Apostolski/táka iest moc zwyczáiu wszystkiego chrześćijáństwá / iż też niektore

Czemu teraz pod obiemá osobomá bez grzechu nie możemy przystępowáć.

Jáka iest władzá kośćielná.

rzeczy od Duchá S. postánowione/ podczás sie odmieniáia zá zdánim tegoż Duchá ś. ktory Kościoł BOży nie omylnie rządzi. Jáko to iáśnie obaczyć możeß w słowiech ktorymi P. Chrystus spráwować chrzest ś. roskazał. Bo áczż Pan Apostołom dał mándat iáśny/ áby chrzćili w imie Oycá y Synà/ y Duchá ś. (Matth: 28.) Wßákże Apostołowie iego dla pewney przyczyny krzćili podczás ludźie w imie P. Jezusowe: o czym maß Act: 2. 10. 19: &c. Takieß też ono zákazánie Apostolskie / áby chrześćiánie nie pożywáli pokármow ze krwią bydlęcą/ y zádußonych rzeczy / áby ieść nie śmieli / ktore Apostołowie dla pewnych przyczyn ná pierwßę ony chrześćiány byli włożyli: á zaß to nie wrychle potym ieśt odmieniono od KOścioła Bożego: gdy iuż potrzeby onego záchowánia nie było. A przeto áby ták (iáko P. Niemoiewski twierdźi) przez dwánaśćie śet lat y daley/ poczáwßy od Apostołow chleb Sákrámentu łamano/ y w ręce siedzącym v stołu podáw

ju podawano/iáko dźiśia czynią Kálwiniśtowie: tego Pan nigdy nie okaże. Bo áczż nie przemy tego iż ten zwyczay był kiedyś w kośćiele/iáko zá czásu Cypryaná y Chryśośtomá ś. że Sákrament w rece ludźiom podawano/ ktory y do domu z sobą zánośili/ y w śkrzynkách do czásu chowáli: Ale tego wnet záśie Kośćioł zákázał/iż śie wiele nie vczćiwośći przy tym záwadzáło. in Con: Tolet: 1. Can:14. Anno Dom: 403. Dawanoć też pierwey y dźiatkom y niemowlątkom ten Sákrament/ á czemuż też ták teraz nie czynią Ewángelikowie? czemu tákież chlebá z swych wieczerzy z sobą do domu nie zánoszą? czemu go áni w zborzech áni w śkrzyniách nie chowáią? ieśli chcą we wszytkim náśládować obyczáiow Kośćioła śtárego? czemu pierwey niżli zá śtoł śiądą/iedē drugiemu nog nie vmywáią? gdyż to P. Chryśtus czynił Apośtołom przed swoią wieczerzą/ y czynić rośkázał: y wy/práwi/ winniśćie ieden drugiemu nogi vmywáć.

Kiedy zákázano ten Sákrámēt ludźiom w rece podawáć.

Heretycy/ áczż Pan rośkázał/iedē drugiemu nog nie vmywáć/ á czego Pan nierośkázał tego śie do mágáią.

To też bármo nam Pan przypiſuie/ że byſmy my/ábo kościoł Rzymſki gwałtem odiąć miał kielich Páńſki ludowi Bożemu. A czemu wyráźnie nie powiedzą/ieśli co o tym wiedzą? kto kiedy/ábo ktorym gwałtem odiął kielich Páńſki? Picie z kielichá z wielkim gwałtem ſie poczęło. A my z drugiey ſtrony łácniuchno pokażemy/ że picie z kielichá z wielkim gwałtem/ rozruchy/ morderſtwy zaczęło ſie w Czechách/od Zyßki nie dawnymi cżáſy: á vżywánie Sákrámentu pod iedną oſobą z wielkim pokoiem/iednośćią/ y zgodą Kośćioła wßytkiego nie wiedźieć iáko dawnych cżáſow iuż w obyczay weßło. Nie dawno ſpor począł trzymáć Zgretycy o oſoby rego Sákrámentu. Bo przed dwiemá ſtylat/ nim w Anglíjey Wicleph/ á potym w Czechách Hußnowe náuki w wierze rozśiewáć á lud burzyć poczęli (áczy ći nie gánili do końcá prziymowánia pod iedną oſobą: co ſie znáć dáie z Concilium Conſtáncyeńſkiego) z miłą zgodą pod iedną oſobą Kátholicy po wßyſtkim świecie przyſtępowáli: y pOlſká náßá w tey náuce/y w tákim vżywániu Sákrámentu przed ßeśći-

ſet

ſet lat oświeconá wiárą świętą chrze
ścijáńſką w niey zgodnie áż do tych
nießczęſnych czáſow trwáłá. W czym
ieśliby byli odſtąpili Ewángeliiey
świętey przodkowie náßy / niepodo-
bna rzecz ieſt áby ſie był ktory z onych
świętych Oycow/ktore Pan BOG
miał wßelkiego wieku w kośćiele ſwo
im/ wżdy kiedy nie obrał/ przez ták
wiele wiekow/ktoryby zięty zápalczy
ſtą miłośćią przećiw Bogu/nie wźiął
ſie był zá ſłowo Páńſkie / y zá ś. iego
Ewángelią. Náwet by to był błąd
iáki / nigdyby tego byli Grekowie
przed ſtem lat ná Concilium Florent-
ſkim Rzymſkiemu Kośćiołowi/álbo
Láćińſkiemu (iáko oni zowią) nie
zámilczeli: zwłaßczá gdyß mu dáleko
mnieyße rzeczy zámiotáli. á o vżywá-
niu Sákrámentu tego pod iedną oſo-
bą żadney wzmianki nie vczynili: iż
rozumieli dobrze / że w tym błędu ża-
dnego nie było: gdyß y oni w ſwych
kośćielech chorym ábo pielgrzymom
pod iedną oſobą Sákráment zwykli
ßáfowáć.)(

Jeßcze P. Niemoiewſki z wielkim affektem gáni nas / że Colniánie w ſwych kſiążkách nápiſali: iż ci ktorzy odſtąpiwßy zgody y iednośći Kośćioła Bożego / proſty chleb y wino miáſto zupełnieyßego Sákrámentu v heretykow przyimowáć śmieią / nie tylko ſtąd żadnego pożytku zbáwiennego nie odnoßą / ále owßem potępienie wieczne. Lecz iáko támże Colniánie dowodzą / nie ich ći to ále Páńſkie ſłowá: Kto Kośćiołá nie ſłucha / ma być iáko pogánin / Matth: 18. Y záśie / Kto was ſłucha mnie ſłucha / á kto wámi gárdźi / mną gárdźi / Luc: 10. Jtē Wßyſtko co wam powiedzą czyńćie / Matth: 23. Jtem bądźćie poſłußni przełożonym wáßym / y bądźćie im poddáni. Jtem kto ſię zwierzchnośći ſprzećiwia / BOgiemu vrzędowi ſię ſprzećiwia / y ſądu / to ieſt potępienia ſobie nábywa Rom: 13. Takżeć y Páweł ś. woła: Kto pożywa ábo pije niegodnie: ſąd (to ieſt potępienie) ſobie ie y pije. 1. Cor: 11. Lecz ten niegodnie pożywa / ktory miłośći nie maſz ktory

Kielichá ſię vpornie domagáć ieſt przećiwko táſnemu ſtowu Bożemu.

Kto niegodnie Sákrámentu pożywa.

ktory iednosć kościelna ryssuie. Bo iáko ten ma mieć co miłości/ ktory 182
sie nie trzyma miłości: mowi Augustyn ś. Przetoż krzywde nam w tym czyni P. Niemoie: żebysmy my Testáment Páńśki ábo odmienili/ ábo potepili: pierwey było pokázáć potrzebá/ żeby Testáment Pańśki w tym należał/ áby wszyscy pod obiemá osobámi Sákrámentu pożywáli. Nie w tymći nie w tym P. Niemoiew: miły/ Testáment Páńśki należy: ále iáko iáśnie pismo ś. vczy/ w wylaniu krwie/ ktorym y on stáry Testáment był potwierdzony/ Heb: 9. A o nowym Testámencie tenże Apostoł ták przypomina słowá Páńskie: Ten kielich Testament iest w mey krwi/ 1. Cor: 11. y sam Pan iáśnie to twirdźi gdy mowi: Tá bowiem iest krew moiá nowego Testámentu/ ktora zá wielu bedźie wylana ná odpuszczenie grzechow/ Matt: 26. A ták nie Kátholicy/ ále ráczey ći wszycy Kościołá Bożego/ Sákrámentow iego/ zgody chrześciáńskiey przećiwnicy Testáment Páń-

W czym Testámentpáńśki należy.

Jáko hæretycy Testáment páńśki gwałcą.

ſki gwałca. Bo nim nie tylko gár-
dza / ale y nie ktore rzeczy w nim od-
mieniáia / niektore przydawáia. Gár-
dza dlatego iż miłość bráterſka (do
ktorey iáko do końcá wſzyſtek nowy
Teſtáment ſie ściąga) zá nic ſobie
nie wáża / Gárdza iż zwierzchności
Matt: 16. kośćielney / od Páná ſámego / z oſobli-
Ioan: 21. wa władza y ceremoniámi wyſtá-
wioney nie ſłuchái: á zgody miłey
y rzeczy ſámey zániechawſzy / o ſpecies
ábo o oſoby y o kielich ſie / by w kár-
cźmie o kufel / vpornie ſwárza. Od-
mieniáia záſie y przydawáia / bo co
Pan ſámym Apoſtołom mowił: Bi-
bite ex hoc omnes, (iáko iáſnie ś. Má
rek świadczy Mar: 14. Et biberunt ex
eo omnes, iáſnie wyrażáiąc iż ſie tám-
że ſtáło doſyć mándatowi Páńſkie-
mu) to oni wſzyſtkim ludźiom w o-
becź przypiſuią. A toć nie náſzá ieſt
náuká y odpowiedź / ále Apoſtołá ś.
ktorego te ſą własne ſłowá / Galat: 3.
Hominis confirmatum Teſtamentum
nemo ſpernit aut ſuperordinat. A ie-
ſliż człowieká Teſtámentu pſować
ſie nie

sie nie godźi/ coß mamy rozumieć o Teſtámencie zbawiennym Páńſkim: Jzali nie tylo ná ſłowá iego ſáme/ álę raczey ná dobre iego wyrozumienie pátrzáć nie mamy/ ieśli woley Páńſkiey doſyć vczynić chcemy: Oni tedy ſámi Teſtáment Páńſki gwałcą/ ktorzy/ miłość/ iedność/ zgodę Kośćioła powßechnego dla vporu ſwego okrutnie tárgáią. Gdyß to ieſt mándat Páńſkiego Teſtámentu/ ná oſtátniey wieczerzy podány: ábyſmy ſię społecznie miłowáli/ iáko nas PAN Chryſtus vmiłował/ y ábyſmy wßyſcy byli w iedności/w zgodzie y miłoſći. Ioan: 15. 17. A gdyß P. Chryſtus nigdźiey nie roſkázał ábywßyſcy z potrzeby pod oboią oſobą vżywáli (iáko y ſam Luter wyznawa piſząc do Cżechow) tedy dáleko lepiey było miłość y iedność ktorą nam wßędźie roſkázuie zachowáć/ á niżli ſię o oſoby Sákrámentu ſwárzyć: Onić gwałcą Teſtáment Chryſtá Páná/ ktorzy oſiáre one świętą nowego Teſtámentu ná oſtátniey wieczerzy od nie-

Nie ná ſłowa ſáme/ álę wiecey ná dobre ich wyrozumienie pátrzáć mamy.

go vſtáwiona/ zgołá potepiáia/ y kędy moga gładzą: áby Antykryſt kiedy przyidźie nie miał wiele pracey.

Odpowiedź ná mieyſce Apoc: 17.

Náoſtátek P. Niemoiewſki przywodźi ono mieyſce Janá ś. Apoc: 17. o nierządnicy śiedzącey ná beſtyey/ ná ktorey cżele nápiſáne imie táiemnicá Bábilon wielka mátká wßego porobſtwá/ y brzydliwośći źiemie/ ktora ſie opiłá krwie świętych męczennikow P. Jezuſowych. Y powieda P. Niemoiew: że te ſłowá Janá świętego wykładáią ſtárzy Doktorowie ná Rzym. Odpowiedám/ prawdá iż ten Bábilon wielki y te nierządnice niektorzy Grekowie o ſtárym Rzymie wykładáli: ále o onym Rzymie bálwochwálſkim/ pierwey niżli przyiął wiárę chrześćiáńſką od Neroná y przed tym/ áż do cżáſow Konſtantyná Wielkiego Cesárzá: kiedy ſiedźiał nád wielkośćią wod/ to ieſt roſkázował wielkośći narodow: máiąc pod mocą ſwą dźieſięć krolow/ to ieſt/ wßyſtkie krole: ktorzy temu miáſtu zá cżáſow y przed tym męczennikow byli poddáni/

Inákßy był Rzym pod niewiernymi Pány/ inákßy pod Cesárzmi krześćiány.

poddáni/y nierząd z nim báłwochwál ski pospołu płodźili. Támći tá nierządnicá byłá krwią męczennikow ś. opoioná/ ktore po wszystkim świećie Rzymscy Cesárze zabijáć kazáli. Táki Rzym Leo ś. zowie Magistram erroris, ale dźiśieyszy tenże zowie discipulam veritatis: Ták też nas pogany sam Pan psy názwał/ále potym tenże wielką nászę wiárę wysławiał. A przeto wykłádáć to ná Rzym dźiśieyszy/ná ś. Kośćioł Rzymski/ ktory iest mátką y mistrzynią wszego chrześćiiáństwá/ktorego wiárá/ iáko Páweł mowi/rosławiłá się po wszystkiemu świátu/do ktorego/ iáko ś. Cypryan świadczy niewiárá nigdy przystępu mieć nie mogłá: iest błuznierstwo iáwne. Bo y Hieronim S. iáwnie to wyznawa/że miásto Rzymskie wyznániem P. Chrystusowym dawno iuż tę przymowkę stárło y zmázáło. Ad te (Roma) loquar, quæ scriptam in fronte blasphemiam, Christi confessione delesti, vrbs potens, vrbs orbis domina, vrbs Apostoli voce laudata lib:

Błużnierstwo z prosne ná Rzym.

Iáko Hieron. ś. Rzym wysławia.

2. aduer-

2. aduersus Iouin: Y Augustyn S. ten Bábilon wykłada o mieśćie Dyabelskim/ to iest o zgromádzeniu wszystkich niezbożnych/ y złośliwych á niewiernych ludźi/ zwłaszczá heretykow. Bo Bábilon wykłada sie Confusia, ábo zámieszánie/ ktore záwsze w nich obfituie. Toć to iest/ práwi/ Bábilon/ miásto dyabelskie/ w ktorym áni zgody/ áni pokoiu/ áni rzadu niemász żadnego: z ktorego Pan wiernym swym vćiekáć każe. Toć to iest on smok piekielny/ ktory przez Ministry swe máło nie trzećia cześć chrześćijáństwá zwiodł y przyćiagnał do siebie. Ná ktorym siedźi oná nierzadnicá ktora zowa Heresis, ktora opuśćiwszy oblubieńcá swego Chrystusá y kośćioł iego/ ktory iest ćiáło iego/ nierzad swoy płodźi z Dyabłem y Ministrámi iego/ ktora pobłażniłá y popoiłá krole świátá tego/ ácz ieszcze nie wszystkie/ chwáłá Pánu Bogu/ dawáiac im pić z onego kubká złotego/ wino swowoleństwá swego/ to iest pod bláskiem słowá Bożego/ swoie confuzye/ to iest

Wykład s. Augustyná mieyscá Apoc: 17.

Bábyłon práwy sa niezbożni/ y nie zgodni hæretycy.

Smok w obiáwieniu Janá ś znáczy heretikj.

szczere/

ßczere iády / błędy / trucizny/ kácerstwá/rozruchy/woyny/śedicye/ y morderstwá wiernych Katholikow/y duß zátrácenie/y kroleſtw á Rzeczy pospolitych wywrocenie.

Jákie ieſt ſtowo ktore przepowieda hæreticy/ y co zá ſkutek tego.

Takżeć y charákter Antichriſtow/ nie ieſtći ten/ktory wymyśla P. Niemoiewſki/to ieſt/iż kto ieſt Rzymſkim Katholikiem. Bobyſmy tak potepić musieli wßyſtek Kościoł chrześćiáńſki/od tyſiącá lat po wßyſtkiemu świátu: ktory ſie tym tytułem záwße pieczętował. Ale to ieſt charákter y piątno Antichriſtowe (iáko wykłada S. Hyppolitus in orat: de conſum. mundi,) záprzeć ſie krztu ś. y nie vżywáć známienia krzyżá ś. Manu ſua nō pingere precioſam DOmini crucem in fronte, aut in vllo membrorum ſuorum. Jáko czynią dźiśieyßy Ewángelikowie/Turcy/ y żydowie. A tak rádzeć nie day ſie nikt zwodźić wymyſłom kácerſkim. Tu iuß káżdy ſnádnie obáczyć może/ iáko nie ſłußnie Pan Niemoiewſki po tym Wywodźie wykrzyka iákoby iuß wygrał.

piątno Antichriſtowe ieſt nie żegnáć ſie.

185

Ano

Przestrogá. Ano trzebá było dowody słusznymi probowáć / á nie vszczypliwym pisániem ná nas się tárgáć. Y to bácznemu Czytelnikowi poruczamy. Drugie ze snu budzi / choć sam głęboko bárzo zásnął: przetrzeć sobie oczy każe: á sam ie przed prawdą záwiera. Prawdę szczyrą Kośćiołá powszechnego bluźnierstwem názywa. Innych áby się rozumem spráwowáli vpomina / á sam rozumowi mieyscá dáć niechce. Ale gdy go iásnymi dowodámi przypieráią / to on Zofistryą zowie / ábo ná vporze zwykłym wszem heretykom się zásádziwszy / z tego wielkim affektem wykrzyka / czegoby ieszcze dowodzić miał. Daymy ieden przykład z wielu: Dowodzą Kátholikowie że przy KOśćiele świętym iest moc odmienić z tego co się przy Wieczerzey Páńskiey dziáło / to co nie iest z istoty Sákrámentu ábo ofiáry. A dowodzą tego z pismá świętego / ták iásnie iż záprzeć tego żaden adwersarz nie może. Naprzod Apostoł Páweł S. 1. Cor: 11. przydáie nieco

Co nie iest z istoty Sákrámentu odmienić się może.

ke nieco do obrzędow Sákrámentu naświętßego: Gdy ſie káże probowáć y doświádczáć pierwey niżby kto do tego Sákrámentu przyſtąpił: czego wzmianki nie vczyńił Chryſtus Pan kiedy gi poſtánawiał y rozdawał Apoſtołom: ießcze gi odmienia gdy roſkázuie támże: Jeśliże ſie komu chce ieść/domá ſie niech náie. choć PAN Chryſtus przy iedle ten Sákrament rozdawał. A co więtßego grożi ſie ießcze wiecey odmienić około tey Swiątości. Abowiem zámykáiąc piſánie ſwe o tym Sákrámencie mowi: cœtera cum venero diſponam, oſtátek rozrządze/kiedy ſam do was przyide. W ktorych ſłowiech inne vſtawy około tego Sákrámętu vżywánia zámknął/ te oſobliwie/ żeby ná potym ná czczo nie przy kołácyách ten Sákrament przyimowány był. A ieśli temu nie wierzą heretycy/áby to Páweł ś. vczynił/tedy ießcze tym wiecey náßa ſtrone podpieráią: Bo to potym Kościoł ták poſtánowić dla vczćiwości tego Sákrámentu muſiał: czego y my Ká

tholikowie/

tholikowie/ y po wietßey cześći Hęre-
tykowie przyſtrzegáią. Okázuią przy
tym Kátholikowie że to wßyſtko nie
ieſt z iſtoty Sákrámentu tego: brać
po wieczerzey ábo ráno/ brać ſiedząc/
ábo kleczac/ albo y leżąc/brać w rece/
albo tylko w vſtá: brać vmywßy no-
gi álbo nie vmywßy. Tákże też brać
pod iedną oſobą ábo pode dwiemá.
y dla tego wedle potrzeby w kośćiele
to wßytko ſie odmieniáło/ y odmie-
niáć będzie: co nie ieſt przećiwno vſtá-
wie Páńſkiey: ácz przy ſwoiey wiecze-
rzy ináczey Chryſtus PAN ſam to
ſprawowáć racżył. To Kátholicy
wywodzą y zá tym concludnią: że
iáko dobrze vczynił kośćioł Boży/ dla
ſłußnych przyczyn nie dopußczáiąc
brać tego Sákrámentu po iedle/ iedno
tylko chorym/nie przymußáiąc kápła
now do vmywánia nog tym ktorzy
ten Sákrament biorą/ y inne tákowe
rzeczy: ták też dobrze vczynił/dla dá-
leko wietßych przyczyn/ gdy vſtáwił
ábyći ktorzy nie poświecáią/bądź ká
płani/ bądź nie kápłani/ tylko pod

Brać pod obiemá/ á-
bo pod ie-
dną nie ieſt
z iſtoty tego
Sákrámentu

iedną

iedną osobą pożywáli tego Sákrámentu. Toć iest summá tey controwersyey/ o vżywániu tego Sakrámentu pod iedną ábo dwoią osobą. Lecz P. Niemoiewski/ áni dotyka tego/ o czym iednák miedzy Kátholikámi á ádwersarzmi nawiętszy spor iest. Jesli że dwoiá osobá ták iest z istoty tego Sákrámentu/ że odmienioná być nie może/iáko pospolićie hęretycy twierdzą: czyli rzecz iest rzeczy Sákrámentowey przypádła/iáko Kátholicy dowodzą. Teraz iuż niech káżdy obaczy ieśli że to iest wedle rozumu się spráwowáć: nie tylko z tego wykrzykáć czegoś ieszcze nie dowiodł/ ále też y to pisáć: co drugi hęretyk/ ktoryby się trzymáiąc litery Ewángeliiey/y twierdząc że ten Sákráment y po wieczerzy/ y vmywszy nogi á nie ináczey przyimowáć potrzebá/P. Niemoiewskiemu nie bez przyczyny mogłby zárzućić. A ieśliże sámego siebie/ y innie nie ma w tym zá obłędliwe/ iż one spráwy przypádłe odmienili z wieczerzy Páńskiey: Czemusz nas prze-

Kto się według rozumu spráwuie.

klina y ſpiącymi á ſlepymi názywa/ ktorzy Kośćiołá BOżego nie náſzego włáſnego rozſądku y náuki w tym ſię trzymamy? Owa wolno będźie co mu ſię zda odmienić bez grzechu/ á nie
Matth. 28. wolno Kośćiołowi BOżemu (przy ktorym ieſt Chryſtus Pan y Duch świety/ iáko piſmo świadczy/ áż do końcá świátá) okázáć co ieſt z iſtoty tego Sákrámentu a co nie? Tu ſię ieſzcze nie możem zá wielką potrzebą ſtrzymáć/ Czytelniku chrześćijáńſki/ żebyſmyć czego ná twoię przeſtrogę/ ábyś vſzedł zguby wieczney/ nie powiedźieli. Bo ácz z wielką żáłośćią wſzyſcy tego vżywamy/ iż iuż ták dálece ádwerſarze kośćielne/ y nieprzyiaćiele powſzechney prawdy Sáthan záwiodł/ że tego naświętſzego Sákrámentu/ nie ná miłość/ zgodę y ziednoczenie (dla czego ieſt poſtánowiony) vżywáią: ále ná nawiętſze niezgody/ roſtyrki/ y rozruchy/ y ćo więtſzego ná vwłaczánie wſzechmocnośći Bożey/ y prawdy Ewángelijey świętey: wſzákże iednák tegoſmy z ſuchymi oczymá prze-

má przeczćić nie mogli/co P. Niemoz
ná końcu tey controuersyey ná Kośćioł ś. wiedźie: gdy gi nierządnicy oney przystosuie/o ktorey iest w Obiáwieniu Jana ś. Apoc: 17. Ach miły Boże/do czegosmy przyszli? Tyś roskazał srodze/ábysmy rodźice swoie ćielesne czćili: á oni Mátkę swoię duchowną/to iest Kośćioł ś. oblubienicę syná twego iedynego hańbią/łżą/sromocą/y twoy Máiestat twoiey opátrznośći w niey bluźnią? tyś zakazał cudzego sługi sędźić: á oni własną mátkę y sędźiego swego nie tylko sądzą/ ále też potępiáią/przeklináią/y wszytkiemu świátu hydzą? Tey fałsz y klamstwo przypisuią: ktorey ieś ty y Duchá świętego zesłał: áby nigdy od szczerośći wiáry nie odstąpiłá/y ktoby oney nie słuchał/ iużeś go zá pogániná y iáwnogrzesznego osądźił. Temu też ieszcze KOśćiolowi nie vmieiętność y w wierze nieznośne błędy zámiátáią/ktorą Oycowie święći y Cōcilia práwowiernych Mátką wszytkich kośćiołow y mistrzynią zową?

Ioan. 14.
Matth. 18.

Od tey zwierzchnośći lud odwracáią/ do ktorey śię záwße oni mili świeći oycowie/ iáko Athánázyuß / Chryso-stom y inni w potrzebách swoich v-ćiekáli? A ktorego przodkowie ná-ßy wßyscy zá Piotrá świetego potō-ká á namiestniká CHRystusá Páná mieli/y słucháli: tego dźiś nießczęsni ludźie Antichrystem zwáć niezbożnie śmieią? Powstań/ BOże náß miły/ powstań/im śię zá krzywdę twoie Sy-nu Boży/ á twoiey oblubienicy/ nie day ták nieznośnego despectu czynić: nie dopußczay zbáwićielu naß náder dobrotliwy / áby ßátáńskie wykrety/ chytrośći/y zdrády zá świete twoie y ßczyre słowá vßły. Broń / pásterzu dobry/trzody twey/ ták drogo przez ćię odkupioney. Weyźrzy ná prosto-te y ná słábość owieczek twoich wier-nych/ á wyrwi ie z mocy y chytrośći wilkow drapieżnych: Day też / miły Pánie/ pokornie prośimy / wßytkim tym twoim przećiwnikom/ ktoreś ty z łáski swey świetey/od wiekow przey-źrzeć raczył/ prawdźiwe vpámiętánie:

Conc: Chal. Concil: 2. Nicen.

vchoway

vchoway ich oney srogiey kaźni/ktorą by nie tylko zá swoie/ ále też/y zá te/ ktore záwiedli/skaráni być pewnie od ćiebie musieli/otworz im/mistrzu nász iedyny/ y oczy y vszy / áby sie ze snu twárdego ocućiwszy/y przeyźrzawszy/ ćiebie do nich przez oblubienice twoie mowiącego/vsłucháli/ y áby wżdy kiedy / ná prawdźiwym słowie twoim / szczyrze wyrozumiánym / nie ná wymysłách głow y mozgow swoich/ przestawáiac/ społ z námi w iedney owczárni pod tobą głową niewidomą/ y pod twoim widomym námiástkiem pásterzem Kośćiołá twoiego ćiebie odkupićielá swoiego z BOgiem Oycem twoim y z Duchem świetym wiecznie chwalili.

O wzywániu Swietych.

Iz o tey máteryey teraz sie szeroce rozwodźić nie potrzebá:

gdyż przećiwnicy nic inszego nie przynoszą/iedno to co iuż dawno iest od Katholikow skonfutowano y wniwecz obrocono. Y snádniuchna by mogłá być zgodá o tym artykule gdyby sámi chćieli. Bo y oni y my zgodnie wyznáwamy/że sámego BOgá tylko wzywáć mamy iáko Bogá/to iest/iáko dawcę wszego dobrego/y nawyższego sprawcę zbáwienia nászego. Lecz wszystek spor iest o wspomożeniu/iesliże oprocz Bogá możem kogo inszego prosić o wspomożenie/ábo o przyczynę do BOgá zá námi. Gdzie ieszcze ádwersarze przeć tego nie mogą/iż żywych możem prosić o wspomożenie/bez vbliżenia czći y chwały Bożey: y prosić o przyczynę bez náruszenia pośrzednictwá P. Chrystusowego. O czym iáśne sa świádectwá y przykłády pismá Rom: 15. Col: 4. Ephe: 6. &c. Ale mowią/iż vmárłych świętych wzywáć nie mamy. Jákoby vmárli/zgołá iuż zginęli/ y z duszą y z ciałem: á iákoby nie dáleko lepiey/á niżli my żyli P. Bogu/ktory nie iest Bogiem

Wzywánie dwoiákie.

O czym iest spor w wzywániu świętych.

giem vmárłych álezywiących. Matt: 22. A ieśli rzeką/że vmárli nie wiedzą/co śię z námi dźieie/ áni mogą widźieć śkrytośći serc náßych: tedy ich pytamy/iáko ie śłyßą y wiedzą Anyołowie/ktorzy ie odnoßą y ofiaruią P. Bogu: Act: 10. Tob: 12. Apoca: 5. & 8. Lecz świeći ſą iáko Anyołowie Boży/Matth: 22. przetoż ie też takieß śłyßą y wiedzą iáko Angiołowie. Bo áczſam P. BOG własną mocą swoią/widźi myśli y śkrytośći serca náßego: wßakże y ludźie widźieć ie takieß mogą z iego obiáwienia. Jáko ſą iáwne piśmá/Daniel: 2./ 1. Reg: 9./ 4. Reg: 5./ 4. Reg: 6./ Luc: 15./ Actor: 5. &c. O czym będźie niżey. Jeśliß tedy prorocy/ießcze będąc tu náźiemi/duchem Bożym wiedźieli śkrytośći y myśli śerdecżne: iákoß teraz dáleko więcey w niebie wiedzą kiedy śię iuż ſtáli iednym duchem z BOgiem 1. Cor: 6. y kiedy iuż nie więcey przez zwierzćiádło/ y nie w figurze ále twarzą w twarz widzą P. Bogá/y w nim wßytko co im ieśt potrzebno ábo y przy-

Świecy śłyßą prośby náße w niebie. Bo ſą iáko Anyołowie.

Śkrytośći ſercá ludźie widzą z obiáwienia páńſkiego.

stoyno: 1. Cor: 13. A toć iest co Pan/ mowiąc o weselu niebieskim/ sługom swoim obiecuie/ Ioan: 6. W on dzień mie nie będziecie pytali o żadną rzecz. Bo ták z Greckiego vertuia/ non interrogabitis. Nád to ieśli Abráhám vsłyszał modlitwę bogacza będącego w piekle. Luc: 16. chociá ták wielka odchłań była między nimi: á czemużby święci w niebie słyszeć ich nie mieli? Augustyn iśćie S. ták trzyma/ że się z tego mieyscá naiáśniey pokázuie/ że dusze świętych wiedzą co się v nas dzieie/ álbo wszystko/ álbo przy namniey to/ co im iest potrzebno/ lib: de cura pro mortuis agęda. cap: 14. & 15. A ták możemy prawdźiwie rzec/ iż iáko nie iest BOG vmárłych/ ále żywych: ták też nie iest Bog ślepych áni głuchych/ ále widzących/ y słyszących. Ale mowią/ iż się dzieie krzywdá P. Chrystusowi/ gdy świętych wzywamy. Bo to co właśnego iest Chrystusowi/ odeymuiemy mu/ á świętym przywłaszczamy. Lecz ieśli to iest krzywdá/ tedyć y Páweł ś.

Niecżynimi krzywdy Pánu gdy świętych wzywámy.

krzywdę

krzywdę czynił P. Chrystusowi / kiedy Rzymianow / Kolossensow / Ephesow y Tessalonicensow prosił áby się zá nim modlili. Roma: 15, Coloss: 4. Ephe: 6. 1 Tess: 5. 2. Tess: 3. Heb: 13. A ieśli rzeczesz / iż Páweł prosił żywych nie vmárłych: tedy tym więtszą krzywdę czynił Chrystusowi / iż tych przyczyńcow vżywał / o ktorych nie wiedźiał / iesliże byli przyiaćiele / ábo nieprzyiaćiele Boży. Lecz on nie czynił żadney krzywdy P. Chrystusowi / to iey tedy y my nie czyniemy. Y owszem ieśli chcą być ták nabożnymi / tedy muszą mowić / że ći wszyscy czynią krzywdę P. Chrystusowi / ktorzy się kolwiek modlą zá drugimi / iż biorą ná się vrząd przyczyńce ábo pośrzednika / ktory iest (iáko oni mowią) P. Chrystusow własny. Lecz y P. Chrystus y święći są przyczyńce nászy / ále ináczey Chrystus / á ináczey święći: Chrystus z własnego vrzędu / iż iest odkupićiel / ále święći z łáski / iż są przyiaćiele Boży. Chrystus własną swoią mocą zá námi się zástáwia / y pośrze-

Więtszá się zdá być Pánu krzywdá wzywáć ludzy tu żywiących / niżli w niebie kroluiących.

dnikiem náßym ieſt/ ále świeci przez Pána Chryſtuſá. Do Chryſtuſá ſie iá ko do dawce wßelkiego dobra vćieka my: á świetych Bożych iako tych ktorzy iuß wßelką ſobie łaſkę v Pana zie dnáli/tylko aby ſie z námi wſpoł mo dlili/o pomoc proſiemy. A przeto mo wiemy Bogu/miſerere nobis, zmiłuy ſie nad námi: á świetym/ ora pro nobis, modl ſie zá námi.

Jáki ieſt przyczyńca Chryſtus á iácy świeci.

Ale ießcze mowią/iż niemáß żadnego roſkazánia, áni przykładu w piſmie ś. o wzywániu świetych: Jákoby to wßyſtko tudzież miało być odrzucono/czego w piſmie ták wyráżnie niemáß/ Bo choćby o tym w piſmie nic nie było/tedy naprzod my Kátholicy/mamy te iuż ſtárodawną pręſcripcyą/y obyczáy wzywánia świetych/ ode dwunaśćie ſet lat/y dáley/ y owßem od czáſow Apoſtolſkich. A iáko Auguſtyn ś. mowi: Quidquid per totum orbem, quacunq; diffuſa ſeruat Eccleſia, pari authoritate, habendum eſt, quàm id quod in ſcriptura eſt. Cokolwiek po wßyſtkim świecie/ wßędzie

Dáwna pręſcriptia wzywánia świetych.

wßędźie trzyma Kościoł / to nie we mnieyßey v nas ma być wadze/ iáko y to co ieſt w Bibliyey nápiſano. Ydowodźimy tego ſłowem Bożym nie piſánym/ to ieſt / ſtárożytna y nieprzerwána trádicya/ począwßy od Apoſtołow áż do náßych cżáſow. Bo żadnego wieku nie było począwßy od Chryſtá Páná/ktoregoby świetych w kościele nie wzywano. Co ſie pokázuie nawiecey ze trzech rzeczy. Napierwey z iáſnych świádectw Doktorow wßyſtkich wiekow/ z ktorych niektore niżey przytoczymy: Druga/ z obyczáiu budowánia Kościołow / y świat vſtáwiánia ná pámiątkę ś. męczennikow. Trzecie/ z ſámego doświadczenia/ y z cudow/ ktore P. BOG cżynił ná wzywánie świetych. Oczym Auguſtyn ś. lib: 2. de Ciuit: Dei cap: 18. y my też ná mieyſcu ſwym mowić będźiem/ opuſzczam świádectwá conciliow / y przeciwnego błędu dawne potępienie. A ſtąd iuż ſnádnie káżdy báczyć może/ że my ták nie vczymy/ co ná nas Kátholiki pan Niemoiewſki kłádźie

Nie mniemy mamy Kościołá Bożego ſtuchać niż piſmá.

192

Żadnego wieku nie było/ ktoregoby świetych nie wzywano.

Dawno potępiono teco przeciwnego wzywánia świetych.

" kłádźie mieniąc: że my opuśćiwszy stwo-
" rzyćielá swego/ vćiekamy sie do stworzenia:
" á zwątpiwszy o boskich obietnicách/ á iáko-
" by kłamcą vczyniwszy P. Chrystusá/ iedyne-
" go przyczyńce nászego/ obrácámy sie do św-
" ietych vmárłych/ wspomożenia/ przyczyny/
" y przystępu do Bogá przez nie szukáiąc. &c.

Bo ázaż to iest opuszczáć P. BOgá: prośić y drugich/ áby sie z námi/ y zá námi do Bogá modlili? Aza to iest wątpić o boskich obietnicách/ prośić áby sie ći zá námi modlili/ ktorym osobliwie rzeczono: Iż o cokolwiek będźiećie prośić Oycá w imie moie/ to vczynię wam? Ioan: 14. Iuż was nie będę zwał sługámi/ ále przyiaćioły? Ioan: 15. Aza ták iest Pan Chrystus sam przyczyńcą nászym iedynym/ żebysmy oprocz niego inszych żadnych przyczyńcow vżywáć nie mieli? Abo iákoby kto kiedy w Kośćiele/ oprocz Arryanow/ tákiego sposobu modlitwy vżywał: Pánie IEzu Chryste/ modl sie zá mną/ á przyczyń sie zá mną. Nie ták tedy my świetych wzywamy/ iákobysmy o boskich obietnicách wątpili/ ále owszem ábysmy ich

Kto świętych wzywa nie tylko BOgá nie opuscza ále też więcey sie do niego przybliża.

3. Czemu świętych wzywamy.

ich tym rychley ſię vczeſtnikámi ſtá-
li/ ták iáko mowi ś. Dawid: Parti-
ceps ego ſum omnium timentium te:
Pſal: 118. Abyſmy ártykuł wiáry po- 2.
wſzechney o obcowániu świętych ſá-
mą rzeczą wyznawáli / ábyſmy tym 3.
prędzey od miłego Bogá (Qui facit
voluntatem timentium ſe) wyſłuchá-
ni byli. Bo on ſam obiecuie to nam
v Mátthеuſzá ś. Matth: 18. iż gdźie-
by ſię dway zgodźili ná iedne rzecz/mie
li być wyſłucháni: áby ſtąd więtſza 4.
cześć y chwałá BOgu wſzechmocne-
mu vroſłá: Ták iáko vczy Apoſtoł ś.
2. Cor: 1, Adiuuantibus & vobis in o-
ratione pro nobis vt &c. per multos
gratiæ agantur pro nobis. Náwet á- 5.
byſmy tym ſpoſobem więtſzą pokorę
z onym ſetnikiem od Páná wyſłáwio
nym (Luc: 7.) po ſobie pokázowá-
li. A ieſzcze to nam śmie przyczytáć P.
Niemoiewſki/iákobyſmy ináczey wie-
rzyli/á ináczey vczyli. Choćiáć práwi/
podobno bacżą/ ále folguiąc zwierzchnośći
ſwoiey / nic nie ſtrofuią w kośćiele Rzym-
ſkim/ owſzem bronią y pomagáią. Ktore
záłecánie

zálecenie/ niechay swoim schowa/ bo my Kátholicy nigdysmy nie mieli tego obyczáiu. Nie day tego Boże ábysmy my co inszego w vściech nászych mieli/ niżli w sercu nosili. A pierwey nam odeymi miły Pánie żywot niżli bysmy sie nie szczerze z toba/ ábo z bliźnim nászym obchodzić mieli/ ábo tego czego nas ty przez Kościoł twoy s. vczyss záprzeć sie mieli. Bo wiemy iákiey po nas wierności/ y rostropności mieć chcesz: wiemy coś przez obrány sad swoy raczył powiedzieć: Iż sercem wierzymy ku spráwiedliwości/ á vsty lepak czyniemy wyznánie ku zbawieniu/ Rom: 10. Wiemy iáko srodze grozisz tym co sie ciebie ábo dla márney y prożney chwały/ ábo dla przemiáiácey máietności/ ábo dla zdrádliwey łaski ludzkiey/ ábo dla krotkiey y nieczystey roskoszy zápieraią/ tak mowiąc: Qui me erubuerit & meos sermones, hunc filius hominis erubescet. Lucæ 9. Ale iuż o tym wiecey niż potrzebá/ y niżesmy byli vmyślili/ przeto iuż przystąpmy do iego Assercyey y dowodow ná nie.

Rż wżywánie świętych vmárłych przećiw iáśnemu przykazániu Bożemu / y przećiw wierze práwdziwey áßtruią.

1. Dowod.

DOsyćby ná tym Człowiekowi P. Bogá sie boiącemu/czego Bog nie roskázał nie czynić/ á nie domyslać sie. Ale nadzwyß t. st iawne zakazánie: Nie bedźieß miał Bogow inßych przedemną. To iest ábyśmy sámego Bogá wzywáli w modlitwách swoich/ iemu samemu służyli / á żadnemu stworzeniu ći iego nie oddawáli. Przetoß ktokolwiek świętym vmárłym/modlitwy czyni/grzeszy przećiw pierszemu przykazániu/ á podpadá pod winę bałwochwałstwa sprosznego. Abowiem táko Origenes nápisał: Vnusquisq; quod præ cęteris colit, quod super omnia miratur & diligit, hoc ei Deus est.

NA pierwszą proposicyą odpowiedamy: Jeśli człowiek boiący sie Páná BOgá / nie ma nic czynić/áni sie domysláć/ czego BOG nie roskazał / tedyć zgrzeßył Abel y Noe czyniąc ofiáry P. Bogu. Gen: 4. & 8. Zgrzeßył Phinees/ ktory nierządniká z nierządnicą zábił / Num: 25.

Nie każdy grzeszy ktory czyni to co mu Bog nieroskazał.

zgrzeßyli

zgrzeßyli Rechábitę/ktorzy ſię wſtrzymáli od winá/y ćiáſny żywot wiedli/ Hier: 35. Zgrzeßyłá Mágdálená/ ktora łzámi obmyłá/y włoſámi otárłá nogi Páńſkie/ y drogi oleiek wylałá ná głowę iego/ Luc: 9. Ioa. 12. Zgrzeßyli Jozeff z Nikodemem ktory ćiáło Páńſkie z krzyżá złożyli/Ioa:19. Zgrzeßyli Apoſtołowie y Ewángeliſtowie ktorzy piſali Ewángelią. Bo ći wßyſcy/nie mieli o tych rzeczách żadnego roſkazánia. A przedſię te wßytkie ſpráwy bez roſkazánia Bożego vczynione/ były BOGV wdźięczne. Gdyß ſię śćiągáią ku więtßey czći á chwale Páńſkiey. O ktorych táką w obecz dał náukę Apoſtoł ś. Quęcunq; ſunt vera, quęcunq; pudica, quęcũq; iuſta, quęcunq; ſancta, quęcunq; amabilia, quęcunq; bonæ famæ, ſi qua virtus, ſi qua laus diſciplinæ, hęc cogitate. Philip: 4. A onego nigdy nie dowiedźie P. Niemoiew: żeby BOG iáwnie zákazał wzywáć świętych o przyczynę. Bo onymi ſłowy/nie będźieß miał inßych bogow przedemną/

iáko

iáko sam text iáśnie pokázuie/zákázuie P. BOG/ábyśmy cudzych á fałszywych bogow/ áni chwalili/ ani ich wzywali: lecz nigdźie nie zákazuie / abyśmy o przyczynę/ nie prośili świętych ták tu ieszcze ná źiemi z námi mieszkáiących/iáko y onych w niebie / z Chrystusem żywych Matt: 22. Ktorych my iednák nie chwalimy / áni wzywamy iáko bogow/ále iáko przyiaćioł BOżych/ná ktorych prosby y przyczyny/ wiele P. BOG ludźiom dobrodźieystwá czyni. Jáko czytamy Gene: 32. że Jákob niechćiał Angiołá puśćić áż by mu pierwey błogosłáwił / co bez wątpienia przez przyczynę do Pana vczynił. Zá czym to idźie/ iż ieśli się godźi Angiołá prośić o błogosłáwieństwo/tedyć y o modlitwy. Przeto tenże Jákob ś ták wzywa Angiołá swego ná pomoc potomkom swoim: Angelus qui eruit me de cunctis malis benedicat pueris istis, Gen: 48. A żeby kto nie rzekł/żeby to tylko było w stárym Testamenćie/ niechay słucha Janá świętego Gratia vobis &

PAN nigdźiey nie zákázał / abyśmy o przyczynę nie prośili świętych.

Bog śiłá nam dobrego ná wzywánie świętych czyni.

Wzyw'nie świętych y w starym y w nowym Testámęcie.

pax ab eo qui est, & qui erat, & qui venturus est, & à septem spiritibus, qui in conspectu throni eius sunt. Apoca:1. Ták też BOG obronił miásto Hieruśalem dla siebie sámego/y dla Dawidá sługi swego / Isa:37. A dla modlitwy Abrahamowey wyswobodźił LOTá z Sodomczykow/ Gen:19. A Gen:20. Niechćiał pierwey Pan Abimelechá vzdrowić / ażby sie zá nim modlił Abrahám świety. Tákże y ná inszych mieyscách śtá o tym czytamy. A ná imie IOB 42. Gdźie Pan przyiacioły Jopowe odesłał do Jopá/áby im tasie v BOGá ziednał. Ite, inquit, ad seruum meum Iob &c. Iob autem seruus meus orabit pro vobis, faciem eius suscipiam. Dla tey tedy przyczyny/ y dla ratunku nászego świete po Pánie Bodze wzywamy. Przetoż y tá Origenesowá sentencya/nic nie iest ku rzeczy. Bo my świetych áni chwalimy/áni mikuiemy nádewszystko/ gdyż to iest latria, cześć y służba sámemu Bogu powinna. O czym Augustyn ś. lib: 20. cap: 21. contra Faustum Manichæum.

11. Dowod.

Modlitwá dźieie sie wiecey sercem á niżeli vsty: á iest práwie iáko duchowna rozmowá. Lecz głebokośći y skrytośći sercá ludzkiego sam tylko BOg wiedźieć może. przetosz modlitwa samemu Bogu tylko należy/ iáko wszechmocnemu. Dla czego ći wszyscy/ co sie świętym vmárłym modlą/ vwłaczáią Bogu/ iego czći/ y wszechmocnośći/ á one świętym przypisuią.

Odpowieda: prawdá/ iż modlitwá dźieie sie wiecey sercem/ á niżeli vsty. Y to prawdá iż głebokośći y skrytośći sercá ludzkiego/ sam tylko Bog wiedźieć może własną mocą swoią. Ale żeby też y ludźie ná źiemi/ albo świeći w niebie/ nie wiedźieli táiemnic serdecznych z Boskiego obiáwienia/ tedy to iest iáwnie przećiw pismu ś. y przećiw wierze Kośćiołá powszechnego. Bo Dániel powiedźiał Nábuchodonosorowi Dan: 2. y Samuel 1. Reg: 9. tak do Saulá mowił: wszystkie rzeczy ktore są w sercu twoim powiem tobie. Y Helizeusz 4. Reg: 5. duchem BOżym wie-

Swięci z obiáwienia Bożego widzą skrytośći.

dźiał wszystko/cobył zbroił Gezy służ
ká iego. y tenże Heli zeusz wiedźiał wszystkie słowá ktorekolwiek/krol Syriyski mowił ná pokoiu swoim/y opowiedał ie Krolowi Izráelskiemu/ 4. Reg: 6. Ktorym przykłádem Augustyn ś. dowodźi / iż dáleko wiecey świeći w niebie/ mogą w BOgu poznáć wszystkie rzeczy De ciuit: Dei li: 22. cap: 29. O czym tenże Augustyn pieknie pisze Tom: 9. de cognitione veræ vitæ, cap: 39. Bo ná to pytánie: Jeśli dusze ćielesnych głosow nie słyszą/iákosz wiele ludźi doświadczyli tego/że dusze świetych/iáko Piotrá/ y Marćiná ábo inszego spráwiedliwego/wysłucháły ich prośby? Ná to mowie pytánie / on ták odpowieda: Oratio cordis non oris ascendit in cœlum. Animæ enim non clamorem vocis, sed cordis audiunt, & se fideliter inuocantibus subueniunt. Neq; magis clamosas preces audiunt, quàm eas quæ sine voce, vel in lingua, vel in corde tantum fiunt. Modlitwá/ práwi/serdeczna / nie rstna wstepuie

do niebá.

do nieba. Bo dusze (świetych) nie wołania głosu / ale serca słuchaią / y tych ktorzy ich wiernie wzywaią / wspomagaią. Y nie wiecey słyszą modlitwy z wołanim / iako y te ktore sie bez głosu dzieią / abo w ieżyku / abo w sercu tylko. Przetoć S. Augustyn de cura pro mortuis cap: 16. twierdzi iż męczennicy BOży wiedzą nasze rzeczy. A tak świeci BOży mogą nasze prosby widzieć w miłym BOgu / na ktorego ustawicznie patrzą / iako na wyższy Angeli: w ktorym wszelkie stworzenie daleko lepiey iest niż samo w sobie: o czym ś. Dionis: cap: 7. cœlest: Hierar: A iż świeci teraz nie maią cielesnych oczu / ale duchowne / mogą z daleka widzieć: tak iako widział S. Szczepan CHRYSTA Pana w niebie / Acto: 7. Nawet dusze świetych mogą na ziemie przyść iako czytamy / 1. Reg: 18. o duszy Samuelowey / y Moyżeszowey / Matt: 17. Ale choćby świeci naszych prosb nie słyszeli / przedsie iednak ieszczeby od nas mogli być wzywani. Bo Pan BOG wszystko słysz / y

Dusze świetych ktore modlitwy słyszą.

Świeci widzą Pana / widzą nasze prosby.

ßy: y śiłá rzeczy dáie dla zasług świę-
ty w swoich/ iákosmy wyżßey námie-
nili: y iásnie sie też pokazuie z wielu
historiy żywotow swiętych/á ná imię
Mikołaiá ś. ktory opisał Symeon
Metaphrastes author Grećki.

III. Dowod.

Nie pewna á wątpliwa modlitwá/ iest
głupia y dáremna: Lecz to rzecz bárzo nie
pewna/áby świeći ná onym świećie mogli
słyszeć modlitwy náße z owßem nie mogą/
iáko sie to z pismá ś. pokázać może: przetoß
tákowe modlitwy do wszystkich świętych
są głupie á prożne.

Siełá rzeczy v Katholikow iest pewnych/ á v Hæretikow niepewnych

ODpowiedamy: wiele rze-
czy v hęretykow są bárzo nie pe-
wne ktore v Kátholikow są napew-
nieyße: iáko y to, że świeći ná onym
świećie/ nie tylko mogą słyßeć/ ále y
prawdziwie słyßą modlitwy náße: co
sie y świádectwy pismá ś. y oycow ś.
pokazuie. Bo słowo Boże iest/iż Sá-
muel prawdziwy był wskrzeßony sło-
wy czárownice/ 1. Reg: 28. Eccle: 46.
to ie tedy słyßał. Ktorego świade-
ctwá

ctwá vżywa y Augustyn ś. de cura pro mort: cap:15. aby okazał/że niktorzy vmárli bywáią do żywych posyłáni. Słowo Boże iest / iż Abrahám słyszał modlitwy bogaczowe w piekle / Luc:16. choćia ták wielka byłá przepáść miedzy nimi. Jákoż dáleko wiecey słyszą świeći w niebie? słowo Boże iest/iż Jeremiasz/ po śmierći sie modlił zá wszystek lud chrześćijáński/ 2. Mach:15. Wiedźiał tedy y potrzeby y persony zá ktore sie modlił. Słowo BOże iest: Vsłysz Pánie modlitwe vmárłych Jzraelskich / to iest/ Pátryárchow y Prorokow/Baru:3. Słowo Boże iest / że sie Anyoł modlił zá miásty Judskimi y zá miásto Hierusalem/Zach: 1. Słowo Boże iest Acto: 10. Tob: 12. Apoc: 5. iż Anyołowie nie tylko wiedzą/ ále y ofiáruią Bogu prośby násze: á świećiby ich wiedźieć nie mieli / ktorzy sie stali Anyołom podobni? Matt: 22. Jákoś my iuż námienili. Bo coż iest tákiego / mowi Grzegorz ś. czegoby tám dusze świętych wiedźieć nie mogły/ kę-

Niektorzy vmárły żyowym sie vkazuią.

dy wiedzą wszystko wiedzącego. Dialog: lib: 4. cap: 13. & lib: 12. moraliū cap: 13. Ktoby tám czego niewiedział (mowi ieszcze dawnieyszy Dyonisius vczeń Pawłá S.) kedy wszyscy widzą Bogá studnia wiadomości. Augustyn ś. ták pisze lib: de cura pro mort: cap: 15. że dusze vmárłych troiakim sposobem wiedzieć mogą co sie tu v nas dzieie: ábo od drugich dusz / ktore po nich zmárły/ábo od Aniołow/ábo z Boskiego obiáwienia. Y to iáwnie mowi/że dusze świetych / słyszą serdeczne prosby náße/y wspomagáią tych ktorzy ich wiernie wzywáią. Y powieda/że to iest rzecz pewna y doświadczona/ y rozmáitymi cudámi potwirdzona / że dusze świetych słyszą prosby náße. De cog. veræ vitę c 39.

Dusze zmárłych troiáko wiedzieć mogą/co sie tu dzieie.

IIII. Dowod.

" Jeden tylko iest pośrzednik národowi
" ludzkiemu: do Boga Oyca swego/ iednoro-
" dzony syn iego Chrystus Jezus iáko to sam
" o sobie wyświadczył/ mowiąc: Zaden do
" Oyca mego nie przychodzi/ iedno przez mie:

przetoż

przetosz świętomodlcy nie tráfią do Bogá Oycá przez swoie intercessory/ y więcey im zawadzą tákowe modlitwy y posługi do żywotá wiecznego/niż pomogą. ,, ,, ,, ,,

ODpowiedź: A czemu przykłada P. Niemoiew: do słowá Bożego swoie słowo (tylko) ktorego w textćie nie máß? Bo nie nápisał Páweł ś. Jeden tylko iest pośrzednik/ále ieden iest pośrzednik/ &c. 1. Tim: 2. Z drugiey strony/ czemu nie dokłada tego czego wnet dokłada. Páweł ś. ktory dał sam siebie ná odkupienie zá wßystkich? Ktorymi słowy iásnie declaruie/ktorym sposobem P. Chrystus iest iednym pośrzednikiem/ y iednaczem náßym/to iest z strony odkupienia. Jáko y Jan ś. takieß declárnie/ 1. Ioan: 2. Jeden tedy iest pośrzednik odkupienia CHRystus Pan/ ktory wydał sam siebie zá wielu. Ale wiele iest pośrzednikow przyczyniánia/to iest tych ktorzy sie zá námi do Bogá przyczyniáią/ ták tych ktorzy tu ießcze są ná świećie/iáko y onych w niebie. Jáko y Moyzeß był pośrze-

Tylko.

Jákim iest pośrzednikiem Chrystus, á iákim świeći.

dnikiem/ miedzy Bogiem y ludem żydowskim: Deut: 5. Galat: 3. Bo inaczey zgrzeszyłby był Paweł s. ktory inszych oprocz Chrystusá / vżywał pośrzednikow/ zalecaiąc sie modlitwam wiernych/ y prosząc ich/ áby sie zá nim do Bogá modlili. Wszákże/ to iest prawdá/ Iż żaden do Oyca nie przychodzi iedno przez Chrystusá. Bo y świeći/ y my przez tego samego przystep mamy do oycá, y przekosz wszystkiego prosimy w imie iego/ zamykáiąc ták prośby násze/ przez Páná nászego Jezusá Chrystusá. etc. Nád to chcemyli włásnie mowić świeći nie sa mediatores, ale ráczey deprecatores. Bo mediator w poyśrzodku stoi strony nie trzyma/ ále intercessor trzyma/ zá ktorą sie wstáwia. A przeto Pan Chrystus włásnie iest pośrzednikiem/ iáko Bog y człowiek prawdziwy Boga Oycá spráwiedliwość z miłosierdziem porownáiący / y pokoy nam wieczny iednaiący / podług onego: Misericordia & veritas obuiauerunt sibi: Iustitia & pax osculatę sũt: Psa: 84.

Inszá iest Mediator Inszá Deprecator.

Ale

Ale świeći Boży gdy sie zá námi modla tylko z stroney naszey są: y z námi społ sie modłą. Jest tedy P. Chrystus pośrzednikiem/ są y świeći. Ale P. Chrystus własną swoią mocą/ á świeći mocą Pańską: iáko też sam Bog iest dobry własną y istotną dobroćią/ á insze wszystkie stworzenia są dobre vczestnictwem dobroći Pańskiey. Ták ieden iest nász Mistrz prawdziwy y oćiec: ktory acz zákazał ábyśmy tu ná ziemi oycámi nikogo nie zwali ábo mistrzámi/ Matth: 23. Jednak Páweł ś. Gáláty zowie synaczkami swoimi/ Gala: 4. y sam siebie Doktorem y Mistrzem narodow/ 1. Tim: 2. 2 Tim: 1. Náostátek Pan iest pośrzednikiem powszechnym/ iáko ten ktory sie zá wszytkimi przyczynia/ á żaden zá nim/ czego inni świeći nie máią. A ták to Argumentum iest prawie Sophisticum. Bo ináczey nie godziłoby sie iednemu zá drugiego modlić.)(

Jáko iest sam Pan dobry/ sam Oćiec y Mistrz/ á iáko ludzie.

V. Dowod.

On wszy-

On wszystek Kościoł ś. powszechny Apostolski/począwszy od Apostołow do kilku set lat/poki był w szczyrości swey i á iáko Eusebiusz pisze/ w pánieństwie y w czystości nigdy sie żadnemu świetemu zmárłemu nie modlił/iedno sámemu Bogu tylko/ o czym iásny dowod. przetosz wszyscy świetomodlcy/nie są własnymi potomkámi Apostolskiego Kościołá.

Fałsz Melanchthonow.

Bárzo stáre iest wzywánie swietych

ODpowied: Tak też własnie Melánchton powiedział/ żeby przed Grzegorzem wielkim / to iest/przed dziewiąćią set y ośmdziesiąt lat/żaden z Doktorow stárych nie czynił żadney wzmianki wzywánia świetych. Ale to iest iáwne mátáctwo / y oszukánie nie vmieietnych ludzi. Bo obyczay wzywánia świetych/ był záwsze w Kośćiele powszechnym/ począwszy od Apostołow/ áż do nászych czásow/iáko to Garetius szeroce pokazał w ksiązkách swoich de Inuocatione sanctorum: kto po Láćinie vmie/niecháy czyta. A kto nie vmie/ niechay czyta kazánie wtore w POstylli Kátholickiey ná dzień wszystkich świetych. Y owszem nie tylko od

czásow

czásow Apostolskich świetych wzywano/ale też ieszcze przed starym Testamentem/y potym w potrzebach rożliczných do ich pomocy się vciekano. Tak Jákob Pátryárchá gdy był w niebespieczeństwie od brátá swego Ésau wnet Abrahámá/y Izáká Pánu przypomina/ y v Angiołá się o błogosławieństwo stára/Gen: 32. Tenże tak do Páná (Exo: 32.) wołá/Recordare Abraham, Isaac, & Israel seruorum tuorum, &c. Toż vczynili trzey oni młodzieńcy/Dan: 3. Nawet onże sławny Pátryárchá Jakob y sam wzywał Angiołá swego / y áby potomstwo iego też samego wzywáło/ tak vmieráiąc/ ná Testamencie swym wyráził/ Inuocetur super eos nomen meum, nomina quoq; Patrũ meorum, &c Gen: 48. Skąd się y tego vczymi/ iż co się tycze wzywánia/ iedná iest rzecz wzywáć świetych y wzywáć Angiołow. Bo naprzod świeci w niebie kroluiący nie są podleyszego stanu niżli Angeli: Matt: 22. y Luc: 20. Æquales enim Angelis sũt.

Jedná iest rzecz wzywáć Angiołow/ á wzywáć świetych.

mowi

mowi Pan. Druga iako Angeli/tak y świeci Panu nasze modlitwy ofiaruią/iako czytamy Apo: 5. o onych czterech y dwudziestu starszych. A przystępuiąc do nowego Testamentu: Jakub ś. brat Pański we Mszey swoiey/ abo Liturgiey wzywa świętych. A iż ta iest Liturgia Jakuba ś. świadczy powszechne szoste Concilium. Dionisius Areopagita vczeń Pawła S. świadczy/że za iego czasu czyniono pamiątkę świętych przy ołtarzu. Aurelianus s. we stu y trzydzieści lat po wniebo wstąpieniu Pańskim wzywa Marcyalissa ś. pisząc żywot iego. Ireneus wnetże po nim/ zowie Panne Marya patronke Ewy. Origenes we dwieście lat po P. Chrystusie świętych iawnie wzywa. Tegoż czasu Justyna panna y męczennicza ś. Panny Maryey wzywa/ iako świadczy Gregorius Nazianzenus. Rychło potym też czyni Cornelius Biskup y męczennik ś. Epist: 2. We trzysta lat lepak po wniebo wstąpieniu Pańskim Athanasius S. Panny

Jakub ś. brat Pański.
Dionysius.
Aurelianus.
Ireneus.
Origenes.
Nazianzen.
Cornelius.
Athanasius.

Maryey.

Máryey. y Basilius takież we Mszey swoiey / panny Máryey y wszystkich swietych / y czterożiesci męczennikow. Także y Ephrem ſ. Gregorius Niſſenus, Gregorius Nazianzenus. Ambroży ś. Auguſtyn ś. Cyrillus hieroſolimſki przy Mszey ś. Chryſoſtom ś. także we Mszey swoiey / iáwnie á iáſnie swietych wzywáią: Inuocaſti mowi Ambroży ś. (ſer: 29. de Nazario & Celſo) vbiq martyrem, vbiq te exaudit ille, qui honoratur in martyre. Przetoć iako niegdy vczeń tego Doktora Auguſtyn ś. iáſnie wzywa Cypryana ś. lib: 3. contra Donat: de bap: cap: 1. Coß rzekę o Hieronimie ś. ktory náprzećiw Wigilancyußowi heretykowi wzywánia czći / y relikwiy swietych mocno broni? ktorego przeto Beza / Kálwiniſta / nie wſtydźił ſie bałwochwálcą nazwáć. A kiedyß wiecey kwitnął kościoł Boży iako tego wieku przed tyſiącem lat / ktorego miał tak wiele Doktorow y Biſkupow swietych? Jn ſumma abyſmy dla krotkości inßych nie wyliczáli

Baſilius. 202

Ephrem.

Ambroſius. Auguſtinus. Cyrillus. Chryſoſtom. Hieronim.

Bluźnierſtwá Cálwinow.

liczáli/przed tysiącem lat ná Concilium onym wielkim Chálcedon: 600. Biskupow ták zgodnie S. Fláwianá wzywáli: Flauianus post mõrtem viuit Martyr pro nobis oret. Bo pytam ktorego roku/pod ktorym Papieżem ábo Cesárzem vstał Kośćioł y vtráćił ßczyrość ábo czystość swoie? Abowiem ieśli zá czásu Origenesá/ Cypryaná/ Ambrożego/ Hieronimá/ Augustyná/ Chrysostomá/ Básiliußá/kośćioł nie był czysty/ ale tym bałwochwálstwem (iáko ty rozumieß) pomázány/że ći wßyscy mieli inße bogi iż świetych o przyczynę wzywáli/ y wzywáć vczyli y kazali: toć tedy od tysiącá lat bladźił y zginał był wßystek Kośćioł Chrystusow. Abo wy inßy vkażćie czásow onych/ y potym áż do nas ktoryby tego (iáko wy zowiećie) báłwochwálstwá nie miał/ ábo sie mu iáwnie sprzećiwił. A gdźieß to podobna/żeby oni swięći Biskupi y DOktorowie/ iednostáynie wßyscy pismy swymi/ ták byli pilnie wßemu świátu zalecáli cześć y wzywánie

Nigdy nie vtraczył Kośćioł Boży Pánieństwá swego.

wánie świetych : gdyby to przećiw
piſmu ábo przećiw chwale Bożey być
rozumieli? ¡Cżyli wy podobno lepiey
piſmo rozumiećie/y wiecey miłuiećie
cześć y chwałe Boża á niżeli oni/kto-
re wßyſtek świát chrześćijáńſki/y zá
świete poczytał/y piſmá ich miał zá
wße w wielkiey wadze? A ieśliß o-
ni w tym nie błądźili/áni BOgu cżći
właczáli/że świetych wzywáli/y wz
zywáć kazali: á coß to zá ßaleńſtwo
wáße/że Kościoł powßechny dla tego
niezbożnie potwarzaćie/y ludźiom hy-
dźićie? Jeśli oni w tym nie błądźili/
cżemuß mowićie/że my błądźimy. Je-
śli oni z tym błędem ſą zbáwieni/á cże
muß my też zbáwieni być nie mamy?
A ponieważ Auguſtyn wiele ſwoich
ſentencíy poprawił/ in lib: retractati-
onum: cżemuß tego nigdźiey nie po-
práwił / áni rewokował: chocia nie
w iednych Kſięgách y nie ná iednym
mieyſcu/y ſam świetych wzywał/y in
ße wzywaiące chwalił/contra Fauſtũ
lib: 20. cap: 21. & lib: 22. de ciuit: Dei
cap: 8. Nád to gdyß Hieronim S.

Vigilantius hæretik bronił wzywáć świetych.

Wigiláncyuszá Heretyká/ dla tego zá heretyká miał y osądził/ iż zábrániał czći y wzywánia świetych/ tedy zá tym idźie/ żeście ábo wy z Wigiláncyuszem są heretykámi/ ábo Hieronim ś. ze wszytkim kośćiołem powszechnym. Lecz kośćioł wszystek przez ták długi czás / w błedźie heretyckim być nie mogł: gdyż iest filarem y vmocnieniem prawdy/ y domem Bożym/ ktorego y bramy piekielne / nigdy nie przemogą. przetoż wam przystoyniey w błedźie y kácerstwie zostáć.

VI. Dowod.

" Duszá człowiecza bedąc ná wyobráżenie
" Boskie stworzoná/ gdy przez wiáre á duchá
" Bożego/ w Krystá Páná iáko w głowe swo
" ie wszczepioná iest / nie może żadnym oby-
" czáiem stworzeniu tákiemu być poddáną:
" sámego tylko BOgá znáiąc być nad sobą.
" przetoż wszyscy świetomodlcy / nie są w
" Chrystá Páná prawdźiwie wszczepieni / áni
" tego w sercu swoim poczuć mogą / żeby byli
" członkámi własnymi ćiáłá tego / á on gło-
" wą ich.)( )(

Odpow: prawdá / iż duszá człowiecza/ iest ná wyobráżenie

żenie boſkie ſtworzoná / y w Páná Chryſtuſá przez wiárę wſzczepioná. Ale to ieſt przećiw piſmu S. żeby żadnym obyczáiem iákiemu ſtworzeniu nie mogłá być poddána. Bo ták Páweł S. do Rzymiánow w 13. piſze: Káżda duſzá wyżſzey zwierzchnośći (ábo vrzędnikom) niech będźie poddána. Y do Ephe: w 6. Słudzy bądźćie poſłuſzni pánom ćieleſnym z boiáźnią y ze drżeniem / w proſtoćie ſercá wáſzego / iáko Chryſtuſowi / nie ná oko ſłużąc / iákoby ludźiom ſię podobáiąc: ále iáko ſłudzy Chryſtuſowi / czyniąc wolą Bożą z duſze / z dobrą wolą ſłużąc / iáko Pánu á nie ludźiom. Toć tu Páweł ś. chce po ſługách poſłuſzeńſtwá / y poddánośći / nie ćiáłá tylko ale y duſze. Przetoſz y to omylna concluſia / żeby świętomodlcy nie byli w Chryſtá Páná prawdźiwie wſzczepieni. etc.

VII. Dowod.

Komu modlitwá ſerdeczna ſłuſznie należy / temu y wiárá náſzá należeć muśi po- „ „

" dług dekretu Apostolskiego: Quomodo ergo inuocabunt in quem non crediderunt? Rom: 10. Lecz w Rzymskim Kośćiele czynią modlitwy do Pánny Máryey y inszych świętych: przetosz w Pánne Márya wierzą y we wszystkie świete / ktorym sie modlą / y ktorych ołtarze vbieráią / ktorych obrázy noszą / y świeczki / przed nimi stawiáią. Et per consequens wiáry swey / ktorą zowiemy kredem / odstąpili. Bo tám mowimy: Wierzę w iednego Bogá / y syná iego / y w duchá ś. nie w kogo inszego.

Odpowied: pierwsza proposicya nie może być od nas żadną miárą przypuszczona / żeby modlitwá serdeczna temu tylko należáłá / komu y wiárá: to iest żebysmy tylko tego wzywáć mieli / w kogo wierzymy. Bo on bogacz w piekle / wzywał Abrahámá modlitwą serdeczną / choćia weń nie wierzył / y Páweł ś. Rzymiánow prośił o przyczynę / choćia w nie nie wierzył. A to co Páweł ś. mowi: Jáko będą wzywáć tego / w kogo nie vwierzyli? tedy iásna rzecz iest / żeć to mowi / nie o tym wzywániu / ktore należy świętym: ále o tákim ktore sámemu Bo-

Swiętych wzywámy / ále w nie nie wierzemy.

mu Bogu należy / iako zbáwićielowi naßemu. Bo tudzież przed tym powiedział: iż káżdy ktorykolwiek będźie wzywał imienia Páńskiego / ten zbáwion będźie. A wnet przydáie te słowá: Jákoż tedy będą wzywáć tego/w kogo nie vwierzyli? W tym tedy wzywániu / w ktorym zbáwienia ßukamy/od mocy tego/ ktorego wzywamy/chce mieć Páweł ś. wiárę w tego / ktorego ták wzywamy: Lecz my świetych tym sposobem nie wzywamy/iáko dawcow zbáwienia náßego/ ale iáko przyiaćioł Bożych y przyczyńcow o zbáwienie náße v BOgá/ dawcę zbáwienia náßego. przetoß y w świete ták zgołá nie wierzymy iáko w Bogá/ ale iáko Páweł mowi/ mamy te wiárę w świete/ábo ku świetym y o świetych/ad Philemonem, iż są z Pánem Chrystusem w niebie / iż są przyiaćiele y domownicy iego / iż mogą y chcą słyßeć prośby náße / y przyczyniáć się zá námi/á iż ich modlitwá zá námi iest Bogu wdźięczna y przyiemna/ták iáko y w Krędźie mo-

Jákiey wiáry potrzebá ku wzywániu świetych.

wimy / wierzemy świętych społeczność albo obcowánie. A tá wiárá ku świętym abo o świętych / dosyć iest do tego / abysmy ich mogli wzywáć o przyczyne. Lecz co sie dotycze ołtarzow: tedy odpowiádamy toż co Augustyn s. Faustowi Mánicheuszowi odpowiedźiał / lib: 21. cap: 21. Non vlli Martyrum, sed ipsi DEO Martyrum, quamuis in memoriam martyrum altaria constitui. Że my nie żadnemu z świętych / ále sámemu Bogu świętych / ácz ná pámiątke świętych ołtarze stáwiamy. Tákże co sie tknie świeczek stawiánia / dawna y to piosnká Wigiláncyuszá onego heretyká / ktoremu też dawno Hieronim ná to odpowiedźiał.

VIII. Dowod.

Náwiecey P. Bog przez Proroki wszystkie on lud Izráelski / strofuie z tego / iż mimo samego Boga vciekáli sie do stworzenia / y przed onymi obrázy á stupy wyrzadzáć chwałe P. Bogu chcieli / y nazywáią to Prorocy cudzołostwem y fornicácią. Lecz Jesuitæ / táwnie o tym vczą y piszą / iż obrázy

máią być

máią być chwáłone: o czym máß słowá ich właſne in Cenſ: Col: fol: 66. Concilium vult pari honore Chriſti imaginem cum ſacris Euangeliorum libris adorandam eſſe. Item hiſtorias imaginum honoro, & palam adoro. Máłowane obrázy czczę/ y iáwnie iáko Bogá chwałę / gdyß adoratio / ſamemu tylko Bogu nálezy. Ale iáwne rzeczy ſą/ że ie ná ołtarzách ſtáwiáią/ im ſię kłaniáią / przed nimi kádzą y ofiáruią/ przetoż od Bogá iednego cudzołoſtwem ſproſnym odchodzą.

Odpowieda: Nie dla tegoć P. BOG ſtrofował żydy/ iáko P. Niemoiewſki powiáda/ żeby przed onymi obrázy y báłwany chćieli wyrządzáć chwałę P. BOgu/ ále iż onym ſámym obrázom y báłwánom/ cześć y chwałę ſámemu BOgu powinną wyrządzáli/ y one báłwány zá bogi ſwoie mieli/ przećiw iáſnemu Pāſkiemu zákazániu. Bo ták mowili do onego ćielcá/ Exod: 32. Cić ſą bogowie twoi ludu Jzráelſki/ ktorzy ćiebie wywiedli z Egiptu: y ofiáry mu czynili iáko BOgu: dopuſzczáiąc ſię iáwnego báłwochwálſtwá / y dla tegoß ſpráwiedliwie od BOgá byli ſtrofowáni y karáni. Lecz Kátholikowie

Dla báłwochwálchwa ſkárał Bog żydi / nie dla wzywánia ſwiętych.

cżći y chwary sámemu Bogu powinney/áni obrázom / áni żadnemu innemu ſtworzeniu nie oddawáią / áni obrázow iáko bogi chwalą. Y tego też nigdy nikt nie dowiedźie / żeby adoratio ſámemu tylko BOgu należáłá. Abowiem y Abráhám adorauit populum terræ, pokłonił ſie ludowi pogáńſkiemu/Gen: 22. y Jákob pátryárchá/adorauit pronus in terram ſepties, pokłonił ſie brátu ſwemu Eſauowi / padáiąc ná twarz ſwoie ſiedm kroć przed nim/Gen: 33. y Joſephá adorárunt bráćia iego/ Gen: 42. & 43. y pełno tego w piſmie / że adoratio / y Anyołom y ludźiom/á nie tylko ſámemu Bogu należy. Nie vczymy tedy áni piſzemy / żeby obrázy miáły być chwalone iáko P. BOG: ále że máią być cżcżone / ábo w vcżćiwości miane. y nie my pierwſzy / áni ſámi ták vcżymy/ále z námi wſzyſtek KOśćioł powſzechny chrześćiáński / y przed námi Synod ábo zbor powſzechny ſiodmy/iáko Colniánie ſzeroce pokázuią. Y wielka ieſt rożność miedzy bálwanámi

námi pogáńſkimi/á miedzy obrázámi P. Chryſtuſá y świętych iego. Bo báłwány pogáńſkie fałſzywym bogom/to ieſt dyabłom były ſtánowione/ktorym pogáni/ y częſtokroć y ſámi żydzi Boſkie czći wyrządzáli. Ale náſze obrázy/ſąć obrázy Chryſtuſá Bogá práwego/ábo świętych iego: y ſą tylko znáki y pámiątki/ kłádące nam przed oczy Chryſtuſá y święte iego/ y cnoty ich/ y ſpráwy ktorym ſię przypátrowáć/y ktorych náśládowáć mamy. Y przetoſz cześć oná/ktorą obrázom wyrządzamy/nie drzewu/ nie ſrebru áni inney máteryey/áni figurze/áni fárbam ich/ále Chryſtuſowi y świętym ktore známionuią bywa wyrządzána. O czym ták piſze S. Baſilius lib: de ſpiritu ſ. ad ſ. Amphilochium Imaginis honor ad exemplar primũ refertur: Y ś. Damaſcenus de orthod. lib:4. cap: 17. Imaginis honor ad Prototypum, id eſt exemplar imaginiſq; veritatem transfertur. Przetoſz kiedy przed obrázámi CHRyſtuſowymi y świętych iego czapkę zdeymuiemy/

Co ieſt zá rozność miedzy bałwány pogáńſkimy/ á obrázmy krześćiáńſkimy.

207

Cześć obrázowi wyrządzoná / do sámey rzeczi ktorą znáczy sie ściągá.

kłániamy sie ábo modlimy ábo ofiáry czynimy/ tedy sie nie máteryey modlimy/áni iey wzywamy/ áni iey włásnie pokłon czynimy/ále onym ktore známionuie. Jáko kiedy list ábo pieczęć krolewską cáłuiemy/ tedyć nie pápirowi/áni pieczęći / ále sámemu krolowi/ktorego on list y pieczęć iest / poczćiwość wyrządzamy. Y przetoć Concilium Niceńskie wtore chce/ ábysmy rowną cześć y pokłon wyrządzáli obrázowi P. Chrystusowemu / iáko y

Obrazy świętych są iáko Ewángelia nápisána.

ksiegam Ewángeliey ś. Bo iáko kiedy ksiegi Ewángeliiey cáłuiemy/tedy nie kártam áni literam czernidłem nápisánym/ále swietym onym y zbáwiennym słowom / ktore są w onych kárćiech y literach zámknione cześć wyrządzamy. Tákżeć kiedy sie obrázowi Chrystusowemu kłániámy / nie sámey iśćie máteryey sie kłániamy/ ále Chrystusowi ktorego oná znáczy. O czym szerzey czytay kto chce w Postilli Kátholickiey kazánie 2. ná dźień náleźienia krzyżá ś. A toć lepak nie násze/ áni Colniánow słowá/ ále Bá-

siliuszá

filiußá ś. contra Iulianum Apostatá.
Wyznawam ś. Máryą/przyimuie ś. Apostoły/męczenniki/ etc. ktorzy sie zá mie do BOgá przyczyniaią/ áby przez ich posrzednictwo był mi BOg miłościw: dla ktorey przyczyny/ y hiſtorye obrázow ich mam w vczćiwoſći/y iáwnie ſie im kłániam. Co gdyż tak ieſt/ á powßechnego KOśćiołá zdrowa náuká o wzywániu świetych dowodnie ſie pokazáłá: przyſtoi káżdemu prawdźiwemu Kátholikowi przećiwnego bledu iáko od pogánow y hęretykow iuż dawno potępionych wynáleźionego/ y iáko zguby ſie wiárować: ale ráczey z świetym Auguſtynem/y owßem z świetym Dawidem oczy do świetych podnośić/ mowiąc: Leuaui oculos meos in montes, vnde veniet auxilium mihi, Pſal: 120. gdźie ś. Auguſtyn przez gory rozumie/świete Boże. A ieśliby ſie go ktory z adwerſárzow pytał/ czemuby świetych wzywał/niech śmiele odpowie: iż go tego piſmo świete náucżyło/iż tak czynił y czyni wßyſtek powßechny KOśćioł/

Autores błędu o niewzywániu świętych dáwno potępieni.

Czym ſie w tey Controuerſiißronić hęretykom.

ściół/iż z tey przyczyny wierzy wzywá nie świętych/z ktorey wierzy świętey Ewángeliiey: dla onych cudow wielkich prawdziwych (ktorych nikt iedno sam BOG czynić może) ktore się dziáły zá przyczyną świętych. O czym śiłá mamy historiy v Oycow świętych: iáko v ś. Ambrożego ná wielu mieyscách: ná imię serm ‡ 90. gdźie twierdźi iż ś. Agnieszká vzdrowiłá corkę Wielkiego Konstántyna: tákże też o tákich cudách pisze ser: 91. y święty Augustyn 22. Ciuit: cap: 8. y Euseb: lib: 6. cap: 5. Niceph: lib: 12. cap: 39. y innych nie máło. Iż iáko tu ná źiemi ták y w niebie z świętymi chce obcowánie mieć: Iż tą wiárą więcey Páná swego chce vczćić/ ktorego wierne sługi/dla iego sámego ták sobie waży. Ale Szátan chcąc niektore chrześćijány z onego ártykułu o obcowániu świętych złupić/y iákoby się swoiey krzywdy nád świętymi (od ktorych śiłá ćierpi) mszcząc/ y cnym chrześćijánom tego rátunku/ktory od świętych máią záyzrząc/ o to vśiluie/ áby

Cudy iáko Ewángelia ś. wzjwánie ś. iest potwirdzone.

Czemu Száthan o to się stára áby święći wzywáni nie byli.

áby im te świętych zbroie odiął: ktorego kto mądry y báczny záprawdę nie vsłucha/ále ráczey náuce Kościołá Bożego áż do śmierći we wßem powolny będźie.

O Czyścu.

O Ogniu czyścowym/ y o mękách iego wiele sie báwić niechcemy: gdyß nie tylko w Postylli katholiczney nádzień zadußny dosyć sie pisáło: ále y przeßłego roku wyßły książki o nim iednego z nášych w Posnániu drukowáne/ właśnie przeciwko P. Niemoiewskiemu należące/ do ktorych Czytelniká odsyłamy/ w ktorych áczsie iuż ná wßelákie ich árgumentá odpowiedźiáło dostátecznie/ wßákże y tu krotko odpowiemy/ ná te ktore nam P. Niemoiew: w tych książkách zádáie.

Dźieśiata

Dźieśiąta tedy y ostátnia Assercya P. Niemoiewskiego tá iest.

" Iß o Czyścu y o ogniu á mękách iego
" obłedliwie náuczáią.

1. Dowod.

" W pismie ś. nie mamy nic o Czyścu ob-
" iáwionego: owßem przećiw temu dwie dro-
" dze tylko są opisáne/ iedná wiernych do nie-
" bá/ á druga niewiernych do piekłá/ Matt: 25.
" Luc: 15. Przetoß JEsuitę y z KOśćiołem
" Rzymskim obłedliwie o Czyścu náuczáią.

Odpowieda: Naprzod: By dobrze o Czyścu w pismie nic nie było/ tedy iednák z modlitew/ ofiar/ y iáłmużn/ zá vmárłe/ ktore záwße były w kośćiele powßechnym z vstáwy y náuki Apostolskiey czyśćiec pewnie idźie: iáko w tych tám kśiążkách ßerzey czytáć możeß. My tu teraz/ dla krotkośći/ ná káżdą rzecz iedno tylko pismo ś. przytoczemy. O modlitwách zá vmárłe ták v Janá ś. czytamy: Kto wie iż brát iego czyni grzech nie do śmierći/ niech sie modli/ y będźie mu dány żywot grzeßącemu nie do śmierći. Jest grzech do śmierći

Modlitwá zá vmárłe.

nie zá

nie zá nim mowie áby ſie kto modlił. 1. Ioan: 5. Gdźie ktoby chćiał rozumieć przez grzech áż do śmierći/grzech śmiertelny/tenby czynił przećiwko miłości chrześćijańſkiey/y iáſnym piſmá ś. przykładom. Bo y ſám Pan modlił ſie zá ſwoie krzyżowniki. A przeto Jan ś. mowi tu o tych ktorzy áż do śmierći ćiężko grzeſza/ a náwrocić ſie niechcą: zá ktore ſie modlić nie każe: y o tych ktorzy ſie przed śmierćią náwracáią/y w łaſce Páńſkiey vmieráią/ zá ktore ábyſmy ſie modlili tu nas vpomina. O Jálmużnie lepak ták Tobiaß ś. ſyná ſwego vczy: Chleb twoy y wino twoie ná pogrzebie ſprawiedliwego poſtánow/ Tob: 4. A ießcze iáſnieyßze o wßytkich tych trzech rzeczách piſmo ś. mamy/ 2. Machab: 12. kedy on Judas Máchábeuß Hetman zebrawßy wielką ſummę pieniędzy/poſłał ią do Jeruſalem/ábý ofiárą zá grzechy zmárłych byłá ſprawowána: y ták te rzecz piſmo S. zámyka: świeta tedy y zdrowa (ábo zbáwienna) ieſt myśl zá vmárłe ſie modlić:

Jalmużna zá vmárłe.

Ofiáry zá vmárłe.

dlić: áby z grzechow byli rozwiązáni. Ktore mieyſce ták iáſnie w oczy bije heretykom że nie máiąc coby ná to odpowiedzieli/z niewiernymi żydmi te kſięgi z piſmá ś. wyrzucáia. O ktorych ták napiſał S. Auguſtinus de ciuit: Dei lib: 18. cap 36. Libros Machabęorum non Iudęi, ſed Eccleſia pro Canonicis habet. A ták naprzod odpowiedamy / choćby też w piſmie o Czyścu ſámym nic iáſnie nie było/wſzákoż iednák z tych mieyſc iż ieſt po śmierći Czyśćiec mák docześnych znácznie ſię pokázáć może. Ponieważ modlitwy/iáłmużny / y ofiáry nie ſą potrzebne zá te ktorzy iuż ſą w niebie: áni też ſą tym pożyteczne ktorzy ſą pogrzebieni w piekle. Drugie mowiemy że piſmá o Czyścu doſyć ieſt. Bo Doktorowie ſtárzy o Czyścu iáwnie wykłádáią one mieyſcá/1. Cor: 3. Będźie zbáwion/ ták iáko przez ogień. Ták to mieyſce wykłáda nie tylko ś. Auguſtyn in Pſal: 37. &c. y Ambroży S. z innymi/ ále też wſzyſtko Concilium Florent. z Łáćińſkich / y z Greckich Biſkupow

Acz táko (Troycá) ták rego ſtowá (Czyśćiec) w piſmie nie máſz/ ále rzecz ieſt.

Biſkupow zebráne/ Matth: 3. Luc: 3. On was okrzći w duchu ś. y w ogniu: co Hieronim ś. y Hilarity/ y Origenes ſuper Luc: cap: 3. o Chryscu wykłádáia. Y ono Matth: 12. Nie bedźie mu odpuſczono áni ná tym áni ná onym świecie. O tym Auguſtyn ś. lib: 21. Ciuit: S. Greg: 4. Dial: cap: 39. Bern: ſerm: 66. in Cantica. Y ono Matt: 5. Nie wynidźieſz ſtámtąd/ áſz zápłáćiſz do namnieyſzego pieniążká. Tak to mieyſce wykłada Biſkup y Męczennik Boży S. Cyprian lib: 4. epiſt: 2. Euſeb. Emiſs. Homil: 3. de Epipha. Hieron. S. ná toſz mieyſce. Jeſt też o tym y inſzych mieyſc wiele. Trzećie y tego nigdźie nie máſz w piſmie/ żeby tylko dwie drodze były duſz po śmierći. Bo co P. Chryſtus mowi Matt: 25. Y poyda ći ktorzy złie czynili ná męke wieczną/ á ſprawiedliwi do żywotá wieczńego: iaſna rzecz ieſt żeć to bedźie po ſadźie oſtáteczńym/ o ktorym tám mowi: kiedy iuſz Chryscu nie bedźie. A co P. Niemoiew: twierdźi że iedná drogá ieſt wiernych do niebá:

Niemáſz tego wpiſmie żeby tylko dwie drodze teraz po tym żywoćie były.

á druga niewiernych do piekłá / y ná tym śie myli. Bo tám PAN iáż śnie twierdźi/że ludźie nie miłośierni (á nie mowi/niewierni/ áczż y ći poydą zá nimi) będą potępieni. A ono lepak Luc: 16. nic też o tym nie ma/żeby tylko dwie drodze były/ y owßem trzećią vkázuie/tono Abrahámowe/ oprocz nieba y piekłá. Y nie wßyscy śa iáko Łázarz/ żeby táki Czyśćiec ná tym świećie mieli/żeby iuż inßego ná onym nie potrzebowáli. Ani też wßyscy tákżli/żeby záraz z onym bogaczem w piekle pogrzebieni byli. A tu nie możemy zániechác ábyśmy chrześćiáńskiego Czytelniká vpomnieć nie mieli o zbytnie śmiáłym á bárzo ßkodliwym przydawániu słowek do piśmá ś. tych ludźi ktorzy vstáwiczńie ono w vstách máią. Przeklęty ktory przyda co do piśmá etc. Słyßáłeś iuż iáko w czwartym dowodźie dźiewiątey propośicyey / przydał P. Niemoiew: do piśmá Páwłá ś. ono słowko (Tylko) wykładáiąc Páwłá S. inácżey niß ma być wykładány: słyßyß y to teraz drugi

O trzech drogách Łukáśz S. świadczy.

Tylko.

drugi raz. Ale áni ná onym mieyscu/ áni ná tym pismá ś. słowká tego ktore nowi ći Theologowie przydáia nie naydzieß. A przedsie ná nas wołáia że my do pismá przydáiemy: á ono tego nigdy ná nas nie dowioda. Bo my wywodźiemy z pismá artykuły Wiáry powßechney: y pismo S. wykładamy według rozumienia Kościołá S. powßechnego: ale żebysmy cytuiąc iákie mieysce pismá ś. ábo też wykładáiąc ie/ mieli przydawáć słowo ktore do pismá ś. tedy tego nigdy nie okaża. Bobysmy sie wstydźili słowá nászego zá słowá Boże vdawáć. Czego sie naprzod Luter w Niemieckim wykładźie Biblijey ważył ná bárzo wielu mieyscách/á potym nowi Ewángelikowie tákże dźiwna śmiałośćia iásnie to czynią. Jákoś tu iuß widźiał oczywiśćie ná dwu mieyscach. Ták do onych dwu słow ktore sie mogą wywieść z Páwłá S. Fides iuſtificat, to iest/wiárá vsprawiedliwia/przydáia (sola) sámá/ czego w całey Bibliiey/nie tylko v Páwłá S. niemáß.

Ktorzy przydáią do pismá ś.

Luter ná wielu mieyscách przydał do pismá ś.

A czemu? Temu/ áby ták kroćiuchnym słowem błąd swoy vdali zá słowo Boże. Przetoż chrześćijáninie kożdy strzeż się/ dla Pana BOgá/ fortylow tákich/ á nie záraz to przyimuy zá słowo Boże/ co oni słowem Bożym zowa: chceszli nie zbłądźić y nie zginąć.

11. Dowod.

" Doktorowie stárzy/ nic o Czyśću tákowym nie piszą/ ani o nim wiedźieli. Lecz Jesuitę przećiw stárożytnemu Kośćiołowi o czyśćowym ogniu náuczáią. Antecedens iest iáwne káżdemu/ kto iedno czyta DOktory stare.)( )(

Żaden z stárych Doktorow nie przał Czyśćá.

ODrow: Jest iáwno káżdemu kto ie czyta/ że to Antecedens iest zgołá powszechney prawdźie przećiwne. Bo żaden z Doktorow stárych nigdy się nie nálazł/ ktoryby Czyśćá przał/ ále máło nie wszyscy/ ábo z pismá dowodzą że Czyśćiec iest/ ábo gi iáwnie á iáśnie wyznawáią: y te ktorzy się go przą zá heretyki máią. Przetoć ś. Augustyn Epiphánius y Dámáscenus onego Arryuszá/

zá here-

zá heretyká mieli: że bez bożnie náu-
czał iákoby vmárli odżywych rátun-
ku mieć nie mogli. O czym kto chce
niech czyta Augustyná S. ad Quot-
vult Deum hereśi 53. A ieśli o Czyś-
cu oycowie oni stárzy nic nie trzymá-
li/czemu nie tylko w stárym zakonie/
ale też y w nowym zá vmárłe śie mo-
dlić nas náuczali? Jáko S. Jakub
Apostoł y brat páński w swoiey Li-
turgiey mowi: vt infirmi conual-
scant, captiui liberentur, patresq; ac
fratres nostri, qui ante obierunt in
pace requiescant, Dominum oremus.
Tegoż poświadcza vczeń páwłá S.
święty Dionisius Eccl: Hierar: ca: 7.
Aza to (iż ine dla krotkośći opuśćie-
my: o ktorych kto chce niech sobie czy
ta Assercya Garetiy, mortuos viuorū
precibus adiuuari) nie stárzy Patres?
Aza nie stary Origenes? ktory ná wie
lu mieyscách o tym pišze: á na imie Ho
mil: 6. in Exod. Augustyn też S. tak
pišze. Ten ktory tu niedbále żył ná
świecie/będzie miał ná onym/vel ignē
purgationis, vel pœnam æternam,

Nauká o czyścu práwdziwa y przed Apostołmi/y potym zawsze byłá.

 abo

ábo ogień czyścowy ábo męke wieczną: De Genesi contra Manichæũ lib: 2. cap: 20. Y záśie de vera & falsa pœnit: cap: 17. & 18. Prius purgandus est igne purgationis, qui in aliud sæculum distulit fructum conuersionis. Pierwey ma być oczyścion ogniem oczyśćienia/ ktory ná on świát odłożył owoc náwrocenia. Y ná drugim mieyscu in Psal: 37, tenże Augustyn dwoiáki ogień wspomina / ieden wieczny/ á drugi ktory będźie czyśćiełte/ktorzy będą zbáwieni przez ogień. Opuszczamy inszych Doktorow iásne świádectwá dla krotkośći: iáko Grzegorzá Nisseńskiego/Hieronimá/Grzegorzá ś. etc. czytay kto chce Czyscá cáp: 8. częśći wtorey. Ale P. Niemoiewski przywodźi słowá ś. Hieronimá in Epist: ad Galat: Pokiśmy tu
" ná tym świećie/ możem sobie/ y rádą y mo-
" dlitwámi spolnie pomagáć: Ale gdy przed
" Trybunał P. CHRYstusow stáuiemy/ iuż
" tám áni Job/áni Noe/ áni Dániel będą sie
" mogli zá kim przyczyniáć / ále káżdy swe
" brzemię poniesie.

Odpowiedamy: że to Hieronim S. powiedźiał o sądźie ostáte-

cżnym. Ná ktorym kiedy wßyscy ſtaniemy/tedy iuż tám żadnego przyczyná nikomu nie pomoże: ále káżdy brzemię ſwoie ponieſie. Lecż tenże Hieronim chwali y záleca Pámmáchiußá iż zá żonę ſwą zmárłą iáłmużny cżynił/Epiſt: ad Pammachium de morte vxoris, Tego też o tym niech cżyta kto chce in cap: 11. Prou:

Drugie mieyſce przywodźi z Cypryaná ś. contra Demetrianum.

Gdy z tąd zdeydźiemy iuß żadnego mieyſcá nie máſz do pokuty / żadnego zá grzechy doſyć cżynienia ſkutku. Tu ná tym świećie żywot wiecżny/ábo vtrácamy ábo záchowuiemy. Tu wiecżnego zbáwienia (iśćie nie ſámą wiárą/ále) chwałą ábo ſłużbą Bożą/y owocem wiáry (to ieſt dobrymi vcżynkámi) nábywamy.

Lecż tymi ſłowy Cypryan ś. nic nie mowi náprzećiw Cżyścowi / iedno tylko twirdźi to / cżego żaden Kátholik nigdy nie przał/iż kto tu ná świećie przez pokutę nie doſtánie ćiężkich ábo śmiertelnych grzechow odpußcżenia/ tedy go iuż ná wieki nie otrzyma: gdyß po śmierći nie ieſt cżás pokuty / áni

zaſtugowánia / ále odpłáty. Ale iáſne świádectwá o Czyścu Cypryaná ś. mamy 4. lib: epiſt: epiſt: 2. gdźie o no przypomina: Non exibis inde &c. y lib: 1. epiſt: 9. gdźie tego ktoryby ſmiał vmieráiąc wezwáć kleryká / áby był Teſtámentu iego Tutorem, ták karze / áby zań iuż vmárłego kápłani nie ofiárowáli.

Trzećie mieyſce przywodźi z Auguſtyná S. de diff: Eccl: dogm:

„ Wſzytkich ludźi świętych duſze / ſą z P.
„ nem Chryſtuſem / weſpołek oczekiwáiąc
„ zmártwychwſtánia ciał ſwych: táko y gże-
„ ſnych ludźi duſze w piekle.

Lecz y to nie náprzeciw Czyścowi. Bo nie wſzyſcy ták świeci ſchodzą z tego świátá / żeby záraz mogli być z P. Chryſtuſem w niebie. do ktorego nic pokálánego nie wnidźie: Apo: 21. áni wſzyſcy ták grzeſzni / żeby ſzli proſto do piekłá. Bo wiecey ieſt ſchodzących z tego świátá / ktorzy nie ſą áni bárzo źli áni bárzo dobrzy / wedle Auguſtyná S. á ći do czyścu idą. A ták ponieważ Auguſtyn S. iáſnie mowi o świętych ludźiách / y owiecźnie potępionych /

pionych/ ktorzy ſie do Czyſcu niedoſtawáią: ale oni ſrzedni/tedyć to mieyſce by namniey nie ieſt przećiwne czyſcu. O ktorym tak ná wielu mieyſcách iáſnie vczy Auguſtyn ś. ktory iż ieſt ſtateczny/świety / y náder náuczony/y rozumu byſtrego / ieſli ktory/ ſam ſobie nie ieſt przećiwny.

Czwarte mieyſce z tegoż Auguſtyná ś. do Hezychiuſzá Epiſt: 80.

Jáko kogo śmierć záſtánie/ták go też ſadny dzień zágárnie. Abowiem iákim kto vmiera/ták będzie ſadzony w dzień oſtáteczny.

Ná ktore táż odpowiedź / co y ná ono z Cypryaná S. y niemáß tu y ieden litery náprzećiw Czyſcowi. Gdyß nic inßego nie vczy iedno iż po śmierći káżdy weźmie ſwoie zapłatę zupełną w dzień ſadny według ś. ſprawiedliwości. Bo świeći Bożey w łáſce Bożey ſchodzący/y z duſzą y z ćiáłem będą ſie w niebie ná wieki wiekom rádować: á źli lepak y nieprzyiaćiele Boży w piekle bez końcá będą biedáć. A toć ieſt co mowi medrzec: Si ceciderit lignum ad Auſtrũ (to ieſt człek máiąc miłość BOżą) aut ad

Aquilonem, (to iest zimny bez miłości y łaski Bożey) in quocunq; loco ceciderit, ibi erit. Eccl: 11.

Piąte mieysce przywodzi też z Augustyná S. lib: 5. Hippog.

" Pierwsze mieysce Wtárá powszechna z
" Bożego wyświadczenia/ wierzy być krole-
" stwo niebieskie: wtore piekło: o trzećim nic
" nie wiemy / y w pismiech S. go nie náyduiemy.)( )(

Ná ktore odpowiedziało się dostátecznie w Czyscu w obiectyey 23. Bo naprzod te księgi Hypognosticon nie są Augustynowe. Ale choćby były/tedy przedsie nic to mieysce Czyscowi nie wádzi. Bo to Autor mowi przećiw Pelágianom / ktorzy kładli trzy mieysca po śmierći/niebo/piekło/ y mieysce dźiatek nie okrzczonych wieczne. Ale dowodzi że niemáß iedno dwie mieysca mießkánia wiecznego po śmierci: to iest niebo y piekło: o trzećim/práwi/ nic nie wiemy/ áni go w pismie náyduiemy. Bo ináczey/ gdyby Autor nie mowił o wiecznych mieyscách/ tedyćby się y trzećie w pismie S. nálázło. Lono ono Abrahámowe/

Dwie są iáśne mieysca w pismie S. mießkánia wiecznego.

mowe/ábo Limbus Patrum. Ale nie przy tego/co ná inßych mieyscách iáśnie wyznawa Auguſtyn S. iż ſą inßе mieyſcá y mießkánia duß doczesne po śmierći: iáko ſie y wyżßey doſyć pokazało.)( )(

111. Dowod.

Rzeći Dowod iuż nie z piſma ś. ale z philoſophiey prożney (iáko oni mowią) ná oßukánie proſtakow táki zádawáią.

Duch nie może ogniá máteryálnego ćierpieć/bo ieſt natura ſimplex / nie z elementu złożona. przeto ſz to niepodobna / áby duße ludzkie czyścowy ogień ćierpieć miały. ſnádna conſequentia.

Odpowiedamy / To nam tu naprzod dźiwna/ iáko P. Niemoie: w wierßách ſwych ná końcu tych kſiążek philoſophią doſyć wyráżnie zgániwßy teraz iey vzywa. A ono bárzo nieprzyſtoyna rzecż ieſt v ludźi/tym ſie ßczycić co w drugim gániß. A ieſli rzecże że to ieſt ad hominem argumẽtum, tedyć wżdy / ieſli Katholicy złe

czynią

czynia/nie przystáło ich w tym náśládowáć zwłaszczá gdyż nic nie chcą przyiąć iedno co w pismie iest. potym ták na to directé odpowiádamy. Jesliż duch ogniá máteryálnego ćierpieć nie może. A iákoż Dyabli / ktorzy tákież są szczerzy duchowie ćierpią/y ćierpieć będą ogień on ná wieki? Jáko sam Pan świádczy/że ogień wieczny zgotowan iest Dyabłu y Angiołom iego. Czyli nie iest P. BOg mocen (ktory z woley swey káżdemu stworzeniu dał náturę) vczynić to choć nád przyrodzenie / áby od onego ogniá dusze ćierpiáły ? choćia dusze y dyabli są naturæ simplices ? O czym słuchay Augustyná S. lib: 21. cap: 10. de Ciuit: Dei : Cur, inquit, non dicamus quamuis miris, tamen veris modis spiritus incorporeos posse spiritu-ali ignis corporei pœna affligi, si spiritus hominum includi potuerunt corporalibus membris. Czemu/ práwi/ mowić nie mamy że ácz dziwnym ále prawdziwym obyczáiem/dusze nie ćielesne/mogą być dręczone męką duchowną

Jeśli duch ogniá máteriálnego ćierpieć nie może/á iákosz szátani ćierpią.

Káżda rzecz stworzoná zwoli Bożey ma przyrodzenie.

wną ogniá ćielesnego (ábo máteryálnego) ieśli duße ludźkie mogły być zámknione w członkach ćielesnych.

IIII. Dowod.

Czyśćiec ten Rzymski w ludźiach niedbáłość ćielesną spráwuie: że się nań spuszczáią/ćwiczenia pilnego w odrodzeniu duchownym vstąwicznym zániechywáią/y pokuty prawdźiwey/przetosz iest tá náuká obłedliwa.)( )(

Odpowieda: Obacz káżdy/ proße/ ktory z wietßą pilnośćią/ z wietßym stráchem y boiáźnią pokutuią/y służą P. BOgu: ktorzy się częśći poßczą/dłużey modłą/ y wietße iáłmużny czynią: ktorzy dla Chrystusá y żony y imioná włásne opußczáią/ieśli ći co Czyścu nie wierzą á sámą wiárą chcą wzlećieć do niebá: czyli prawdźiwi Kátholicy/ y ći co teraz żywią/ y co przed nami byli/ choćia Czyśćiec wierzą: A wnetże rozsądźiß ieśli Czyśćiec w ludźiach niedbáłość ćielesną spráwuie/czyli sámá wiárá. Záprawdę kto się boi BOgá nic nieomię-

Wiárá Kátholiczná o Czyścu/wiele do nabożeństwo dopomaga.

Ecclesty.

Apoc: 21. nie omieszkawa: á kto wierzy iż nic
Tob: 12. do niebá pokalánego nie wnidźie/ á iż
czyścowe męki są bárzo ćiężkie/ á iż tu
Rozmyślanie o czyścu pilnieysze ludźie wzbáwieniu czyni. pobożnośćią/ modlitwámi/ iáłmużnámi/ posty/ może Czyśćieć minąć/ ieśli
mądrze o swym wiecznym dobrym rádźić chce/ bez wątpienia piłnośći/ w
ták wielkiey rzeczy co nawięcey przyłoży. Czego sámá Experientia káżdego vczy. My wierzymy według Ewãgeliiey S. Matth: 9. iż się káżdemu
według iego wiáry stánie. A iż Adwersarze nászy to też z námi wierzą/ y
ono co Jan S. mowi/ Apoc: 21. Iż do
niebieskiego miástá nie wnidźie co
splugáwionego: y to też wyznáwáią
że są grzeszni y z grzechámi vmieráią:
tedyć do niebieskiego Hierusalem przystępu żadnego mieć nie mogą: á ták
w tym nie możemy im do końcá przygánić. Bo w tym dobrze wierzą że
Heretykom słusznie czyscu niemasz. Heretykom żadnego Czyścu nie mász/
ále Kátholikom niedoskonáłym iest.
Day Boże áby dla tey sámey rzeczy/
ná gorsze się mieysce nie dostáli. Ale
trudno/ bo scriptura non potest solui.

Ná końcu

Ná końcu tych kśiążek/chlubi śie y przechwala P. Niemoiew: wierszámi swoimi: iákoby to wszystko co nápisał iásne słowo BOże y szczyra prawdá byłá/ á nie wymysły ludzkie Marćiná Kemnicá heretyká Ministra Bránświckiego: y każe wszytkim tymże gośćińcem chodźić zá sobą/ y zda śie mowić o sobie/ że z BOgiem nakłáda: y przed zwyćiestwem śpiewáiąc swe tryumfy: á nas iáko sophisty y przećiwniki P. Jezusowe/etc. iáwnie potępiáiąc. Aleć dosyć ktory przystoynie czedł/obaczył/iáka iest márna/ y prożna chłubá iego.

Zámknienie tych kśiążek/ krotko w sobie zámykáiące przednieysze rzeczy tey odpowiedźi: y krotki odpor ná trzećią Assercyą P. Niemoiewskiego.

Otoż

Toż masz Krześćiáńſki Czytelniku/naſze odpowiedź ná Aſſercye P. Niemoiewſkiego/y KOśćiołá Powſzechnego náuke krotko wyłożona/y dowodámi iáſnymi/z ſłowa Bożego wźietymi potwierdzona. A iż tu/folguiąc krotkośći/ opuśćiłá ſie trzećia Aſſercya P. Niemoiewſkiego/ ktora ieſt o KOśćiele powſzechnym: o ktorey oſobnych kſiążek w rychle cżekay/ ponieważ ona ták krotko iáko inne odprawić ſie nie mogłá: á ná niey iednák wiele należy każdemu cżłowiekowi Krześćiáńſkiemu/ zbáwienia ſwego prágnącemu/ zá tym poki nie doyda trzećie náſze kſiążki/ o tym te miey krotka odpowiedź. Náprzod przyſtało było P. Niemoiewſkiemu/ y ná mocney ſkále od ſámey mądrośći mocno vtwierdzonemu Kośćiołowi (gdyż ſie ná to vdał) z bliſká mocnymi dowodámi ſturmować: á nie z dáleká nań/ ledá iákimi zárzuckámi ćiſkáć. Potym ácż nic od máteryey/ y od ſwego przedſięwźięćia nie odſtępować: Bo gdyż

Odpowiedź krotká ná trzećią Aſſercyą P. Niemoiewſkiego.

ieſt

iest spor przednieyszy o powszechności Kościoła Chrystusowego / áni tego nie dowiodł / áby ten Kościoł którego się on trzyma / miał być powszechnym / iáki ma być Chrystusow / w pismie ś. nam iáśnie oznáczony : którego też on iednák nie miánuie / gdźie iest / á iáki / y iáko gi poznáć miedzy tak wiele sektámi y rożnicámi w wierze / nie tylo onych stárych Kácerzow / ale też y tych dźisieyszych / ktorzy Ewángelikámi się zowią. Ani też tego P. Niemoiew: nie pokazał pewnymi dowodámi / żeby náss Kościoł przy ktorym stoiemy nie był powszechny : coby był miał probować skutecznie / przynamniey ab Etymologia nominis, od własności słowká / ábo á definitione rei, od opisánia sámey rzeczy. Przecz tedy nie pokazał y swego y nászego Kościołá dawności / szerokości / trwałości / ná ktorych trzech rzeczách powszechność Kościołá należy ? Przecz nie námienił tak wielkiey przez tak wiele wiekow zgody rożliczonych / y iákoby iednym sercem / y iednymi vsty

Vincentius Lyr. lib. aduersus hæreſum nouitates.

wiáre chrześciáńſka wyznawáiących narodow? Przecż nie położył dowodnie swego Kościołá Páſterzow y Doktorow porządney/ á nigdy nie vſtałey/począwſzy od Apoſtołow/ áż do náſzych cżáſow/ſucceſſyey? Bo ieſli ſie odzywa z náuką tylko swoią do ſámych APOſtołow/ toć záprawdę rzecż bárzo nie pewna: gdyż wſzyſcy inni/ktorzy nowe náuki/ábo błędy w wierze chrześciáńſkiey wſiewáią/ſámi miedzy ſobą bárzo niezgodni/ toſz ſobie przypiſuią. Komuſz tedy cżłowiek Krześciáńſki tu ma wierzyć? á bo iáko zá tą gołą powieśćią Kościoł Chryſtuſow ma poznáć? A ono co przywodźi o początku Kościołá powſzechnego/ktory ſie w Jeruſalem począł/tym chcąc dowieść: że KOściół Rzymſki nie ieſt powſzechnym/ práwie nic nie waży: bo ten dowod nie inácżey ſie ma/iedno iákoby kto przał tego/ żeby miáłá być táż Wiſłá y Gdańſká gdźie w morze wpada/ przeto iż ſie zá KRAKOwem począyna: ábo przeto iż z támtąd mimo TOrun

Wſzyſcy heretycy náuke Apoſtołſka ſobie przywłáſczáią/ ále ſucceſſyey Apoſtołſkiey żaden

cżiecże?

ciecze? Ale gdyby był P. Niemoiey S. Augustyná/ktoreo alleguie/naśladował záprawdę by był nie ná pewnych y wßem heretykom pospolitych/ y ktore innych znákow potrzebuia/ znákách kościoła swego nie zásádził: ále ráczey miedzy innymi pewnymi y nieomylnymi znákámi/nieprzerwána Apostolska pásterzow kościelnych successya Kościołáby był Chrystusowego y Apostolskiego doßedł. Gdyß ta droga od Ewángelistow ś. podána/nie tylko S. Augustyn/ále też dáleko stárßy S. Ireneus Kościoł powßechny od kácerskich bożnic dzieli y one burzy. A co P. Niemoiew: ßeroce przywodzi z listu páwłá S. ad Timotheũ y ad Titũ, tám niemáß żadney wzmianki o successyey: ále tylko vpomina ich Apostoł S. áby trwáli w łásce Bożey y w náuce Apostolskiey/ przystoynie w niey prácuiąc. Ale żebyśmy nie przedłużyli/(iż ná ten czás opuścimy one pewne cztery znáki Kościołá Bożego cześćia w Krędzie Apostolskim/ cześćia w Niceń-

Matth: 1. Lucæ 1. Epist. 165. ad Generosum Tom: 2 Ireneus contra hæreses Valentini lib: 3. cap: 3.

ſkim y Conſtántinopolſkim wyrázo-
ne) ták twierdźiemy / iż iáko powſze-
chną wiárę (ktora miáłá być wſzelkie
mu ſtworzeniu po wſzyſtkim świecie
przepowiedána) z piſmá ś. poźna-
wamy/ták też y powſzechny Kośćioł.
A toc ieſt co nie zá ſobą / ale zá námi
przytoczył P. Niemoiew: z świętego
Auguſtyná w te ſłowá: Sic & Eccle-
ſiam ſuam cõmendauit dicens, prædi-
cari in nomine ſuo pœnitentiam & re
miſsionem peccatorum per omnes gẽ
tes, miedzy wſzyſtkimi narody. Co zá-
prawdę o żadnym Apoſtolſkim Ko-
śćiele/iedno ktory Piotr ś. naprzod w
Jeruſalem/potym w Antyochijey / á
nákoniec w Rzymie záłożył/ nie może
być rzeczono. Abowiem ći ſámi przy-
chodnie Rzymſcy/miedzy wſzyſtkiego
świátá nácyámi/ktore ná APOſtoły
S. pátrzáły / gdy pierwoſtki Duchá
ś. wźięli/ z nieomylney obietnice Páń-
ſkiey w wierze APoſtolſkiey trwáią.
A iż ten Kośćioł w Rzymie nákoniec
zá roſkazániem Páńſkim od Piotrá S.
z ſtrony ſtolice pierwſzey Biſkupiey
Páſterſkiey

Y wiárá powſze-
chna/y Ko
śćioł pow-
ſzechny z pi
ſmá ſię wy-
wodźi.
Auguſt: de
vnitate Ec-
cleſiæ cont:
Donatiſt:
Tom: 7.

Acto: 2.
Luc: 22.

Pásterskiey zásádzony / iest powszechny / samże Apostoł S. Páweł ná on czás ieszcze świadczy mowiąc: wiárá wászá bywa przepowiedziána po wszystkim świećie. A tą powszechnośćią ná wielu mieyscách á ná imię Epist: 165. náucza nas Augustyn S. bronić się heretykom. Ale o tym cáłe książki damy w rychle aby się dowodnie tá rzecz wszystká pokazáłá ktora iest gruntem wszelákich rożnic o wierze. A co się tknie innych Asserciy (iż pierwszą y wtorą opuśćiemy / iáko te ktore się osob nászych dotykáią: ná ktore iednák ile przystáło / odpowiedzieliśmy Pánu Niemoiew:) ná czwartą / ktora iest o poznániu sámego siebie / to iest o grzechu y o wolnośći / odpowiedzieliśmy nie wątpliwymi słowy S. Hieronimá. Wyznawáiąc to szczerze iż wszyscy ludzie (wyiąwszy Chrystá Páná nie omylnie / y naświętszą pánnę z przywileiu Páńskiego) w Adámie zgrzeszyli / iáko vczy Apostoł S. Rom: 5. przetośmy z przyrodzenia byli synmi gniewu.

Rzymski kośćioł iest powszechny KOśćioł. Romu.

Summá odpowiedzi ná czwartą Assercyą.

Ephe: 2. Ale ten grzech báránek Bo-
ży gładźi/ Ioa: 1. y krzest ś. ták skute-
czny być wierzymy/ iż nas ze wszyst-
kich grzechow omywa / Ezech: 36.
Ale iż káżdey dobrey rzeczy Pan miło-
śćiwy iest y początkiem y końcem/
Apoc: 21. y bez niego nic nie możemy
nic dobrego áni myslić/ 2. Cor: 3. y
BOG wszechmogący dáie nam zwy-
ćiestwo przez Chrystusá/ 1. Cor: 15.
dla tego zbáwienia nászego naprzed-
nieysza przyczyná iest łáská Boża: kto-
ra iednák Liberum arbitrium/ to iest
wolnośći przyrodzoney w nas nie
gładźi: ále ią wspomagáiąc/ vprze-
dza/ á tá ista wolność iednák łáski
Bożey rátunkiem też się ma ku dobre-
mu. Dla tegoż pomocnikámi BO-
żymi nas zowie Páweł S. 1. Cor: 3.
y máiące w mocy nászę wolą / 1. Cor:
7. Lecz tá wolna wola / ácz iest nie
pomáłu zemdloná grzechem pierwo-
rodnym/iednák nie iest do końcá ták
zátłumiona / áby iuż w nás vstáć á
zgásnąć miáłá: y owszem wszytko mo-
że spráwowáć łáską Bożą podpárta.

Naprzed-
nieysza przy-
czyná zbá-
wienia ná-
szego iest łá-
ská Boża.

Wola ludz-
ka iest zem-
dloná grze-
chem.

Philip:

Philip: 4. ktory to Pan nie dopuſcza
abyſmy byli kuſzeni nád to czemu nie
zdołamy/ 1. Cor: 10. Zá czym to idzie
iż gdy grzechy dobrowolnie pełnimy
niedbálſtwo naſze ieſt ich przyczyna:
iż nie mężnie y nie czuynie pokuſam ſie
przeciwiamy: ále przeciw Páńſkiemu
przykazániu dopuſczamy grzechu pá-
nowác w ciałach náſzych/ Rom: 6. o-
bieráiac ſobie nie báczníe obłudne do-
bre/ zá prawdźiwe. Z tey tedy po-
znáney vłomności człowiek ſtawa
ſie pokorny/ á z drugiey ſtrony łaſce
Páńſkiey/ ktora bywa rátowány nie-
mal wſzytko ſwoie zbáwienie przypi-
ſuie. Dáley co ſie tycze piatey Aſſer
cyey/ták wierzymy iż ſtáry zakon bo-
iáźni przez Moyżeſzá od BOgá ieſt
dány/ ále iż łáſká y prawdá nowego
zakonu przez Chryſtuſá ieſt vczynio-
na rádźi z świetym IAKiem wyzna-
wamy/ Ioan: 1. áni Trádycij ludzkich
nád ſłowo Páńſkie przekładamy: ále
ták wierzymy/ y ták ſmiele náuczamy
iż wſzyſtko to ieſt ſłowo Páńſkie / co
vſtá Páńſkie wyrzekły/ lub to nápiſa-

Niedbálſtwo ieſt przyczyna grzechu

Summá náplato Aſſercyo.

Co Pan mowi / to

iest słowo iego ś. badź to nápisano badź nie.

no iest/lub w vstnym podániu záchowáne/2. Tess: 2. A iż Páńskie przykazánia zá pomocą Bożą możemy záchowáć świadczy Jan ś. gdyż odrodzonym łáską Páńską nie są ćiężkie/ 1. Ioan: 5. Lecz co się tycże przyrodzoney pożądliwośći / tá właśnie grzechem nie iest / gdy ná nię kto nie przyzwala. Abowiem nic potępienia nie máią ći co są w Chrystusie Pánie/ Rom: 8. y owszem żywotá wiecznego dostępuią ći co przykazánie Boże chowáią/ Matth: 19. ktorym chowániem/ á nie tylko sámą wiárą ludźie chrześcijáńscy dorośli bywáią vspráwiedliwieni/ Iaco: 2. A tym ći sposobem Pan przyszedł áby zakon wypełnił/to iest áby gi lżeyszy pomocą swoią vczynił/y chowáiącym gi záraz po śmierći wieczny żywot dał/ á nas tu żyiące y z wierzchu y we wnątrz doskonálsze nád one Pháryzeusze vczynił.

Pożądliwość przyrodzona właśnie grzechem nie iest.

Jákim sposobem Pan wypełnił zakon. Mátt: 5.

Teraz co się tycże szostey Assercyey ktora iest o vspráwiedliwieniu/tá iest nászá y kátholiczna / o niey náuká: iż wierzymy że w ludźiach dorosłych / grzechom

grzechom iákim vczynkowym podległych/ potrzebá iest ku vsprawiedliwieniu osobliwey pomocy miłego Bogá: (gdyż tá rzecz iest wietßa niż niebo y ziemie stworzyć) ktora to łáská Boża wzywa do srzodkow zbáwienia/to iest do krztu/ pokuty y innych świątości ku náßemu vsprawiedliwieniu od Chrystá Páná vstanowionych Wiáry/ Nádźiei y Miłości. Bo o pokucie S. y o krzcie iáśne świádectwo mamy/Act: 2. A ták nie sáma wiára bywa człowiek vsprawiedliwiony/Num: 25. Psal: 105. Iac: 2. Galat: 5. 6. &c. A przeto gdy Apostoł S. mowi: że bywamy przez wiárę vsprawiedliwieni bez vczynkow. to dla tego mowi/ iż żadne vczynki ktore przed vsprawiedliwieniem bywáią/w gniewie Bożym sprawowáne/łáski vsprawiedliwienia nie záśługuią: á to się ma rozumieć o pierwßym vsprawiedliwieniu: o ktorym Apostoł mowi/Rom: 3. Ale ieśli o wtorym vsprawiedliwieniu rzecz ieśt/tedyć łáská miłego Bogá y miłości

Wietßa iest człeká vsprawiedliwić/ niżli niebo stworzyć.

Ephes: 2. Jáko by wamy przez wiárę vsprawiedliwieni.

ścia y dobrymi vczynkámi / ná łáſce Bożey y miłości záſádzonymi / zaſługuiemy to ſobie ábyſmy ku doſkonáleyßemu vſprawiedliwieniu przyßli. Do czego nas nápomina Jan S. Apoc: 22. A to vſprawiedliwienie nie tákie być wierzemy / iákoby tylko była nam imputatiua luſtitia, przypiſána ábo námieniona ſprawiedliwość / ále práwdziwa / ktora Bog wßechmogący dla zaſługi ſyná ſwego / przez Duchá ś. roſlewa po duſzách wiernych / y one nią zdobiąc / ſobie miłe y wdzięczne czyni. A przeto to prawdziwe vſprawiedliwienie / nie tylko zámyka w ſobie grzechow odpuſzczenie / ále też łáſki Bożey / cnot y darow Páńſkich ná duſze wlanie / Rom: 6. 1. Ioa: 3.

Vſprawiedliwienie prawdziwe

Vſprawiedliwienie co w ſobie zámyka.

Summá ná ſiodmą Aſſercyą.

A tym też niemal ſpoſobem odpowiedźieliſmy ná ſiodmą Aſſercyą / ktora też ieſt po wielkiey części o vſprawiedliwieniu. Bo my wiárę vſprawiedliwiáiącą nie przypiſuiemy ludzkim trádicyą / ále oſobliwemu dáru miłego Bogá / Ephe: 2. ktory ſámi ſprawiedliwi máią. Bo oná wiárá

Artykuł

Artykułow/ku wierze podánych/ácz prawdźiwa wßákże iednák mortua, znáyduie śie w wielu ludźiach/bez miłośći/1. Cor: 13. Iaco: 2. bez ktorey to miłośći: áni iezyki Angielskie/áni tákmużny hoyne/áni męczeństwo ćiężkie/áni náwietßa wiárá ktoraby gory przenośiłá nic nie waży. Lecz ácz y wiárá náßá y vczynki dobre biorą moc y skuteczność z zasług Páńskich/iednák wiárá żywie przez miłość/ Iaco: 2. Galat: 5. y inßa iest wiárá inßa nádźieią. Bo wiárá ma nie omylną pewność. A nádźieią ácz gdy iest doskonáłá nie zawstydza/wßákże nie wyćiąga od nas tákiey pewności/iákiey wiárá. Przetoć z boiáźnią y zdrżeniem mamy spráwowáć zbáwienie náße/ Philip: 2. Lecz bez drżenia y boiáźni/y owßem stale y mocnie y sercem wierzyć y vsty wiárę wyznawáć mamy/ Rom: 10. Osma Assercya dwá náderßłodliwe około Sakrámentu stołu Páńskiego ma błędy: ieden o náś wietßey ofierze Mßey s. drugi o vżywániu pod obiemá osobámi. Ktore to błędy

Pewność ćiá rożna iest wiárá od nádźieie.

Summá odpowiedźi ná osmą Assercyą.

gdyß

gdyż Luter z dysputácyey ktora miał czásu iednego w nocy z Szátánem wyczerpał (iáko samże Luter o tym pisze: Tom: 7. de Missa priuata fol: 228.) słusznie każdy wierny chrześćiánin á prawdźiwy kátholik/iáko ßátáńskie ma mimo sie puszczáć. A wiárę powszechną Kościołá/ o tym Sákrámencie / ná iásnym pismie świętym zásádzoną mocnie trzymáć. Bo iesliż Pan Chrystus iest kápłanem ná wieki według porzádku Melchisedechowego (o czym mamy Genes: 14. Psal: 109. Heb: 5.) tedyć áż do skończenia świátá/ iáko vczy Páwel S. 1. Cor: 11. bywa ofiárowan pod osobą chlebá y winá. Z ktorey też przyczyny ten Sákrament Pan CHRystus przy ostátniey wieczerzy pod oboią osobą Apostołom dawał/iż gi ná ten czás y ofiárował y poświecał: y toż czynić Apostołom roskázował. Lecz ile ciáło y krew Páńska iest Sákrámentem á nie ofiárą/ tedyć Pan / áni roskazał áby bywał ten Sákrament rozdawány pod oboią osobą / áni go sam

Autor bie du przeciw ofierze Mßey S. y przeciw przystępowániu pod iedną.

Matth: 26. Marci 14. Luc: 22.

O vżywániu Sákrámentu pod iedną osobą.

sam rozdawał zwłaszcza nie kapłanom pod obiemá/ale raczey pod iedną osobą: co też y Apostołowie czynili ná niektorych mieyscách: iáko czytamy/ Luc: 24. Acto: 2. & 20.

Summá ná dziewięto Assercyą.

A co sie tycze świetych wzywánia/ná tosmy ták krotce odpowiedźieli/iż my świetych wzywamy dla tego że to nie iest by namniey przeciwko pismu świetemu: y owszem iż iest podług pismá ś. y podług Kredá Apostolskiego/ w ktorym obcowánie abo pospolitowánie świetych wyznawamy: á żebychmy tym sposobem tym rychley od miłego BOgá máiąc wespoł sie z námi modlące świete Boże/byli wysłuchání. Ták wzywał Pátryárchá Gene: 48. ták bogacz/ Luc: 16. ták Páwel S.

Summá odpowiedźi ná dziesiątą Assercyą.

W ostátniey Assercyey Pan Niemoiewski twierdźi iż niemáß Czyścu/ co też czyni przeciw iásnemu pismu świetemu/ 2. Macha: 12. Matth. 5. & 12. & 1. Corin: 3. iáko sie tám pokazáło. A toć iest krotka spráwotá wiáry nászey/ ktorey po nas chćiał mieć

miec P. Niemoiew. Day Boże (ktory ſam maß ſercá ludzkie w rękv ſwoich/ y ſam prawdźiwie każdego náwrocić możeß) áby to było y z náßa pociecha/ y z iego/ y z tych ktorzy ſię go trzymáia/ pożytkiem zbáwiennym. Do cżego áby mogł przyść z ſwoimi ſektatormi/ y innymi obłędliwymi owcámi/ BOg widźi ſerce náße iżbyſmy żadney pracey według powołánia náßego/ ná to nie litowáli. A tu iuß ná ten cżás/ Cżytelniku wierny/ niechay będźie koniec odpowiádánia ná wßyſtkie Aſſercye Páná Niemoiewſkiego. Gdźie iednák ćiebie przez nadrożßą krew/ ktorą zá ćie ſyn BOży hoynie przelał/ pokornie proſiemy/ przez twoie wieczne zbáwienie/ ktore ták ſobie wielce ważył Bog wßechmocny/ iż ći ſyná ſwego iedynego nie żáłował/ y przez wßyſtkie te rzeczy/ ktore tu maß ná tym świećie namilßе/ chćiey dla Bogá być oſtrożnym w rzeczy ták wielkiey. A ták ieſli mądrze o ſwoim dobrym chceß myślić/ naprzod o zbáwienną wiárę/ (bez ktorey

Przeſtrogá chrześćiáńſkiemu Cżytelnikowi.

ábyś

abyś się Bogu podobał nie iest rzecz podobna Hebr: 11.) ktora tylko iest przy Kościele powszechnym/iako o fundament zbawienia/vstawicznie się stáray. Do czego abyś sobie drogi nie zágradzał/pierwey kámień/ zá pomocą Angelską z drogi odwál: ktory do nawrocenia pospolicie ludziom záwiedzionym szkodzi: to iest grzechy/ ktore dziela miedzy Pánem Bogiem/ á toba/ná stronę odkoś: zá nie prawdziwie pokutuiąc/á Páná Bogá o oświecenie z sercá prosząc. Potym nie przepominaiąc też żeś iest rozumem od BOgá wszechmogącego obdárzony/nie trudno zá pomocą Bożą bedzieś mogł rozeznáć/ná czym wiáre y zbáwienie swoie bespiecznie bedzieś miał zásádzić: Jeśliże ná wymysłach nowych á bárzo odmiennych/ rożnych nieśtwornych / sobie bárzo przeciwnych/ tych co się Ewángelikámi zowią: czyli ná státeczney/ stárożytney/ y doświadczoney náuce Kościołá powszechnego/ przez wszystkie czásy/ poczawszy od Chrystá Páná y Apostołow

łow iego mocnie vgruntowáney? Tu-
dźieß też ieśli śię w czytániu pismá ś.
ábo inych tákowych kśiążek kochaß/
ábyś mogł poznáć/ ktorá iest wiárá
zbáwienna według ś. Ewángelijey.
Izali nie tę táką być ráczey osądźiß/
ktorą Pan roskazał przepowiádáć po
wßystkim świećie? Marci 16. Izali
nie tę ktorą Pan Piotrowi osobliwie
miedzy innymi Apostołmi polećił/
Ioa:21. y zá nie śię do Bogá Oycá mo-
dlił/ áby nigdy nie vstáłá? Luc: 22.
Izali nie tę ktorey bramy piekielne/ to
iest ßátáńskie pokusy przez okrutniki
y kácerze/przez ták wiele wiekow prze
moc nie mogły? Matth:16. Izali
nie tę ktora iest po wßystkim świećie
przepowiedána? Rom:1. Y możnaß
rzecz żest/ áby ten Kośćioł od BOgá
wßechmocnego ná opoce mocney
zbudowány miał kiedy vstáć/ ábo śię
w wierze obłądźić przećiwko ták iá-
snym obietnicam Páńskim/ ktory ro-
źliczne/ kácerstwá przez 1580. lat
wytrzymawßy/ y zwyćiężywßy/ ták
mocno stoi/y dáley śię nád mnimánie
wßystkich

wßyſtkich przećiwnikow po wßyſt-
kim świećie/od morzá do morzá/ y áż
do gránić ziemie nowych kráin In-
dyiſkich ßyrzy? Y podobnaß rzecz ieſt
áby przez ták wiele lat wßyſtek okrąg
chrześćijáńſki ták ßkodliwie w ták mi
łey zgodźie/y porządku miał błądźić?
Czyli Bog przeſtał być kiedy dobrym/
á páſterz dobry Pan CHRyſtus nád
trzodą ſwoią drogo odkupioną/ zá-
ſnął? Czyli dopiero mamy Grego-
ryankámi zoſtáć/á z nowu ſię obiecá-
dłá wiáry począć vczyć? Co ieſt zá
náuká nowowiernych/ktoráby ſię obe
cnie wßyſtkiemu świátu oprzeć śmiá-
łá? kto ich Miniſtrom ná ták wielki
y niebeſpieczny vrząd dał tę moc/áby-
ſmy ich byli ſłucháć powinni? Czyli
nieſłychánymi cudy náuki ſwoiey od
ſtárożytney wiáry/ták iáko źiemiá od
niebá rożney/potwierdzáią? Y vſłu-
chaß że ich w ták wielkiey á niebeſpie-
czney ſpráwie? á kośćiolá powßech-
nego oblubienice Páńſkiey nie vſłu-
chaß? Boże tego nie day/ cny chrześ-
ćijáninie/ gdyß ći to ma być iáwno z

pisma swietego abo z kazania/ iż po
przyściu Pańskim y postanowieniu
kościoła Chrystusowego w tym po-
rządku ktory od APOstolskich cza-
sow aż do nászych trwa przez porzą-
dna succesyą/ iuż nie miała być od-
miana żadna w Wierze/w Sakramen
ciech/w porządku kościelnym/ aż do
wtorego przyścia Pańskiego. Tylko
iż mieli przychodzić pod czas fałszywi
Prorocy/ w owczym odzieniu zwierz-
chu sie maiąc/á we wnątrz wilcy dra-
pieżni: nie folguiąc tż trzodzie Pań-
skiey wwodząc z Kościoła BOżego
zá soba vcznie ná zátrácenie. Kto-
rzyć záprawdę/nie sa inni iedno kace-
rze/iako przeszłych wiekow/ tak też y
tych nászych dzisieyszych. Przetoż/
dla Páná BOgá Czytelniku wierny/
ná strone te wszystkie dworne á wie-
cznie szkodliwe obładzenia odrzuć-
wszy stárożytney/ powszechney/ Apo-
stolskiey wiáry y náuki w KOściele
S. Páná Chrystusowym/w zgodzie/
y miłości sie trzymay: Pásterzom
twoim we wszem posłuszen bądź: nie
ná żywot

ná żywot ich/ ále ná vrząd pátrząc. A żebyś prawdźiwą/ prostą/ powolną/ owieczką Páńską był/ słuchay tego/ ktoremu ćie Pásterz twoy pilnie zlećił/ Ioan: 21. á żebyć niebo było otworzone/ idź zá tym ktoremu klucze do niebá są dáne/ Matth: 16. Ták sie spráwuiąc/ tám zá łáską Páńską doydźieß: kedy ćie KOśćiołá Bożego Pásterz/ y głowá/ P. miły IESVS z świetymi swoimi oczekiwa. Ktoremu z Oycem/ y z Duchem świetym niechay będźie cześć y chwałá ná wieki wiekom.

)(

A M E N.

Summá álbo Index wszytkie°/ o czym w tych kśiążkách piszą/ według liter sexternow.

1. Dowodna spráwá o Disputácyách POznáńskich. A.
2. O Disputácyách POlskich przy pospolstwie. A.
Czyiá rzecz iest/ rozsądek czynić około wiáry: B.
3. O Collácyey/álbo rozmowie Wárszáwskiey/ P. Niemo: z Toletem. B.
4. O początkách zakonu Societatis IESV. C.
5. O przezwisku Societatis Iesu. D.
6 O słowie BOżym ták pisánym/ iáko y podánym. F.
7. O vznániu sámego siebie. H.
8 O zakonie BOżym iesliśmy gi powinni chowáć. K.
9. O Vspráwiedliwieniu człowieká grzesznego. L.
10. O wierze chrześćijáńskiey/ y o vczynkách dobrych. P.

12. O Sá-

11. O Sákrámenćie ołtarznym. S.
12. O wzywániu świętych. Z.
13. O Czyśćiu. B b.

Omyłki znáczniey ße ták popráwuy/Literá sextern znáczy/liczbá kártę.

Z plnośćią/	z pilnośćią.	A. 1.
wieku/	wielu	A. 4.
namiy/	namniey	A. 4.
Sollogiſticè	Syllogiſticè	A. 5.
ſucceſſion/	ſueceſſyą	B 7.
duerſus/	aduerſus	B 7.
ophiſtyką/	ſophiſtyką	támże.
zywiąc/	zowąc	támże.
Socitatis,	Societatis	C 1.
rośćiewácze/	rozſiewácze	C. 8.
nawiecey/	nie więcey	D 1.
niechuy/	niechay	D. 7.
Apoſtołowi/	Apoſtołowie	E. 2.
Pánny/	pánnie	E. 2.
ſtautta	ſtatuta	E. 8.
chyta ſię/	chwyta ſię	F. 5.
iewiernym/	niewiernym	G. 6.
Apoc: 21.	Apoc: 22:	M. 3.

Aristolesá/	Aristoteleśá/	M. 7.
przeco/	przeto.	M. 8.
Philosophi/	Philosophiey.	N. 1.
niezupełnie/	niezupełne.	O: 3.
ktemui/	ktemu	O. 3.
vczynkiem/	vczynkom	O. 5.
y Judaßá/	y Judy	P. 6.
4. cap:	5. cap.	P. 8.
Dobrotliwość boskie/	dobrotliwości Boskiey.	Q. 5.
przechadzáli/	przecadzáli	R. 2.
ábo rozumiał/	ábo nie rozumiał	R 5.
Chrystusow/	Chrystusowa	S. 1.
vżywáć/	vznawáć	S. 3.
Heb: 8.	heb. 7.	S. 5.

Táß omyłká ná wtorey kárćie.

báleko lepiey/	báleköby lepiey	X. 5.
ćiele/	cżele	X. 5.
náßa/	náße	X. 8.
inie/	inne	Z. 1.
to/	toć	Z. 5.
ktory/	ktorzy	Z. 8.
poki nie/	poki ćie nie	Cc. 8.
nie możemy nic/	nie możemy nic cżynić	Dd. 3.
te ktorą	te ktorey owieczki.	Dd. 5.

Inv. 16.12.96 [illegible]
Opr. [illegible]
Ko[illegible]
Megengi 7.02.77[illegible]

×KSIĘGARNIA×
ANTYKWARIAT
DOM KSIĄŻKI DOM
E 521005

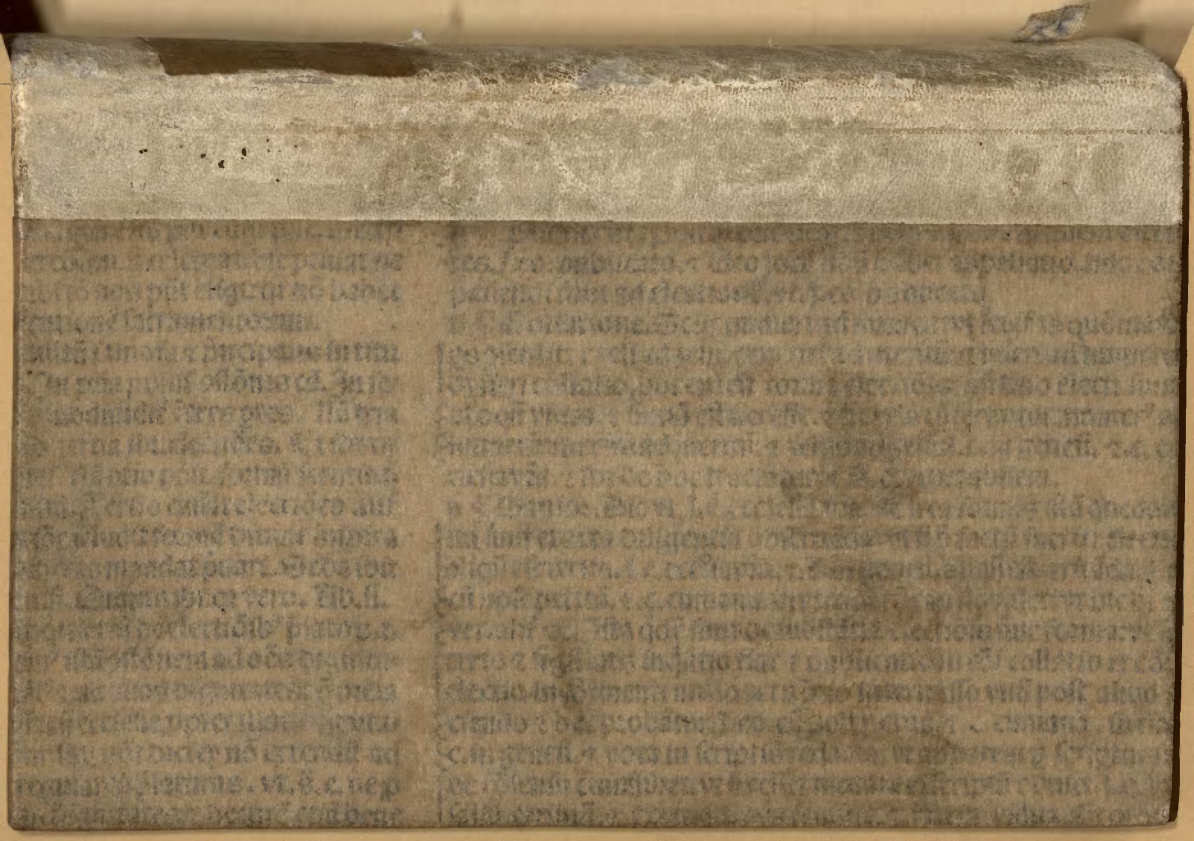

DIALYSIS

?0

8-100